

Wstuchani w Ducha

Ku odnowie wspólnoty parafialnej –
rodziny Bożej



Studia i Materiały
Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Nr 90

Redaktor serii:
ks. Bogdan Biela

Ks. Bogdan Biela
Ks. Ireneusz Celary

Wstuchani w Ducha

Ku odnowie wspólnoty parafialnej –
rodziny Bożej



Księgarnia św. Jacka
Katowice 2019

© 2019 by Księgarnia św. Jacka, Katowice

Recenzent:

Ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski (UPJPII)

ISSN 1643-0131

ISBN 978-83-8099-055-5

Wydział Teologiczny
Uniwersytetu Śląskiego
ul. Wita Stwosza 18, 40-043 Katowice
tel. + 48 32 356 90 56, faks + 48 32 356 90 55
internet: www.wtl.us.edu.pl
e-mail: sekretariat@wtl.us.edu.pl

Księgarnia św. Jacka Sp. z o.o.
ul. Warszawska 58, 40-008 Katowice
tel.: + 48 519 546 100
e-mail: biuro@ksj.pl
księgarnia internetowa: www.ksj.pl
zamówienia: sklep@ksj.pl

Druk i oprawa:
Drukarnia K&K
ul. Mierzeja Wiślana 6, 30-732 Kraków

SPIS TREŚCI

Table of content	7
Wykaz skrótów	9
Wstęp	13
CZĘŚĆ PIERWSZA	
ABY KAŻDA PARAFIA STAWAŁA SIĘ CORAZ BARDZIEJ WSPÓLNOTĄ WSPÓLNOT	17
Rozdział I. Parafia jako wspólnota w świetle współczesnego nauczania Kościoła	19
Rozdział II. Podmiot duszpasterstwa w parafii	29
1. Posługa presbiterów i diakonów	29
2. Rola wiernych świeckich	40
3. Współpraca hierarchii ze świeckimi	46
Rozdział III. Realizacja modelu parafii – wspólnoty wspólnot	57
1. Parafia jako wspólnota wspólnot	57
2. Strategia małych grup	71
3. Rola i znaczenie posług liturgicznych w budowaniu wspólnoty parafialnej	85
Zakończenie	95
CZĘŚĆ DRUGA	
ABY RODZINA STAWAŁA SIĘ CORAZ BARDZIEJ PODMIOTEM DUSZPASTERSTWA	99
Rozdział I. Rodzina jako Kościół domowy	111
Rozdział II. Rodzina chrześcijańska jako naturalne środowisko wychowania w wierze	123
Rozdział III. Kościół domowy i jego funkcja kapłańska	133
Rozdział IV. Rodzina chrześcijańska w realizacji funkcji królewskiej	145
Zakończenie	153
Streszczenie	155
Summary	157
Bibliografia	159

TABLE OF CONTENT

List of abbreviations	9
Introduction	13
PART ONE	
MAKING EACH PARISH A COMMUNION OF COMMUNITIES	17
I. The parish as a community in the light of the contemporary teaching of the Church	19
II. Subject of the pastoral ministry in the parish	29
1. Ministry of priests and deacons	29
2. Role of lay faithful	40
3. Cooperation of the hierarchy and lay faithful	46
III. Realisation of a parish model – a communion of communities	57
1. The parish as a communion of communities	57
2. Strategy of small groups	71
3. A role of liturgical services in building the parish community	85
Conclusion	95
PART TWO	
MAKING THE FAMILY THE SUBJECT OF THE PASTORAL MINISTRY	99
I. The family as the Domestic Church	111
II. The Christian family as a natural environment of upbringing to faith	123
III. The domestic Church and her priestly function	133
IV. The Christian family executing the kingly function	145
Conclusion	153
Streszczenie	155
Summary	157
Bibliography	159

WYKAZ SKRÓTÓW

- II PSP – *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001
- II SAK – *Wysłuchani w Ducha. Uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, red. G. Strzelczyk, M. Józwik, Katowice 2016
- AAS – „*Acta Apostolicae Sedis*”. *Commentarium officiale*, Roma 1909–
- AK – „*Ateneum Kapłańskie*”, Włocławek 1909–
- AL – *Amoris laetitia*. Posynodalna adhortacja apostołska Franciszka o miłości w rodzinie (2016)
- Aparecida – *Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*. Dokument końcowy V Ogólnej Konferencji Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów (2007), Gubin 2014
- CN – *List do Biskupów Kościoła katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako komunია „Cmmunionis notio”*. Kongregacja Nauki Wiary (1992)
- CaT – *Catechesi tradendae*. Posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II o katechizacji w naszych czasach (1979)
- ChL – *Christifideles laici*. Posynodalna adhortacja apostołska Jana Pawła II o powołaniu i misji świeckich w Kościele (1988)
- CV – *Caritas in veritate*. Encyklika społeczna Benedykta XVI (2009)
- DA – *Apostolicam actuositatem*. Dekret o apostołstwie świeckich (1965)
- DAS – *Dyrektorium apostołstwa świeckich*. Komisja Episkopatu Polski ds. Apostołstwa Świeckich (1969)
- DB – *Christus Dominus*. Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele (1965)
- DDR – *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*. Konferencja Episkopatu Polski (2003)
- DM – *Ad gentes divinitus*. Dekret o działalności misyjnej Kościoła (1965)
- DP – *Presbyterorum ordinis*. Dekret o posłudze i życiu kapłanów (1965)
- DPŻK – *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*. Kongregacja ds. Duchowieństwa (1995)
- DWCH – *Gravissimum educationis*. Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim (1965)

- EdM – *Ecclesiae de mysterio*. Instrukcja Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w urzędowej posłudze kapłanów (1997)
- EG – *Evangelii gaudium*. Adhortacja apostolska Franciszka o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie (2013)
- EiE – *Ecclesia in Europa*. Adhortacja Jana Pawła II o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy (2003)
- EM – *Eucharisticum misterium*. Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów o kulcie tajemnicy Eucharystii (1967)
- EN – *Evangelii nuntiandi*. Posynodalna adhortacja apostolska Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym (1975)
- EV – *Evangelium vitae*. Encyklika Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (1995)
- FC – *Familiaris consortio*. Posynodalna adhortacja apostolska Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym (1981)
- KDK – *Gaudium et spes*. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym (1965)
- KK – *Lumen gentium*. Konstytucja dogmatyczna o Kościele (1964)
- KKK – *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994
- KL – *Sacrosanctum Concilium*. Konstytucja o liturgii świętej (1963)
- KO – *Dei verbum*. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym (1965)
- KPK – *Kodeks Prawa kanonicznego*, Poznań 1984
- LdR – *Gratissimam sane*. List do rodzin Jana Pawła II z okazji Roku Rodziny (1994)
- LEP – *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1946-1974*, Paris 1975
- LPP – *Listy pasterskie Prymasa Polski 1956-1974*, Paris 1975
- MD – *Mediator Dei*. Encyklika o liturgii (1948)
- NMI – *Novo millennio ineunte*. List apostolski Jana Pawła II na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 (2001)
- NOK – *Nowy obraz Kościoła po Soborze Watykańskim II*, red. B. Lambert, Warszawa 1968
- OsRomP – „L'Osservatore Romano” (wersja polska), Città del Vaticano 1980–
- OWMR – *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Rzym 2002
- PDV – *Pastores dabo vobis*. Adhortacja apostolska Jana Pawła II o formacji kapłanów w świecie współczesnym (1992)
- PPK – *Posoborowe prawodawstwo kościelne I–XII*, wyd. E. Szafronki, Warszawa 1968–1983

-
- RH – *Redemptor hominis*. Encyklika Jana Pawła II (1979)
- RMis – *Redemptoris missio*. Encyklika Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego (1990)
- RTK – „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” (od 1991/92 „Roczniki Teologiczne”), Lublin 1949–
- RVM – *Rosarium Virginis Mariae*. List apostolski Jana Pawła II o różańcu św. (2002)
- SC – *Sacramentum Caritatis*. Posynodalna adhortacja apostolska Benedykta XVI o Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła (2007)
- SdK – *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, Katowice–Rzym 1976
- SdZ – „Stimmen der Zeit”, Freiburg im Br. 1871–1914, 1946/47–
- TPO II – F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, t. 2, Lublin 1971
- VD – *Verbum Domini*. Posynodalna adhortacja apostolska Benedykta XVI o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła (2010)
- WDK – „Wiadomości Archidiecezjalne”. Organ urzędowy Kurii Metropolitalnej w Katowicach, Katowice 1925–
- WwK – Jan Paweł II, *Wierzę w Kościół*, Watykan 1996

WSTĘP

Podstawową wspólnotą Kościoła, będącą jego ostatecznym umiejscowieniem, jest parafia (por. ChL 26). Od niej przede wszystkim zależy, na ile i w jakim stopniu Kościół będzie realizował swoje podstawowe powołanie jakim jest ewangelizacja (por. EN 14). Dlatego wypowiedzi Magisterium Ecclesiae nie tylko wskazują na rolę parafii w urzeczywistnianiu się Kościoła *hic et nunc*¹, ale także zachęcają do jej bardziej stanowczej odnowy². Również papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* przyznaje, że „wezwanie do rewizji i odnowy naszych parafii nie przyniosło jeszcze wystarczających owoców, aby były one bliżej ludzi i były środowiskami żywej komunii i uczestnictwa oraz ukierunkowały się całkowicie na misję” (nr 28)³.

W to wezwanie wpisuje się zakończony w 2016 r. II Synod Archidiecezji Katowickiej, który stawia sobie jasny, a zarazem ambitny cel. W pierwszym dokumencie – wprowadzającym w całość uchwał synodalnych – *Duszpasterstwo w Kościele katowickim* czytamy, że II Synod Archidiecezji Katowickiej ma przyczynić się do odnowy duszpasterstwa lokalnego Kościoła w świetle Ewangelii i znaków czasu: „To swoiste uaktualnienie duszpasterstwa, wyszedłszy od pogłębienia zrozumienia wizji pastoralnej już od lat realizowanej w archidiecezji katowickiej, powinno być kontynuowane poprzez dopracowanie oraz uzupełnienie form realizacji tej wizji – od poziomu instytucji archidiecezjalnych, poprzez dekanaty, aż do poziomu parafii” (II SAK, nr 1). „Przed laty czcigodny sługa Boży ksiądz Franciszek Blachnicki przestrzegał: «Odnowa soborowa tak długo będzie fikcją, jak długo nie zejdzie na płaszczyznę parafii, jak długo nie wypracujemy posoborowego duszpasterstwa parafialnego». W myśl tych słów właśnie parafia jest miejscem, w którym komunijna natura Kościoła przyjmuje konkretne kształty. Toteż wszyscy wierni – osoby duchowne, świeckie i konsekrowane – urzeczywistniając w mocy Ducha Świętego żywy Kościół, muszą dołożyć starań, aby każda parafia stawała się coraz bardziej wspólnotą wspólnot” (nr 2). „W realizowaniu wizji Kościoła komunii Kościół katowicki powinien pamiętać, że podstawą odnowy parafii są małe wspólnoty: szczególnie rodziny oraz grupy o charakterze formacyjnym (...).

¹ Zob. KK 9, 21, 23, 26, 44; DM 15-18; KL 7, 41-42; DB 28-31; DA 10; EiE 15; ChL 26; NMI 29.

² W adhortacji Jana Pawła II *Christifideles laici* czytamy, że „ojcowie synodalni ze swej strony poddali wnikliwej analizie sytuację, w jakiej znajdują się aktualnie parafie, nawołując do *bardziej stanowczej ich odnowy*” (nr 26).

³ Na innym miejscu papież powie: „Mam nadzieję, że wszystkie wspólnoty znajdą sposób na podjęcie odpowiednich kroków, aby podążać drogą duszpasterskiego i misyjnego nawrócenia, które nie może pozostawić rzeczy w takim stanie, w jakim są” – EG 25.

Każda parafia, idąc za głosem Ducha Świętego, jest wezwana do przeobrażania się w Kościół wyruszający w drogę, Kościół misyjny, który nie czeka, lecz wychodzi i zaprasza wszystkich, troszcząc się w wyjątkowy sposób o tych, którzy oddalili się od jego żywego centrum. Wymaga to odejścia od kryterium «zawsze się tak robiło» (nr 3)⁴. Pomyślna zaś realizacja odnowy parafii i innych obszarów duszpasterstwa zależeć będzie w dużej mierze od poziomu eklezjalnej świadomości wszystkich wiernych oraz od pogłębiania „rozumienia i umiejętności realizacji posoborowego modelu parafii – wspólnoty wspólnot” (nr 8).

Do zrozumienia i pogłębienia posoborowego modelu parafii pragnie przyczynić się niniejsze opracowanie. Tytuł „*Wysłuchani w Ducha*”. *Ku odnowie wspólnoty parafialnej – rodziny Bożej* nawiązuje do pragnienia II Synodu Archidiecezji Katowickiej, aby parafie stawały się wspólnotami wspólnot. Wskazuje także, iż to rodzina jest fundamentem takiego modelu parafii (por. KK 28)⁵. W związku z powyższym pierwsza część opracowania, nawiązująca do uchwał II Synodu Archidiecezji Katowickiej: *Aby parafia stawała się coraz bardziej wspólnotą wspólnot*⁶ w pierwszym rozdziale ukaże parafię w świetle współczesnego nauczania Kościoła. Następnie w świetle magisterium Kościoła zostanie naświetlony podmiot duszpasterstwa w parafii, a więc rola i znaczenie posługi prezbiterów, diakonów i wiernych świeckich. Zrozumienie roli, jaki każdy z tych podmiotów odgrywa oraz ich wzajemna współpraca ma bowiem istotne znaczenie w budowaniu parafii. Realizację modelu parafii wspólnotowej ukaże ostatni rozdział. Najpierw zostanie przedstawiona wizja parafii jako wspólnoty wspólnot oraz wynikające z tego konsekwencje dla *cura pastoralis*. Następnie zostanie pokazany konkretny przykład budowania parafii w oparciu o strategię małych grup. Całość zakończy propozycja, aby posługi liturgiczne uczynić zasadą koncentracji w budowaniu wspólnoty parafialnej.

Tytuł drugiej części: *Aby rodzina stawała się coraz bardziej podmiotem duszpasterstwa*, także został zaczerpnięty z uchwał synodalnych⁷. Najpierw zostanie ukazana rodzina jako Kościół domowy. Kościół bowiem żyje oraz znajduje swoje urzeczywistnienie w rodzinie, a rodzina żyje w Kościele. Kolejne rozdziały przedstawiają podstawowe funkcje urzeczywistniające rodzinę jako Kościół domowy: *Rodzina chrześcijańska jako naturalne środowisko wychowania w wierze; Kościół domowy i jego funkcja kapłańska; Rodzina chrześcijańska w realizacji funkcji królewskiej*.

⁴ Por. EG 33.

⁵ Por. *Duszpasterstwo w Kościele katowickim*, nr 15.

⁶ Tamże, nr 2.

⁷ „Ze względu na to, że Kościół katowicki zawsze stawiał rodzinę w centrum swej działalności duszpasterskiej, należy dołożyć starań, aby rodzina – jakże często stanowiąca przedmiot duszpasterstwa – stawała się coraz bardziej jego podmiotem, była aktywna apostołsko” (*Duszpasterstwo rodzin w Kościele katowickim*, nr 62).

Na zawartość książki składają się teksty nowe, ale także fragmenty artykułów opublikowane we wcześniejszych publikacjach. Pragną one w jakimś stopniu odpowiedzieć na apel abpa Wiktora Skworca, aby wszyscy poznali bogactwo Kościoła i włączyli się w jego budowanie przez konsekwentne wykonywanie synodalnych uchwał. Metropolita katowicki podkreśla: „Mam nadzieję, że ich realizacja będzie przemieniać nasz Kościół lokalny w taki sposób, by bardziej czytelnie objawiał to, czym jest ze swej natury, czyli braterską wspólnotą wierzących, w której każdy ma swoje miejsce i powołanie, obowiązki i prawa, a która istnieje w jednym tylko celu: «aby wszystko rosło ku temu, który jest Głową – ku Chrystusowi» (Ef 4,15)”⁸.

⁸ W. Skworec, *Wprowadzenie do Uchwał II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, w: II SAK, s. 9.

CZĘŚĆ PIERWSZA

**Aby każda parafia stawała się coraz bardziej
wspólnotą wspólnot**

II SAK, 2

Rozdział I

PARAFIA JAKO WSPÓLNOTA W ŚWIETLE WSPÓŁCZESNEGO NAUCZANIA KOŚCIOŁA

Współczesne nauczanie o parafii związane jest przede wszystkim z soborową teologią Kościoła lokalnego. Kościół powszechny jest bowiem obecny w znaku Kościoła lokalnego, który tworzą trzy elementy: biskup lub prezbiter jako jego reprezentant, Eucharystia oraz względnie stała społeczność ludzi (por. KK 26, 42). Te istotne przymioty Kościoła lokalnego można odnaleźć w parafii. W niej bowiem sprawowana jest Eucharystia w łączności z biskupem przez prezbitera dla określonej względnie stałej grupy wiernych. W tym znaczeniu parafia jest lokalnym urzeczywistnieniem Kościoła na swoim terytorium. Dzięki parafii Kościół staje się obecny jako znak zbawienia. Staje się widzialną wspólnotą ludzi zjednoczonych mocą ofiary eucharystycznej, wspólnotą ludzi zjednoczonych mocą Ducha Świętego, który jest sprawcą wiary i miłości, a także świadomości wyrażającej się w relacjach międzyludzkich⁹.

Dokumenty soborowe definiują parafię jako „określoną część diecezji” (DB 30), która w pewien sposób przedstawia widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi (por. KL 42). W takim kontekście nie można parafii oderwać od Kościoła partykularnego (diecezji). Parafia jest komórką diecezji (por. DA 10), musi więc być otwarta na diecezję i przez nią na Kościół powszechny. Jest to możliwe, kiedy zachowuje swoją odrębność, a jednocześnie włącza się harmonijnie w całość życia diecezji. Aspekt bezpośredniości i związku z miejscem jako specyfika wspólnoty parafialnej, podniesione przez konstytucję *Lumen gentium* (por. nr 28), zostały także uwypuklone w dekrete o apostołstwie świeckich (por. DA 10). W obu tych dokumentach miejscowa wspólnota eklezjalna w stosunku do diecezji ma pewną samodzielność, jak i konstytutywną zależność. Jednocześnie diecezja ukierunkowana jest na cały Kościół i jego misyjne zadania, a parafia jest miejscem spotkania posłannictwa całego Kościoła z wiarą jednostek, rodzin i małych grup. Zadania parafii związane są także z jej charakterem jako miejscowej wspólnoty, która łączy element osobistego zaangażowania z charakterem wspólnoty eklezjalnej.

⁹ Por. R. Kamiński. *Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002, s. 24.

W świetle soborowej eklezjologii parafia jest nie tylko najmniejszą komórką hierarchicznie zbudowanego Kościoła, ale staje się ona Kościołem Bożym i powołanym przez Boga nowym Ludem Bożym (por. KK 26, 28). W odróżnieniu jednak od diecezji czyni to sobór nie w formie bezpośredniej, ale pośredniej: „Prezbiterzy, pilni współpracownicy urzędu biskupa, jego pomoc i narzędzie (...) powinni przewodzić i służyć swojej lokalnej wspólnotcie, aby mogła być ona godnie nazwana tym imieniem, którym jest oznaczany jeden i cały Lud Boży, to znaczy imieniem Kościoła Bożego” (KK 28). W ten sposób zostało wyraźnie wykazane, że teologiczna samodzielność parafii nie jest równa samodzielności biskupich Kościołów partykularnych. Parafia nie jest diecezją w miniaturze czy też jednostką administracji kościelnej i miejscem wykonywania dyrektyw diecezjalnych. Należy więc unikać tendencji absolutyzowania teologicznej samodzielności parafii, jak i czynienia z niej getta parafialnego.

Kościół ze swoimi przymiotami i elementami obecny we wspólnotcie parafialnej jest Kościołem Chrystusowym. Gdzie bowiem istnieje Kościół, tam jest obecny Chrystus, ponieważ Kościół jest ze swej istoty historyczną obecnością Chrystusa w świecie. Stąd sobór stwierdza: „Ten Kościół Chrystusa jest prawdziwie obecny we wszystkich prawowitych miejscowych zgromadzeniach wiernych (...). W tych wspólnotach, choć nieraz są one szczupłe i ubogie albo żyją w rozproszeniu, obecny jest Chrystus, którego mocą jednoczy się jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół” (KK 26). Ta obecność Chrystusa jest fundamentem i zasadą życia wspólnoty (por. KL 7). Oczywiście nie wszystkie wspólnoty lokalne chrześcijan są Kościołem, ale tylko te, które są wspólnotami przepowiadającymi słowo Boże, sprawującymi Eucharystię i inne sakramenty oraz żyjącymi w miłości braterskiej. Dzięki tym działaniom spotkanie z Kościołem w parafii jest autentyczne, bezpośrednie oraz rzeczywiste i dokonuje się w nim doświadczenie obecności Chrystusa. W parafii pod kierunkiem prezbitera Kościół staje się uchwytny jako żywy Lud Boży i wspólnota tych, których Chrystus odkupił w Duchu Świętym¹⁰.

Kodeks Prawa kanonicznego z 1983 r. określa parafię jako „określoną wspólnotą wiernych (*communitas christifidelium*), utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi” (kan. 515 § 1)¹¹. Powyższa definicja również wskazuje na istotne elementy parafii, którymi są: określona wspólnota wiernych, ścisła więź parafii z Kościołem partykularnym (diecezją), władza biskupa diecezjalnego w stosunku do parafii oraz pasterski urząd proboszcza. Elementem formalnym, konstytuującym parafię jest erekcja prawna na sposób stały. Kodeksowe określenie parafii – co warto podkreślić – eksponuje wspólnotę ludzi wierzących powiązaną z diecezją i biskupem diecezjalnym oraz proboszczem, którego urząd usytuowany jest we wspólnotcie, jako czynnik aktywizujący

¹⁰ Tamże, s. 25.

¹¹ Por. KKK 2179, 2226.

i jednoczący parafię. W nowym ujęciu parafii akcent spoczywa zatem na określonej wspólnotcie wiernych, a nie jak przed Soborem Watykańskim II na pewnej części terytorium diecezji. Zmiana akcentów jest wyraźna i polega na odejściu od koncepcji parafii jurydycznej do koncepcji parafii teologicznej, odpowiedniej do nauczania Vaticanum II (por. KL 42)¹². Na szczególną uwagę zasługuje w tym kontekście posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele *Christifideles laici*. Według tego dokumentu parafia jest „zbudowana na gruncie rzeczywistości teologicznej, bowiem jest ona *wspólnotą eucharystyczną*, czyli wspólnotą zdolną do sprawowania Eucharystii, będącej żywym źródłem jej wzrostu i sakramentalnym węzłem doskonałej komunii z całym Kościołem. Ta zdolność wynika z tego, że parafia jest *wspólnotą wiary* oraz *wspólnotą organiczną*, czyli taką, która składa się z wyświęconych kapłanów i z innych chrześcijan, i w której proboszcz, reprezentujący biskupa diecezji, jest hierarchicznym ogniwem łączącym parafię z całym Kościołem partykularnym” (ChL 26).

Odnosnie misji parafii warto podkreślić, że z racji tego, że partycypuje ona w naturze Kościoła – powszechnym sakramencie zbawienia – nie istnieje wyłącznie dla „siebie”, ale dla misji ewangelizowania Kościoła i świata. Dotychczas podkreślano przede wszystkim misję wewnątrzkościelną, polegającą na budowaniu lokalnej wspólnoty kościelnej. W czasie soboru i po nim wyraźnie można zauważyć, że akcenty się zmieniają¹³. Opcję tę potwierdził *Kodeks Prawa kanonicznego* z 1983 r., który oprócz podstawowych funkcji parafii (jak przepowiadanie, sprawowanie kultu i służba miłości – kan. 519) dobitnie zaznacza, że w ich ramach występują jeszcze inne, bardziej wyspecjalizowane. Przede wszystkim chodzi tu o funkcję misyjną (kan. 781), rozumianą jako ewangelizacja wewnętrzna – skierowana na własne środowisko, oraz ewangelizacja zewnętrzna – otwarta na cały Kościół i świat (kan. 791). W ramach misji parafii mieści się także funkcja społeczna, zwana promocyjną lub humanizacyjną. Powinna ona zmierzać z jednej strony do wyzwolenia ludzi z wszelkich ograniczeń moralnych, społecznych, kulturowych, ekonomicznych i politycznych, a z drugiej winna dążyć do popierania autentycznego i pełnego rozwoju ludzi (kan. 794, 798-800, 804, 822). Wiąże się to z kolei

¹² J. Pękalski, *Specyfika struktur prawnych wspólnoty parafialnej*, w: *Dziś i jutro parafii*, red. A. Lepa, Łódź 1991, s. 89. W swej strukturze zewnętrznej poprzedni KPK (kan. 216 § 1) określił bowiem parafię jako „częstkę terytorium”, nowy zaś nazywa ją „częstką diecezji”. Owa część zdaniem prawników odnosi się już nie do terytorium, ale do ludu Bożego. Konkretnie oznacza ona określoną grupę (*coetus fidelium*) czy wspólnotę wiernych (*communitas christifidelium*). Tak więc w odnowionym ujęciu parafii idea terytorialności została zastąpiona ideą wspólnotowości, dowartościowując tym samym w strukturze parafii społeczność wiernych. Terytorium służy zatem jako środek do określenia wspólnoty wiernych. Ten „środek” może oczywiście być również zastąpiony kryterium personalnym. Stąd też dla rozwiązania skomplikowanych potrzeb duszpasterskich, zwłaszcza w dużych parafiach, KPK wskazuje na różnorakie możliwości tworzenia struktur zastępczych lub uzupełniających parafię (por. kan. 517, 526 § 1, 553-555, 545 § 2, 556-563, 564-572 – zob. J. Bakalarz, *Model parafii w świetle Nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Kościół i prawo*, t. 7, red. J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1990, s. 144-145.

¹³ J. Bakalarz, *Model parafii...*, s. 140.

z funkcją integracyjną, do której należą również takie tradycyjne funkcje, jak: kontroli (kan. 535) i administracji dóbr (kan. 532, 537). Niezależnie jednak od tego, że parafia odgrywa rolę integracji zewnętrznej, jednocząc wiernych z diecezją i całym Kościołem, postuluje się dzisiaj, by gromadziła ona i jednoczyła wszystkie występujące w jej obrębie rodziny, małe grupy i stowarzyszenia wiernych. W podobnym duchu wypowiedział się Nadzwyczajny Synod Biskupów w 1985 r.: „Ponieważ Kościół jest «komunią», nowe tak zwane «wspólnoty podstawowe», jeśli naprawdę żyją w jedności Kościoła, są prawdziwym wyrazem «komunii» i narzędziem do budowania jej w postaci bardziej pogłębionej. Z tego powodu stanowią one wielką nadzieję dla życia Kościoła” (RK II. C. 6.)¹⁴. Również Synod Biskupów z 1987 r. w swoim orędziu stwierdził, że „parafia staje się wspólnotą wspólnot, punktem ogniskującym kościelne wspólnoty podstawowe i inne grupy i ruchy, które ją dynamizują i z kolei same w niej się żywią”¹⁵.

Warto zauważyć, że na znaczenie małych wspólnot religijnych, a zwłaszcza *communitates a basi*, wskazała już w 1975 r. adhortacja Pawła VI o ewangelizacji w świecie współczesnym *Evangelii nuntiandi*, określająca warunki apostolskiej przydatności małych wspólnot dla posłannictwa Kościoła (por. EN 57-58). Czytamy w niej m.in.: „W niektórych regionach powstają i rozwijają się, poza wyjątkami, w Kościele, w którego życiu uczestniczą, karmią się jego nauką i stoją przy jego pasterzach. W tym wypadku rodzą się z potrzeby gorliwego życia życiem Kościoła, albo z pragnienia i poszukiwania bardziej ludzkiego sposobu życia, o co trudno w dużych wspólnotach kościelnych, szczególnie w wielkich dzisiejszych miastach, gdzie żyje się gromadnie i jakby anonimowo. Te wspólnoty, na swoisty sposób, mogą promieniować na małe grupy społeczne, wioskę czy inne, w sprawach duchowych i religijnych w zakresie kultu Bożego, dokładniejszego poznania wiary, miłości bratniej, modlitwy, łączności z duszpasterzami; albo chcą się gromadzić w celu słuchania i rozważania Słowa, przyjmowania sakramentów, agap, zebrania jednostek podobnych sobie wiekiem, kulturą, położeniem społecznym: małżonków, młodzieży, członków określonych zawodów i in., a także ludzi, których tryb życia zbliżył do siebie we wspólnej walce o sprawiedliwość, popieranie braterskiego niesienia pomocy ubogim, postęp ludzki, wreszcie chrześcijan tam, gdzie brak kapłanów utrudnia zwyczajne życie parafialnego. Uważają oni, że wszystko dokonuje się wśród wspólnot założonych przez Kościół, a najbardziej w ramach Kościołów partykularnych i w parafii. (...) Te właśnie wspólnoty będą seminarium ewangelizacji i będą służyć większym wspólnotom, szczególnie Kościołom

¹⁴ Por. RMis 51.

¹⁵ *Na drogach Soboru. Orędzie Synodu do Ludu Bożego*, w: *Apostolstwo świeckich (3), Synod Biskupów 1987*. Warszawa 1987, s. 302. W nawiązaniu do parafii jednoznacznie wypowiedział się już Synod Biskupów z 1977 r., mówiąc o kształtowaniu parafii jako „wspólnoty – wspólnot”, to znaczy parafii organizującej i rozwijającej kościelne wspólnoty (por. CaT 67) – zob. J. Charytański. *Parafia wspólnotą przekazu wiary i życia chrześcijańskiego*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980, s. 213.

partykularnym; ponadto, jak powiedzieliśmy na zakończenie wspomnianego Synodu, będą one nadzieją dla Kościoła powszechnego, o tyle, o ile: – karmić się będą Słowem Bożym i nie pozwolą się usidlić wpływom skrajnych frakcji politycznych, ani modnym ideologiom, które zawsze chętnie wyzyskiwałyby, zwłaszcza ich ludzki potencjał; – opierają się ciąglej pokusie systematycznej kontestacji i duchowi superkrytycyzmu pod pokrywką szczerości, prawdy, woli, przychodzenia z pomocą; – mocno wkorzeniają się w Kościół miejscowy, a zarazem trzymają się Kościoła powszechnego, dzięki czemu bronią się przed zasklepianiem się w sobie – co łatwo może się zdarzyć – oraz sądeniem, że tworzą jedyny autentyczny Kościół Chrystusa, i przed gardzeniem wszystkimi innymi wspólnotami kościelnymi; – zachowują szczerą łączność z Pasterzami, których Pan dał swemu Kościołowi, oraz z Urzędem Nauczycielskim, jaki powierzył im Duch Chrystusa; – nie uważają nigdy, że one tylko są adresatami Ewangelii albo, że im tylko przynależy zadanie jej głoszenia, a tym mniej, że tylko im Ewangelia została powierzona; przeciwnie, przeświadczone, że Kościół jest o wiele pojemniejszy i o wiele bardziej zróżnicowany, uznają, że Kościół wciela się i wyraża także w różnych innych postaciach, a nie tylko w ich własnych; – codziennie wzrastają w poczuciu obowiązków, w gorliwości religijnej, w troskliwości i aktywności misyjnej wobec innych; – wykazują poczucie wspólnoty ze wszystkimi ludźmi, a nie sprzyjają nigdy specjalnym partiom. Tylko pod tymi warunkami, które bez wątpienia wiele wymagają, ale też bardzo podnoszą na duchu, owe zaczątkowe wspólnoty kościelne zadośćuczynią swemu naczelnemu przeznaczeniu: mianowicie, jako słuchacze Ewangelii sobie głoszonej i jako odbierające w szczególny sposób ewangelizację, same staną się one bezzwłocznie głosicielami Ewangelii” (nr 58).

Nie dziwi w konsekwencji słowa Jana Pawła II, który w adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa* (2003) wyraził przekonanie, że „Ewangelia wciąż wydaje owoce we wspólnotach parafialnych, wśród osób konsekrowanych, w stowarzyszeniach laikatu, w grupach modlitewnych i apostołskich, w różnych wspólnotach młodzieżowych, jak również poprzez nowe ruchy i dzieła kościelne i ich rozpowszechnianie się. W każdym z nich bowiem ten sam Duch potrafi wzbudzać wciąż na nowo oddanie sprawie Ewangelii, wielkoduszną gotowość do służby, życie chrześcijańskie nacechowane ewangelicznym radykalizmem i zapałem misyjnym. (...) Wyrażając moje ogromne uznanie dla życia i działania różnych apostołskich stowarzyszeń i organizacji, a szczególnie Akcji Katolickiej – równocześnie pragnę wraz z Ojcami synodalnymi podkreślić istotny wkład, jaki w komunii z innymi środowiskami kościelnymi, a nigdy w izolacji, mogą wnieść nowe ruchy i nowe wspólnoty kościelne. Te ostatnie bowiem pomagają chrześcijanom żyć bardziej radykalnie według Ewangelii; są kolebką różnorodnych powołań i rodzą nowe formy konsekracji; rozwijają przede wszystkim powołanie osób świeckich i pozwalają mu wyrażać się w różnych środowiskach życia; sprzyjają świętości ludu; mogą nieść Dobrą Nowinę i napomnienie tym, którzy w inny sposób nie spotkaliby się

z Kościołem. Często wspierają wysiłki ekumeniczne i otwierają drogi dialogu międzyreligijnego; stanowią środek zaradczy na rozprzestrzenianie się sekt; są ogromną pomocą w szerzeniu w Kościele ożywienia i radości” (nr 15-16).

Na rzeczywistość parafii zgodnie z soborową ekklezjologią komunii zaleca również patrzeć instrukcja Kongregacji ds. Duchowieństwa *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* z 2002 r. Określając parafię jako konkretną społeczność wiernych *communitas christifidelium*, postuluje, aby całe życie parafii było „pojmwane i przeżywane w duchu organicznej komunii między kapłaństwem wspólnym i kapłaństwem posługi, w atmosferze braterskiej i dynamicznej współpracy pasterzy i wiernych, z absolutnym poszanowaniem praw, obowiązków i funkcji drugich, we wspólnocie, w której każdy ma swoje kompetencje i ponosi własną odpowiedzialność” (nr 18). Dlatego też parafia, będąca jakby komórką diecezji, winna dawać wyraźny przykład wspólnotowego apostołstwa, a społeczność wierzących *communitas christifidelium* – stanowiąc w koncepcji parafii istotny i podstawowy element personalny – uwydatnia dynamiczny związek między osobami, które tworzą parafię pod przewodnictwem własnego pasterza (tamże).

Nawołując do bardziej stanowczej odnowy parafii, Jan Paweł II w *Christifideles laici* podał dwa niezwykle istotne, a jednocześnie podstawowe warunki, aby parafie mogły stanowić „prawdziwie chrześcijańskie wspólnoty”. Po pierwsze, władze lokalne powinny zadbać „o przystosowanie struktur parafialnych z dużą elastycznością, jaką w tej dziedzinie dopuszcza *Kodeks Prawa kanonicznego*, mając na względzie przede wszystkim udział świeckich w odpowiedzialności duszpasterskiej” (ChL 26). Po drugie, chodzi „o tworzenie niewielkich podstawowych wspólnot kościelnych, zwanych także wspólnotami żywymi, w których wierni mogą przekazywać sobie nawzajem Słowo Boże oraz służyć innym i praktykować miłość. Wspólnoty te są prawdziwym wyrazem kościelnej komunii i ośrodkami ewangelizacji, działającymi w łączności ze swoimi pasterzami” (tamże). Również II Polski Synod Plenarny w dokumencie *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia chrześcijaństwa*, mówiąc, iż „należy usilnie starać się o kształtowanie modelu parafii jako wspólnoty wspólnot” (nr 43), podkreślił, że w „kształtowaniu tego modelu wielką rolę mogą odgrywać kościelne wspólnoty podstawowe, czyli wspólnoty sąsiedzkie, w których z Pismem Świętym w rękę ludzie głębiej poznają swoją wiarę i przeżywają swoje chrześcijaństwo. W dobrze funkcjonujących parafiach właśnie one powinny stawać się najbliższą każdemu katolikowi, najbardziej «rodzinną» małą wspólnotą kościelną. We wspólnotach podstawowych i poprzez nie świeccy mogą realizować swoją podmiotowość w Kościele” (nr 44). Są to wspólnoty „kościelne”, gdyż są ukonstytuowane na bazie słuchania słowa Bożego, sprawowanej Eucharystii i pełnionej w jedności z duszpasterzem służby kościelnej. Spełniają one w parafii rolę wspólnot „podstawowych”, ponieważ podejmują się odpowiedzialności za powierzony im przez duszpasterza mały obszar parafii. Nie tworzą one nowego ruchu religijnego,

stanowią natomiast nowy sposób przeżywania Kościoła, umożliwiając mu przeżycie podziału na mniejsze, życiodajne komórki, które podejmują się odpowiedzialności za wybrane odcinki parafialnego życia. Nie stanowią one więc alternatywy dla parafii, ani nie są w stosunku do niej paralelne, gdyż żyją w jej łonie. Penetrując niewielki teren, na którym istnieją, i wnikając w rzeczywiste problemy ludzi, proponują konkretne rozwiązania i głoszą Ewangelię nie tylko ogólnie, dużym masom społecznym, ale poszczególnym osobom, oraz gwarantują jedność z całą parafią i wsparcie z jej strony¹⁶. II Nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 r. stwierdził, że „wspólnoty podstawowe, jeśli naprawdę żyją w jedności Kościoła, są prawdziwym wyrazem komunii i narzędziem do budowania jej w postaci bardziej pogłębionej. Z tego powodu stanowią one wielką nadzieję dla życia Kościoła” (II. C. 6). W tym kontekście warto znać podstawowe kryteria charakteru kościelnego zrzeczeń, które zawarł Jana Paweł II w *Christifideles laici*: „*Stawianie na pierwszym miejscu powołania każdego chrześcijanina do świętości*, które objawia się «w owocach łaski, które Duch rodzi w wiernych» i polega na dążeniu do osiągnięcia pełni chrześcijańskiego życia i doskonałości miłości (...); – *Odpowiedzialność w wyznawaniu wiary katolickiej*, wyrażająca się w tym, że przyjęcie i przepowiadanie prawdy o Chrystusie, Kościele i człowieku odbywa się zgodnie z jej autentyczną interpretacją Nauczycielskiego Urzędu Kościoła (...); – *Świadectwo trwałe i autentycznej komunii* znajdujące wyraz w synowskim odniesieniu do papieża, który jest trwałym i widzialnym źródłem jedności Kościoła powszechnego i do biskupa, będącego «widzialnym źródłem i fundamentem jedności Kościoła partykularnego», przy zachowaniu «wzajemnego szacunku i sprawnej koordynacji wszystkich form apostołstwa w Kościele» (...); – *Zgodność z apostołskim celem Kościoła i udział w jego realizacji*, czyli w ewangelizacji i uświęcaniu ludzi oraz urabianiu na modłę chrześcijańską ich sumienia, by w ten sposób przepoić duchem ewangelicznym różne społeczności i środowiska. Wymaga to, by zrzeczenia laikatu, wszystkie razem i każde z osobna, pogłębiały swoje zaangażowanie misyjne stając się w coraz większym stopniu podmiotem nowej ewangelizacji; – *Zaangażowana obecność w ludzkiej społeczności*, będąca zawsze – w świetle społecznej nauki Kościoła – służbą na rzecz pełnej godności człowieka (...) Przedstawione tu podstawowe kryteria weryfikują się przez konkretne rezultaty towarzyszące życiu i działalności rozmaitych stowarzyszeń ludzi świeckich, jak na przykład ożywienie umiłowania modlitwy, kontemplacji, życia liturgicznego i sakramentalnego; działalność na rzecz wzrostu powołań do chrześcijańskiego małżeństwa, do sakramentalnego kapłaństwa i do życia konsekrowanego; gotowość uczestniczenia w przedsięwzięciach i działaniach Kościoła zarówno na szczeblu lokalnym, jak krajowym i międzynarodowym; zaangażowanie w dziedzinie katechezy i pedagogiczne umiejętności w wychowywaniu chrześcijan; pobudzenie do chrześcijańskiej obecności w różnych środowiskach

¹⁶ A. Żądło, *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999, s. 65-69.

społecznych i udział w organizowaniu i animacji dzieł charytatywnych, kulturalnych i duchowych; duch wyrzeczenia i powrót do ewangelicznego ubóstwa jako do źródła wspańiałomyślniej miłości wszystkich ludzi; nawrócenie na drogę chrześcijańskiego życia lub powrót do wspólnoty ochrzczonych tych, którzy niegdyś «odeszli» (nr 30).

Eklezjologia komunii domaga się, by „Kościół był wyraźniej jako *komunia* i bardziej konkretnie jako *komunia* rzeczywistniana”¹⁷. To stwierdzenie z *Relacji końcowej* II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II, swój konkretny wyraz powinno znaleźć w życiu parafii. Wspólnota kościelna bowiem chociaż zawsze posiada wymiar powszechny, to jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w parafii, która jest podstawową strukturą organizacji kościelnej (por. ChL 26). Dlatego też – jak zachęcał Jan Paweł II – „wszyscy powinniśmy odkryć, poprzez wiarę, prawdziwe oblicze parafii, czyli samą «tajemnicę» Kościoła, który właśnie w niej istnieje i działa. Ona bowiem (...) nigdy nie jest po prostu strukturą, terytorium, budynkiem, ale raczej «rodziną Bożą jako braci ożywionych duchem jedności» (KK 28), «domem rodzinnym, braterskim i gościnnym» (CaT 67), «wspólnotą wiernych» (KPK, kan. 515, par. 1)” (ChL 26). W tym duchu idą także postulaty pastoralne II Polskiego Synodu Plenarnego z 2001 r. W dokumencie *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa* czytamy, iż „należy usilnie starać się o kształtowanie modelu parafii jako wspólnoty wspólnot. Synod zaprasza każdą wspólnotę parafialną, a zwłaszcza księży proboszczów i ich najbliższych współpracowników, do przeprowadzenia synodalnego rachunku sumienia: Czy nasza parafia, to piramida – hierarchiczna organizacja, na czele której stoi proboszcz, myślący, decydujący i pracujący za wszystkich, czy też – wspólnota wspólnot skoncentrowanych wokół duszpasterza, będącego jej animatorem?” (nr 43). Podobnie II Synod Archidiecezji Katowickiej z 2016 r. w dokumencie *Duszpasterstwo w kościele katowickim* stwierdził, że „Parafia jest miejscem, w którym komunijna natura Kościoła przyjmuje konkretne kształty. Toteż wszyscy wierni – osoby duchowne, świeckie i konsekrowane – rzeczywistniając w mocy Ducha Świętego żywy Kościół, muszą dołożyć starań, aby każda parafia stawała się coraz bardziej wspólnotą wspólnot (komunia, *koinonia*), wspólnot budowanych na słowie Bożym (*martyria*), posłudze sakramentalnej (*liturgia*) i służbie (*diakonia*)” (nr 2).

Aby parafia była miejscem, „w którym komunijna natura Kościoła przyjmuje konkretne kształty”, nieodzowna jest świadomość komunijna tych, którzy ją

¹⁷ *Relacja końcowa II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II*, II. C. 1. W rachunku sumienia przed Jubileuszem Roku 2000, w liście apostolskim *Tertio millennio adveniente*, Jan Paweł II proponował m.in. postawić pytanie: „Czy w Kościele powszechnym i w Kościołach partykularnych umacnia się eklezjologia komunii, sformułowana w konstytucji *Lumen gentium*, stwarzająca przestrzeń dla charyzmatów, posług, różnych form uczestnictwa Ludu Bożego, ale nieulegająca demokratyzmowi ani socjologizmowi, które nie odzwierciedlają katolickiej wizji Kościoła i autentycznego ducha Vaticanum II” (nr 36).

tworzą. Patrzenie na pastoralną działalność Kościoła, zwłaszcza na jej podmiot, związane jest ze sposobem rozumienia Kościoła. Jeżeli eklezjologia przeakcentuje aspekt hierarchiczno-instytucjonalny Kościoła, wówczas jakby prawem odbicia wyłania się z niej jurydyczne i hierarchiczne traktowanie działalności pastoralnej parafii. Podobnie nieadekwatne byłoby patrzenie na tę sprawę przez pryzmat eklezjologii opartej jedynie na charyzmatach. Oba spojrzenia na pastoralną działalność parafii są jednostronne i niepełne, w efekcie nieprzynoszące zamierzonych efektów¹⁸. Dlatego warto w świetle Vaticanum II oraz posoborowego nauczania Kościoła spojrzeć na podmiot duszpasterstwa i jego rolę w posłudze zbawczej Kościoła.

¹⁸ R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 185-186.

Rozdział II

PODMIOT DUSZPASTERSTWA W PARAFII

Posługa prezbiterów, diakonów i wiernych świeckich posiada istotne znaczenie w dziele urzeczywistniania się Kościoła. Dlatego też w świetle współczesnego nauczania Kościoła zostaną ukazane podmioty duszpasterstwa w parafii oraz znaczenie ich wzajemnej współpracy w dziele budowania wspólnotowej parafii¹⁹.

1. POSŁUGA PREZBITERÓW I DIAKONÓW

Soborowy dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele *Christus Dominus* stwierdza, iż w działalności duszpasterskiej największy udział mają prezbiterzy, „ponieważ jako inkardynowani lub przydzieleni do Kościoła partykularnego, powinni całkowicie poświęcić się tej służbie, aby paść jedną cząstkę trzody Pańskiej” (DB 28). Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis* z kolei przypomina, że „prezbiterzy, wykonując w zakresie swej władzy zadanie Chrystusa Głowy i Pasterza, gromadzą w imieniu biskupa rodzinę Bożą, jako braci, których ożywia jedno uczucie, aby doprowadzić ją do Boga Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym” (DP 6; por. KK 28). Dlatego też do „kapłanów jako wychowawców w wierze należy troska – czy to osobista, czy przez innych – o to, by każdy z wiernych został w Duchu Świętym doprowadzony do rozwoju własnego powołania według zasad Ewangelii” (DP 6). Zadanie pasterza nie ogranicza się jednakże „do troski o każdego z wiernych z osobna, lecz także rozciąga się na kształtowanie prawdziwej wspólnoty chrześcijańskiej (...). Nie zbuduje się jednak żadnej wspólnoty chrześcijańskiej, jeżeli nie jest ona zakorzeniona w celebracji Najświętszej Eucharystii; od niej więc trzeba rozpoczynać wszelkie wychowanie do ducha wspólnoty. Aby ta celebracja była autentyczna i pełna, powinna prowadzić zarówno do rozmaitych czynów miłości i do wzajemnej pomocy, jak i do działalności misyjnej, a także do różnych form świadectwa chrześcijańskiego” (DP 6). Niewiele bowiem pomogą nawet piękne ceremonie, jeśli nie są ukierunkowane na wychowanie ludzi do chrześcijańskiej dojrzałości (por. DP 6). Posługa kapłańska w świetle dokumentów soborowych ukazana jest więc jako posługa wyjątkowa w budowaniu komunii parafialnej (por. DB 11), której ma służyć głoszenie

¹⁹ Por. B. Biela, *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła*, Katowice 2006, s. 491-521.

Ewangelii (por. DP 4), spełnianie zadań urzędu pasterskiego (por. DP 6) oraz sprawowanie liturgii (por. KL 42). Nie oznacza to bynajmniej, że Kościół zwalnia pasterza od zadań duszpasterstwa indywidualnego, bo „choć prezbiterzy są dłużnikami wszystkich, to jednak w szczególny sposób mają sobie powierzonych ubogich i słabszych, z którymi sam Pan – jak powiedział – się zjednoczył i których ewangelizacja jest ukazana jako znak dzieła mesjańskiego” (DP 6). Dotyczy to zwłaszcza chorych i umierających. Jako przedmiot szczególnej troski ojcowie soborowi wymieniają młodzież, małżonków i rodziców, oraz tych, którzy odstąpili od przystępowania do sakramentów, a może i od wiary (por. DP 6, 9).

Nauczanie soborowe na temat posługi kapłanów zostało szczególnie rozwinięte w posynodalnej adhortacji Jana Pawła II *Pastores dabo vobis* (25.03.1992)²⁰. Kapłan poprzez uczestnictwo w namaszczeniu i misji Chrystusa może kontynuować w Kościele Jego zbawczą działalność: „Jest więc *slugą Kościoła-tajemnicy*, ponieważ dokonuje kościelnych i sakramentalnych znaków obecności Chrystusa zmarłych i żywych. Jest *slugą Kościoła-komunii*, ponieważ – w jedności z biskupem i w ścisłej więzi z całym *presbyterium* – tworzy jedność wspólnoty kościelnej, w której współistnieją zgodnie różne powołania, charyzmaty i posługi. Jest wreszcie *slugą Kościoła-misji*, ponieważ dzięki niemu wspólnota głosi Ewangelię i daje jej świadectwo” (PDV 16). Świadomość istnienia komunii, która wiąże kapłana z ludem Bożym, powinna rodzić w nim „potrzebę budzenia i umacniania odpowiedzialności za powszechną i jedyną misję zbawienia, czego wyrazem jest chętne i życzliwe ukazywanie wartości wszystkich charyzmatów i funkcji, które wierzący otrzymują od Ducha dla zbudowania Kościoła” (PDV 74). Adhortacja ta potwierdziła, że „eklezjologia komunii staje się podstawowym kryterium określenia tożsamości kapłana, jego autentycznej godności, powołania i misji” (PDV 12). Dlatego też dziś zwłaszcza potrzeba kapłanów, „którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej” (PDV 18). Wewnętrzną zasadą ożywiającą i kierującą życiem kapłana powinna być miłość pasterska, która wzorując się na Chrystusie, Głowie i Pasterzu, jest przede wszystkim darem z siebie dla Kościoła (por. PDV 23). Ta miłość każe kapłanowi coraz lepiej poznawać oczekiwania, potrzeby, problemy i wrażliwość tych, do których skierowana jest jego posługa (por. PDV 70).

Niejako dopełnieniem synodu z 1990 r. oraz adhortacji *Pastores dabo vobis* jest opublikowane przez Kongregację ds. Duchowieństwa *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* (31.01.1994). Dokument ten został pomyślany jako swoistego

²⁰ Kapłaństwu służebnemu poświęcone było również II zwyczajne zgromadzenie generalne synodu w 1971 r. Dyskusja synodalna dotyczyła niektórych aspektów duchowości i posługi kapłańskiej – por. PDV 3.

rodzaju *vademecum* pomocne w rozwiązywaniu różnych problemów, z jakimi spotykają się prezbiterzy, a także jako narzędzie do ożywienia ich posługi i odnowienia ich życia duchowego. Tutaj także podstawową ideą przenikającą całe *Dyrektorium* jest idea komunii, gdyż niemożliwe jest określenie tożsamości kapłana inaczej niż w świetle faktu, że jest on człowiekiem komunii z Bogiem Ojcem, z Chrystusem i z Duchem Świętym. Z tej komunii z Trójcą Świętą wynika relacja kapłana z wspólnotą eklezjalną (por. DPŻK 20-21). Dlatego też „kapłan jako pasterz wspólnoty jest i żyje dla niej; dla niej modli się, studiuje, pracuje i poświęca się; jest gotowy oddać dla niej życie, miłując ją jak Chrystus, zachowując dla niej całą swoją miłość i szacunek” (DPŻK 55). Z kolei List Kongregacji ds. Duchowieństwa *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa* (19.03.1999) wezwał do nowej ewangelizacji, jako naczelnego zadania duszpasterskiego²¹. Dokument ten, podkreślając konieczną i niezastąpioną rolę kapłanów w służbie nowej ewangelizacji, jednocześnie postulował, aby obecnie, bardziej niż kiedykolwiek, dostosować styl duszpasterzowania do sytuacji tych społeczeństw, które mają za sobą chrześcijańską przeszłość, ale są w znacznej mierze zlaicyzowane. „Trzeba więc traktować *munus regendi* w jego autentycznym wymiarze misyjnym i nie mylić go z funkcją czysto biurokratyczno-organizacyjną. Wymaga to umiłowania przez kapłanów cnoty męstwa, którym nacechowana jest postawa Jezusa Chrystusa. Ewangelie świadczą o tym, że nigdy nie uchyla się On przed odpowiedzialnością wynikającą z Jego mesjańskiej władzy, ale pełni ją z mocą i miłością. Z tej racji Jego władza nie staje się nigdy panowaniem i uciskiem, ale gotowością do służby. Ten podwójny aspekt – władzy i służby – staje się wzorcem dla *munus regendi* kapłana”²². Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na encyklikę *Redemptoris missio*, w której Jan Paweł II podkreśla, iż „całe grupy ochrzczonych utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła prowadząc życie dalekie od Chrystusa i Jego Ewangelii. W tym wypadku – konkluduje papież – zachodzi potrzeba «nowej ewangelizacji» albo «re-ewangelizacji»” (nr 33). Chodzi w niej

²¹ Idea nowej ewangelizacji była podejmowana przez papieża w wielu miejscach i rozlicznych dokumentach. Warto w tym kontekście przypomnieć, że historia rzeczywistości nazywanej „nową ewangelizacją” sięga 1979 r. Po raz pierwszy użył tego terminu Jan Paweł II 9.06.1979 r. w czasie pielgrzymki do Polski – zob. homilia Jana Pawła II w opactwie mogińskim w Nowej Hucie, w: Jan Paweł II, *Przemówienia. Homilie. Polska 2 VI 1979 – 10 VI 1979*, Kraków 1979, s. 228, 231. J. Ratzinger wyjaśnia, że nowa ewangelizacja „nie jest to jakiś ustalony program papieża Jana Pawła II, lecz jego apel i bodziec, by Kościoły lokalne zainicjowały i z zapałem realizowały dzieło nowej ewangelizacji. Nie ma więc gotowego planu nowej ewangelizacji, znajdującego się gdzieś w biurku papieża i wymagającego tylko systematycznej realizacji. Nowa ewangelizacja to pewien proces, który wymaga od katolików nowej pomysłowości i twórczego zaangażowania ewangelizacyjnego w dzisiejszych czasach” – cyt. za: K. Pawlina, *Ewangelizować – ale jak?*, „Niedziela” nr 14 (6.04.2003), s. 20; por. W. Seremak, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja*, Lublin 2001, s. 175-180; K. Jeżyna, *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji*, Lublin 2002, s. 16-41.

²² *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty*, Watykan 1999, s. 35-36.

w istocie o odtworzenie chrześcijańskiej tkanki społeczności ludzkiej. Jednak warunkiem tego – naucza papież w adhortacji *Christifideles laici* – „jest odtworzenie chrześcijańskiej tkanki samych wspólnot kościelnych. (...) Ta nowa ewangelizacja, skierowana nie tylko do jednostek, ale do całych grup ludzkich żyjących w różnych sytuacjach, środowiskach i kulturach, ma na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby” (ChL 34).

Z kolei w liście *Novo millennio ineunte* papież, ponawiając wezwanie do nowej ewangelizacji w trzecim tysiącleciu (por. nr 40), konsekwentnie podkreśla, iż „nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię (...). Nie trzeba zatem wyszukiwać «nowego programu». Program już istnieje: ten sam co zawsze, zawarty w Ewangelii i żywej tradycji. (...) Jest jednak konieczne, aby znalazł on wyraz we wskazaniach duszpasterskich dostosowanych do sytuacji każdej wspólnoty” (NMI 29). Mówiąc więc bardzo zwięźle, nowa ewangelizacja dla papieża tożsama jest z urzeczywistnianiem komunii: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii: oto wielkie wyzwanie, jakie czeka nas w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli chcemy pozostać wierni Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata. (...) Oto wielka dziedzina, w której należy podjąć zdecydowane i planowe działania na płaszczyźnie Kościoła powszechnego i Kościołów partykularnych: komunია (*ko-inonia*), będąca ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła” (NMI 42-43). W szeroki kontekst *cura animarum* wszedł kolejny dokument Kongregacji ds. Duchowieństwa *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* (4.08.2002). W obliczu wielkiego wezwania do nowej ewangelizacji w trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa celem instrukcji było uwydatnienie eklezjologiczno-pneumatycznego wymiaru posługi kapłańskiej, zwłaszcza proboszczowskiej²³. Z koncepcji parafii, która jest *communitas christifidelium*, wypływa duszpasterska troska właściwa dla urzędu proboszcza, przejawiająca się głównie w głoszeniu Bożego słowa, sprawowaniu sakramentów i pasterskim kierownictwie wspólnotą. Z tym, że opieka duszpasterska w parafiach musi być dostosowana do aktualnych okoliczności²⁴. Proboszcz powinien szczególnie zabiegać o to, by Eucharystia stanowiła ośrodek życia wspólnoty parafialnej. Wiąże się to ściśle z pobudzaniem wiernych świeckich do pełnienia właściwej im funkcji w posłannictwie Kościoła. Należy w tym celu bardziej mocno i zdecydowanie dowartościowywać parafialne rady duszpasterskie, które mogą wydatnie przyczynić się do rozwoju jedności

²³ Zob. wstęp do: *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Instrukcja Kongregacji ds. Duchowieństwa (2002), WDK 12 (2002), s. 516-517.

²⁴ *Kapłan, pasterz i przewodnik...*, nr 18-19.

i rozbudzenia misyjnego zapędu parafii²⁵. Uprzywilejowane miejsce w pastoralnym planowaniu winno mieć prowadzenie wiernych do głębokiego życia wewnętrznego. Za *Novo millennio ineunte* instrukcja wylicza siedem priorytetów duszpasterskich: świętość, modlitwa, niedzielna Eucharystia, sakrament pojednania, pierwszeństwo łaski, słuchanie słowa i przepowiadanie słowa Bożego (por. NMI 30-41). Wszystko to ma krzewić duchowość komunii²⁶. „Wytyczanie drogi i budowanie fundamentu dla całego programu duszpasterskiego polega więc na tym, aby pomagać naszym wspólnotom w ponownym odkryciu powszechnego powołania do świętości”²⁷. Priorytetem o szczególnym znaczeniu dla duszpasterstwa parafialnego jest misyjny zapęd ewangelizacyjny. Dlatego też proboszcz powinien zabiegać o to, aby istniejące w parafii stowarzyszenia i ruchy kościelne wносиły swój wkład do życia misyjnego. Biorąc pod uwagę wyzwania obecnego biegu historii i wymogi ewangelizacji, instrukcja zachęca kapłanów, by w ich życiu wpleciony był wymiar misteryjno-sakramentalny. Wtedy także będą w stanie przeciwstawić się takim zagrożeniom jak: biurokracja, traktowanie posługi tylko w kategoriach urzędowych funkcji, tendencja do demokratycznego zrównania wszystkich, planowanie bardziej menadżerskie niż pastoralne. Nie bez znaczenia zarówno dla psychofizycznego, jak i duchowego stanu prezbitera jest również pozbycie się nie zawsze potrzebnych w duszpasterstwie balastu struktur, a powodujących jego przepracowanie. Wielką pomocą w tej materii jest zespolenie w komunii wszystkich sił²⁸.

Warto zwrócić uwagę także na posynodalną adhortację Jana Pawła II *Pastores gregis* (16.10.2003). Mimo iż jest to dokument o posłudze biskupiej w Kościele partykularnym, to jednak przez analogię można go także odnieść do proboszczów, którzy także na mocy prawa są pasterzami w powierzonych im wspólnotach lokalnych (por. KPK, kan. 521). Oprócz tworzenia struktur komunijnych w Kościele, adhortacja zwraca szczególną uwagę na styl pasterskich rządów, który powinien cechować się coraz większym otwarciem na współpracę ze wszystkimi: „Komunia kościelna organicznie zakłada osobistą odpowiedzialność biskupa, ale także uczestnictwo wiernych wszystkich kategorii jako współodpowiedzialnych za dobra Kościoła partykularnego, który sami tworzą. Tym, co gwarantuje autentyczność tego rodzaju organicznej komunii, jest wpływ Ducha Świętego, który działa zarówno w zakresie osobistej odpowiedzialności biskupa, jak też uczestnictwa w niej wiernych. Duch Święty bowiem, stanowiąc o równości wszystkich wiernych przez Chrztost i o istniejącej pomiędzy nimi różnorodności w kwestii charyzmatów i posługi, jest w stanie skutecznie tworzyć komunię” (PG 44). Duchowość komunii przekłada się również w odpowiedzialności i trosce pasterza Kościoła partykularnego o parafie, które są „w dalszym ciągu podstawowym ogniwem

²⁵ Tamże, nr 21-25.

²⁶ Tamże, nr 27.

²⁷ Tamże, nr 28.

²⁸ Tamże, nr 16, 29.

codziennego życia diecezji” (PG 45). W tym kontekście niezwykle istotną wskazówką w kwestii budowania komunii parafialnej – również dla proboszczów – jest właściwe spojrzenie na hierarchię w zarządzaniu dobrami materialnymi. „Dobry ojciec rodziny” czuwa, aby „były one wykorzystywane zgodnie z celami właściwymi Kościołowi: na kult Boży, na utrzymanie pełniących posługę, na dzieła apostołskie i na wspieranie inicjatyw miłosierdzia względem ubogich” (PG 20).

Polskie dokumenty kościelne naukę na temat podmiotu duszpasterstwa opierają na nauce Soboru Watykańskiego II, chociaż nie brak w nich elementów wpływających ze specyfiki i odrębności Kościoła lokalnego w Polsce. Za wskazaniem soboru podkreślona została zwłaszcza w diecezjalnych synodach pierwszorzędna i szczególna rola prezbiterów w budowaniu wspólnoty parafialnej. „Zmiany w istniejących strukturach parafialnych – czytamy w uchwałach I Synodu Diecezji Katowickiej – są niewątpliwie potrzebne. Nie chodzi tu o zmianę struktury podstawowej, jaką jest parafia, ale o zmianę struktur określających sposób jej funkcjonowania. Jedną z takich możliwości stanowi «ekipa kapłańska» o odpowiednio zorganizowanej i podzielonej pracy. Na jej czele stoi proboszcz, który nie tylko jest gospodarzem probostwa i kierownikiem parafii, ale przede wszystkim przewodnikiem rodziny parafialnej i moderatorem wspólnoty kapłańskiej pełniącej w niej posługę. Trzeba bowiem stworzyć takie struktury w parafii, które by wyzwalały inicjatywę i spożytkowały ku dobru wspólnoty parafialnej zasoby energii kapłanów współpracujących z proboszczem”²⁹. Również *Dyrektorium apostołstwa świeckich* przypisuje księżom podstawową i niezastąpioną rolę w parafii. Mają tak „wychowywać parafian, by parafię uważali za wspólne dobro” (nr 20). Dokument ten orzeka m.in., że „kapłani powinni otaczać najstaranniejszą opieką zespoły parafialne oraz grupy osób chętnych do współpracy z Kościołem. Religijna i apostołska aktywność tych zespołów zależy głównie (...) od gorliwości i inspiracji duszpasterzy” (DAS 15). W podobnym duchu wypowiada się II Polski Synod Plenarny. Bazę i fundament dokumentów synodalnych stanowi chronologicznie pierwszy dokument: *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia chrześcijaństwa*. Dokument ów stwierdza, iż „zamyślenie synodalne rozpoczynamy od Kościoła i dzieła nowej ewangelizacji”, będącej owocem refleksji Kościoła nad samym sobą³⁰. Chodzi w konsekwencji o to, by w Kościele nie widziano tylko wymiaru instytucjonalnego, hierarchicznego, ale także wymiar łaski, charyzmatyczny, który wynika stąd, iż Kościół to zarówno: Matka, sakrament, mistyczne ciało Chrystusa, komunია, lud Boży³¹. „Brak świadomości tych podstawowych wymiarów Kościoła (...) stanowi jedną z zasadniczych przyczyn braku zrozumienia dla wymiaru kościelnego (eklezyjalności) chrześcijaństwa

²⁹ SdK VIII. 3.2.4.1.

³⁰ *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, nr 2, II PSP.

³¹ Tamże, nr 3.

i dla podmiotowości całego ludu Bożego”³². Tę podmiotowość Kościoła jako komunii urzeczywistnia we „wspólnotę Kościołów” Duch Święty³³. Konsekwentnie synod postuluje, iż „należy usilnie starać się o kształtowanie modelu parafii jako wspólnoty wspólnot”³⁴. Taka wizja parafii powinna skłonić każdą wspólnotę parafialną, a zwłaszcza proboszczów i ich najbliższych współpracowników, do przeprowadzenia rachunku sumienia: „Czy nasza parafia to piramida – hierarchiczna organizacja, na czele której stoi proboszcz, myślący, decydujący i pracujący za wszystkich, czy też – wspólnota wspólnot skoncentrowanych wokół duszpasterza, będącego jej animatorem? Czy staramy się zarówno o budowanie wspólnoty z Bogiem, wyrażającej się przez modlitwę, w szczególności modlitwę liturgiczną, jak i o wspólnotę między ludźmi, znajdującą swój wyraz w realnie działających grupach i wspólnotach oraz w ich współdziałaniu dla wspólnego dobra? Co czynimy, aby ludzie mogli poczuć się odpowiedzialni za swój Kościół; egzystencjalnie doświadczyć, że czeka na nich sam Pan Bóg? Czy – jako duszpasterze – dajemy czytelne sygnały wiernym, że liczymy na ich współpracę w dziele ewangelizacji, że są potrzebni i mogą coś sensownego zrobić? Czy – jako świeccy katolicy – jesteśmy świadomi swego zaszczytnego miejsca w Kościele, występujemy sami z inicjatywami ewangelizacyjnymi i odpowiadamy na zaproszenie swoich duszpasterzy?”³⁵.

Synodalny dokument *Kapłaństwo i życie konsekrowane jako wspólnota życia i posługi z Chrystusem* podkreśla, że celem posługi i życia kapłanów jest głoszenie Ewangelii światu i budowanie Kościoła *in persona Christi*, a więc przedłużanie obecności Chrystusa, jedyne i Najwyższego Pasterza, poprzez sakramentalne utożsamienie z Nim, naśladowanie Jego stylu życia, ukazywanie Go w sposób przejrzysty powierzonej owczarni i miłowanie Kościoła, jak On go umiłował³⁶. Wewnętrzna zasada i cnota kierującą życiem duchowym prezbitera jest miłość pasterska. Najpełniej wyraża się w posłudze sakramentalnej oraz w żarliwym zgłębianiu i głoszeniu Ewangelii o Królestwie Bożym³⁷. Miłość pasterska objawia się szczególnie w kierowaniu przez prezbitera powierzoną mu przez biskupa wspólnotą kościelną. „Delikatne i złożone zadanie pasterzowania wymaga zdolności poświęcenia uwagi pojedynczym osobom i różnym powołaniom, umiejętności wykorzystywania wszystkich darów i charyzmatów, które Duch wzbudza we wspólnocie, sprawdzania ich oraz ukazywania przydatności w budowie Kościoła w jedności z biskupem”³⁸. Jako że kapłan uświęca się przez troskę o kształtowanie

³² Tamże, nr 4.

³³ Tamże, nr 5.

³⁴ Tamże, nr 43. Również w innych dokumentach II PSP opiera się na tej wizji parafii. Np. w dokumencie *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II* czytamy, iż „wciąż zbyt mało docenia się obecność ruchów i wspólnot w strukturze parafii jako wspólnoty wspólnot” (nr 57).

³⁵ *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji*, nr 43.

³⁶ *Kapłaństwo i życie konsekrowane jako wspólnota życia i posługi z Chrystusem*, nr 3.

³⁷ Tamże, nr 5-6.

³⁸ Tamże, nr 7.

Kościół jako komunii, do istoty miłości pasterskiej prezbitera należy pielęgnowanie żywej komunii hierarchicznej oraz z wiernymi oddanymi jego pasterskiej pieczy³⁹. „Kapłan powinien zawsze pamiętać, że uświęca się poprzez troskę o życie wspólnoty, która została mu powierzona. Troska ta winna wyrażać się w *byciu ze wspólnotą i we wspólnocie*, świadectwie miłości, oświecaniu sumień światłem prawdy objawionej, strzeżeniu ewangelicznej autentyczności życia chrześcijańskiego, naprawianiu błędów, przebaczeniu, leczeniu ran, pocieszaniu w strapieniach i umacnianiu jedności. Duszpasterz, szukając wspólnego dobra Kościoła, powinien z wielką *wyobraźnią wiary* popierać stowarzyszenia wiernych i ruchy, które stawiają sobie cele religijne, przyjmując je i pomagając im znaleźć, łączącą je jedność zamierzeń, w modlitwie i działalności apostołskiej⁴⁰. Podkreślając, jak wielka odpowiedzialność za kształt życia parafialnego spoczywa na kapłanach, synod zwraca uwagę, by w programie studiów seminaryjnych przyznać odpowiednie miejsce takim zagadnieniom, jak: teologia wspólnoty, stowarzyszenia katolickie i ruchy odnowy chrześcijańskiej, zdolność do współpracy ze świeckimi itd.⁴¹ Chodzi ostatecznie o to, aby kapłan zawsze pamiętał, że „uświęca się poprzez troskę o życie wspólnoty, która została mu powierzona. Troska ta winna wyrażać się w byciu z wspólnotą i we wspólnocie⁴². Warto w tym kontekście podkreślić za synodem, który sugeruje, „aby przy nominacjach proboszczów brać pod uwagę nie tyle i nie tylko staż pracy i zasługi, lecz także praktyczne umiejętności duszpasterskie, w tym zwłaszcza umiejętność pracy zespołowej i wrażliwość społeczną⁴³.

Podobnie II Synod Archidiecezji Katowickiej z 2016 r. w dokumencie *Duchowieństwo Kościoła katowickiego*, podając konkretne zarządzenia stwierdził, że „Niniejsze wskazania dotyczące niektórych aspektów posługi kapłańskiej – w powiązaniu z innymi postanowieniami II Synodu Archidiecezji Katowickiej, które do niej się odnoszą – opierają się na głębokim przeświadczeniu, że «realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja (...), dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi» (PDV 18)» (nr 114).

Wielką pomocą w wzbogaceniu realizacji zbawczego posłannictwa Kościoła może służyć przywrócony przez Vaticanum II diakonat stały „jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny” (KK 29). W służebnej i hierarchicznej komunii Kościoła obok prezbitarów stanowi on jeszcze jedną kategorię osób pełniących posługę, posiadających specyficzne obowiązki i charyzmaty⁴⁴. W dokumentach

³⁹ Tamże, nr 8-10.

⁴⁰ Tamże, nr 76.

⁴¹ Tamże, nr 62.

⁴² Tamże, nr 76.

⁴³ Tamże, nr 50.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Diakonat w służebnej i hierarchicznej komunii Kościoła*, WwK, s. 351.

Soboru Watykańskiego II diakonowi lub diakonatowi poświęcono niewiele miejsca. Pojawia się dwanaście razy w siedmiu dokumentach. W zasadzie istnieje jeden artykuł, który ujmuje zagadnienie diakonatu zasadniczo, w którym czytamy m.in., że „będzie można udzielać takiego diakonatu dojrzałym mężczyznom, również żyjącym w stanie małżeńskim, a także zdatnym do tego młodzieńcom, dla których jednak powinien pozostać w mocy obowiązek celibatu” (KK 29). Inne dokumenty traktują o jego obowiązkach lub przypadkowo wymieniają diakona (zob. KK 20, 28, 41; KL 35, 68, 86; KO 25; DB 15; DP 12; DM 15)⁴⁵. Najnowsze dokumenty posoborowe zostały opublikowane 22 lutego 1998 r.: *Wytyczne dotyczące formacji diakonów stałych* Kongregacji Edukacji Katolickiej oraz *Dyrektorium o posłudze i życiu diakonów stałych* Kongregacji ds. Duchowieństwa⁴⁶.

W kontekście tych unormowań i teologicznej refleksji nad diakonatem warto zwrócić uwagę na nauczanie papieskie, które zostało przedstawione przez Jana Pawła II podczas śródowych audiencji 1993 r. Wypowiedzi papieża na temat diakonatu, w tym także diakonatu stałego, są nadzwyczaj inspirujące. Wystarczy choćby nadmienić, że wymienione wyżej dokumenty poświęcone formacji oraz posłudze i życiu diakonów stałych przywołują znaczące partie z katechez śródowych. W swoim nauczaniu papież wskazuje na dwie zasadnicze racje, które legły u podstaw przywrócenia stałego diakonatu. Pierwsza z nich to mocne przekonanie, „by pewne posługi miłosierdzia spełniane w sposób trwały przez świeckich, świadomie uczestniczących w misji ewangelizacyjnej Kościoła, otrzymały trwałą formację, uznaną na mocy oficjalnej konsekracji”⁴⁷. Druga zaś to „konieczność rozwiązania problemów związanych z niedostateczną liczbą prezbiterów, a ponadto uwolnienia ich od wielu zadań nie dotyczących bezpośrednio ich posługi pasterskiej”⁴⁸. Dokładna analiza wypowiedzi papieskiej pozwala na stwierdzenie, że prócz tych dwóch racji wznowienia posługi diakona stałego można wyróżnić jeszcze następane: „Niektórzy widzieli w stałym diakonacie rodzaj pomostu między pasterzami i wiernymi. Jest oczywiste, że poprzez te motywacje związane z okolicznościami historycznymi i z kwestiami duszpasterskimi działał w sposób tajemniczy Duch Święty, protagonista życia Kościoła, doprowadzając do ponownego urzeczywistnienia pełnego obrazu hierarchii, składającej się tradycyjnie z biskupów, kapłanów i diakonów. Pozwoliło to ożywić wspólnoty

⁴⁵ Wkrótce po soborze dokonano sporo zmian w prawodawstwie kościelnym – zob. Motu proprio Pawła VI *Sacrum diaconatus ordinem* ustalające normy ogólne dla przywróconego w Kościele łacińskim stałego diakonatu (18.06.1967), PPK 1/2, s. 218-235; M. Marczewski, *Diakonat stały w dokumentach Soboru Watykańskiego II i posoborowego prawodawstwa Kościoła powszechnego*, RTK 40 (1993) z. 6, s. 135-148.

⁴⁶ Mimo iż dokumenty Magisterium Kościoła na temat diakonatu stałego nie są zbyt liczne, to jednak literatura teologiczna jest znaczna – zob. A. Michniewicz, *Bibliografia literatury teologicznej na temat diakonatu stałego (1960-1999)*, w: M. Marczewski, *Diakonat*, Lublin 2000, s. 213-229.

⁴⁷ *Diakonat w służebnej i hierarchicznej komunii Kościoła*, WwK, s. 353.

⁴⁸ Tamże.

chrześcijańskie, upodobnić je bardziej do wspólnot z czasów apostołskich⁴⁹. Kolejnym czynnikiem, który wpłynął na decyzję o przywróceniu stałego diakonatu „była szczególnie mocno odczuwana wówczas – i istniejąca do dziś – potrzeba większej i bardziej bezpośredniej obecności «ministrów» Kościoła w różnych środowiskach rodziny, pracy, szkoły itp., a także w stałych strukturach duszpasterskich”⁵⁰.

Jan Paweł II bardzo wyraźnie związał posługę diakona stałego ze służbą. Nie ogranicza jej tylko do tradycyjnie rozumianej posługi biskupowi, lecz „kładzie nacisk na służbę Ludowi Bożemu”⁵¹. Natomiast w słowie do Polaków uczestniczących w audiencji środowowej powiedział, że w święceniach diakonatu jak w soczewce skupia się prawda o służebnym charakterze kościelnego urzędu: „Udzielając wielokrotnie święceń diakonatu (...) zawsze mam na myśli wielkie znaczenie tego święcenia dla Kościoła, dlatego, że w nim wyraża się to, że Chrystus jest Sługą. Sługa to znaczy diakon. Diakon to znaczy sługa. Chrystus jest Sługą. I trzeba, ażeby w Kościele panowała służba wieloraka, a w szczególności, żeby charakter służebny miało kapłaństwo, biskupstwo, żeby wszelkie posługiwanie hierarchiczne w Kościele było prawdziwą służbą”⁵². Tak więc służba na wzór Chrystusa Sługi streszcza w sobie teologiczną tożsamość diakonatu. Z niej wypływają główne rysy jego specjalnej duchowości, która jawi się w istocie jako duchowość służby⁵³. Współpraca diakona ze świeckimi winna wyzwalać pragnienie służby i nowe inicjatywy ich posługiwania, gdyż tak należy odczytać przesłanie papieża, że „funkcje przydzielone diakonowi nie powinny pomniejszać roli świeckich, powołanych i gotowych do współpracy z hierarchią w apostołstwie”⁵⁴. Diakon winien więc zdynamizować pracę apostołską świeckich. Do takiego odczytania papieskiego przesłania skłania wcześniejsza wypowiedź Pawła VI, który uznając w diakonie „znak i sakrament” Chrystusa Sługi, jednocześnie określił go mianem „animatora służby, czyli diakonii Kościoła w chrześcijańskich wspólnotach lokalnych”⁵⁵. Od początku refleksji nad wznowieniem diakonatu stałego, szczególnie w wypowiedziach teologów i pionierów idei wprowadzenia tej posługi, podkreślano, że „specyfikę tego charyzmatu i urzędu w Kościele określa diakonia; ona oplata wszystkie zakresy jego służby, wyciska na niej swe piętno i wydobywa nowy obraz Kościoła, w którym wzrasta zespolenie powołania i posługi, w którym ściśle są zjednoczone wspólnota i świadectwo”⁵⁶.

⁴⁹ Tamże, s. 353-354.

⁵⁰ Tamże, s. 354.

⁵¹ *Funkcje diakona w posłudze duszpasterskiej*, WwK, s. 356.

⁵² *OsRomPol* 15 (1994) nr 1, s. 39.

⁵³ Jan Paweł II, *Zarys duchowości diakona*, WwK, s. 360-364.

⁵⁴ *Funkcje diakona w posłudze duszpasterskiej*, WwK, s. 358.

⁵⁵ *Motu proprio Ad pascendum* promulgujące przepisy dotyczące diakonatu, PPK V/2, 25.

⁵⁶ A. Altana, *Przywrócenie diakonatu i jego współczesny rozwój*, w: *Diakon w Kościele współczesnym*, red. M. Marczewski, Suwałki 1992, s. 36; por. K. Rahner, *Die Theologie der Erneuerung des Diakonats*, w: *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates*, Hrsg.

Stanowisko papieża oraz posoborowej refleksji teologicznej w kwestii diakonatu stałego jest ważne dla Kościoła w naszym kraju, gdzie w zasadzie sprawa diakonatu ciągle jeszcze raczkuje⁵⁷. Kościół w Polsce odnośnie diakonatu stałego wypowiedział się w uchwałach II Polskiego Synodu Plenarnego. W dokumencie o liturgii w kontekście sytuacji pastoralnej w Polsce synod zauważył, że diakonat stały „w naszej dzisiejszej sytuacji może stanowić znaczne wzbogacenie realizacji posłannictwa Kościoła”⁵⁸. Z tego samego założenia wyszedł II Synod Archidiecezji Katowickiej, który w dokumencie *Duchowieństwo Kościoła katowickiego* podkreśla, iż „z wdzięcznością przyjmuje i wspiera trwającą do niedawna posługę diakonów stałych, ufając, że Pan pomnoży w przyszłości liczbę cennych współpracowników biskupa i prezbiterów” (nr 113).

Reasumując, można powiedzieć, że diakonat, jako łaska sakramentalna, bezpośrednio przyczynia się do większej skuteczności misji zbawczej Kościoła „tu i teraz”. Jest ważną i nieodzowną częścią odnowy wspólnoty chrześcijańskiej, wzbudzając w niej ducha służby, który prowadzi do upodabniania się do Chrystusa Sługi. Charyzmat i duszpasterstwo diakonackie umacniają Kościół w jego powołaniu do służby, zwłaszcza najuboższym. Służba z kolei umacnia komunie chrześcijan i ich wspólne zaangażowanie w posłannictwo ewangelizacji, aż wszystkie intencje i działania wspólnoty będą wypływały z tej wewnętrznej postawy. Nie do pomyślenia jest więc, aby diakon pełnił funkcje jedynie pomocnicze, uzupełniające i zasilające już istniejące instytucje kościelne, choćby w pracy administracyjnej w parafii. Taki pomysł na diakonat nie ma żadnego uzasadnienia. Diakon wypełnia i jest animatorem powołania do służby. Powinien więc móc działać w Kościele realnie na rzecz ewangelizowania ludzi, przez wzbudzanie ducha i świadomości służby i takiego ukierunkowania duszpasterstwa, które zwiększy zaangażowanie kapłanów i wiernych w pełnione przez nich różne urzędy i posługi, szczególnie te skierowane wprost na ewangelizację⁵⁹. Wprowadzenie diakonatu nie jest reformą czy zmianą natury organizacyjnej, ale darem Ducha Świętego dla odnowy Kościoła. Łaska diakonatu nie działa jednak w „sposób magiczny”, ale musi wypłynąć jako potrzeba wspólnoty, która oczekuje go i jest gotowa przyjąć go. Nie ulega wątpliwości, że obecność diakonów może umocnić więzi wewnątrz parafii, zarówno na linii hierarchia–świeccy, jak i w strukturach parafialnych. Diakoni, ciesząc się

von K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg–Basel–Wien 1962, s. 285-324; K. Rahner, H. Vorgrimler, J. Kramer, *Zur Erneuerung des Diakonats in Deutschland*, SdZ 180 (1967), s. 145-153; Y. Congar, *Diakonia w duchu Soboru Watykańskiego II*, „Novum” 1979, nr 4-5, s. 78-84; tenże, *Die Stellung des Diakonats in einer Theologie der Ämter*, w: *Autorität der Freiheit* Bd. 2, hrsg., J.C. Hampe, München 1967, s. 209-216, H. Kramer, *Nowy typ diakona*, NOK, s. 110-120.

⁵⁷ Zob. A. Michniewicz, *Starania o wprowadzenie diakonatu stałego w Polsce po Vaticanum II*, w: M. Marczewski, *Diakonat*, s. 187-209; M. Andrzej, *Ku diakonatu stałemu w Polsce*, „Diakon” 1 (2004), s. 13-19.

⁵⁸ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 40.

⁵⁹ A. Altan, *Il prete dalle mani bucate*, Reggio Emilia 2000, s. 88; M. Gawlik, *Charyzmat diakona stałego w ujęciu księdza Alberto Altany*, „Diakon” 1 (2004), s. 66.

autorytetem wynikającym z przyjętego sakramentu, a jednocześnie dzieląc sytuację życiową parafian, mogą z większą wiarygodnością świadczyć i podejmować różne posługi w budowaniu wspólnoty parafialnej. Dotyczy to choćby ważnej roli w tworzeniu podstawowych wspólnot w miejscu najbliższego zamieszkania w parafii. Specyficzny urząd diakona wyraża w swoich trwałych elementach wprost „diakonię” Kościoła wspólnoty i odpowiada jego konkretnym współczesnym potrzebom, będąc zarazem „prorockim zacznym” dla całej społeczności⁶⁰.

2. ROLA WIERNYCH ŚWIECKICH

Podmiotem posługi zbawczej Kościoła są również wierni świeccy. Przez pojęcie „świeccy” Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* rozumie „wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie” (KK 31). Są oni pełnoprawnymi członkami Kościoła, objętymi jego tajemnicą i obdarzonymi specyficznym powołaniem, którego celem w sposób szczególny jest szukanie królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej (por. ChL 9). W świetle eklezjologii komunii urzeczywistnianie Kościoła nie jest więc przywilejem pewnych tylko osób czy grup w Kościele. Biorą w nim udział wszyscy ludzie, każdy na miarę swych uprawnień i roli, jakie odgrywają w ramach wspólnoty Kościoła (por. KK 30). Świeccy, mający uczestnictwo w funkcji kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, wypełniają swe zadania w Kościele i w świecie (por. DA 2, 10). Udział świeckich w kapłańskiej funkcji Chrystusa przejawia się w publicznym oddawaniu czci Bogu jak i w prywatnym życiu (por. KK 10, 34), udział w prorockiej funkcji polega na świadczeniu o Chrystusie słowem i całym życiem (por. KK 35), uczestnictwo zaś w królewskiej funkcji Chrystusa domaga się walki z grzechem w sobie i w swym środowisku życia czy pracy oraz „konsekracji świata” przez podejmowanie wszelkiej doczesnej działalności zgodnie z najlepiej rozpoznaną wolą Bożą (por. KK 36, 37, 38).

Partycypując w potrójnej funkcji Chrystusa i posłannictwie Kościoła, świeccy stają się uczestnikami darów Ducha Świętego, które On udziela wiernym, czyniąc ich w ten sposób zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych zadań i funkcji, mających na celu odnowę i dalszą rozbudowę Kościoła (por. KK 12). Ożywieni duchem apostołskim „uzupełniają to, czego brakuje ich braciom, ożywiają ducha zarówno pasterzy, jak i reszty wiernych. (...) Sami bowiem, karmieni czynnym udziałem w życiu liturgicznym swojej wspólnoty, gorliwie uczestniczą w jej pracach apostołskich. Przyciągają do Kościoła ludzi trzymających się może

⁶⁰ M. Gawlik, *Charyzmat diakona stalego...*, s. 65-66.

z dala, gorliwie współdziałają w przekazywaniu słowa Bożego, zwłaszcza przez katechizację. Oddając na usługi Kościoła swoją wiedzę, usprawniają pracę duszpasterską, a także zarządzanie dobrami kościelnymi” (DA 10). Ludzie świeccy szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się może on solą ziemi. Oprócz apostołatu, który jest zadaniem wszystkich wiernych, ludzie świeccy mogą być także powoływani w różny sposób do bardziej bezpośredniej współpracy z apostołatem hierarchii. „Dlatego też wszędzie powinni mieć oni możliwość pilnego uczestniczenia, w miarę swoich sił i stosownie do aktualnych potrzeb, w zbawczym dziele Kościoła” (KK 33).

O istotnej roli świeckich w zbawczym dziele Kościoła wiele także mówią posoborowe dokumenty Magisterium Kościoła⁶¹. Dokumenty te przypominają, że zadaniem świeckich jest „pełne uaktywnienie wszystkich chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy, ukrytych, ale już obecnych i czynnych w tym świecie” (EN 70). Szczególną rolę wyznacza Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi* rodzinie, określanej mianem Kościoła domowego: „Oznacza to, że w każdej rodzinie chrześcijańskiej należy odkryć różne postacie i rysy Kościoła powszechnego. Poza tym rodzinę, podobnie jak Kościół, należy uważać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia” (nr 71; por. FC 49-54). Jan Paweł II duże znaczenie świeckim przypisuje na polu katechetycznym, czy to jako nauczycielom katechetom, czy też jako rodzicom katechizującym własne dzieci (por. CaT 6, 68).

Na szczególną uwagę zasługuje posynodalna adhortacja o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II *Christifideles laici*. Mówiąc o apostołskim zaangażowaniu świeckich w życiu parafii, Jan Paweł II podkreśla za Vaticanum II, że „we wspólnotach kościelnych działalność ich [świeckich] jest do tego stopnia konieczna, że bez niej apostołstwo samych pasterzy nie może zwykle być w pełni skuteczne” (ChL 27; por. DA 10). Oczywiście – dodaje papież – to radykalne stwierdzenie odczytywać należy w świetle „eklezjologii komunii”, według której wszystkie posługi i charyzmaty są konieczne dla rozwoju Kościoła, każdy na swój własny sposób. Dlatego też świeccy winni nabierać coraz głębszego przekonania o tym, jak bardzo istotne jest ich zaangażowanie na terenie własnej parafii. Parafia dostarcza bowiem „naocznego przykładu apostołstwa wspólnotowego, gromadząc w jedno wszelkie występujące w jej obrębie różnorakie właściwości ludzkie i wszczepiając je w powszechność Kościoła” (ChL 27). W aktualnych warunkach świeccy mogą i powinni czynić bardzo wiele dla rozwoju autentycznej, kościelnej jedności we własnych parafiach oraz dla rozbudzania misyjnego zapału w stosunku do niewierzących, jak i tych, którzy zachowując wiarę, porzucają lub zaniedbują praktykę chrześcijańskiego życia, tym

⁶¹ Zob. zwłaszcza encykliki i adhortacje ukazujące różne sfery życia i działalności świeckich: *Laborem exercens*, *Redemptoris missio*, *Evangelii nuntiandi*, *Catechesi tradendae*, *Familiaris consortio*.

bardziej że współcześnie zachodzą coraz gwałtowniejsze procesy rozkładu i dehumanizacji społeczności ludzkiej. Człowiek czuje się w niej zagubiony i zdezorientowany, pragnąc jednocześnie coraz silniej przeżywać i krzewić bardziej braterskie i bardziej ludzkie formy współżycia. I właśnie wspólnota parafialna jest w stanie zaspokoić to pragnienie przy czynnym udziale świeckich. Pozostaje wtedy wierna swojemu pierwotnemu powołaniu i misji bycia w świecie „miejscem” zjednoczenia wiernych, a zarazem „znakiem” i „narzędziem” powołania wszystkich ludzi do życia w komunii (por. ChL 27). Jan Paweł II podkreśla także, iż jest rzeczą konieczną, by każdy katolik świecki miał zawsze żywą świadomość tego, że jest „członkiem Kościoła”, czyli osobą, której dla dobra wszystkich powierzone zostało oryginalne, niezastąpione i ściśle osobiste zadanie. Na tle tego stwierdzenia widać wyraźnie konieczną potrzebę indywidualnego apostołstwa świeckich. Stanowi ono początek i warunek wszelkiego apostołstwa świeckich, również zrzeszonego, i nie można go niczym zastąpić. Do tego rodzaju apostołstwa są wezwani i zobowiązani wszyscy świeccy, jakiegokolwiek stanu. Dzięki tej właśnie formie apostołstwa promieniowanie Ewangelii zostaje w sposób niezwykle upowszechnione, gdyż dociera do wszystkich miejsc i środowisk, z którymi wiąże się codzienne, konkretne życie świeckich. Świeccy katolicy, „dzieląc w pełni z innymi warunki życia i pracy, radości i nadzieje mogą dotrzeć do serc swoich sąsiadów, przyjaciół lub kolegów, otwierając je na pełny wymiar rzeczywistości, na pełny sens egzystencji, którym jest komunია z Bogiem i z ludźmi” (ChL 28). Komunია kościelna specyficzny wyraz znajduje w zrzeszonej działalności katolików świeckich. Te różnorakie formy zrzeszeń w obrębie społeczeństwa pluralistycznego i rozczłonkowanego stanowią wyjątkowo cenną pomoc dla wielu ludzi w prowadzeniu chrześcijańskiego życia zgodnego z wymaganiami Ewangelii oraz w zaangażowaniu misyjnym i apostołskim. Poza tym istnieje także głęboka racja natury teologicznej, która uzasadnia i implikuje zrzeszanie się świeckich: przyczyna eklezjologiczna, widząca w apostołstwie zespołowym znak wspólnoty i jedności Kościoła w Chrystusie: „Jest to «znak», który winien się ujawniać poprzez «komunię», zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i zewnętrznych różnego rodzaju zrzeszeń, w szerszym kontekście chrześcijańskiej wspólnoty. Ta właśnie racja eklezjologiczna z jednej strony tłumaczy przysługujące świeckim «prawo» do zrzeszania się, z drugiej zaś wskazuje na potrzebę «kryteriów» rozstrzygających o kościelnej autentyczności danych zrzeszeń” (ChL 29). Sprawą więc pierwszej wagi jest uznanie wolności zrzeszania się świeckich w Kościele: „Wolność ta jest autentycznym prawem, które nie jest jakiegoś rodzaju «ustępstwem» ze strony władzy, ale wywodzi się z chrztu jako z sakramentu, który wzywa świeckich do aktywnego udziału w komunii i w misji Kościoła. (...) Jest to zatem wolność uznana i zagwarantowana przez władze kościelne i można z niej korzystać zawsze i tylko w komunii Kościoła. Dlatego prawo świeckich do zrzeszania się pozostaje w istotnym odniesieniu do życia komunii i do misji samego Kościoła” (ChL 28; por. KK 37; DA 18; KPK, kan. 215).

Roli świeckich we wspólnocie chrześcijańskiej Jan Paweł II poświęcił także cykl katechez środowych w latach 1993/1994⁶². W katechezie *Dziedziny apostołstwa świeckich: uczestnictwo w misji Kościoła* podkreślił, że pierwszym polem apostołstwa świeckich w obrębie wspólnoty kościelnej jest parafia: „Wiele mogą dokonać świeccy przez aktywny udział w przygotowaniu i sprawowaniu liturgii, w nauczaniu katechizmu, w inicjatywach duszpasterskich i społecznych, w pracach rad duszpasterskich. Pośrednio wnoszą również wkład w apostołstwo poprzez pomoc w zarządzaniu parafią. Konieczne jest, by kapłan nie czuł się sam i mógł liczyć na ich kompetencje i solidarność, zrozumienie oraz ofiarną pracę w różnych dziedzinach służby Królestwu Bożemu”⁶³. Oczywiście także wiele innych jeszcze możliwości owocnej pracy otwiera się przed człowiekiem dobrej woli, gotowym do działania i ofiary, wszak Kościół lokalny – akcentuje papież – jest domem i rodziną dla wszystkich⁶⁴. Świeccy powinni uważać Kościół za wspólnotę głęboko misyjną, która na wszystkich swoich członków nakłada zadanie i obowiązek udziału w ewangelizacji: „W tym ogromnym kręgu osób i grup, środowisk i warstw społecznych jest wielu takich, którzy choć z metryki są chrześcijanami, jednak duchowo stoją z daleka, są agnostykami, pozostają obojętni na wezwania Chrystusa. Ku tym braciom skierowana jest nowa ewangelizacja, w której świeccy powołani są do cennej i nieodzownej współpracy”⁶⁵. Nowa ewangelizacja ma na celu formowanie dojrzałych wspólnot kościelnych, składających się z autentycznych chrześcijan, świadomych i wytrwałych w wierze i miłości. Temu celowi mogą służyć dawne i nowe formy stowarzyszania się, jak bractwa, towarzystwa, pobożne stowarzyszenia, wzbogacane w miarę potrzeb nowym duchem misyjnym, a także różne ruchy, bardzo dziś żywotne w Kościele. Również – zdaniem papieża – tradycyjne inicjatywy i przejawy pobożności ludowej, związane

⁶² *Kościelna tożsamość świeckich, Charakter świecki właściwy laikatowi, Świeccy wobec tajemnicy Chrystusa, Powołanie świeckich do świętości, Duchowość świeckich, Uczestnictwo świeckich w kapłaństwie Chrystusowym, Udział świeckich w urzędzie prorockim Chrystusa, Udział świeckich w urzędzie królewskim Chrystusa, Apostołstwo i posługi świeckich, Charyzmaty świeckich, Dziedziny apostołstwa świeckich: uczestnictwo w misji Kościoła, Indywidualny i zespołowy udział świeckich w apostołstwie, Zadania świeckich w porządku doczesnym, Świat pracy w kościele, Godność i apostołstwo ludzi cierpiących, Chorzy w sercu Kościoła, Godność i posłannictwo kobiety chrześcijańskiej, Kobiety w Ewangelii, Szerokie pole działania kobiety w Kościele, Niezwykła wielkość macierzyństwa, Macierzyństwo w kontekście powszechnego kapłaństwa w Kościele, Apostołstwo małżonków i rodziców, Kościół a osoby samotne, Dzieci w sercu Kościoła, Kościół młodych, Cenna rola osób starszych w Kościele, Promocja laikatu chrześcijańskiego w perspektywie nowych czasów. Zob. WwK, s. 367-477.*

⁶³ WwK, s. 408.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże, s. 409. „Do spełnienia tego zadania nieodzowne jest odpowiednie przygotowanie w zakresie nauki wiary i metodologii pastoralnej, które również świeccy mogą zdobyć w instytucjach nauk religijnych lub na specjalnych kursach, a także poprzez osobiste studium Bożych prawd. Nie dla wszystkich i nie dla każdej formy współpracy konieczny jest ten sam poziom kultury religijnej, a nawet teologicznej: potrzebować jej będą jednak ci, którzy w nowej ewangelizacji mają stawić czoło problemom nauki i kultury ludzkiej w ich odniesieniu do wiary” – tamże.

z obchodami świąt religijnych, zachowując pewne cechy charakterystyczne dla miejscowych lub regionalnych obyczajów, mogą i powinny nabrać wartości eklezjalnej, jeśli zostaną przygotowane i przeprowadzone z myślą o wymogach ewangelizacji. „Zadaniem duchowieństwa i świeckich jest mądre, taktowne i odważne przystosowanie się do wymogów Kościoła misyjnego, a w każdym przypadku troska o katechezę wyjaśniającą głęboki sens obyczajów oraz o praktykę sakramentów, zwłaszcza Pokuty i Eucharystii”⁶⁶. Za nauczaniem soborowym Jan Paweł II potwierdza, iż oprócz obowiązku współpracy świeckich w budowaniu Kościoła poprzez przepajanie Ewangelią rzeczywistości doczesnych⁶⁷ istnieje jeszcze inne powołanie, które może i powinno urzeczywistniać się w apostołstwie kościelnym, a mianowicie powołanie zespołowe. Ta eklezjalna tendencja do braterskiej komunii w Chrystusie i apostołstwa zespołowego wypływa z nadprzyrodzonego źródła, jakim jest miłość wлана w serca przez Ducha Świętego. Jej wymiar teologiczny idzie jednakże w parze z czynnikami socjologicznymi, które we współczesnym świecie prowadzą do jednoczenia i organizowania sił zmierzających do osiągnięcia określonych celów. Tak więc Kościół zachęca do apostołstwa zarówno indywidualnego, jak i zespołowego, potwierdzając jednocześnie prawo ludzi świeckich do zakładania stowarzyszeń w celu prowadzenia apostołatu⁶⁸. Stosunki z władzami kościelnymi muszą być oparte na zasadniczej woli zachowania harmonii i współpracy kościelnej. Nie przeszkadza to jednak uprawnionej autonomii stowarzyszeń. „W społeczeństwie cywilnym prawo do zakładania stowarzyszeń uznawane jest jako prawo osoby, mające swą podstawę w wolności człowieka do jednoczenia się z innymi ludźmi z racji osiągnięcia wspólnego celu, natomiast w Kościele prawo do założenia stowarzyszenia w celach religijnych ma swoją podstawę, również w przypadku wiernych świeckich, w chrzcie, który daje każdemu chrześcijaninowi możliwość, powinność i moc czynnego uczestnictwa w komunii i misji Kościoła”⁶⁹. Różnorodność form stowarzyszania się nie jest więc czymś złym, wręcz przeciwnie, pozostaje „przejawem suwerennej wolności Ducha Świętego, który szanuje i pobudza różnorodność tendencji, temperamentów, powołań, zdolności itd., istniejących między ludźmi. Jest jednak oczywiste, że pośród tej różnorodności trzeba zawsze zachować troskę o jedność, unikając rywalizacji, napięć, tendencji do monopolizowania apostołatu lub szukania pierwszeństwa, czego zabrania sama Ewangelia, i pogłębiając zawsze wśród różnych stowarzyszeń ducha współdziałania i komunii, by przyczynić się naprawdę do szerzenia ewangelicznego orędzia”⁷⁰.

⁶⁶ Tamże, s. 410.

⁶⁷ Tamże, s. 416-419.

⁶⁸ Tamże, s. 412.

⁶⁹ Tamże, s. 412-413.

⁷⁰ Tamże, s. 413. Jan Paweł II w tym kontekście przypomina także kryteria pozwalające rozpoznać charakter kościelny różnych zrzeszeń – zob. tamże, s. 413-415.

Podobnie nauczanie Kościoła w Polsce nie tylko aprobuje zespoły nieformalne, ale także zaleca, a nawet zachęca do tworzenia takich wspólnot (por. DAS 73-76). Wielkie parafie bowiem „nie sprzyjają budowaniu ducha wspólnotowego. Anonimowość życia, niewiązanie się z jedną, konkretną parafią pogłębiają rozbięcie więzi społecznych i kościelnych. Pewną odpowiedzią na te zjawiska jest tworzenie wspólnot ruchów katolickich, które duży nacisk kładą na umacnianie więzi wspólnotowych i przyczyniają się do pogłębienia świadomości uczestnictwa w Kościele”⁷¹. Również statuty polskich synodów diecezjalnych podkreślają rangę małych wspólnot w życiu Kościoła lokalnego i zachęcają do ich powstawania: „Mogą one stać się ośrodkami odnowy religijnej i budowy więzi wspólnotowych, a więc pomocą w dążeniu do realizacji przyszłościowego modelu parafii-wspólnoty”⁷². Jest jednakże rzeczą konieczną, aby grupy te miały swoje oparcie w parafii, a kapłan powinien dążyć do zwiększenia udziału katolików świeckich w jego misji, troszcząc się szczególnie o formowanie różnych grup we wspólnocie parafialnej⁷³. W ten sposób praca w apostołskich zespołach i opieka nad nimi wchodzi w normalny tryb działalności Kościoła w Polsce⁷⁴. Kościół w Polsce, idąc za wskazaniem stolicy Piotrowej stwierdza, że „inicjatywę świeckich należy wysoko cenić i mądrze ją popierać” (DAS 14). Chodzi o to, aby parafianie współdziałali w usprawnianiu życia parafialnego (por. DAS 20). Episkopat podkreśla, że „parafia jako wspólnota miłości wymaga [od parafian] troski o to, aby w rodzinie parafialnej (...) duszpasterze byli wspierani w ich posłannictwie kapłańskim przez całą rodzinę parafialną”⁷⁵. Do tego potrzebne jest przekonanie, że „obowiązkiem i powołaniem naszym jest świadczyć miłość, bo jesteśmy wszczepieni w Chrystusa i przez to staliśmy się członkami wspólnoty Kościoła, gdzie obowiązuje jedno i najwyższe prawo – miłość. Tę miłość mamy świadczyć słowem i czynem”⁷⁶, to znaczy, że „musimy przejść do twórczej pracy nad sobą i dla dobra bliźnich uwrażliwić się na potrzeby otoczenia, wyzwolić z siebie wolę pomagania innym, pasję czynnego apostołstwa”⁷⁷.

O roli świeckich w budowaniu wspólnoty eklezjalnej mówią także uchwały II Polskiego Synodu Plenarnego. Aby sprostać wymogom swojego powołania i posłannictwa, powinni oni wprawdzie zatroszczyć się o integralną i stałą formację.

⁷¹ *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich*, II PSP, nr 32.

⁷² SdK XVI 3.2.1.10; por. tamże, XVI 4.4.

⁷³ Tamże, XVI 4.4; VIII 4.4.14.

⁷⁴ Por. R. Kamiński, *Przynależność do parafii katolickiej*, s. 140-143. Warto odnotować w tym kontekście głos biskupa W. Pluty. Mówi on, że parafia musi być wspólnotą, ujawniającą żywy Kościół Chrystusowy i jego działanie zbawcze. Wspólnota taka powstaje dzięki aktywnemu działaniu większych czy mniejszych kręgów wiernych na całość parafii. Jednak jednym z najlepszych czynników uaktywniających parafian są małe grupy – zespoły apostołskie. Zespoły te nie są luksem, ale koniecznością w życiu każdej parafii, nie są tylko czymś zalecanym, ale obowiązkiem duszpasterskim. Zob. *Wspólnota parafialna i jej zespoły apostołskie*, RTK 32 (1985), z. 6, s. 93-98.

⁷⁵ LPP 47 (1973), s. 658.

⁷⁶ LEP 52 (1969), s. 576.

⁷⁷ LEP 53 (1969), s. 583.

W dokumencie *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich* synod naucza, że „odkrywanie woli Bożej przez chrześcijanina i spełnianie jej wymagają stosowania odpowiednich środków formacyjnych, takich, jak uważne wsłuchiwanie się w słowo Boże i naukę Kościoła, ufna i wytrwała modlitwa, korzystanie z kierownictwa duchowego, rozpoznawanie w świetle wiary otrzymanych darów i talentów, a także sytuacji społecznych i historycznych, w których wypadło im żyć. Formacja świeckich winna zmierzać do łączenia życia z wiarą, Ewangelii z kulturą. Integralny charakter tej formacji polega na kształtowaniu życia duchowego i apostołskiego, pogłębianiu znajomości doktryny, a jednocześnie na rozwijaniu cnót ludzkich, postaw rodzinnych i obywatelskich oraz podnoszeniu kwalifikacji zawodowych” (II PSP, nr 14). W dalszej części dokument ten stwierdza, że formacja świeckich dokonuje się w różnych środowiskach wychowawczych. Podstawową szkołą wiary i innych cnót jest rodzina. Kolejnymi strukturami odpowiedzialnymi za właściwą i w miarę możliwości powszechną formację wiernych są parafie i diecezje. Ważnym miejscem formacji są szkoły i uniwersytety katolickie. Niezastąpionym jednakże środkiem formacji apostołskiej są organizacje, stowarzyszenia i ruchy katolickie (por. nr 15, 32, 37)⁷⁸. Mówiąc o obecności i uczestnictwie świeckich w życiu Kościoła, dokument wymienia takie miejsca jak: liturgia, służba liturgiczna ołtarza, rady duszpasterskie i ekonomiczne, katecheza, pobożność ludowa, ruchy i stowarzyszenia katolickie, odpowiedzialność materialna za Kościół (por. nr 27-34)⁷⁹.

3. WSPÓLPRACA HIERARCHII ZE ŚWIECKIMI

O potrzebie współpracy wiernych świeckich z przezbiterami mówią w sposób bardzo dobitny dokumenty soborowe (por. KK 30, 33, 41; DA 10; DM 21). Apostolstwa przezbiterów i świeckich wzajemnie się uzupełniają (por. DA 6, 10). Dokumenty określają przy tym, jak podmiotowość apostołska ludzi świeckich ma być realizowana, zwłaszcza w relacji do przezbiterów: „Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami (...), a także w miarę sił brać udział we wszelkich inicjatywach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny” (DA 10). Kapłani zaś w budowaniu wspólnoty parafialnej mają współdziałać ze wszystkimi wiernymi. Nie po to bowiem „zostali ustanowieni

⁷⁸ Dokument *O potrzebie i zadaniach nowej ewangelizacji* stwierdza, że podstawowym miejscem formacji i działania laikatów powinna być parafia. Może ona bowiem oprócz formacji religijnej również kształtować umiejętności społeczne i postawy obywatelskie – II PSP, nr 48.

⁷⁹ Katalog szczegółowych zadań, które mogą i powinni podejmować świeccy w ramach uczestnictwa w misji prorockiej, kapłańskiej i królewskiej Chrystusa znajdziemy między innymi w takich uchwałach II PSP, jak: *O potrzebie i zadaniach nowej ewangelizacji, Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie, Kościół wobec życia społeczno-gospodarczego, Kościół wobec rzeczywistości politycznej, Ewangelizacja kultury i środków społecznego przekazu, Misyjny adwent nowego tysiąclecia, Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich, Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II, Posługa charytatywna Kościoła, Świętość. Dar i zadanie.*

przez Chrystusa, aby wziąć na samych siebie całe zbawcze posłannictwo Chrystusa w stosunku do świata, lecz że ich szczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi i charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła” (KK 30). Oprócz wezwania do współpracy dokumenty soborowe dostarczają także wskazania, jak ma wyglądać współdziałanie prezbiterów ze świeckimi: „Niech prezbiterzy szczerze uznają i wspierają godność świeckich i właściwy im udział w posłannictwie Kościoła. Niech równie szczerze szanują słuszną wolność (...). Niech chętnie słuchają świeckich, rozpatrując po bratersku ich pragnienia i uznając ich doświadczenie i kompetencję (...) by razem z nimi mogli różnorodnie znaki czasów (...), niech ze zmysłem wiary odkrywają różnorodne charyzmaty świeckich, tak małe, jak i wielkie, niech je z radością uznają, niech je gorliwie pielęgnują” (DP 9). Inne wskazanie soborowe zaleca, aby prezbiterzy tak przewodniczyli, by nie szukając swego, współpracowali z wiernymi świeckimi i zachowywali się wśród nich na wzór Mistra, który przyszedł do ludzi aby służyć (por. DP 9; Mt 20,28). Księża powinni z zaufaniem powierzać świeckim obowiązki w służbie Kościoła, „pozostawiając im swobodę i pole do działania, owszem, odpowiednio zachęcając ich, by przystępowali do pracy także z własnej inicjatywy” (DP 9). Sami zaś wierni powinni być świadomi zobowiązań wobec swoich prezbiterów i „dlatego niech się odnoszą do nich, jako swoich pasterzy i ojców, z dziecięcą miłością; podobnie uczestnicząc w ich troskach, niech o ile to możliwe przez modlitwę i czyny będą pomocą dla swoich prezbiterów” (DP 9). Apostolstwo świeckich, do którego powołani są wszyscy bez wyjątku ochrzczeni, powinno więc mieć charakter apostołstwa wspólnotowego i powinno służyć budowaniu wspólnoty (por. DA 10, 18, 23).

W tym duchu współpracę hierarchii ze świeckimi ukazuje adhortacja *Christifideles laici*. Mówiąc o posłudze pasterzy na rzecz komunii, podkreśla, że „wszyscy, tak pasterze, jak wierni, mamy obowiązek rozwijać i stale umacniać braterskie więzy i stosunki, oparte na szacunku, serdeczności i współpracy, pomiędzy rozmaitymi zreszzeniami laikatu. Tylko w ten sposób całe bogactwo darów i charyzmatów, którymi obdarza nas Bóg, będzie mogło owocnie i w sposób uporządkowany przyczyniać się do budowania wspólnego domu” (ChL 31; por. Rz 12,10). Jan Paweł II zwraca w tym kontekście szczególnie uwagę na działalność zreszeń, które już istnieją, lub które dopiero powstaną. Pasterze „nie mogą się uchylać od spełniania posług wchodzących w zakres sprawowanej przez nich władzy, nie tylko ze względu na dobro Kościoła, ale także dla dobra samych stowarzyszeń laikatu. W tym sensie dziełu oceny i weryfikacji winien towarzyszyć wysiłek kierowania, a przede wszystkim zachęta do rozwoju stowarzyszeń ludzi świeckich w komunii i misji Kościoła” (ChL 31). Odpowiedzialny stosunek do daru komunii wyraża się także w „usilnym staraniu o przezwycięzenie każdej pokusy rozłamu i sprzeciwu, która zagraża życiu i apostołskiemu zaangażowaniu chrześcijan. (...) Tak oto życie w komunii Kościoła staje się znakiem dla świata i przyciągającą siłą,

która prowadzi do wiary w Chrystusa: «Jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał» (J 17,21). W ten sposób owa komunია otwiera się na dzieło misyjne, więcej, sama staje się misją» (ChL 31).

Podobny wydźwięk ma adhortacja *Pastores dabo vobis* oraz *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*. Czytamy: „Prezbiter, jednocząc rodzinę Bożą i urzeczywistniając Kościół-komunię, staje się kapłanem, to znaczy tym, który jednoczy człowieka z Bogiem, stając się bratem ludzi a zarazem ich pasterzem, ojcem i nauczycielem” (DPŻK 30; por. PDV 74). Dlatego też prezbiter, służący ludowi Bożemu, powinien stać się ekspertem w rzeczach ludzkich, człowiekiem prawdy i komunii, świadkiem troski Jedynego Pasterza o wszystkie i o każdą z Jego owiec. Kapłan powinien „wypełniać swoje posłanie duchowe z uprzejmością i stałością, z pokorą i w duchu służby, pochylając się ze współczuciem nad innymi, uczestnicząc w cierpieniach, które przynoszą ludziom rozmaite – stare i nowe – formy ubóstwa duchowego i materialnego. Powinien umieć miłosiernie schylić się nad trudną i niepewną drogą nawrócenia grzeszników, zachowując dla nich dar prawdy oraz cierpliwą i umacniającą życzliwość Dobrego Pasterza” (DPŻK 30). Wszystkie te „delikatne i złożone działania, obok zapewniania świadectwa coraz przejrystszej i skuteczniejszej miłości, będą także wyrażać głęboką komunię, która powinna urzeczywistniać się między prezbiterem i jego wspólnotą, jako przedłużenie i aktualizacja więzi z Bogiem, Chrystusem i Kościołem” (DPŻK 55). Posługa kapłańska ma „radykalną «formę wspólnotową» i może być wypełniona tylko jako «wspólne dzieło»” (ChL 17; por. DP 7-9; DPŻK 55). Kapłan, będący w Kościele człowiekiem wspólnoty, w osobistych kontaktach ze wszystkimi ludźmi powinien być człowiekiem misji i dialogu. Domaga się tego tym bardziej realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja. Zwłaszcza dziś – podkreśla Jan Paweł II – potrzebuje ona „kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej” (ChL 18).

Mówiąc o posługach we wspólnocie parafialnej, dokumenty Magisterium Kościoła zwracają uwagę na różnorakie możliwości współpracy świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów. Wspólną podstawą posług w Kościele całego ludu Bożego jest wszczepienie w Chrystusa przez chrzest i uczestnictwo w Jego kapłaństwie. Wszystkie formy działalności i kościelne funkcje świeckich, także te, które wypełniają zastępczo ze zlecenia pasterzy, „są ontologicznie zakorzenione w powszechnym udziale świeckich w kapłaństwie Chrystusa, nie są zaś udziałem «ontologicznym» (choćby tylko tymczasowym i częściowym) w sakramentalnej posłudze zastrzeżonej dla pasterzy”⁸⁰. O urzędowej naturze posługi nie stanowi

⁸⁰ Jan Paweł II, *Ku wspólnemu budowaniu Kościoła*, nr 5, OsRomP 15 (1994), nr 8, s. 22.

więc rodzaj spełnianych funkcji, lecz przyjęcie sakramentalnych święceń (por. ChL 23). Wynika stąd, że funkcje i posługi spełniane przez świeckich nawet wtedy, gdy zastępczo wypełniają pewne czynności pasterza i uczestniczą w jego troskach, nigdy nie mają charakteru ściśle pasterskiego⁸¹. Taką naukę Kościoła Jan Paweł II nazywa „dobrym zbożem”, obok którego „pleni się czasem chwast ideologii, z której wyrasta wizja permanentnej synodalności Kościoła oraz funkcjonalistyczna koncepcja sakramentu święceń”⁸². Obydwie uważa za szkodliwe dla teologicznej tożsamości tak świeckich, jak i duchownych, a w konsekwencji dla całej ewangelizacji. Nie można bowiem dopuścić do pomieszania ról i funkcji duchownych i świeckich, a przez to do zafałszowania ich statusu teologicznego i prawnego⁸³. Hierarchiczna struktura Kościoła domaga się jasnego rozróżnienia miejsca i zadań w posługiwaniu. W Kościele jako kapłańskim ludzie Bożym istnieją bowiem nieusuwalne różnice ustanowione przez samego Chrystusa i przez Ducha Świętego dla dobra całego Kościoła. Dotyczą one powołania, stanu życia, posług, charyzmatów i zakresu odpowiedzialności⁸⁴. Taki też był cel instrukcji o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w urzędowej posłudze kapłanów *Ecclesiae de mysterio* (15.08.1997). Zarówno w swojej części doktrynalnej, jak i wskazaniach praktycznych opiera się ona na nauce Vaticanum II, *Kodeksie Prawa kanonicznego* oraz na aktualnym Magisterium Kościoła⁸⁵.

Według *Instrukcji* wszyscy wierni są wezwani i uzdolnieni do uczestnictwa w zbawczej misji Kościoła. Działalność świeckich w ramach ich własnego powołania w ramach porządku doczesnego jest autonomiczna i na własną odpowiedzialność, także wtedy, gdy działają w Kościele. Nie jest to jednak działalność urzędowa ani nie jest podejmowana w imieniu Kościoła (por. EdM 4-5; KPK, kan. 225 § 2 KK 31; DA 24). *Instrukcja* wyraża się z uznaniem o istniejących w wielu Kościołach lokalnych formach współdziałania odpowiednio przygotowanych świeckich w wypełnianiu posługiwania pastoralnego w szpitalach, szkołach, więzieniach i w wojsku. Zakres obowiązków i kompetencji świeckich współpracowników prezbiterów normuje prawo kościelne, na które powołuje się *Instrukcja*. Przypomina ona, że włączanie świeckich w posługę pastoralną w rozumieniu kan. 517 § 2 powinno łączyć się z zachowaniem dwóch warunków: rzeczywisty brak kapłanów, a nie ich wygoda lub niewłaściwie rozumiana promocja laikatu, oraz że chodzi jedynie o uczestnictwo w posłudze (*participatio in exercitio curae*

⁸¹ Wynika z tego także, że termin „posługa”, określający działalność apostołską wiernych świeckich, może być używany, o ile rozumie się go jako wyraz więzi z jedyną „posługą Chrystusa” dla dobra Kościoła i przez Kościół dla dobra całego świata – tamże, nr 4.

⁸² Tamże, nr 2.

⁸³ Tamże, nr 3.

⁸⁴ Por. C. Krakowiak, *Posługi kościelne w nauczaniu Kościoła powszechnego i w praktyce Kościoła w Polsce*, „Diakon” 1 (2004), s. 36.

⁸⁵ Por. tamże, s. 29.

pastoralis), a nie kierowanie, koordynowanie, moderowanie, zarządzanie parafią, gdyż te funkcje przysługują jedynie prezbiterowi (por. EdM 4 § 1 a, b). W żadnym wypadku świecki współpracownik nie może być określany terminem kierownik, przewodnik wspólnoty lub podobnymi terminami (por. EdM 4 § 2). W Kościele bowiem są urzędy i funkcje związane wyłącznie ze święczeniami. Jedynie przyjęte święcenia są podstawą pełnego wypełniania funkcji pasterskiej w Kościele⁸⁶. Nikomu, kto nie otrzymał sakramentu święceń, nie przysługuje w rozumieniu kościelnym tytuł „pasterz”. Świeccy nie mogą więc zastępować księdza, podejmując obowiązki związane z urzędem proboszcza (por. EdM 4 § 1 b). Właściwym pastierzem wspólnoty parafialnej może być jedynie posiadający święcenia⁸⁷.

Współdziałanie świeckich w kierowaniu wspólnotą parafialną wyraża się przede wszystkim przez uczestnictwo ich przedstawicieli w radach parafialnych, duszpasterskich i ekonomicznych. Struktury te są formą aktywnego współuczestnictwa świeckich w życiu i działaniu Kościoła jako komunii (EdM 5 § 2). Inną formą współdziałania w kierowaniu wspólnotą parafii lub diecezji są zespoły studyjne lub grupy ekspertów powoływane dla rozwiązywania konkretnych problemów. Nie są to jednak gremia równorzędne z radami kapłańskimi, duszpasterskimi i parafialnymi (EdM 5 § 5). W gremiach tych świeccy mają jedynie głos doradczy (por. KPK, kan. 514-537). Przewodniczącym rady parafialnej może być tylko proboszcz, a ewentualne decyzje, podjęte przez radę bez udziału proboszcza lub wbrew niemu, z samego prawa są nieważne (EdM 5 § 3; por. KPK, kan. 536).

W *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II podkreśla, iż dopiero na fundamencie duchowości komunii można budować „zewnątrzne narzędzia komunii”, do których należą: posługa Piotrowa, kolegalność biskupów, kuria rzymska, synody biskupów i konferencje episkopatów (NMI 44). Dlatego też duchowość komunii powinna

⁸⁶ Najwyraźniej współdziałanie świeckich z członkami hierarchii jest widoczne w *munus docendi* (nauczanie, katecheza) oraz w *munus sanctificandi* (liturgia). Jednak ze względu na coraz częstszy brak świętych szafarzy, w wielu Kościołach lokalnych świeccy uczestniczą w coraz szerszym zakresie także w *munus regendi*, czyli zarządzaniu parafią. W związku z tym mówi się o tzw. duszpasterstwie kooperacyjnym. Polega ono na tym, że tworzy się zespół złożony z prezbiterów, diakonów i świeckich dla posługi duszpasterskiej w wielu parafiach jednego regionu lub dekanatu. Tego rodzaju zespoły przewiduje KPK kan. 517 § 1, wymagając jednocześnie zasady indywidualnej odpowiedzialności za całość duszpasterstwa przed biskupem. W ten sposób zostaje zachowana zasada, że proboszcz jest „własnym pastierzem” powierzonej sobie wspólnoty (kan. 519).

⁸⁷ Tam, gdzie brakuje kapłanów, świeckim można powierzać pewne funkcje zastępcze. Pojawiające się problemy wymagają jednakże właściwego spojrzenia na posługę prezbiterów. *Instrukcja* zaznacza, że ukończenie przez księdza 75 lat życia nie zwalnia go automatycznie z posługiwania kapłańskiego. Zwolnienie z pełnionych zadań następuje dopiero wtedy, gdy biskup, uwzględnivszy sytuację proszącego oraz potrzeby pastoralne Kościoła, przyjmie dymisję, zgodnie z kan. 538 § 3. Jednocześnie *Instrukcja* zaleca, aby tam, gdzie występuje brak prezbiterów, biskupi postępowali w tym względzie „ze szczególną ostrożnością”. Natomiast księżom przypomina, że jeśli nie wchodzi w grę ważne powody zdrowotne i dyscyplinarne, biskupi diecezjalni nie są zobowiązani do przyjęcia dymisji księdza, który osiągnął wiek emerytalny. *Instrukcja*, powołując się na nr 44 *Dyrektorium o życiu i posłudze prezbiterów* z 1994 r., uzasadnia to nie tylko potrzebami pastoralnymi konkretnego Kościoła, ale także tym, aby „uniknąć funkcjonalistycznej koncepcji świętego posługiwania” – EdM 4 § 2.

stać się naczelną zasadą wychowawczą człowieka i chrześcijanina, duszpasterzy, osób konsekrowanych, rodzin i całych wspólnot (por. NMI 43). Należy ją budować w każdym Kościele lokalnym w relacjach między biskupami, prezbiterami i diakonami, między duszpasterzami i całym Ludem Bożym, między duchowieństwem i zakonnikami, między stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi. Papież zaleca także wykorzystanie w tym celu przewidzianych przez prawo kościelne takich struktur, jak: rady kapłańskie i duszpasterskie, w których pasterze i wierni słuchają siebie nawzajem, a w kwestiach dyskusyjnych dochodzą do wspólnie uzgodnionych stanowisk. W ten sposób struktury Kościoła i jego instytucje zabezpieczające go od samowoli i bezpodstawnych żądań zostaną ożywione duchowością komunii wyrażającą się w postawach zaufania i otwartości oraz pełnego respektowania godności i odpowiedzialności każdego członka Ludu Bożego (por. NMI 45). Ta wizja komunii jest ściśle związana z otwarciem się chrześcijańskiej wspólnoty na wszystkie dary Ducha. Jedność Kościoła nie oznacza bowiem jednolitości, ale połączenie w organiczną całość uprawnionych odmienności. Jest zatem konieczne – podkreśla papież – „aby Kościół trzeciego tysiąclecia pobudzał wszystkich ochrzczonych i bierzmowanych do uświadomienia sobie obowiązku czynnego udziału w życiu kościelnym. Obok posługi kapłańskiej także inne posługi ustanowione lub po prostu uznane – mogą się rozwijać z pożytkiem dla całej wspólnoty, zaspokajając jej wielorakie potrzeby: od katechezy po aktywny udział w liturgii, od wychowania młodzieży po różne formy działalności charytatywnej” (NMI 46).

Wiąże się to ze wspomaganiem oraz z tworzeniem rozbudowanego duszpasterstwa powołaniowego do kapłaństwa i do szczególnej konsekracji, pobudzając do głębszej refleksji nad istotnymi wartościami życia. Na tym tle ujawnia się znaczenie każdego powołania. Należy zwłaszcza coraz lepiej odkrywać rolę powołania właściwego świeckim. W szczególny sposób dotyczy to duszpasterstwa rodziny, szczególnie nieodzownego w obecnej chwili dziejowej, gdy obserwuje się rozległy i głęboki kryzys tej podstawowej instytucji. Podobnie bardzo ważny dla komunii jest obowiązek popierania różnych form zrzeszania się, zarówno tradycyjnych, jak i nowszych ruchów kościelnych, ponieważ nadają one Kościołowi żywotność, która jest darem Bożym i przejawem prawdziwej „wiosny Ducha” (por. NMI 46-47)⁸⁸. Mówiąc w liście na nowe tysiąclecie o rozległych możliwościach współpracy hierarchii ze świeckimi na płaszczyźnie parafialnej, Jan Paweł II oprócz zaangażowania ekumenicznego (por. NMI 48), usilnie wzywa „do podejmowania dzieł czynnej i konkretnej miłości wobec każdego człowieka” (NMI 49). Jest to bowiem dziedzina, która w równie decydujący sposób określa kształt życia

⁸⁸ „Jest oczywiście konieczne – podkreśla Jan Paweł II – aby stowarzyszenia i ruchy, zarówno w Kościele powszechnym, jak i w Kościołach partykularnych, działały w pełnej harmonii ze wspólnotą kościelną i okazywały posłuszeństwo miarodajnym wskazaniom pasterzy. Ale do wszystkich odnosi się też napomnienie Apostoła, wymagające i stanowcze: «Ducha nie gaście, prorocтва nie lekceważcie. Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie» (1 Tes 5,19-21)” – NMI 46.

chrześcijańskiego, styl działalności kościelnej i treść programów duszpasterskich. Poprzez opcję preferencyjną na rzecz ubogich „dajemy świadectwo o kształcie miłości Boga, o Jego opatrzości i miłosierdziu, i w pewien sposób nadal rozsięgamy w dziejach ziarna Królestwa Bożego, które sam Jezus pozostawił w czasie swego ziemskiego życia, wychodząc naprzeciw tym, którzy zwracali się do Niego z wszelkimi potrzebami duchowymi i materialnymi” (NMI 49). Wymaga to jednak jeszcze większej inwencji twórczej. „Potrzebna jest dziś nowa «wyobraźnia miłosierdzia», której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (NMI 50). Czyż taki styl bycia – pyta papież – „nie stałby się największą i najbardziej skuteczną formą głoszenia dobrej nowiny o Królestwie Bożym? Bez tak rozumianej ewangelizacji, dokonującej się przez miłosierdzie i świadectwo chrześcijańskiego ubóstwa, głoszenie Ewangelii – będące przecież pierwszym nakazem miłosierdzia – może pozostać niezrozumiane i utonąć w powodzi słów, którymi i tak jesteśmy nieustannie zalewani we współczesnym społeczeństwie przez środki przekazu. Miłosierdzie czynów nadaje nieodpartą moc miłosierdziu słów” (NMI 50).

Zagadnienie współpracy między kapłanami a świeckimi w budowaniu komunii parafialnej podejmują również dokumenty Kościoła w Polsce. Chociaż co do treści nie wychodzą one poza ramy wskazań soborowych, to jednak podają szereg konkretnych, praktycznych wskazań⁸⁹. Z nauczania Episkopatu wynika, że formy współpracy parafialnej można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należy dopuszczanie parafian do współdziałania w życiu parafialnym, tworzenie możliwości zgłaszania swoich uwag i życzeń, stosowanie form zasięgnięcia opinii parafian w sprawach administracyjnych i porządkowych, powierzanie im spraw, których załatwienie nie wymaga święceń kapłańskich (DAS 20). Do drugiej grupy form współpracy parafialnej biskupi zaliczają korzystanie z pomocy fachowców świeckich w przygotowywaniu kazań i konferencji stanowych, w prowadzeniu poradnictwa rodzinnego, działalności charytatywnej, przygotowaniu pomocy dydaktycznych do nauki religii itd. (DAS 20). W trzeciej grupie mieszczą się wszystkie formy współpracy w ramach różnych zespołów i zrzeszeń parafialnych. Według *Dyrektorium Apostolstwa Świeckich* kapłani nie tylko „powinni najstaranniejszą opieką otaczać wszelkie zespoły parafialne oraz grupy osób chętnych do współpracy z Kościołem”, ale także aktywnie w nich działać, gdyż „religijna i apostołska aktywność tych zespołów zależy głównie (...) od gorliwości i inspiracji duszpasterzy” (DAS 15).

Uchwały II Polskiego Synodu Plenarnego opierają się na aktualnym Magisterium Kościoła, odczytywanym w kontekście sytuacji Kościoła w Polsce. Opisując wypełnianie posłannictwa Kościoła przez duchowieństwo i świeckich mówią one

⁸⁹ Por. R. Kamiński, *Przynależność do parafii katolickiej*, s. 144-146.

o braku świadomości eklezjalnej. Jej skutkiem jest swoiste rozdarcie: „dla jednych wciąż nie skończyła się epoka *Kościół to tylko my*, dla innych wciąż jeszcze nie rozpoczęła się epoka *Kościół to także my*”. Nierzadkie jest więc narzekanie świeckich, że „księża ich nie słuchają ani nawet nie pytają o zdanie”, ale także ubolewanie księży, że „świeccy są bierni i nie zależy im na współodpowiedzialności za dzieło ewangelizacji”. Synod stwierdza, że świeccy nie zawsze są dopuszczani do „tych funkcji i ról, które przewidują dla nich odnośne normy kościelne – do funkcji lektorów, kantorów i nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.”. Ponadto tylko w nielicznych parafiach tworzy się rady duszpasterskie i ekonomiczne, a tam gdzie formalnie istnieją, ich działania są marginalizowane⁹⁰.

W dokumencie poświęconym powołaniu i posłannictwu świeckich synod stwierdza, iż uczestnictwo świeckich w misji królewskiej realizuje się m.in. przez współdziałanie z pasterzami „w służbie wspólnoty kościelnej, przez pełnienie rozmaitych posług, stosownych do otrzymanych charyzmatów”⁹¹. Dziedzina, w której świeccy na co dzień mogą współdziałać ze swoimi pasterzami, są celebracje liturgiczne. Dlatego też warto w tym kontekście podkreślić znaczenie powierzania posług lektoratu i akolitu świeckim, którzy nie zamierzają przyjąć kapłaństwa⁹². Dotyczy to także szerszego dopuszczania świeckich do udzielania Komunii św.⁹³ Synod niepokoi się również brakiem współpracy kapłanów ze świeckimi w planowaniu przedsięwzięć duszpasterskich i materialnych w parafii. Związane jest to z brakiem albo niewypełnianiem zadań przez parafialne rady duszpasterskie i ekonomiczne⁹⁴. Duże nadzieje na większe niż dotychczas zaangażowanie świeckich w życie wspólnot parafialnych wiąże synod z Akcją Katolicką i spodziewa się, że jej działalność przyczyni się do faktycznej i ścisłej współpracy świeckich i duchownych. Konieczne jest w tym względzie „formowanie nowej kultury relacji między duchownymi i świeckimi w służbie współczesnego Kościoła”⁹⁵.

⁹⁰ *Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji*, nr 29.

⁹¹ *Sól ziemi. Powołanie i posłannictwo świeckich*, nr 11.

⁹² *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 84.

⁹³ Tamże, nr 64, 69. Odnośnie posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. synod powołuje się na *Instrukcję w sprawie formacji i sposobu wykonywania posługi nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.* (22.06.1991). Ta zaś odwołuje się do *Postanowienia Konferencji Episkopatu Polski odnośnie do nadzwyczajnego szafarza Komunii św.* (2.05.1990). W dokumencie tym określono, że funkcję nadzwyczajnego szafarza Komunii św. biskup diecezjalny może zlecić jedynie „mężczyznom w wieku 35 do 65 lat” (nr 1), natomiast braciom zakonnym biskup może obniżyć wiek do 30 lat (nr 6). Skoro synod przyjął zapis, że „do posługi nadzwyczajnego szafarza Komunii św. mogą być dopuszczane inne osoby, w zależności od potrzeb poszczególnych wspólnot kościelnych”, może z tego wynikać, że funkcję tę mogą wykonywać także kobiety, a zwłaszcza siostry zakonne. Taki jest bowiem duch postanowień instrukcji *Immensae caritatis*, na mocy której wprowadzono w Kościele ten rodzaj posługi świeckich. Według niej biskup może zlecić tę posługę: „lector, seminarii maiores alumnus, religiosus, religiosa, catechista, christifidelis: vir vel mulier” (AAS 65 (1973), s. 266) – zob. C. Krakowiak, *Posługi kościelne...*, s. 50-51.

⁹⁴ *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 29.

⁹⁵ Tamże, nr 33.

Za Janem Pawłem II synod podkreśla, iż „nasz wysiłek powinien być przede wszystkim skierowany na tworzenie duchowej więzi człowieka z Bogiem, a równocześnie na pogłębianie więzi zrozumienia i miłości pomiędzy ludźmi. Temu celowi służą wspólnotowe struktury kościelne i świeckie, wśród których niezastąpioną rolę odgrywają parafia i diecezja”⁹⁶. Wiąże się to z nieustanną troską o rozwój życia sakramentalnego wiernych oraz o ich formację wewnętrzną, aby mogli się poczuć rzeczywistymi podmiotami w życiu Kościoła i przejąć na swe barki należną im część odpowiedzialności w Kościele i w społeczeństwie. Skuteczność apostołstwa ludzi świeckich zależy jednak od ich zjednoczenia z Chrystusem. W tym procesie niezastąpioną rolę do odegrania mają stowarzyszenia, organizacje katolickie oraz różnego rodzaju grupy i wspólnoty formacyjne katolików świeckich⁹⁷. Dziękując wszystkim świeckim oraz członkom instytutów życia konsekrowanego i księżom diecezjalnym zaangażowanym w rady, wspólnoty, stowarzyszenia i ruchy religijne za ich świadectwo wiary i służby na rzecz komunii kościelnej, synod apeluje o wzmocnienie tego świadectwa, a szczególnie o przekraczanie barier oddzielających wspólnoty od „zwykłych” parafian. „Są one bowiem przejawem nowego Zesłania Ducha Świętego, drogą odnowy całego Kościoła. Dlatego w konsekwencji nie mogą ograniczać się do samych siebie, stawać się «pięknymi enklawami» oderwanymi od całego organizmu Kościoła. Muszą przeciwstawiać się elitarności, starać się o zakorzenienie w parafii i wciąż na nowo przypominać sobie o swoich zadaniach apostołskich, pełniąc rolę ewangelicznego zaczynu”⁹⁸.

W dokumencie *Kapłaństwo i życie konsekrowane* synod przypomina, że w wypełnianiu posługi kierowania powierzoną przez biskupa wspólnotą kościelną prezbiterzy winni kierować się miłością pasterską, która objawia się zwłaszcza w „umiejętności wykorzystania wszystkich darów i charyzmatów, które Duch wzbudza we wspólnocie, sprawdzania ich oraz ukazywania przydatności w budowie Kościoła w jedności z biskupem”⁹⁹. W tym kontekście synod zauważa, że niektórzy duchowni, przeważnie starsi, których posługiwanie przypadło w okresie dawnego systemu, „z trudem dokonują recepcji dokumentów soborowych i posoborowego nauczania Ojca Świętego”. Przyzwyczajeni są do „modelu Kościoła twierdzy, a nie wspólnoty wspólnot; do wizji świeckich jako przedmiotu działań duszpasterskich, a nie podmiotu życia kościelnego i współpracowników w dziele ewangelizacyjnym”. Według synodu, kryterium „wiarygodności kapłańskiej jest umiejętność współpracy ze świeckimi”. Wymaga to od duszpasterzy zaufania, słuchania, rozmawiania, zasięgania opinii świeckich, uczenia się od nich, podejmowania zgłaszanych przez nich inicjatyw, zwłaszcza dotyczących „form

⁹⁶ *Potrzeby i zadania nowej ewangelizacji*, nr 39.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tamże, nr 47.

⁹⁹ *Kapłaństwo i życie konsekrowane*, nr 7.

parafialnej pracy duszpasterskiej”. Zdaniem synodu odrzucanie współpracy ze świeckimi wynika niekiedy z przeświadczenia duchownych o ciężkiej na nich osobistej odpowiedzialności za sprawy religijne w parafii, a czasem także z przekonania, że „świeccy chcą rządzić w parafii”¹⁰⁰.

Reasumując, można powiedzieć, że nauczanie Kościoła podaje wyraźne zasady teologiczne i jasne normy prawne dotyczące szeroko pojętego apostołstwa świeckich oraz ich współdziałania w ministerialnej posłudze kapłanów. Jego celem jest dowartościowanie i wykorzystanie urzędów, darów i charyzmatów w budowaniu i umacnianiu Kościoła jako tajemnicy komunii. W Kościele polskim, w którym nie brakuje duchownych, uczestnictwo świeckich w misji Kościoła, mimo widocznych znaków ich apostołskiego zaangażowania nie jest jeszcze ani powszechne, ani wystarczające. Z pewnością w najszerszym zakresie świeccy współdziałają z prezbiterami w dziedzinie szeroko pojętej ewangelizacji i w dziele uświęcania, natomiast stanowczo za mało w zarządzaniu i podejmowaniu odpowiedzialności za parafię¹⁰¹. Wydaje się, iż w tym duchu należy odczytać słowa Jana Pawła II skierowane do biskupów polskich odbywających wizytę *ad limina* w 1998 r.: „Cieśszy fakt, że wierni świeccy włączają się w dzieło ewangelizacji i czują się coraz bardziej świadomi swej roli w Kościele. Jest wielkim zadaniem Kościoła w Polsce, żeby tę samoświadomość eklesjalną u katolików świeckich pogłębić i czynić ją coraz bardziej dojrzałą w duchu Soboru Watykańskiego II. (...) Potrzebne jest konsekwentne wprowadzanie soborowej nauki w praktykę duszpasterską na wszystkich szczeblach: parafialnym, diecezjalnym i krajowym. W jej świetle należy formować rodziny i różnego rodzaju wspólnoty kościelne i cywilne”¹⁰². W podobnym tonie utrzymana jest uchwała II Synodu Archidiecezji Katowickiej *Świeccy w Kościele katowickim*, która stwierdza, że „choć «świecki charakter» określa istotę posłannictwa laikatu, nie znaczy to, że całkowicie wypełnia się ono w sprawach świata i wyłącznie do nich ogranicza. Jak słusznie zauważa się w tekście polskiego komentarza do soborowego Dekretu o apostołstwie świeckich, «funkcje świeckich wiernych nie różnią się od funkcji duchownych w ten sposób, by pierwsze miały być spełniane w świecie, podczas gdy drugie w Kościele. Świeccy mają do spełnienia posłannictwo zarówno w Kościele, jak i w świecie», a wszelkie próby sztucznej separacji tych dwóch porządków zawsze kończą się albo postępującą sekularyzacją, albo też prowokują klerykalizację świeckich. Dlatego świeccy nigdy nie mogą zostać zepchnięci w swym powołaniu do zajmowania się wyłącznie

¹⁰⁰ Tamże, nr 37.

¹⁰¹ Por. J. Przybyłowski, *Laikat w Kościele polskim – obowiązki czy przywileje?*, AK 82 (1990), t. 114, s. 428-439; K. Wojaczek, *Świeccy w powojennym Kościele w Polsce: czy wykorzystana szansa?*, AK 85 (1993), t. 121, s. 59-74; A. Dunajski, *Wierni świeccy w parafii – obawy czy nadzieje?*, AK 86 (1994), t. 122, s. 43-54; I. Mroczkowski, *Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce*, RTK 38-39 (1991), z. 3, s. 61-72.

¹⁰² Przemówienie drugie z 2 lutego 1998 r. w: *Program dla Kościoła w Polsce. Jan Paweł II do polskich biskupów. Wizyta Ad limina 1998*, Kraków 1998, s. 28-29.

sprawami tego świata. Wydaje się wręcz, że charakterystyczne dla ich powołania zaangażowanie w świat zyskuje rys autentycznie chrześcijański dopiero wówczas, gdy jest umiejętnie osadzone w sprawach ducha – w sprawach samego Chrystusa i Jego Ewangelii. Jako świadkowie Chrystusa świeccy zostali bowiem wyposażeni «w zmysł wiary i łaskę słowa», aby «jaśniała w ich życiu moc Ewangelii». Dlatego właśnie Dekret o apostołstwie świeckich wzywa ich do głoszenia Chrystusa i wyjaśniania Jego nauki także przez apostołstwo słowa. Kościół katowicki może pod tym względem poszczycić się wieloma chlubnymi przykładami osób świeckich, angażujących się chociażby w prace funkcjonujących na terenie archidiecezji ruchów odnowy Kościoła (zwłaszcza Ruchu Światło-Życie) czy w działania rozmaitych grup, wspólnot i zrzeżeń wiernych. Co więcej, zaangażowanie to, widoczne również na polu modlitwy, katechizacji bądź rozmaitych działań duszpasterskich, nie doprowadziło nigdy do poważnych napięć, przeciwnie – ukazało wiele przykładów dobrej współpracy wiernych świeckich z presbiterami; potwierdziło poza tym tezę, że pracując z dziećmi, młodzieżą, dorosłymi i rodzinami, świeccy mogą głosić ewangeliczne orędzie ludziom, do których duchowni niejednokrotnie mają ograniczony dostęp. Na tak rozumiane zadanie głoszenia Dobrej Nowiny zwraca często uwagę papież Franciszek, przede wszystkim w związku z nową ewangelizacją i wyzwaniem stojącymi w jej kontekście przed Kościołem. Zadanie to może przybierać różnorodną postać i w dzisiejszych czasach wydaje się szczególnie istotne – bynajmniej nie jako alternatywa dla właściwego duchownym przepowiadania słowa, ale jako jego harmonijne dopełnienie” (nr 27).

Rozdział III

REALIZACJA MODELU PARAFII – WSPÓLNOTY WSPÓLNOT

Aby przedstawić możliwości i sposoby budowania parafii wspólnotowej, wpięrow trzeba nakreślić model parafii jako wspólnoty wspólnot oraz określić, jakie z tej wizji wynikają konsekwencje w realizacji duszpasterstwa parafialnego. W dalszej części zostanie pokazany konkretny przykład budowania parafii na przykładzie strategii małych grup. Jako że przedstawiona propozycja jest realizowana we wspólnotach protestanckich, warto postulować, aby posługi liturgiczne uczyńić zasadą koncentracji w budowaniu katolickich wspólnot parafialnych.

1. PARAFIA JAKO WSPÓLNOTA WSPÓLNOT

Soborowa eklezjologia komunii i wnikaające z niej teologiczne spojrzenie na parafię winno determinować strategię jej budowania. W jej świetle głównym celem wysiłków pastoralnych powinno być uobecnianie samooddania się Boga w Chrystusie w słowie i sakramencie oraz w warunkowaniu wolnego przyjęcia tego oddania się w Duchu Świętym przez wiarę i miłość dla urzeczywistniania wspólnoty z Bogiem i z braćmi¹⁰³. Tak ujęta istota duszpasterstwa, wynikająca z eklezjologii komunii, daje możliwość realizowania wizji posoborowego duszpasterstwa, której nie potrafiła stworzyć eklezjologia potrydencka. Eklezjologia przedsoborowa zbudowana na wizji socjologiczno-prawnej Kościoła, siłą faktu była źródłem inspiracji dla działań natury administracyjno-dyscyplinarnej. Ujmowała ponadto duszpasterstwo jednostronnie w schemacie pasterz–owczarnia, co łączyło się z klerykalizacją oraz z bierną postawą wiernych, którzy powoli zaczęli znajdować się faktycznie poza Kościołem. Wizja Vaticanum II, inspirująca życie wspólnot lokalnych Kościoła, zaowocowała prawdziwą eksplozją rozmaitych form życia wspólnotowego. W związku z tym powinna zrodzić się zupełnie nowa koncepcja duszpasterstwa. „Ono dzisiaj już nie może być pojmovane – podkreśla Franciszek Blachnicki – jako to, co wyraża termin *duszpasterstwo*, będący próbą oddania w języku polskim terminu *Seelsorge* czyli *troska o dusze*. W nim jest z góry jakiś indywidualizm, troszczenie się tylko o zbawienie pojedynczej duszy zagrożonej

¹⁰³ TPO II, s. 454-455.

przez grzech. Misterium Kościoła w ogóle jest nieobecne w takiej koncepcji *duszpasterstwa*, czy *duszsterownictwa*, jak dosłownie kiedyś tłumaczono”¹⁰⁴.

Odnowiona koncepcja duszpasterstwa wiąże się z pojęciem ewangelizacji, apostołstwa czy też misji (por. ChL 32-35). Już bowiem w samym pojęciu „ewangelizacja” zawarta jest dynamika i misja, która każe ustawiać cele, zadania, środki, metody. I nic nie straciły na aktualności słowa Blachnickiego: „Nie dokonaliśmy bowiem jeszcze ciągle podstawowego przejścia od duszpasterstwa do ewangelizacji. A tymczasem jest to zwrot kopernikański, który musimy dokonać w naszej świadomości (...). W tej chwili w gruncie rzeczy koncepcja soborowa – zwłaszcza ta, która znalazła swój wyraz w adhortacji *Evangeliæ nuntiandi* – i ta koncepcja, która jeszcze trwa siłą ciężkości, to są koncepcje wobec siebie ustawione konfliktowo. My sobie nawet tego konfliktu nie uświadamiamy. Sytuacja, generalnie rzecz biorąc, jest taka, że próbujemy «czapką soborową» przykryć to wszystko, co było i co jest, ale niczego nie zmieniamy. Pod inną «pokrywką» mieści się to samo, co dawniej. To jest specyfika obecnej sytuacji”¹⁰⁵. W tym kontekście nie dziwi apel Jana Pawła II, aby Kościoły lokalne zainicjowały i z zapałem realizowały dzieło nowej ewangelizacji. „Ta nowa ewangelizacja, skierowana nie tylko do jednostek, ale do całych grup ludzkich żyjących w różnych sytuacjach, środowiskach i kulturach, **ma na celu kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych** [podkr. BB], w których wiara ujawnia się i urzeczywistnia w całym swoim pierwotnym znaczeniu jako przyłgnięcie do osoby Chrystusa i do Jego Ewangelii, jako spotkanie i sakramentalna komunია z Chrystusem, jako życie w duchu miłości i służby” (ChL 34).

W całym kontekście wspólnotowego duszpasterstwa – czy też mówiąc szerzej: ewangelizacji – podstawową rolę odgrywa pasterz parafii. Jego zadanie polega w pierwszym rzędzie na tym, aby miał wizję budowania wspólnoty parafialnej oraz w związku z nią potrafił być animatorem wszystkich wspólnot, kimś w rodzaju „dyrygenta orkiestry”, czyli dyrygenta współodpowiedzialności duszpasterskiej, i to nie tylko tolerowanej, ale autentycznie dzielonej ze wszystkimi, którzy w duszpasterstwo są i chcą być zaangażowani (por. PDV 68). Odnowiona koncepcja duszpasterstwa domaga się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii. Dlatego potrzebuje ona zwłaszcza dziś „kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz w owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej” (PDV 18). Posoborowa koncepcja duszpasterstwa powinna także determinować proces budowania parafii jako podstawowego miejsca realizacji

¹⁰⁴ F. Blachnicki, *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi*, Lublin 1991, s. 46.

¹⁰⁵ Tamże, s. 11-12. Oczywiście w ramach odnowionej wizji duszpasterstwa jest także miejsce na *dusz-pasterstwo*, czyli na troskę o te dusze, które już uwierzyły, by im zapewnić systematyczną opiekę – zob. tamże, s. 14-15.

działalności zbawczej Kościoła. Ów proces rozpoczyna się od ewangelizacji, która doprowadza do osobistego spotkania z Chrystusem oraz inicjuje procesy wyzwolenicze w ludziach i danym środowisku. Kolejnym etapem jest wdrażanie poprzez formację katechumenalną do życia w eklezjalnych wspólnotach. Życie tych wspólnot koncentruje się wokół liturgii, która objawia i tworzy Kościół. Trzeci etap budowania parafialnej wspólnoty związany jest z diakonią, gdyż do wspólnoty można się włączyć przez aktualizację swoich charyzmatów. Parafia jako wspólnota służb i charyzmatów powinna bowiem wszystkim swoim członkom umożliwić służenie posiadanym darem niezbędnym dla właściwego i całościowego wzrostu siebie oraz Kościoła¹⁰⁶. Wtedy Kościół staje się w parafii rzeczywistością jako wspólnota wiary, kultu i miłości braterskiej¹⁰⁷. Z powyższego wynika, że realizacja parafii wspólnotowej domaga się, aby na nowo przemyśleć duszpasterstwo ogólnoparafialne. Trzon tego duszpasterstwa stanowi tzw. duszpasterstwo zwyczajne, obejmujące posługę słowa, posługę uświęcania i funkcję pasterką¹⁰⁸. Te podstawowe funkcje Kościoła nie są podważalne przez jakikolwiek proces przemian, domagają się jednak ciągłej odnowy i ożywienia ze względu na zmieniającą się sytuację, w której jest realizowane posłannictwo Kościoła¹⁰⁹.

Podstawowym zadaniem Kościoła jest głoszenie Ewangelii wszystkim ludziom. „Obowiązek ewangelizacji należy uważać za łaskę i właściwe powołanie Kościoła; wyraża on najprawdziwszą jego właściwość. Kościół jest dla ewangelizacji, czyli po to, aby głosił i nauczał słowa Bożego” (EN 14). Jest to także podstawowe zadanie parafii, gdyż wiara istnieje i rozwija się dzięki przepowiadaniu (por. Rz 10,14-18), a posługa słowa Bożego zakłada istnienie przepowiadającego podmiotu oraz słuchającej wspólnoty. Kościół współczesny, poszukując nowych metod przepowiadania i nowych dróg dotarcia do dzisiejszego człowieka, musi poszerzać „front ewangelizacji”. To poszukiwanie nowych metod i środków oddziaływania wraz z nową rzeczywistością społeczno-kulturową określane jest – za sprawą Jana Pawła II – przymiotnikiem „nowej” ewangelizacji. Treścią tej nowości są nie tylko adresaci: zdechrystianizowani, chrześcijanie „kulturowi”, stanowiący żywą tkankę Kościoła oraz współczesne kultury¹¹⁰, ale także nowe podmioty ewangelizacji: hierarchia kościelna oraz wierni świeccy. Na rozwój wiary w sensie obiektywnym, przedmiotowym (treść wiary) oraz w znaczeniu podmiotowym, egzystencjalnym (postawa wiary) powinno być uwrażliwione przepowiadanie parafialne

¹⁰⁶ Por. F. Blachnicki, *Charyzmat „Światło-Życie” w służbie odnowy Kościoła lokalnego. Charyzmat „Światło-Życie”. Teksty podstawowe*, Światło-Życie 1987 s. 71.

¹⁰⁷ Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 144-158.

¹⁰⁸ Por. R. Rak, *Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim*, w: *Parafia jako podstawowa wspólnota w duszpasterskiej działalności Kościoła*, red. E. Warchoł, Sandomierz 1999, s. 226-230.

¹⁰⁹ R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła...*, s. 228.

¹¹⁰ Zob. B. Biela, *Pojęcie, typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Kościoła*, w: *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, red. tenże, Katowice 2017, s. 27-30.

realizowane w różnych formach (przepowiadanie kerygmaticzne, mistagogia, homilia, katechumenat, katecheza dla różnych stanów w parafii, nauczanie religii) i miejscach (liturgia, nabożeństwa tradycyjne, nabożeństwa ewangelizacyjne i dla zdechrystianizowanych, małe grupy, rekolekcje i misje parafialne, rekolekcje szkolne, środki społecznego przekazu, media społecznościowe, biblioteki i czytelnice parafialne)¹¹¹. Pragnienie częstszego głoszenia słowa Bożego, przepowiadania go z pierwotną gorliwością i apostołskim zapałem, to jedno z najważniejszych zadań stojących przed współczesnym duszpasterstwem. Dlatego też „podniesienie poziomu przepowiadania słowa Bożego stanowiło również jeden z celów II Synodu Archidiecezji Katowickiej”¹¹².

Odnowy i ożywienia domaga się także posługa uświęcania w parafii, która realizuje się przede wszystkim przez liturgię (por. KL 2). I chociaż działalność parafii nie wyczerpuje się w liturgii, to jednak różne inicjatywy duszpasterskie należy wiązać z liturgią, a liturgia powinna mieć odniesienie do innych funkcji duszpasterskich. Liturgia bowiem „jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Aby spotkanie człowieka z Chrystusem w liturgii było owocne, musi opierać się na wierze (por. KL 9). Liturgia jednak nie tylko zakłada wiarę swoich uczestników, ale także ją wyraża, umacnia i daje wzrost. Jest ona szkołą wiary przede wszystkim przez to, że w ciągu roku kościelnego przedstawia kolejno prawdy Boże w sposób organiczny i skoncentrowany wokół osoby Chrystusa. Liturgia jest także „epifanią” wspólnoty Kościoła, gdyż zgromadzenie liturgiczne ukazuje Kościół w swej strukturze hierarchicznej i charyzmatycznej, a także w jej wymiarze obłubieńczym. Dlatego też celebrans pełni szczególną funkcję w zgromadzeniu liturgicznym. Jako jej przewodniczący jest znakiem Chrystusa. Ta szczególna funkcja celebransa nie może jednakże umniejszać roli pozostałych uczestników liturgii, którzy także mają prawo do czynnego udziału w niej przez wykonywanie przysługujących im funkcji i ról, objawiając Kościół jako wspólnotę różnorodnych służb i charyzmatów. Ośrodkiem i uwieńczeniem całego życia chrześcijańskiego powinna być Eucharystia (por. DB 30). W niej bowiem osiągną szczyt zarówno działania, przez które Bóg uświęca świat w Chrystusie i w Duchu Świętym, jak i kult, który ludzie oddają Bogu. Z Eucharystią wiążą się i do niej zwracają inne sakramenty, sakramentalia, nabożeństwa ludu chrześcijańskiego, liturgia godzin, kościelne posługi i dzieła apostołskie (por. DP 5). Dlatego też jest ona ośrodkiem jedności i zjednoczenia wszystkich parafian, ona tę jedność wyraża i będąc źródłem miłości braterskiej, powinna ją także tworzyć. W ten sposób liturgia,

¹¹¹ Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła*, s. 229-250.

¹¹² Por. *Wysłuchani w Ducha*, nr 239. Tej problematyce został poświęcony przede wszystkim II rozdział uchwał synodalnych *Świadectwo (martyria) Kościoła katowickiego*. Znajdujemy tutaj następujące uchwały: *Przepowiadanie w Kościele katowickim, Katecheza i wychowanie katolickie w Kościele katowickim, Nowa ewangelizacja w Kościele katowickim, Misje Kościoła katowickiego, Kościół katowicki wobec kultury, Media w Kościele katowickim*, s. 73-114.

a zwłaszcza Eucharystia, będąc w samym sercu życia wspólnoty chrześcijańskiej, z jednej strony pogłębia więzy tej wspólnoty, a drugiej przygotowuje uczestników do pełnego udziału w życiu parafii. Szczególnym czasem wspólnoty parafialnej jest Eucharystia niedzielna i świąteczna, która powinna stanowić w życiu parafii i poszczególnych jej członków szczyt i centrum całego tygodnia. Dlatego w sprawowaniu niedzielnej Eucharystii trzeba „tak rozwijać poczucie wspólnoty, aby każdy czuł się zespolonym z braćmi we wspólnocie Kościoła, zarówno miejscowego, jak i powszechnego” (EM 18)¹¹³. Reforma liturgiczna zapoczątkowana przez Sobór Watykański II powinna być stale kontynuowana. Zwraca na to także uwagę II Synod Archidiecezji Katowickiej, który postawił sobie za cel także poprawę sytuacji w tym zakresie. Dlatego wciąż aktualnym zadaniem pozostaje formacja zarówno duchowieństwa, jak i wiernych świeckich¹¹⁴.

Szczególnego znaczenia w strategii budowania parafialnej wspólnoty nabiera funkcja pasterska. Eklezjologia komunii, ukazując odnowione oblicze podstawowych funkcji parafii, jednocześnie domaga się nowego spojrzenia na kształt i zakres działalności pasterskiej. Chodzi o to, by podejmować w duchu i zgodnie z zasadą komunii zadania i problemy, mające decydujące znaczenie dla budowania i życia parafii (por. DB 16; DP 6). Wiele duszpasterskich programów nie udaje się, bo nie opierają się na żadnym parafialnym czy też diecezjalnym duszpasterskim projekcie. Skuteczność wszelkich programów zależy w dużej mierze od konkretnego planu. W nim bowiem wskazuje się na możliwości, etapy oraz warunki, konieczne do zachowania w procesie wcielania w życie rzeczywistości teoretycznie zamierzonej. Aby planowanie duszpasterskie było skuteczne, należy przede wszystkim wziąć pod uwagę cel działań pastoralnych. Duszpasterz ogarnia wtedy całość procesu rozwojowego, który ma prowadzić do urzeczywistnienia misterium Kościoła. Z tego też punktu widzenia ocenia sens i celowość poszczególnych akcji oraz próbuje rozwiązać problemy. W świetle eklezjologii komunii chodzi o to, by podejmować zadania i problemy, mające decydujące znaczenie dla urzeczywistniania parafii jako „wspólnoty kościelnej” i „kościelnej rodziny” (por. DA 10; DB 16; DP 6)¹¹⁵.

¹¹³ Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła...*, s. 250-272.

¹¹⁴ Por. *Wysłuchani w Ducha*, nr 367. Tej problematyce został poświęcony przede wszystkim III rozdział uchwał synodalnych *Liturgia (leiturgia) Kościoła katowickiego*, składający się z następujących dokumentów: *Duszpasterstwo sakramentów i sakramentaliów*, *Czas i przestrzeń sakralna*, *Formacja liturgiczna duchownych i świeckich*, *Muzyka sakralna*, s. 115-128.

¹¹⁵ „Pierwszy i najważniejszy postulat (...) to ten, by parafia stanowiła «wspólnotę kościelną» i «kościelną rodzinę». Nawet jeśli mamy do czynienia z parafiami bardzo licznymi, trzeba podjąć wszelkie możliwe wysiłki, aby nie były one zredukowane do masy bezimiennych wiernych. Niezastąpiona w realizacji tego zadania jest oczywiście rola kapłanów, a zwłaszcza proboszczów” – zob. Benedykt VI, *Parafia i świeccy w centrum uwagi Kościoła. Przesłanie Benedykta XVI do trzeciej grupy biskupów polskich przybyłych do Watykanu z wizytą „ad limina Apostolorum”*, „Wiadomości KAI” 51/52 (2005), s. 23.

Czy jest to w stanie dokonać tradycyjny i podstawowy program pastoralny, który opiera się w głównej mierze na roku liturgicznym? On to bowiem w zasadniczej mierze określa rytm i czas działań pastoralnych w ramach tak zwanego duszpasterstwa zwyczajnego¹¹⁶. Odpowiedź jest jednoznaczna. Parafii wspólnotowej nie zbuduje się poprzez same praktyki pobożnościowe i działania duszpasterskie wynikające tylko z cyklu roku kościelnego. Parafię można bowiem przekształcić w „kościelną rodzinę” tylko przez duszpasterstwo ewangelizacyjne, doprowadzające do tworzenia w niej małych grup i za ich pośrednictwem. Członkowie tych grup spotykają się ze sobą i otwierają ku sobie w postawie dawania siebie. Wspólnota jest bowiem wynikiem relacji między osobami – a to muszą być relacje konkretne, nie jakaś mglista idea jedności¹¹⁷. Tak więc głównym celem wysiłków pastoralnych powinno być kształtowanie dojrzałych wspólnot kościelnych (por. ChL 34), środowisk żywej komunii i uczestnictwa, ukierunkowanych całkowicie na misję (por. EG 28), środowisk mających doprowadzić ostatecznie do uformowania uczniów-misjonarzy¹¹⁸.

Na ten problem położył także nacisk II Synod Archidiecezji Katowickiej. W dokumencie *Nowa ewangelizacja w Kościele katowickim* czytamy: „Trzeba przyznać, że dotychczasowe śląskie duszpasterstwo parafialne – ukształtowane przez inne wyzwania – nie koncentrowało się dostatecznie na poszukiwaniu i przyciąganiu «oddalonych». Ponadto działania ewangelizacyjne, podejmowane czy to przez parafie, czy ruchy i grupy pozostają w rozproszeniu, czasem nawet konkurują ze sobą, co sugeruje potrzebę większej koordynacji owych działań oraz konieczność budowania jedności i odpowiedzialności za Kościół lokalny u animatorów poszczególnych grup i wspólnot. Kolejne wyzwanie stanowi przejście od ewangelizacji kerygmaticznej do mistagogii: potrzebne jest formowanie, najlepiej w ramach duszpasterstwa parafialnego, wspólnot wzrostu dla tych osób, które przyjęły ogłoszoną im Dobrą Nowinę. We wspólnotach tych konieczne jest stosowanie wspomnianych «nowych metod i środków wyrazu», przy jednoczesnej dbałości o zachowanie integralnego przekazu wiary Kościoła. Przedstawione zadania powinny być realizowane przez duszpasterzy i świeckich ewangelizatorów na bazie istniejącej struktury organizacyjnej Kościoła – głównie w parafii jako fundamencie tej struktury. Ze strukturą tą należy łączyć dynamizm ruchów i wspólnot, które w nowej ewangelizacji rozpoznały i zaczęły realizować swój szczególny charyzmat i powołanie. Podjęcie wymienionych zadań wymaga wszak «duszpasterskiego nawrócenia»: przemiany myślenia duszpasterzy, animatorów ruchów i wspólnot, ale też samych wiernych, ukształtowanych przez tradycyjne duszpasterstwo, co z kolei zakłada także odpowiednie działania formacyjne.

¹¹⁶ Por. R. Rak, *Duszpasterstwo w Kościele...*, s. 226-230.

¹¹⁷ F. Blachnicki, *Oaza rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło-Życie*, Światło-Życie 1987, s. 115.

¹¹⁸ Por. Aparecida 20-32; P.A. Giffard, *Wzrastanie Kościoła. Narzędzia i sposoby ożywienia wiary w parafii*, Gubin 2013, s. 72-73.

Realizacji tych zadań powinna służyć stosowna koordynacja zarówno formacji, jak i samych działań ewangelizacyjnych na płaszczyźnie międzyparafialnej i archidiecezjalnej” (nr 315-316).

W związku z powyższym synod zarządza m.in. przygotowanie i realizację parafialnych planów ewangelizacji:

- a) Proboszcz wraz z parafialną radą duszpasterską (oraz z przedstawicielami Rejonowego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji – w miarę powstawania zespołów) dokonują diagnozy sytuacji parafii i na tej podstawie opracowują plan działań ewangelizacyjnych, obejmujący wszystkie środowiska społeczne na terenie parafii. Plan może powstać także dla kilku parafii łącznie, koordynowany na przykład przez dziekana.
- b) Plan działań ewangelizacyjnych powinien uwzględniać: – diagnozę sytuacji duszpasterskiej parafii; – opis działań, jakie należy podjąć, by dotrzeć zwłaszcza do osób, które oddaliły się od Kościoła lub nigdy nie były z nim związane; – określenie ewentualnej pomocy, jakiej parafia oczekuje ze strony Rejonowego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji lub Archidiecezjalnego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji (na przykład w zakresie formacji animatorów); – harmonogram, zgodnie z którym wskazane działania powinny być podjęte.
- c) Sposób realizacji planu działań ewangelizacyjnych powinien być przedmiotem corocznej refleksji w ramach posiedzeń parafialnej rady duszpasterskiej oraz w trakcie wizytacji kanonicznej parafii (odpowiednie pytania należy włączyć do protokołu wizytacji) (nr 319).

Łączy się to jednak ściśle ze zmianą tradycyjnego modelu parafii. Ten model parafii, wywodzący się z reformy Soboru Trydenckiego, to wydzielone terytorium z pewną grupą ludzi pod przewodnictwem odpowiedniego pasterza. Oznacza to podział parafii na principium aktywne i bierne, na Kościół nauczający i słuchający. Zachodzi dwustronna relacja: ja–oni. Nie ma świadomości „my”, a dopiero wtedy, gdy pojawia się taka świadomość, można mówić, że Kościół jest wspólnotą i to zarówno w wymiarze wertykalnym, jak i horyzontalnym. Wertykalnym, bo duszpasterz i wierni są razem odpowiedzialni za budowanie Kościoła. Horyzontalnym, w wielorakich kontaktach pomiędzy wiernymi, które aktualizują się w konkretnych wspólnotach. W potrydenckim modelu parafii, obejmującym pewien krąg ludzi, istnieje i stale wzrasta kategoria ludzi niepraktykujących bądź też deklarujących się wprost jako niewierzący. Obok nich istnieje drugi krąg – praktykujących. Jednakże ci praktykujący nie mają większego wpływu na niepraktykujących, gdyż nie istnieje w ich świadomości eklezjalne „my”. Ogólnie więc zaznacza się tendencja ilościowego wzrastania kręgu ludzi niepraktykujących i coraz mniejszego wpływu pasterza. Cały ten model parafii jest więc modelem statycznym, nie ma w nim dynamiki misyjnej. Istnieje stały punkt, do którego ludzie przychodzą, żeby zaspokoić swoje potrzeby religijne, a sfera wpływu duszpasterzy zamyka się

faktycznie w kręgu tych ludzi, którzy przychodzą do kościoła, salki katechetycznej czy kancelarii parafialnej¹¹⁹.

W modelu parafii wywodzącej się z eklezjologii komunii można wyróżnić kilka kręgów. I tutaj trzeba przywołać wielkiego polskiego pastoralistę, teologa „żywego Kościoła”, ks. Franciszka Błachnickiego, który już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku wypracował model parafii wspólnotowej. Według tego modelu do pierwszego kręgu, tego najbardziej zewnętrznego, należy grupa zarówno ochrzczonych, jak i nieochrzczonych. Jest to krąg misyjny, który stanowi zadanie dla pozostałych, obejmujących go swoją modlitwą, troską i dynamiką ewangelizacyjną. Drugi krąg stanowią wierni praktykujący, którzy są w Kościele na zasadzie relacji ja–oni, traktujący parafię jako punkt świadczący usługi religijne. Ten krąg musi być także terenem pracy formacyjnej i wychowawczej, tak, by ci wierni mogli być świadkami Chrystusa dla innych. Kolejny krąg tworzą już małe grupy. Należą do niego ludzie z dwóch poprzednich kręgów, tworzący grupy katechumenalne. Tutaj odbywa się systematyczna formacja uzupełniająca braki tradycyjnej formacji religijnej oraz wdrażanie do życia we wspólnocie chrześcijańskiej. W tych grupach dokonuje się proces dojrzewania eklezjalnej świadomości „my”. Te wspólnoty stają się „żywymi komórkami”, które oddziałują na całość parafii. Z tych grup tworzą się z kolei wspólnoty diakonijne. Jedne z nich są odpowiedzialne za jakieś środowisko, np. blok mieszkalny, dzielnicę. Inne przejmują odpowiedzialność za pewne funkcje żywotne Kościoła, które muszą być realizowane w każdej wspólnocie lokalnej. Będzie to na przykład diakonia dla spraw ewangelizacji, liturgii, środków przekazu, spraw charytatywnych. Ze względu na wielką ilość grup we wspólnotowej parafii musi istnieć sztab diakoni – rada apostołska czy też faktycznie działająca rada parafialna, która współdziała i koordynuje działalność różnych grup. Ostatnim kręgiem – będącym w samym centrum parafii – jest diakonia stała, w skład której wchodzi proboszcz, wikarzy a także grupa świeckich całkowicie oddanych wspólnocie lokalnej. Grupa ta powinna być znakiem dla całej parafii tego, do czego parafia ma być wychowywana i jak się ma rozwijać. Dlatego też niezwykle istotne jest świadectwo tej grupy. Zarysowany model budowania parafii spełnia wymagania eklezjologii Soboru Watykańskiego II. Jest to bowiem model wspólnotowy, a jednocześnie model misyjny, którego dynamika i inspiracja nie zatrzymują się na jakimś kręgu. Z jednej strony – od środka do peryferii – działa dynamika ewangelizacji, z drugiej zaś strony – od peryferii do środka – występuje dynamika wzrostu. W ten sposób tworzy się „nowa parafia” – wspólnota wspólnot¹²⁰.

¹¹⁹ F. Błachnicki, *Parafia wspólnotą – wspólnoty w parafii*, „Biblioteka Animatora” z. I, Krościenko 1970, s. 96-100.

¹²⁰ J. Chrapek, *Od potrydenckiego do powatykańskiego modelu parafii*. „Collectanea Theologica” 49 (1979), f. 1, s. 141-150. Pojawiający się jeszcze czasami dylemat, czy Kościół powinien koncentrować się na tworzeniu prawdziwych wspólnot eklezjalnych – akceptując tym samym sytuację diaspory, czy też raczej troska Kościoła powinna pójść w kierunku objęcia jak najszerzych

Ten model parafii został wyeksponowany w dokumencie *Duszpasterstwo w Kościele katowickim* II Synodu Archidiecezji Katowickiej: „Przed laty czcigodny sługa Boży ksiądz Franciszek Blachnicki przestrzegał: «Odnowa soborowa tak długo będzie fikcją, jak długo nie zejdzie na płaszczyznę parafii, jak długo nie wypracujemy posoborowego duszpasterstwa parafialnego». W myśl tych słów właśnie parafia jest miejscem, w którym komunijna natura Kościoła przyjmuje konkretne kształty. Toteż wszyscy wierni – osoby duchowne, świeckie i konsekrowane – urzeczywistniając w mocy Ducha Świętego żywy Kościół, muszą dołożyć starań, aby każda parafia stawała się coraz bardziej wspólnotą wspólnot (komunia, *koinonia*), wspólnot budowanych na słowie Bożym (*martyria*), posłudze sakramentalnej (liturgia) i służbie (diakonia). W realizowaniu wizji Kościoła komunii Kościół katowicki powinien pamiętać, że podstawą odnowy parafii są małe wspólnoty: szczególnie rodziny oraz grupy o charakterze formacyjnym (deuterokatechumenalnym). Stanowią one uzupełnienie i wsparcie dla ewangelizacyjno-katechumenalnej misji rodziny chrześcijańskiej. Są też etapem pośrednim w budowaniu więzi wspólnotowych w większej społeczności, jaką jest parafia. Fundamentem małych wspólnot, w których ludzie budują i pielęgnują relacje międzyludzkie na poziomie parafii, jest doświadczenie przez każdego z ich członków głębokiej więzi z Chrystusem. Obecność takich wspólnot – ich wzrost, rozwój, świadectwo i zaangażowanie w czynne apostołstwo – doprowadza do odnowienia wspólnotowego charakteru parafii, której wszyscy członkowie (osoby duchowne, świeckie i konsekrowane) myślą o Kościele w kategoriach podmiotowych. Grupy te są dopełnieniem grup pobożnościowych oraz punktem wyjścia i podstawą istnienia w parafii dojrzałych grup diakonijnych, wykonujących różne zadania pastoralne. Każda parafia, idąc za głosem Ducha Świętego, jest wezwana do przeobrażania się w Kościół wyruszający w drogę, Kościół misyjny, który nie czeka, lecz wychodzi i zaprasza wszystkich, troszcząc się w wyjątkowy sposób o tych, którzy oddalili się od jego żywego centrum. Wymaga to odejścia od kryterium «zawsze się tak robiło». Prawdziwa komunია w Kościele nie wyklucza tych, którzy z różnych powodów są na jego peryferiach» (nr 2-3). „Celem realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot zaleca się proboszczom – wraz z parafialnymi radami duszpasterskimi – opracowywanie i realizowanie planu duszpasterskiego, uwzględniającego harmonogram działań ewangelizacyjnych i formacyjnych w świetle wskazań Kościoła powszechnego, ogólnopolskiego programu duszpasterskiego Konferencji Episkopatu Polski oraz programu duszpasterskiego dla archidiecezji katowickiej.

mas, w tym kontekście traci rację bytu. Soborowa perspektywa jest jednoznaczna. Wynika ona przede wszystkim z istoty Kościoła, który z natury swej jest misyjny. Poza tym Kościół będzie skutecznym sakramentem zbawienia dla wszystkich im bardziej będzie sobą, starając się we wspólnocie lokalnej objawić w pełni swoją istotę. Z tego względu należy przyjąć zasadę prymatu intensywnego i jakościowego urzeczywistniania się Kościoła przed „ilościowym”. Im intensywniej Kościół będzie urzeczywistniał swoją istotę stając się braterską wspólnotą, tym ekstensywniej będzie jako sakrament zbawienia oddziaływał na innych ludzi – zob. TPO II, s. 431-432.

Jako że fundamentem modelu parafii jako wspólnoty wspólnot jest rodzina, zaleca się wspieranie jej poprzez prowadzenie w każdej parafii duszpasterstwa małych grup – adresowanego do dzieci, do młodzieży (gimnazjalnej, licealnej, pracującej, akademickiej), do osób stanu wolnego (kawalerów i panien, wdów i wdowców, matek i ojców samotnie wychowujących potomstwo), do małżeństw sakramentalnych i związków niesakramentalnych oraz do seniorów” (nr 15)¹²¹.

W tym kontekście trzeba dobrze rozumieć określenie „parafia – wspólnota wspólnot”. Niektórzy ukazują ten ideał w taki sposób, jakby tworzyły go przede wszystkim ruchy odnowy i stowarzyszenia. Według tej koncepcji parafia staje się bardziej „wspólnotą wspólnot”, gdy więcej tego rodzaju grup w niej posługuje. W takim opisie zdaje się brakować istotnego elementu teologicznego, mianowicie wyraźnego odniesienia do wspólnoty rodzinnej i zgromadzenia eucharystycznego. Dlatego też w budowaniu parafii wspólnotowej niesłuchanie ważny jest postulat, by „nowa parafia” była wspólnotą nieprzypadkowych wspólnot. Chodzi więc z jednej strony o to, by mogły być w niej zaspokojone różnorakie „potrzeby” parafian, a z drugiej strony, by była zbudowana na gruncie rzeczywistości teologicznej (por. ChL 26), stając się wspólnotą uczniów Jezusa i misjonarzy (por. Aparecida 30).

Precyzując, czym jest „parafia – wspólnota wspólnot” warto dokonać rozróżnienia na „wspólnoty pierwotne” i „wspólnoty służebne” w parafii. „Wspólnoty pierwotne” można odnieść do rodziny i parafii¹²². Ta pierwsza ukształtowana jest przez sakrament małżeństwa, ta druga związana jest z sakramentem kapłaństwa. Są to więc wspólnoty, które są szczególnie wyróżnione przez Boga. W nich żyje i działa Kościół. Rodzina jest nazwana „domowym Kościołem”, a wspólnota parafialna „ostatecznym umiejscowieniem Kościoła”. Rodzina i parafia żyją w świecie. Jej członkowie należą do konkretnego narodu i państwa. Mają tam swoje obowiązki jako obywatele, a także jako uczniowie Chrystusa. W swej codziennej działalności mają uobecniać królestwo Boże wnosząc wszędzie prawdę, dobro i miłość.

Mając na uwadze wspólnoty w parafii trzeba zatem najpierw wymienić rodzinę, która jest fundamentem życia Kościoła i państwa. Służba rodzinie oraz pomoc poszczególnym jej członkom (małżonkom, rodzicom, młodzieży, dzieciom, osobom starszym) to priorytet, którego należy strzec w każdym szczegółowym działaniu. W szczególny sposób należy pomóc rodzinie odkryć prawdę o tym, że jest domowym Kościołem. W rodzinnej wspólnotcie Chrystus rozpoczął swoją ziemską misję i jej poświęcił najwięcej czasu w wypełnianiu tej misji. Także i dzisiaj

¹²¹ Ważną rolę do odegrania w wdrażaniu modelu parafii wspólnoty wspólnot ma Archidiecezjalne Centrum Formacji Pastoralnej: „Zarządza się powołanie Archidiecezjalnego Centrum Formacji Pastoralnej, którego zadaniem jest wypracowywanie programów formacyjnych służących realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot oraz formowanie duszpasterzy, osób świeckich i konsekrowanych dla realizacji tej wizji” – *Duszpasterstwo w Kościele katowickim*, nr 11.

¹²² Wspólnotą pierwotną jest także naród. Jest to wspólnota, w której żyją wszyscy i za którą wszyscy są odpowiedzialni. Całościowy program formacyjny w wspólnotach parafialnych powinien także formować sumienia odnośnie kwestii polityczno-społecznych, a więc powinien mieć odniesienie do obowiązków każdego członka wspólnoty wobec narodu i państwa.

chce mieszkać w rodzinie, napełniając jej członków swoim Duchem i uzdalniając ich do tworzenia prawdziwej „wspólnoty osób”¹²³.

Następną wspólnotą, która ma charakter „pierwotny” wobec innych wspólnot jest parafia skupiona wokół Eucharystii i swoich pasterzy. „Wspólnota kościelna zawsze posiada wymiar powszechny, to jednak swój najbardziej bezpośredni i widzialny wyraz znajduje w życiu *parafii*. Parafia jest niejako ostatecznym umiejscowieniem Kościoła, a poniekąd samym *Kościółem zamieszkującym pośród swych synów i córek*. Wszyscy powinniśmy odkryć, poprzez wiarę, prawdziwe oblicze parafii, czyli samą „tajemnicę” Kościoła, który właśnie w niej istnieje i działa” (ChL 26). Szczególnym miejscem, w którym wspólnota parafialna się objawia i odnawia jest zgromadzenie liturgiczne, przede wszystkim celebrowanie Eucharystii. Od stołu słowa i stołu chleba wyruszają uczniowie Chrystusa, by dawać świadectwo miłości. Do Eucharystii wracają przynosząc owoce ziemi i swoich wysiłków.

Oprócz „wspólnot pierwotnych” istnieją w parafii i w wymiarze ponadparafialnym inne wspólnoty – „wspólnoty służebne”. Mają one charakter pomocniczy. Są to rozmaite ugrupowania, np. rada parafialna, grupy formacyjne, pobożnościowo-apostolskie, ruchy odnowy, stowarzyszenia, organizacje. Ich zadaniem jest służyć człowiekowi w tym, co dla niego pierwotne i podstawowe. Mają mu pomóc osiągać osobistą świętość, pogłębiać więzy łączące go z rodziną, uczyć uczestnictwa w życiu parafii, a także prowadzić go do odpowiedzialnego zaangażowania w świecie. Nigdy nie mogą się stawiać ponad „wspólnotami pierwotnymi”, lecz zawsze w ich służbie. Nie wszystkie jednak „wspólnoty służebne” mają taki sam charakter. Niektórym z nich trzeba przyznać wyróżnioną rolę. Można to uczynić odwołując się do ewangelicznego wzoru. Jezus zajmował się przede wszystkim formowaniem tych, którzy mieli głosić całemu światu Jego orędzie. Poświęcał wiele czasu na nauczanie rzesz, ale jeszcze więcej przeznaczał na formację swoich uczniów. Chciał, aby przebywali zawsze przy Nim, by wpoić im prawdę swojego orędzia nie tylko słowami. Ale także poprzez przykład własnego życia i codzienne obcowanie. Obok Dwunastu Jezus wyznaczył także siedemdziesięciu dwóch uczniów. Był to drugi, nieco szerszy krąg osób, które uczestniczyły w posłudze Jezusa. Wokół Jezusa gromadzili się także ci, którzy przychodzili i odchodzili, przynosili chorych i słabych, stawiali pytania. Oni nie zatrzymywali się dłużej, lecz powracali do swoich zajęć, zabierając ze sobą słowa Jezusa i inne Jego dary. Byli też tacy, którzy nigdzie nie przychodzili, lecz do których Jezus przychodził. On wędrował z miasta do miasta, z wioski do wioski, szukając zaginionych owiec. Odnosząc powyższy opis do sytuacji parafialnej, można w ramach „wspólnot służebnych” wyróżnić: duszpasterską radę parafialną, wspólnoty religijne oraz wspólnoty świeckie.

¹²³ Szerzej na ten temat zob. część drugą książki pt. *Aby rodzina stawiała się coraz bardziej podmiotem duszpasterstwa*.

Najbardziej wyróżnioną „wspólnotą pomocniczą” w parafii powinna być duszpasterska rada parafialna (rada apostołska). Chodzi tu bowiem o takie grono osób, dla których wzorem są apostołowie skupieni wokół Chrystusa. Zadania członków tej wspólnoty nie ograniczają się do „radzenia”, a misją proboszcza nie jest bycie kierownikiem w znaczeniu świeckim. Powinna ona być wspólnotą modlitewną, formacyjną i apostołską, prowadzącą innych, inspirującą i koordynującą wszystkie działania duszpasterskie w parafii. W ramach tej wspólnoty powinna być wyróżniona grupa kapłanów, diakonów, katechetów, lektorów, akolitów, stanowiąc podstawowy „zespół duszpasterski”. Dotyczy to szczególnie większych parafii.

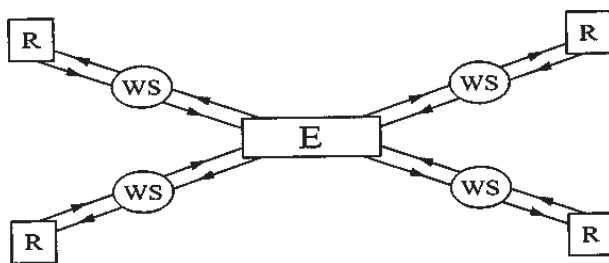
Kolejne „wspólnoty służebne” to wspólnoty religijne. Jak zostało wspomniane, Chrystus nie tylko powołał dwunastu apostołów, lecz także wybrał siedemdziesięciu dwóch uczniów. Byli oni przy nim prawie zawsze, słuchali Jego nauk, a On zlecał im konkretne zadania apostołskie. Mogą oni być prawzorem tych wiernych świeckich, którzy w parafii są gotowi służyć swoimi talentami i czasem różnym dziełom duszpasterskim prowadzonym w parafii. Większość tych osób włącza się w jakąś grupę i posługuje razem z innymi. Część jednak posługuje indywidualnie, nie łącząc się z żadnym ruchem czy stowarzyszeniem. Istnieją więc we wspólnocie parafialnej „wspólnoty służebne”, bezpośrednio związane z podstawowymi funkcjami religijnymi parafii, a więc misją prorocką, kapłańską i królewską. Uczestniczą one w głoszeniu ewangelii, prowadzeniu formacji, przygotowywaniu liturgii, prowadzeniu dzieł miłosierdzia.

Oprócz dwunastu apostołów i siedemdziesięciu dwóch uczniów byli też tacy, którzy przynosili chorych do Chrystusa, przychodzili na indywidualne rozmowy, dawali ofiary na potrzeby Mistrza i Jego uczniów i w inny sposób stykali się ze Zbawicielem. Także i dzisiaj są osoby podejmujące podobną działalność. Niekiedy łączą się one razem i działają wspólnie, prosząc o duchowe wsparcie kapłanów, choć charakter ich działalności nie jest wprost religijny. Są to grupy sportowe, teatralne, turystyczne i inne. Mają one także swoje miejsce w życiu parafii i także są „wspólnotami służebnymi”, lecz dla odróżnienia ich od grup wprost zaangażowanych w głoszenie Ewangelii, mających za wzór siedemdziesięciu dwóch uczniów, można nazwać „wspólnotami świeckimi”.

Odpowiadając – w powyższym świetle – na pytanie, czym jest „parafia – wspólnota wspólnot”, trzeba odnieść się najpierw do „wspólnot pierwotnych”. Parafia jest bowiem ubogacona przez Boga darem wspólnoty eucharystycznej złożonej z członków wspólnot rodzinnych. Parafia przyjmuje i rozwija ten dar, gdy każda rodzina jest autentycznym domowym Kościołem, a każde zgromadzenie eucharystyczne objawieniem prawdy o Kościele, który żyje i działa w parafii. Zarówno jednak rodzina, jak i wspólnota eucharystyczna – we współczesnych uwarunkowaniach – potrzebują wspólnot pomocniczych, aby mogły swoje zadania dobrze wypełnić. Określenie „parafia – wspólnotą wspólnot” odnosi się zatem także do „wspólnot służebnych”. Pomagają one człowiekowi żyjącemu w rodzinie,

przychodzącemu na Eucharystię i pracującemu w świecie. Mają się przyczynić do tego, by człowiek mógł w nich realizować owocnie swoje powołanie i misję w Kościele i w świecie. Można wskazać dwa kierunki działania tych wspólnot: *ad intra* oraz *ad extra*. Jest w nich miejsce na posługi różnorodnych diakonii, szczególnie diakonii ewangelizacji, deuterokatechumenatu, liturgii, modlitwy, słowa, wspólnoty rodzinnej, środków przekazu. Wyróżnioną rolę pośród tych diakonii pełni rada apostołska, w której posługują, obok najbliższych współpracowników proboszcza przedstawiciele różnych diakonii. W centrum wszystkich wspólnot w parafii znajdują się kapłani, siostry zakonne, diakonia stała wspólnoty lokalnej. Istotnym elementem w tej wizji jest mała grupa prowadzona przez animatora, ukształtowana na wzór wspólnoty Dwunastu skupionych wokół Chrystusa. Wzajemne relacje w grupie formacyjnej i diakonijnej opierają się na wspólnej modlitwie, dzieleniu się słowem Bożym, wzajemnym świadectwie, wspólnotowym podejmowaniu apostołskich inicjatyw. Wspomniane diakonie stanowią najbardziej wewnętrzny i skupiony wokół proboszcza krąg osób. Następny krąg stanowią uczestnicy formacji katechumenalnej, dalszy obejmuje wiernych, którzy „przychodzą i odchodzą”, a na ewangelizacyjnych obszarach życia parafialnego znajdują się, którzy nie wierzą. Wszystkie te wspólnoty mają też swoje ukierunkowanie misyjne, w stronę kultury, gospodarki, polityki, w stronę tego świata. Jest to ich posługa *ad extra*. Mają nieść dar pokoju i sprawiedliwości, promieniować darem wolności i solidarności, ubogacać innych miłością i pięknem.

Ujmując ten obraz w sposób graficzny można powiedzieć, że jeden jego biegun stanowi wspólnota rodzinna (R), a drugi wspólnota eucharystyczna (E). One mają charakter podstawowy. Z nich wychodzą i do nich wracają członkowie wszystkich wspólnot służebnych (WS).



Realizacja modelu wspólnotowego parafii może przebiegać na różnych drogach. Można się tutaj wiele nauczyć z doświadczeń posoborowych ruchów odnowy Kościoła realizujących wypracowane przez siebie projekty odnowy parafii¹²⁴. Do korzystania z ich doświadczeń zachęca II Polski Synod Plenarny, dając przykład projektu „Nowy Obraz Parafii” Ruchu dla lepszego świata (por. nr 44). Oprócz

¹²⁴ Zob. więcej na ten temat w: B. Biela, *Pastoralne nawrócenie w teorii i praktyce parafialnej*, Katowice 2014, s. 119-143.

tego projektu do bardziej znanych zaliczyć można program „system parafialnych komórek ewangelizacyjnych” oraz projekt „parafia wspólnotą wspólnot”¹²⁵. Interesujący jest także wyrosły na polskim gruncie, w środowisku Ruchu Światło-Życie projekt „Nowa Wspólnota”¹²⁶. Porównując wyżej wymienione współczesne projekty odnowy parafii, trzeba stwierdzić, że wszystkie one charakteryzują się wspólnymi założeniami i celami, które zmierzają przede wszystkim do kształtowania duszpasterstwa parafii w świetle eklezjologii komunii, z tym, że drogi ich realizacji są różne. Wyraźnie jednak można dostrzec w nich to, co jest wspólne dla wszystkich projektów, mianowicie obecność w strukturze parafii podstawowych wspólnot kościelnych. Metoda projektu „parafia wspólnotą wspólnot” jako punkt wyjścia przyjmuje podstawowe wspólnoty kościelne, którym od samego początku zostaje powierzone zadanie misyjnego ożywienia parafii. Projekt „Nowy Obraz Parafii” wychodzi od ogólnej mobilizacji w parafii i zmierza do utworzenia – po kilku latach prowadzonej w tym kierunku pracy – podstawowych wspólnot kościelnych. Metoda „ewangelizacyjnych komórek parafialnych” stoi jakby pośrodku wyżej wymienionych. Nie wymaga ona podejmowania dzieł czy akcji, których celem byłoby ewangelizowanie kogoś, gdzieś daleko. Chodzi o ewangelizowanie i formowanie w małych grupach swojego środowiska życia – swojego *oikos* (gr.). Z kolei projekt „Nowa Wspólnota” ma na celu, aby ewangelizacja i formacja w małych grupach doprowadziła do tego, żeby rodziny stawały się podstawowymi wspólnotami w parafii. Warto zauważyć, że są także realizowane w kościołach protestanckich „wspólnoty małych grup”. Ich strategia polega na tym, że w budowaniu parafii nie tyle chodzi o to, aby istniały w niej małe grupy, lecz aby wspólnota parafialna składała się, tzn. funkcjonowała w oparciu o małe grupy¹²⁷.

¹²⁵ Oprócz wymienionych do bardziej znanych należą jeszcze następujące projekty: projekt „Renew”, który powstał i rozpowszechniony jest w USA (M. Galagher. *Participation in RENEW: Why and Why Not?* „The Living Light” 21 (1984), nr 4 s. 320-327; C. Martin. *RENEW. Leadership Book*, New York–Ramsey 1980); projekt „Lud podzielony na komórki ewangelizacyjne” (Popolo Articolato in Cellule Evangelizzatrici – PACE), który powstał we Włoszech (N. De Martini. *Parrocchia 2000. Una risposta concreta all'appello della nuova evangelizzazione*, Torino 1993); projekt „Mała wspólnota służebna” (Piccola Comunità Ministeriale – PCM), który powstał we Włoszech (P. Vanzan, A. Auletta. *La parrocchia per la nuova evangelizzazione; tra corresponsabilità e partecipazione*, Roma 1998) – zob. A. Żądło, *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999, s. 95-98; E. Alberich, A. Binz. *Forme e modelli di catechesi con gli adulti*, Torino 1995, s. 173-187.

¹²⁶ Projekt „Nowa Wspólnota” został opracowany przez ks. Stanisława Szczepańca, ks. Macieja Ostrowskiego i ks. Bogdana Bielę w 2001 r. – zob. B. Biela, „Czynić Kościół domem” – *ku holistycznej wizji urzeczywistniania wspólnoty parafialnej*, w: *Teologia w służbie społeczności górnoląskiej*, red. M. Kubista-Wróbel, Katowice 2003, s. 13-27.

¹²⁷ Strategia ta z powodzeniem została zastosowana w Kościele baptystycznym w Saddleback w Kalifornii. Jest to obecnie najszybciej rozwijająca się ewangeliczna wspólnota w historii Ameryki. W przeciągu 25 lat liczba wiernych wzrosła od 0 do 25 tysięcy – zob. R. Warren, *Kościół świadomy celu. Rozwój w oparciu o bezkompromisowe przesłanie i misję*, Ustroń 2005, s. 9. W 2016 r. liczba małych grup dla dorosłych, na których fundamenty oparty jest kościół w Saddleback, przekroczyła 6 i pół tysiąca – zob. S. Gladen, *Małe grupy świadome celu. Jak tworzyć zdrowe wspólnoty?*, Gubin 2016 (Seria Nowej Ewangelizacji), s. 16.

2. STRATEGIA MAŁYCH GRUP

Wspólnoty małych grup działają w oparciu o strategię, która pozwala przede wszystkim formować uczniów Chrystusa. „Nie mamy żadnego innego planu ani żadnego innego systemu. Wierzymy, że jest to najlepszy sposób czynienia uczniów, którzy rozwijają się w sposób zdrowy i zrównoważony. Nie jesteśmy kościołem, w którym są małe grupy, lecz kościołem *składającym się* z małych grup. Nasze dzieło małych grup nie jest kolejnym programem. Jest integralną i składową częścią wszystkiego, co robimy we wspólnocie. Jest naszą infrastrukturą. Poprzez to dzieło niesiemy pomoc i to właśnie w nim osadzona jest nasza duchowa formacja. Dzieło małych grup to nasza metoda na to, jak równoważyć wypełnianie biblijnych celów i jak prowadzić zdrowe życie w Chrystusie”¹²⁸. Poza tym za strategią małych grup przemawiają następujące racje: mają biblijne pochodzenie; są wygodne, gdyż system małych grup umożliwia prostą wymianę informacji; są ekonomiczne, gdyż nie wymagają dodatkowych pomieszczeń ani nakładów finansowych; ich liczba jest nieograniczona, ich zasięg jest nieograniczony; zapewniają wsparcie członkom grupy; są bezpiecznym środowiskiem rozwoju umożliwiającym członkom grupy odkrywać swoje dary i uzdolnienia do danej służby; są świadome celu, gdyż nie są miejscem, gdzie tylko jedna osoba naucza, a reszta słucha¹²⁹.

A. Wizja

Priorytet istnienia i działania małych grup jest określony na podstawie *Wielkiego nakazu misyjnego* (Mt 28,19-20) oraz *Największego przykazania miłości* (Mt 22,37-40). Rick Warren, podsumowując filozofię Saddleback, pisze: „Te dwa fragmenty biblijne podsumowują wszystko, co robimy w kościele Saddleback. Jeśli jakaś działalność lub program spełnia któryś z tych nakazów, podejmujemy się go. Jeśli nie, to nie robimy go”¹³⁰. Mówiąc konkretnie, grupy muszą koncentrować się na zdrowym rozwoju poprzez zrównoważoną realizację pięciu celów biblijnych: braterskich relacji („udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” – Mt 28,19); uczniostwa („uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem” – Mt 28,20); służby („będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” – Mt 22,39), ewangelizacji („idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” – Mt 28,19) i uwielbienia („będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą swoją duszą i całym swoim umysłem” – Mt 22,37)¹³¹.

Aby zrealizować te cele, trzeba wybrać odpowiednią strategię, która pozwoliłaby osiągnąć zamierzony efekt. Okazało się, że małe grupy są najlepszym środowiskiem do formowania uczniów-misjonarzy, zachowujących równowagę w wy-

¹²⁸ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 68.

¹²⁹ Tamże, s. 67.

¹³⁰ R. Warren, *Kościół świadomy celu...*, s. 98.

¹³¹ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 38; por. R. Warren, *Kościół świadomy celu...*, s. 98-104.

pełnieniu biblijnych celów. Widać to wyraźnie już w życiu pierwotnego Kościoła opisanego w Dziejach Apostolskich: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,42-47). Małe grupy opisane w Dziejach Apostolskich spotykały się w domach i były strategiczną częścią większej wspólnoty Kościoła, a Biblia pokazuje, że były to grupy świadome swojego celu koncentrując się na wypełnianiu pięciu celów: budowaniu relacji braterskich, byciu uczniami Chrystusa, służbie, ewangelizacji i uwielbieniu.

a. *Tworzyli wspólnotę braci.* „Przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca” (Dz 2,46). Członkowie pierwotnego Kościoła tworzyli wspólnotę braci. Przyjaźń braterska nie sprowadza się do wspólnych spotkań i dobrej zabawy. Prawdziwe relacje braterskie są bowiem czymś wiele głębszym, zbliżają członków wspólnoty do siebie nawzajem i do Chrystusa. Nie zmienia to jednak faktu, że członkowie wspólnoty powinni mieć ze sobą dobry kontakt a na spotkaniach powinna być radość i dobre jedzenie.

b. *Byli uczniami i wzrastali duchowo.* „Trwali oni w nauce Apostołów” (Dz 2,42). Oznacza to, że członkowie wspólnot pierwotnego Kościoła dbali o swój rozwój duchowy oraz o to, by stawać się coraz bardziej dojrzałymi. Słuchali nie tylko nauk apostołów w świątyni, ale też gromadzili się w swoich domach, aby studiować i wprowadzać w życie to, co słyszeli w świątyni. Rozważanie Pisma Świętego i studiowanie nauki Kościoła to jeden z istotnych (choć nie jedyny) elementów uczniostwa.

c. *Służyli sobie nawzajem.* „Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby” (Dz 2,45). Grupy wierzących stały się źródłem pomocy, służby, życzliwości, dobroczynności. Wynika z tego, że małe grupy powinny być czymś więcej niż tylko cotygodniowym spotkaniem; powinny zaangażować się w służbę członkom swojej grupy, a czasem pomocą innym członkom wspólnoty.

d. *Ewangelizowali zagubionych.* „Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,47). Każda mała grupa ma swoją misję. Dlatego też nie można zapominać o środowiskach, w których żyją członkowie grupy: o osobach, z którymi mieszkają, o ich sąsiadach lub o kręgu osób, z którymi mają kontakt w ciągu całego tygodnia. Małe grupy są wspianiałymi miejscami, w których można zachęcać osoby do modlitwy za ich sąsiadów czy przyjaciół, a nawet do budowania mostów między Kościołem a ludźmi niewierzącymi w Jezusa. Ewangelizacja może mieć wymiar indywidualny, lokalny lub globalny. Jeżeli grupa realizuje wszystkie pięć celów biblijnych, a wszyscy członkowie żyją nimi

na co dzień, to naturalnym „produktem ubocznym” jest ewangelizacja. Ludzi pociągają zmiany, jakie widzą w życiu chrześcijan.

e. *Wielbili Boga*. „Trwali w łamaniu chleba i w modlitwach (...). Wielbili Boga” (Dz 2,42;47). Jaki był tego efekt? „Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów” (Dz 2,43). Wniosek jest taki, że Pan Bóg objawia się wtedy, gdy zrobimy Mu miejsce. Dlatego też na spotkaniach małych grup powinien być czas na uwielbienie, podczas którego skoncentrujemy się na obecności Boga i wyrazimy naszą miłość względem Niego poprzez pieśni, modlitwę, oddawanie Mu chwały itp. Sercem i szczytem uwielbienia jest ofiarowanie się Bogu. Dlatego też małe grupy pomagają członkom owocnie uczestniczyć w Eucharystii¹³².

Warto zwrócić uwagę, że pierwotny Kościół wypełniał te cele w sposób *zrównoważony*, co gwarantowało zdrowy wzrost wspólnoty. Zrównoważona realizacja biblijnych celów, która była wtedy tak istotna, także i dziś jest gwarantem zdrowego rozwoju małych grup. Oczywiście nie chodzi o wypełnianie ich wszystkich podczas każdego spotkania grupy. Wypełnienie niektórych celów, takich jak podjęcie określonej posługi czy ewangelizacja, może zająć grupie trochę więcej czasu; a niekiedy realizacja jakiegoś celu będzie wymagała poświęcenia dodatkowego czasu, ponieważ nie będzie możliwa w ramach cotygodniowych spotkań. Bardzo ważne jest jednak, aby zastanawiać się nad tym, jak można wypełnić pięć biblijnych celów w określonym okresie czasu¹³³.

Na podstawie pięciu biblijnych celów została sformułowana deklaracja celu Saddleback. Brzmi ona następująco: „Przyprowadzać ludzi do Jezusa i *członkostwa* w Jego rodzinie, rozwijając ich ku *dojrzałości* na podobieństwo Chrystusa i wyposażyć ich do *służby* w kościele oraz do życiowej *misji* w świecie, aby wywyżżyć Boże imię”¹³⁴. Z owej deklaracji wynika naturalny proces wprowadzania w życie owych celów. Zakłada on cztery kroki: „wprowadzamy ludzi, wzmacniamy ich, szkolimy i wysyłamy. Wprowadzamy ich jako członków, wzmacniamy ich ku dojrzałości, szkolimy ich w służbie i wysyłamy na misję, wywyższając dzięki temu procesowi Pana. I o to chodzi! Na tym się całkowicie koncentrujemy w Saddleback. Nie robimy nic innego”¹³⁵.

B. Zasady funkcjonowania małych grup

a. *Silna wiara, nie dokładne planowanie*. Rick Warren, założyciel kościoła w Saddleback w książce pt. *Kościół świadomy celu* pisze: „Bardzo niewiele ze służby Saddleback zostało wcześniej zaplanowane. Przed założeniem kościoła

¹³² Por. S. Gładen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 54-57.

¹³³ W Saddleback odkryto, że aby małe grupy rozwijały się w sposób zdrowy, muszą mieć niejako ideę równowagi zapisaną w DNA wspólnoty. Małe grupy korzystają z narzędzi, które mają im pomóc opracowywać i ulepszać plan pozwalający na ich zdrowy i zrównoważony rozwój. Są to: *Osobisty plan rozwoju duchowego (Personal Spiritual Health Plan)* oraz *Plan zdrowego rozwoju grupy (Group Health Plan)* – zob. tamże, s. 187-215.

¹³⁴ R. Warren, *Kościół świadomy celu...*, s. 102.

¹³⁵ Tamże, s. 103-104.

nie miałem dalekosiężnej strategii. Wiedziałem tylko, że Bóg powołał mnie do założenia wspólnoty kościelnej, opartej na pięciu nowotestamentowych celach – miałem kilka pomysłów, które chciałem wypróbować. Każda wprowadzona innowacja była jedynie odpowiedzią na okoliczności, w jakich się znajdowaliśmy. Nie planowałem ich naprzód. Większość ludzi myśli o wizji jako widzeniu przyszłości, ale w dzisiejszym tak szybko zmieniającym się świecie wizja jest również zdolnością dokładnego oszacowania dokonujących się zmian i wykorzystania ich. Wizja to czujne wypatrywanie okazji¹³⁶. Zamiast planować, Rick pozwalał się prowadzić Duchowi Świętemu i natychmiast wykorzystywał okazje, które się pojawiały. W marcu 1980 roku w sali gimnastycznej liceum dwudziestosześcioletni Rick stanął przed grupą sześćdziesięciu osób. Był wtedy zupełnie bez grosza, ale pewny siebie ogłosił, że kiedyś wspólnota ta będzie liczyła ponad 20 tysięcy osób oraz że w Orange County stanie kościół na obszarze co najmniej 20 hektarów. Zakończył swoje wystąpienie, mówiąc: „Stoję przed wami dzisiaj i twierdzą z całą pewnością, że te marzenia staną się rzeczywistością. Dlaczego? Ponieważ zainspirował je Bóg!”¹³⁷. Silna wiara jest fundamentem wszystkiego. Jeśli ufamy, że Bóg nas prowadzi, to marzenia nigdy nie są zbyt wielkie – nigdy nie są niemożliwe do spełnienia. To samo dotyczy strategii małych grup. Z tym, że powinny być dwie płaszczyzny spotkań: w świątyni (duże nabożeństwa w weekend) oraz po domach (małe grupy). Spotkania w świątyni i po domach powinny się przeplatać oraz współdziałać, by osiągnąć ten sam cel¹³⁸.

b. *Grupy świadome celu, a nie wąsko wyspecjalizowane*. Małe grupy w kościele Saddleback są dedykowane określonym grupom odbiorców. A więc istnieją małe grupy przeznaczone dla osób w różnych przedziałach wiekowych, różnej płci, różnego stanu, różnego języka oraz mieszkających w różnej lokalizacji. Wszystkie one powinny jednak realizować cele biblijne. Specjalizacja dotyczy realizacji konkretnych zadań we wspólnocie. Oczywiście grupy osób, które koncentrują się na poszczególnych posługach lub zadaniach, są dobre i potrzebne ze strategicznego punktu widzenia, jednak zaburzona jest w nich równowaga wypełniania pięciu biblijnych celów, która zapewnia zdrowy wzrost zarówno poszczególnym członkom wspólnoty, jak i całym grupom. Dlatego też dzieło małych grup powinno być tworzone przede wszystkim przez sieć grup, w których istnieje równowaga czy też harmonia: braterskich relacji, uczniostwa, służby, ewangelizacji i uwielbienia. Jak mówi Steve Gladen – pastor nadzorujący zakładanie i rozwój małych grup w Saddleback – „O wiele bardziej zależy nam na zdrowiu grup niż na ich liczbie. Wielka liczba grup czy wysoki procent ludzi uczestniczących w spotkaniach małych grup nie są naszym ostatecznym celem, ponieważ można mieć bardzo wiele grup, które nie przynoszą owoców ani nie prowadzą do przemiany życia”¹³⁹.

¹³⁶ Tamże, s. 27-28.

¹³⁷ Z pierwszego kazania Warrena wygłoszonego 30.03.1980 r. – tamże, s. 43.

¹³⁸ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, 34.

¹³⁹ Tamże, s. 38.

c. *Efektywnie, a nie idealnie.* Parafrazując Koheleta, nie warto czekać na idealne warunki, gdyż wtedy nigdy niczego nie zrobimy (por. Koh 11,4). Jeżeli jesteśmy samotni, nie czekajmy na idealne warunki, by się ożenić, bo inaczej zawsze pozostaniemy sami. Jeżeli jesteśmy po ślubie i czekamy na idealne warunki, żeby mieć dzieci, to nigdy ich nie będziemy mieli. Pan Bóg pragnie, byśmy dobrze zarządzali naszym życiem i byśmy byli wrażliwi na Jego podpowiedzi. W Saddleback co roku zakładano średnio około 300 nowych grup. Podczas spotkania zarządu latem 2002 r. pastor Rick zachęcił, aby zacząć myśleć bardziej *ekspansywnie* i wyznaczył cel założenia 3000 grup w ciągu jednego roku. Wtedy zrodził się pomysł niezwykle efektywnej strategii opierającej się na kampaniach – strategii wykorzystywanej obecnie przez tysiące wspólnot na całym świecie. Steve Gladen pisze: „Chciałbym móc powiedzieć, że już od początku wszystko było przygotowane, lecz nie byłaby to prawda. Gdy pastor Rick po raz pierwszy przedstawił nam pomysł kampanii, mieliśmy zaledwie sześć tygodni do rozpoczęcia naszego jesienno-go programu, więc czasu i możliwości było niewiele. Nasze wysiłki przybrały formę całkiem miłego zestawu zatytułowanego 40 Dni Świadomych Celu. Zestaw udostępniliśmy później innym wspólnotom, które właściwie rozpoczęły kampanie razem z nami. Czy moglibyśmy zrobić coś lepiej, gdybyśmy poświęcili na przygotowanie kampanii więcej czasu? Pewnie tak. Zwlekając, nie złapałibyśmy jednak Bożego wiatru w żagle, który dany był nam w tamtym momencie”¹⁴⁰.

d. *Świadomy cel, a nie błędzenie po omacku.* Aby strategia małych grup była skuteczna, wspólnota musi najpierw wiedzieć, co chce osiągnąć. Wszystkie inicjatywy, jakie podejmuje się w małych grupach, muszą wpisywać się w wizję, która w kościele Saddleback polega na tym „aby wszystkie osoby w kościele, począwszy od stałych członków wspólnoty, aż do nowo przybyłych osób, były członkami zdrowo rozwijających się małych grup. Nasza misja jest tym, co robimy: pomagamy osobom poszukującym Boga stać się ludźmi wierzącymi, którzy prowadzą życie świadome celu i zachęcają innych do tego samego”¹⁴¹. Jeśli małym grupom brakuje jasno wytyczonego celu, ich członkowie będą zagubieni i poza aspektem towarzyskim nie dostrzegą żadnego sensu przychodzenia na spotkania. Dlatego też zarówno liderzy, jak i członkowie grup powinni być świadomi strategii tworzenia się małych grup. Powinni wiedzieć, jak wygląda proces wejścia nowych osób do wspólnot, począwszy od ich pierwszego przyjścia na otwarte spotkanie uwielbienia w roli gościa, a skończywszy na uczestnictwie w spotkaniach małej grupy. Jeśli świadomie nie obraliśmy żadnego celu ani strategii, wiele osób przyjdzie na organizowane otwarte spotkanie uwielbienia, lecz nie zaangażuje się mocniej w działalność wspólnoty, albo co gorsza, nigdy nie przyjdzie kolejny raz¹⁴².

e. *Liderzy potencjalni, a nie sprawdzeni.* Aby dzieło małych grup przynosiło owoce, potrzeba liderów. Warto pamiętać, że Bóg nie powołuje uzdolnionych,

¹⁴⁰ Tamże, s. 39-40.

¹⁴¹ Tamże, s. 40.

¹⁴² Tamże, s. 40-42.

ale uzdalnia powołanych. Dlatego nie potrzeba świetnie przeszkolonych liderów. Przede wszystkim są potrzebne osoby, które są chętne posługiwać i są posłuszne. W Saddleback wcześniej są angażowani ludzie do prowadzenia małych grup, którym pomagają się rozwijać potrzebne umiejętności, gdy już są liderami małej grupy. Takim modelem posługiwał się Jezus, gdy wybierał dwunastu zwykłych ludzi mających stać się Jego uczniami. Słowa Jezusa, które są już pierwszą nauką, brzmią: „Pójdźcie za Mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4,19). Zaproszenie Jezusa rozpoczęło trzyletni proces szkolenia poprzez praktykę, który zakończył się tym, że w kulminacyjnym momencie uczniowie gotowi byli oddać swoje życie. Problem wielu wspólnot polega na tym, że omijają zaproszenie „Pójdźcie za mną” i odstraszają potencjalnych liderów prośbą „Umrzyjcie za mnie”¹⁴³.

f. *Proste schematy, a nie skomplikowane struktury*. Sukcesy liderów zależą od wsparcia i materiałów, jakie otrzymują. Zwłaszcza chodzi o wsparcie duchowe, gdyż walka, którą toczy, jest walką duchową i jest niezwykle zacięta (por. Ef 6,10-20). Niezależnie od tego, jak dobra jest strategia wzrostu małych grup, rzeczywisty wzrost zależy od poziomu wsparcia udzielanego liderom i członkom. W Saddleback na liderów małych grup wybierane są osoby, które mają naturalny dar troski o innych, następnie są uczeni dalszych umiejętności przydatnych w tej posłudze¹⁴⁴. Stosowana jest także opieka strategiczna nad grupami. Okazywane wsparcie jest dostosowane do każdej grupy, w zależności od jej konkretnych potrzeb oraz dotychczasowego doświadczenia¹⁴⁵.

g. *Zrównanie kierunku dla całej wspólnoty*. W Saddleback po raz pierwszy zaczęto stosować strategię opartą na kampaniach, polegającą na jednoczeniu całej wspólnoty za pomocą nagrania DVD, odtwarzanego przez kilka tygodni podczas weekendowych nabożeństw oraz spotkań małych grup. Tego rodzaju strategia ma wiele zalet. Jedną z najważniejszych jest to, że dzięki niej cała wspólnota się jednoczy, ponieważ podczas trwania kampanii podąża w jednym kierunku. Podobnie osoby zatrudnione we wspólnocie mogą przeżywać te same treści i podążać w tym samym kierunku. Wszyscy liderzy odpowiedzialni za posługi oraz wszyscy pracownicy mają wówczas udział w wypełnianiu całościowej misji wspólnoty, a zadaniem głównego lidera powinno być uświadomienie wszystkim osobom z zespołu, członkom i osobom przychodzącym do kościoła, jak ważną rolę odgrywają małe grupy. Dlatego też w Saddleback wszyscy podejmujący pracę w kościele są zobowiązani do aktywnego uczestniczenia w małej grupie¹⁴⁶.

¹⁴³ Tamże, s. 42-43.

¹⁴⁴ Dokonuje się to w ramach programu Drogi Rozwoju Liderów Małych Grup. Droga ta pomaga liderom zrozumieć tę posługę, uczy także najważniejszych zasad oraz tego, jak rozpoznać głos Boga w życiu, dzięki czemu posługa liderów może być jeszcze bardziej owocna. Droga Rozwoju Liderów Małych Grup wspiera liderów i odpowiada na ich potrzeby poprzez opartą na wolontariacie pracę odpowiedzialnych za małe grupy (będących liderami liderów małych grup), którzy im przewodniczą, zapewniają pomoc we wzroście duchowym oraz dodają odwagi.

¹⁴⁵ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 43-44.

¹⁴⁶ Tamże, s. 45.

h. *Wzrost przez kampanie, a nie przez podział.* Doświadczenie pokazuje, że małe grupy żyją w ciągłym rozdzieleniu pomiędzy troską o braterskie relacje a ewangelizacją. Chodzi bowiem o to, aby członkowie małych grup budowali ze sobą silne relacje a jednocześnie, aby do grup przychodziły nowe osoby. Wiele wspólnot wprowadza nowe osoby, prosząc istniejące już grupy, aby przyjęły je do siebie, a czasem nawet zachęca grupy do podziału na mniejsze, tak aby zrobić miejsce dla nowych członków. Bardzo często jednak grupy nie są gotowe na przyjęcie nowych, nieznanymi osób lub ich członkowie nie są gotowi na odłączenie się od osób, z którymi zbudowali już silne relacje, dające poczucie bezpieczeństwa. Dlatego też w Saddleback celem nie jest forsowanie zmian w istniejących już grupach, ale skoncentrowanie się na tworzeniu nowych grup. Zamiast reorganizować istniejące grupy, nowe osoby wprowadzane są do małych grup poprzez kampanie¹⁴⁷. Dzięki nim nawiązują się nowe relacje i tym samym zwiększa się liczba małych grup przez tworzenie nowych, a nie podział istniejących. Warto także podkreślić, iż w Saddleback nie zabrania się gromadzić liderom wokół siebie zbyt dużo osób. Przeciwnie, zachęca się grupy, aby się rozrastały do dowolnych rozmiarów i udzielana jest im pomoc. Uważa się, że od rozmiaru grupy o wiele ważniejszy jest odpowiedni stosunek liczby uczestników do liczby liderów, dlatego też dobrym rozwiązaniem jest dzielenie grupy na mniejsze w trakcie spotkania – w ten sposób duża liczebność grupy nie zagraża jej zdrowemu rozwojowi. Innymi słowy – pozwala się liderom małych grup, aby na spotkania przychodziło tyle osób, ile tylko chcą, i pokazuje się im, jak stworzyć odpowiednie warunki do tego, aby grupa była zdrowa i Bogiem silna¹⁴⁸.

i. *Zaangażowani członkowie, a nie bierni obserwatorzy.* W Saddleback przyszli liderzy to obecni członkowie grupy. Najlepsi z potencjalnych liderów są wybierani wtedy, gdy są dzielone obowiązki między różnych członków grupy oraz gdy lider w naturalny sposób zmienia się z członkami grupy w prowadzeniu spotkania. To także sprawia, że unika się sytuacji, w której silny lider naucza biernych obserwatorów.

j. *Płyty z nauczaniem, a nie wszechwiedzący liderzy.* Nieraz osoby w grupie nie są zainteresowane objęciem funkcji lidera, ponieważ nie mają wystarczającej wiedzy biblijnej lub nie mają czasu na przygotowywanie spotkań. Dlatego też w Saddleback stosuje się nauczanie nagrane na DVD, które znacznie odciążają liderów małych grup. Nauczanie w formie filmików puszczone jest na początku spotkania. Zadaniem lidera (gospodarza spotkania) jest jedynie rozpocząć dyskusję po zakończeniu nauczania. W tym celu otrzymuje on także potrzebne materiały¹⁴⁹.

¹⁴⁷ Dzięki prowadzeniu kampanii w Saddleback jest już ponad 3,5 tysiąca małych grup dorosłych i każdego roku tworzone są nowe. Od 2002 r. dzięki kampaniom udział małych grup zwiększył się z 30 do 120%, a od 2004 r. na spotkania małych grup przychodzi więcej osób niż na nabożeństwa w weekend.

¹⁴⁸ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 45-47.

¹⁴⁹ Tamże, s. 47-48.

k. *Korzyści spotykania się w małej grupie.* Osoby mogą mieć mnóstwo powodów aby nie przyłączyć się do małej grupy, dlatego też ważne jest, by skoncentrować się na korzyściach z tego płynących i rozwiązać wątpliwości.

Przykładowe korzyści, które można przedstawić potencjalnym nowym członkom grupy:

- Będziesz czuł się bliżej wspólnoty, bliżej innych osób i bliżej Boga. Przychodzenie do kościoła na nabożeństwa nie jest tym samym, co wspólne życie w grupie przyjaciół. Biblia zachęca nas do wzajemnej miłości, wzajemnej troski i modlitwy. W Piśmie Świętym jest ponad pięćdziesiąt „wzajemnych” zaleceń, które powinniśmy stosować. Trudno to zrealizować w grupie, którą zna się tylko z widzenia.
- Będziesz częściej czytał Biblię i lepiej ją rozumiał. Na spotkaniach małych grup jest okazja, by studiować fragmenty biblijne i zadawać pytania innym wierzącym. Gdy dzielimy się swoim doświadczeniem i swoimi trudnościami, możemy zobaczyć, jak prawdy biblijne objawiają się w naszym życiu i życiu pozostałych osób.
- Będziesz miał wsparcie innych osób. Małe grupy zapewniają bardzo dobre wsparcie w trudnych chwilach. Przynależność do małej grupy gwarantuje, że nie musimy sami mierzyć się z problemami.
- Mała grupa jest świetnym środowiskiem, w którym można wypróbować swoje uzdolnienia. Dzielenie się swoimi darami w otoczeniu grupy jest bardziej komfortowe niż angażowanie się w nową posługę wobec większej liczby osób. Poza tym członkowie grupy mogą pomóc odkryć i rozwijać talenty, a także motywować do włączenia się w jakąś służbę.
- Będziesz stawał się dojrzały duchowo. Spotkania z braćmi w imię Jezusa stymulują wzrost duchowy, rozwijając postawę oddania Bogu i poświęcenia dla budowania Jego królestwa¹⁵⁰.

C. Sposoby zapraszania do grup

Aby osoby zaczęły dołączać się do grup, potrzeba determinacji i twórczego myślenia. Warto także wykorzystywać okazje i wydarzenia, które w naturalny sposób gromadzą wiele osób. Oto kilka sugestii:

a. *Osobiste zaproszenie.* Większość osób przychodzi do grup ze względu na relacje z jakąś osobą.

b. *Świadectwa osób z małych grup.* Niebagatelne znaczenie ma świadectwo życia, ale także mówienie świadectw np. na nabożeństwach dla poszukujących¹⁵¹. Pozwalają one poznać osoby, których życie zmieniło się dzięki małym grupom.

¹⁵⁰ Tamże, s. 311-312.

¹⁵¹ Na temat nabożeństw dla poszukujących zob. B. Biela, *Nabożeństwa dla zdechrystianizowanych i poszukujących*, „Studia Pastoralne” 14 (2018), s. 454-470.

c. *Moc ambony*. Ludzie zaczynają dostrzegać wartość małych grup, gdy słyszą o nich z ambony. Mówienie o doświadczeniach ze swojej małej grupy jest bardziej skuteczne niż mówienie innym, że powinni być członkami grupy.

d. *Seminarium 101*. Nowe osoby w Saddleback mają wybór: dołączają do małej grupy albo przychodzą na Seminarium 101 (są to warsztaty wyjaśniające zasady członkostwa we wspólnocie). Jeśli wybiorą Seminarium 101, to wiemy, że prędkiej czy później zostaną nakłonieni do przyłączenia się do małej grupy. Jeśli natomiast wybiorą spotkanie małej grupy, to i tak będą zachęceni do uczestnictwa w Seminarium 101.

e. *Inne zajęcia i wydarzenia*. Rozmaite wydarzenia są wspaniałą okazją do poznania osób, które są w pewien sposób podobne do nas. Na przykład, jeśli organizujemy rekolekcje dla małżeństw, to jest to okazja, aby zachęcić je, by przyłączyły się do małej grupy dla małżeństw. Każdego rodzaju zajęcia i wydarzenia są okazją do przyłączenia się do małych grup.

f. *Newslettery, strony internetowe, Facebook, Twitter*. Warto korzystać ze wszystkich możliwych kanałów komunikacji z osobami ze wspólnoty, aby zwiększać ich świadomość na temat wartości małych grup, a także stwarzać możliwości dołączania do grup. Ważne, aby zawsze dawać osobom wystarczające informacje lub linki, które będą mogły same zobaczyć i przemyśleć. Tradycyjny marketing mówi, że zanim osoba decyduje się zrobić jakiś krok, to najpierw musi coś dziewięć razy obejrzeć. Gdy osoby podejmą już decyzję o przyłączeniu się do grupy, należy szybko się z nimi skontaktować. Jest to wyraz naszej troski o nie.

g. *Stolik z informacjami o małych grupach podczas każdego nabożeństwa*. Warto także zorganizować miejsce, w którym po nabożeństwach w kościele będzie możliwość zadawania pytań odnośnie małych grup. Miejsce to będzie także nieustannie przypominać ludziom o przyłączeniu się do grup.

h. *Skup się na konkretnych społecznościach*. Trzeba mieć orientację o osobach żyjących blisko kościoła i o planowanych nowych osiedlach.

i. *Twórz grupy na zasadzie podobieństw*. Warto tworzyć kilka rodzajów grup, do których można się dołączyć. Trzeba wyjść poza utarte schematy. Mogą być grupy przeznaczone tylko dla kobiet, mężczyzn, osób samotnych, studentów, osób mieszkających blisko siebie lub grup etnicznych, dla osób, które chcą rozmawiać w swoim języku ojczystym.

j. *Ważne chwile w życiu*. Pan Bóg posługuje się zarówno zmianami, jak i cierpieniem w życiu człowieka, aby bardziej otworzyć go na Ewangelię i na wspólnotę z innymi ludźmi. Nie ulega wątpliwości, że osobom łatwiej jest łączyć się z innymi, gdy wspólnie przeżywają ważny czas w życiu. Mogą to być: ważne wydarzenia – chrzty, śluby lub narodziny dziecka mogą sprawić, że osoby zaczną dostrzegać potrzebę kierownictwa duchowego i wzrostu; trudności – łączność duchowa z innymi jest szczególnie ważna, gdy osoba przeżywa utratę ukochanej osoby, problemy finansowe, separację, rozwód, wymieszanie rodzin (na skutek nowego

związku), samotne rodzicielstwo czy też problemy zdrowotne; kroki na drodze duchowego rozwoju – bardzo ważne jest, aby do małych grup dołączały osoby, które poszukują Boga, nowo nawróceni i osoby, które wracają na łono Kościoła po długiej przerwie; pory rozpoczęcia – ogólnie rzecz biorąc, mamy cztery opcje: jesień, zima, wiosna lub lato. Bardzo dobrym czasem, aby dołączyć do grup, jest rozpoczęcie roku szkolnego. Na przykład w styczniu osoby mogą być chętne dołączyć do grupy, traktując to jako wejście w nowy rok. W lutym, w okolicach walentynek, można utworzyć grupę dla par. Tydzień po Świątach Wielkanocnych może być ważnym duchowo czasem na dołączanie do grup. Ludzie potrzebują powodu, aby przyjść do grupy. Trzeba im to umożliwić. Początek i koniec – osoby mogą wykazywać większą skłonność dołączania do grup, gdy wprowadzany jest nowy cykl tematyczny nauczania, gdy rozpoczynają się nowe zajęcia lub podczas re-kolekcji czy kampanii prowadzonej przez wspólnotę parafialną. Trzeba także dać osobom wiele możliwości przyłączenia się do grupy na określony czas – z określonym początkiem i końcem, to zachęci tych, którzy obawiają się długoterminowych zobowiązań.

k. *Spotkania wprowadzające*. Są one przeznaczone dla osób, które chodzą do kościoła, ale nie są jeszcze członkami małych grup. Można zapraszać osoby na wiele sposobów: podczas ogłoszeń na nabożeństwach, poprzez wysyłanie wiadomości e-mail, rozdawane ulotki, pokaz filmików, osobiste zaproszenie. Takie spotkanie trwa około dwóch i pół godziny i aby je zorganizować, potrzeba jedynie pomieszczenia z okrągłymi stolikami. Można wtedy oznaczyć stoliki dla poszczególnych grup osób, na przykład dla singli, par, mężczyzn, kobiet. Można także podzielić salę według miejsc/krajów, z których dane osoby pochodzą. Wszyscy obecni dostają karteczki z pytaniami do dyskusji, które koncentrują się na wzajemnych podobieństwach, doświadczeniach z grupami i na indywidualnej drodze duchowej osób.

- Jak masz na imię?
- Gdzie mieszkasz?
- Jakie są twoje zainteresowania/hobby?
- Opowiedz krótko (około 2 min.) o swojej drodze duchowej, jaką przebyłeś dotąd.
- W jaki sposób dołączyłeś do wspólnoty i co najbardziej ci się w niej podoba?
- Jakie jest twoje doświadczenie z małymi grupami?
- Wymień jedną korzyść, którą chciałbyś odnieść po przyłączeniu się do grupy?
- Wymień jedną obawę, która towarzyszy ci, gdy myślisz o przyłączeniu się do grupy?

Po ok. godzinnej dyskusji inicjowany jest proces wyboru lidera (gospodarza spotkań), dając kolejne pytania:

- Kto z grupy twoim zdaniem najlepiej nadawałby się na gospodarza?

- Kto jest dojrzały duchowo i ma otwarte serce ?
- Kto ma największe doświadczenie z małymi grupami i z posługą?
- Kogo chciałbyś mieć za przewodnika przez kolejne sześć tygodni?

Gdy lider zostaje wybrany przez większość osób, następuje czas, aby każdy po kolei przy stoliku powiedział, dlaczego wybrał akurat tę osobę. W dalszej części spotkania nowo wybrani liderzy grup są pytani, czy zechcieliby przez kolejne sześć tygodni poprowadzić spotkania oparte na nagraniach DVD. Po takim spotkaniu organizowane jest szkolenie dla wybranych osób, przedstawiane są tematy spotkań, a także zapewnione jest wsparcie w osobie odpowiedzialnego. Jeśli w wspólnocie mamy już liderów i pragniemy, aby nowe osoby utworzyły grupy przez nich prowadzone, to można rozpocząć spotkanie wprowadzające prośbą, aby liderzy usiedli przy pustych stolikach. Można wtedy wyznaczyć liderów do konkretnego rodzaju grup (na przykład dla kobiet, singli itp.). Chodzi o to, aby osoby usiadły przy jakimś stoliku, zaczęły tworzyć relacje z liderem i sobą nawzajem i wyszły ze spotkania już jako mała grupa.

Największe zalety tworzenia nowych grup poprzez spotkania wprowadzające to:

- osoby w grupie czują się bardziej odpowiedzialne za wybranie lidera,
- nowi gospodarze (liderzy) są bardziej otwarci na prowadzenie i szkolenie,
- jeśli na spotkaniu obecni są odpowiedzialni, to już od razu mogą nawiązać relacje z nowymi liderami¹⁵².

D. Kampanie

Kościół Saddleback jako pierwszy z wielkim sukcesem wykorzystał strategię kampanii¹⁵³. Kampania jest to intensywny czas, w którym cała wspólnota koncentruje się na wybranym aspekcie duchowego wzrostu – dotyczy to każdej grupy wiekowej. Kazania w weekend, cykle tematyczne w małych grupach, zajęcia dla dzieci w szkółce niedzielnej, program dla studentów, cytaty do zapamiętania z Biblii, newslettery, wkładki do biuletynów, strony internetowe – wszystko służy temu, aby wszystkie osoby we wspólnocie przeżywały te same treści podczas kampanii, która zazwyczaj trwa sześć tygodni¹⁵⁴.

¹⁵² S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 312-319.

¹⁵³ Od 2002 r. zostały opracowane następujące kampanie: 40 Dni Świadomych Celu, 40 Dni Wspólnoty, 40 Dni Miłości. Wtedy wprowadzono strategię *gospodarzy*, co okazało się wielkim krokiem naprzód. Bycie gospodarzem (H.O.S.T.), znaczy: być osobą, która ma *serce* (*Hearf*) dla innych i chce *otworzyć* (*Open*) swój dom dla małej grupy, *służyć* (*Serve*) małą przekąską i *włączyć* (*Turn on*) DVD. Ponad 30 tysięcy Kościołów z sukcesem przeprowadziło kampanie opracowane przez Saddleback i strategia ta okazała się niewiarygodną metodą pobudzania wzrostu duchowego w Kościele oraz łączenia ludzi w małe grupy – tamże, s. 324.

¹⁵⁴ Materiały dotyczące kampanii (ang. Saddleback Church Campaign Kit) można znaleźć na stronie www.saddlebackresources.com. Znajdziemy tutaj wszystkie instrukcje potrzebne do przeprowadzenia kampanii. W tych instrukcjach zawarte są informacje o tym, jakie zespoły trzeba powołać, jest tam także kalendarz wydarzeń oraz szkoleniowe filmy DVD.

Charakterystyczne cechy kampanii Saddleback:

Małe grupy mają ogromny potencjał do wielkiego wzrostu.

- Używany jest termin *gospodarz* zamiast *lider*, aby funkcja ta była bardziej przystępna, a co za tym idzie – aby było więcej ochotników do jej podjęcia.
- Gospodarze mają za zadanie utworzyć swoją grupę z osób, które już znają, co zwiększa prawdopodobieństwo, że osoby te po zakończeniu kampanii będą dalej przychodzić na spotkania.
- Akceptacja starszego duszpasterza jest oczywista ze względu na jego zaangażowanie podczas nabożeństw, dzięki któremu odczuwalna wartość małych grup i wspólnoty jest wyższa.
- Zobowiązania krótkoterminowe (zazwyczaj sześciotygodniowe) są łatwiejsze do wypełnienia.
- Program oparty na nagraniach DVD jest prosty w zastosowaniu i odciąża gospodarzy.
- Tematy kampanii są bliskie każdemu człowiekowi, dlatego wiele osób chce w nich uczestniczyć.
- Wszelkie materiały z kampanii dystrybuowane są w małych grupach, tak więc osoby, które nie przychodzą na spotkania grup, czują, że coś je omija. Jeśli ktoś chce dostać książkę, gadżety lub inne materiały promocyjne, musi przyłączyć się do grupy.
- Gospodarze otrzymują wsparcie od odpowiedzialnych, którzy odpowiadają na ich pytania, motywują, doradzają i modlą się za nich¹⁵⁵.

Wskazówki mogące pomóc w owocnym przeprowadzeniu kampanii.

a. *Postaw istotne pytanie.* Gdy robimy kampanie, musimy wiedzieć, na jakie pytanie mają dać one odpowiedź. Na przykład w Saddleback kampania pt. *40 Dni Świadomych Celu* odpowiada na pytanie: „Po co w ogóle żyję?”. Takie pytanie staje się powodem, dla którego osoby chcą dołączyć do małych grup i uczestniczyć w weekendowych nabożeństwach. Motywuje ono także liderów (gospodarzy) do zapraszania nowych osób do swoich grup. Bez postawienia istotnego pytania osoby we wspólnocie nie do końca rozumieją główny temat kampanii ani powód, dla którego została ona zorganizowana.

b. *Przeznacz kampanie dla dzieci, studentów i dorosłych.* Chodzi o to, aby kampanie nie były przeznaczone wyłącznie dla dorosłych. Można sprawić, że dzieci i młodzież będą przeżywać kampanijne treści na przykład poprzez uczenie się tych samych fragmentów Pisma Świętego, wykonywanie wspólnych projektów czy słuchanie tych samych weekendowych nauczania. Nie można sprawiać wrażenia, że tylko dorośli we wspólnocie się liczą.

c. *Trzymaj się swoich zasad i stosuj metodologię.* Jeśli chcemy, aby w kampanii uczestniczyli także studenci i dzieci, to materiały muszą być dostosowane do ich poziomu. Także pytania na spotkaniach małych grup muszą być odpowiednio do

¹⁵⁵ S. Gladen, *Małe grupy świadome celu...*, s. 326-327.

nich dobierane. Ponadto jeśli realizujemy we wspólnocie lub w grupie wspólny projekt, to powinien być on zgodny ze zwyczajami wspólnoty. Na przykład, gdy wspólnota aktywnie angażuje się w pomoc bezdomnym, to projekty podczas kampanii mogą być poświęcone posłudze tym ludziom.

d. *Kwestie językowe.* Jedną z najważniejszych rzeczy jest kwestia doboru słów. Materiały kampanijne dystrybuowane są za pośrednictwem małych grup, tak więc bardzo ważne jest, aby było wystarczająco dużo osób, które zechcą te grupy prowadzić. W kościele w Saddleback te osoby nazywane są gospodarzami, gdyż samo słowo „lider” budzi zbyt wielkie obawy dla potencjalnych prowadzących małe grupy. Jeśli gospodarz pragnie prowadzić grupę dalej po zakończeniu kampanii, wprowadzany jest na Drogę Rozwoju Liderów Małych Grup, na której poznaje osoby oraz metody pomocne w rozwijaniu swoich umiejętności przywódczych.

e. *Wykorzystuj różnorodne sposoby nauki.* Strategia kampanii opiera się na wspólnym temacie, który przedstawiany jest na różne sposoby, tak aby osoby przyswoiły go zgodnie z ich własnym sposobem uczenia się. Ludzie mogą uczyć się, słuchając weekendowych nauczania albo mogą przyswajać treści poprzez realizację projektu wspólnie ze swoją małą grupą.

f. *Raz w roku wystarczy.* Jeśli organizujemy zbyt wiele kampanii w roku, to mogą przydarzyć się dwie rzeczy. Po pierwsze wolontariusze, którzy pomagali w poprzedniej kampanii, mogą nie być gotowi, aby rozpocząć wkrótce kolejną. Po drugie wspólnota nie będzie przeżywała przygotowania do nadchodzącego ważnego wydarzenia.

g. *Określ konkretną datę rozpoczęcia i zakończenia kampanii.* Kampanie w Saddleback trwają czterdzieści dni – w tym czasie jest sześć weekendów, podczas których głoszone są nauczania w związku z tematem przewodnim kampanii, czterdziestodniowa lektura duchowa oraz kilka dni łaski. Jest to raczej krótkoterminowe zobowiązanie, które osoby są chętne podjąć, ale jednocześnie wystarczająco długie, by utrwaliły się dobre nawyki. Gdy określimy konkretną datę rozpoczęcia i zakończenia kampanii, to ludzie będą bardziej chętni, aby się przyłączyć.

h. *Przygotuj się na intensywną pracę zespołu, wolontariuszy i członków wspólnoty.* Jednym z sekretów udanej kampanii jest utrzymywanie wysokiego zaangażowania w czasie tych czterdziestu dni, a następnie umożliwienie zespołowi i wolontariuszom odpoczynku, a uczestnikom kampanii zapewnienie czasu na spokojne przeżycie ich doświadczeń. Po kampanii trzeba przywrócić normalny tryb funkcjonowania wspólnoty i dać małym grupom możliwość stabilizacji. Aby kampania przebiegała pomyślnie, trzeba mieć na uwadze, aby wykreślić wszystkie inne wydarzenia ze wspólnotowego kalendarza. Nie mogą jakiegokolwiek inne programy lub wydarzenia przeszkadzać w tym czasie. Dobra inicjatywa nie może przeszkodzić lepszym rzeczom, które mogłyby wydarzyć się podczas kampanii. Ponadto podczas kampanii powstaje wiele nowych małych grup, tak więc po zakończeniu potrzeba czasu, aby je odpowiednio zorganizować.

i. *Świętuj.* Trzeba pamiętać, aby poświęcić czas na świętowanie, aby uczcić przeprowadzoną kampanię i wyrazić wdzięczność za całą ciężką pracę współpracownikom i pomocnikom. Jest to także czas, aby porozmawiać o tym, co się udało i podziękować sobie nawzajem. Jeśli zaniedbamy czas świętowania, to przyczynimy się do wzrostu prawdopodobieństwa, że osoby z zespołu i wolontariusze poczują się wypaleni. W Biblii odnajdujemy wiele fragmentów, w których Bóg każe się ludziom zatrzymać i wspominać Jego dzieła. Dlaczego? Bo Bóg wie, że ludzie zapominają. Dzięki świętowaniu dzieła Boże będą wyryte w sercach. Można dać np. małe gadżety, które gdy się na nie spojrzy, przypominają o tych wszystkich cudach, które Bóg zdziałał w życiu wielu osób, i wywołują radość z powodu kampanii, w którą włożyło się tak wiele czasu i energii.

j. *Zaplanuj czas po kampanii.* Bardzo ważne jest, aby mieć zorganizowany system wsparcia dla nowych grup. W Saddleback system polega na tym, że nowe grupy nadzorują liderzy wspólnoty, a gospodarze, którzy zdecydowali się kontynuować prowadzenie grup, szkoleni są w ramach Drogi Rozwoju Liderów Małych Grup. Grupom trzeba zaproponować kolejny krok. Trzeba dać im wskazówki co do dalszego programu i zachęcić do jak najszybszego zaopatrzenia się w nowe materiały. Bardzo często okres przestoju wpływa na decyzję o tym, czy dana grupa chce kontynuować spotkania, czy też nie.

k. *Po zakończeniu kampanii daj osobom możliwość wyboru.* W kampanii bardzo ważne jest to, aby pozwolić ludziom odejść z grupy lub w ogóle rozwiązać daną grupę. Oczywiście chodzi o to, aby wszyscy kontynuowali spotkania, lecz z drugiej strony nikt nie powinien czuć się winny, jeśli grupa przestanie istnieć. Przeciwnie, powinniśmy ich docenić i podziękować za to, że robili to, o co ich dotychczas prosiliśmy, a nie krytykować ich za to, że nie chcą tego kontynuować.

l. *Zaplanuj budżet, aby uniknąć przeszkód finansowych.* Gdy organizujemy kampanię, płacimy za wszystko. Aby pomóc uczestnikom w głębszym przeżyciu tego czasu rozdawane są książki o tematyce duchowej, fiszki z cytatami do zapamiętania, modlitewniki, nagrania DVD i przewodniki po tematach kampanii, z których korzystała mała grupa. Dlatego na początku potrzeba sporej kwoty, która jednak później się zwróci. Gdy inwestujemy w swoją wspólnotę, ludzie widzą, że nie tylko się o nią troszczymy, ale także wkładamy pieniądze w to, czym żyjemy¹⁵⁶.

Podsumowując, w kontekście strategii małych grup można powiedzieć, że problem wielu parafii i wspólnot eklezjalnych polega na tym, że zaczynają od zadania sobie niewłaściwego pytania: Co spowoduje wzrost naszej wspólnoty? A pytanie powinno brzmieć: Co hamuje wzrost naszej wspólnoty? Jakie bariery stawiamy Bogu? Jakie przeszkody uniemożliwiają wzrost? Kościół bowiem jest żywym organizmem, a żywe organizmy ze swej natury rosną i rozwijają się. Nie trzeba

¹⁵⁶ Tamże, s. 329-334. Warto korzystać z doświadczeń innych wspólnot, które już to kiedyś robiły. Dzięki temu oszczędzamy sporo czasu i energii. Informacje o innych wspólnotach można znaleźć w sieci małych grup na: www.smallgroupnetwork.com.

w zasadzie sprawiać, aby rosły. Jest to naturalna rzecz dla żywych organizmów, jeśli są zdrowe. Dlatego też zadaniem zwłaszcza pasterzy Kościoła jest odkryć i usunąć choroby i bariery uniemożliwiające wzrost po to, aby mógł się pojawić naturalny rozwój. Dlatego też wydaje się, że kluczową sprawą dla naszych parafii jest kwestia zdrowia, a nie wzrostu (czyż nie to miał na myśli papież Franciszek, gdy mówił o Kościele jako szpitalu polowym?). Strategia małych grup odnosi tak spektakularny sukces, gdyż jej promotorzy, „wysłuchani w Ducha”, zdają sobie sprawę, że tylko Bóg sprawia, że Kościół rośnie, że tylko Bóg może tchnąć życie w dolinę suchych kości, że tylko Bóg może stworzyć fale – fale przebudzenia i duchowego wzrostu. „Nie odważyłbym się nauczać – mówi R. Warren – jak stworzyć falę Ducha. Tego nie można zrobić. Mogę jednak nauczyć cię, jak rozpoznać to, co Bóg czyni, jak współpracować z tym, co On czyni i jak doskonalić swoje umiejętności w pływaniu na fali Bożego błogosławieństwa”¹⁵⁷. Tak więc w istocie naszą rolą nie jest tworzenie fal, ale rozpoznawanie, jak Bóg działa w Kościele i w świecie oraz przyłączanie się do tego zadania.

Z pewnością Bóg działa poprzez strategię małych grup, a my, katolicy, mamy ponadto ten przywilej, że możemy czerpać z wielkiego działania Boga dokonującego się w liturgii Kościoła. Dlatego też jedna z propozycji pastoralnych wychodzi z założenia, aby liturgię uczynić zasadą koncentracji w budowaniu naszych wspólnot parafialnych¹⁵⁸. Byłoby to z pewnością dopełnienie od strony katolickiej strategii małych grup wypracowanej we wspólnotach protestanckich.

3. ROLA I ZNACZENIE POSŁUG LITURGICZNYCH W BUDOWANIU WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ

Teoretyczna wizja parafii wspólnoty wspólnot jest pewnym punktem odniesienia. Podaje ona ogólne zasady, które można wprowadzać w życie w różnoraki sposób, zależnie od konkretnych uwarunkowań danej parafii. Dlatego też powstają różnorodne inicjatywy oraz formy instytucjonalne podejmujące różnorakie działania jako odpowiedź na potrzeby i znaki czasu. Można jednakże zauważyć, że nie ma wystarczającej zasady organizującej życie Kościoła, zwłaszcza na szczeblu parafialnym. Prowadzi to nieraz do zagubienia się w wielości kierunków działania, a nawet różnorodnych zagrożeń, z odstępstwem od Kościoła włącznie. Jeśli chodzi o życie parafii, to niesłuchanie ważny w tym kontekście będzie postulat, by „nowa parafia” była wspólnotą nieprzypadkowych posług i wspólnot. Chodzi więc z jednej strony o to – jak już to zostało wcześniej powiedziane – aby mogły być w niej zaspokojone różnorakie „potrzeby” parafian, a z drugiej strony, by odpowiadała

¹⁵⁷ R. Warren, *Kościół świadomy celu...*, s. 15.

¹⁵⁸ Szczegółowe opracowanie tego tematu zob. S. Szczepaniec, *Rola i znaczenie posług liturgicznych w budowaniu Kościoła*, w: *Ewangelizacja i Eucharystia. Program duszpasterski na rok 1992/93*, Katowice 1992, s. 339-353.

ona postulatowi wynikającemu z eklezjologii komunii. Dlatego też szczególne znaczenie w bliższym określeniu poszczególnych wspólnot i posług mają kryteria teologiczne, wynikające z tajemnicy Kościoła. Źródło tych kryteriów możemy odnaleźć w Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Uczy ona, że Duch Święty „prowadząc Kościół do wszelkiej prawdy (por. J 16,13) i jednocząc we wspólnocie (*in communione*), i w posłudze, uposaża go w rozmaite dary hierarchiczne oraz charyzmatyczne, i przy ich pomocy nim kieruje oraz owocami swoimi go przyozdabia (por. Ef 4,11-12; 1 Kor 12,4; Ga 5,22). Mocą Ewangelii utrzymuje Kościół w ciągłej młodości, ustawicznie go odnawia i do doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem prowadzi. Albowiem Duch i Oblubienica mówią do Pana Jezusa: Przyjdź! (por. Ap 22,17)” (KK 4).

Słowa te mówią o darach hierarchicznych i charyzmatycznych, którymi obdarowany jest Kościół, oraz ukazują właściwy cel, któremu służą jedne i drugie. Prowadzą one do „doskonałego zjednoczenia z Oblubieńcem”. W tym obrazie Kościół jawi się jako wspólnota charyzmatyczna, hierarchiczna i oblubieńcza. Taki obraz Kościoła kształtuje konkretne posługi. Posługi zaś, ukształtowane przez uczestnictwo w tej tajemnicy, objawiają Kościół w jego charyzmatach, w jego hierarchicznej strukturze oraz w jego oblubieńczym zjednoczeniu z Chrystusem.

Wspólnota ludu Bożego otrzymuje od Boga niezwykle bogactwo charyzmatów. Każdy jej członek otrzymuje sobie właściwy dar dla budowania jedności. Z pewnością wśród nich są dary wyróżnione przez Kościół, takie, które przez samą swoją naturę objawiają jakąś istotną prawdę o Kościele. Wydaje się, że stąd wynikają posługi lektora i akolity. Jest to pewna konsekwencja rozumienia Eucharystii jako tajemnicy dwóch stołów: stołu Słowa i stołu Chleba. Bóg karmi człowieka swoim Słowem i swoim Ciałem. Kościół Ewangelią i Eucharystią. Widzialnym znakiem tej tajemnicy są ambona i ołtarz. Mówią o niej także księga i krzyż. W sposób szczególnie „wcieleniem” takiego rozumienia Eucharystii i Kościoła są jednak wyróżnione osoby lektora i akolity. Jeden posługuje przy stole Słowa, drugi przy stole Chleba. W posłudze lektora znajdują swoje uwieńczenie charyzmaty związane z nauczaniem, zaś w posłudze akolity mogą się wyrazić wszystkie charyzmaty związane z pracą rąk. Ten dwoisty obraz odwołujący się do stołu Słowa i stołu Chleba oraz do posług lektora i akolity istnieje w nauczaniu soborowym i posoborowym równorzędnie z obrazem potrójnego posłannictwa Chrystusa i Kościoła. Wyraźnie i w różny sposób mówią o nim dokumenty Kościoła (por. KK 10-12.25-27.34-36; DP 4-6; RH 18; ChL 14). Również wymagania dokumentów liturgicznych przekraczają w wielu miejscach dwoisty obraz i wskazują na trzy centra celebracji (por. OWMR 257)¹⁵⁹. Wydaje się więc, że w Kościele dojrzeła, obok posługi lektora i akolity, trzecia posługa, która dzisiaj nie ma jeszcze nazwy. Istnieje ona od dawna jako funkcja (*munus*), jako zespół czynności

¹⁵⁹ Znamienne jest także, że w naszej praktyce duszpasterskiej parafie „zatrudniają” najczęściej świeckich w trojakiem rodzaju funkcjach: katechety, kościelnego, organisty.

do wykonania. Może jednak zyskać wymiar posługi (*ministerium*), będącej życiowym powołaniem człowieka.

Istotny wymiar Kościoła stanowi hierarchiczność. Oparta jest o udział w tajemnicy kapłaństwa Chrystusowego, a w tej tajemnicy uczestniczą wszyscy ochrzczeni. Dlatego też o posługach dla świeckich należy także myśleć w kategoriach hierarchicznej struktury Kościoła. Powstaje pytanie: Czy wszyscy świeccy uczestniczą jednakowo w tajemnicy kapłaństwa Chrystusowego, czy też niektórzy z nich otrzymują „szczególny” udział w tej tajemnicy, mianowicie udział na poziomie posług-ministerium? Z pewnością pozytywna odpowiedź na te pytania zmieniłaby obraz wspólnot parafialnych, gdyż dzisiejszą sytuację można bardziej określić słowami: „w Kościele jest hierarchia” niż słowami: „Kościół jest hierarchiczny”. Hierarchiczność bowiem dotyczy tylko bardzo małego procenta członków Kościoła. Natomiast wśród ogromnej większości jego członków nie ma żadnej struktury, o której można by powiedzieć: hierarchiczny udział w kapłaństwie Chrystusa.

Charyzmatyczny i hierarchiczny wymiar tajemnicy Kościoła dopełnia się ostatecznie i wyjaśnia w wymiarze oblubieńczym. Wszystko w Kościele służy jedności. On sam jest „sakramentem zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK I). Jedności służy każdy charyzmat, służy jej hierarchiczna struktura, jednak jej wewnętrznym pięknem i mocą jest tajemnica oblubieńczości. Oblubieńczy wymiar Kościoła głosi, że misterium przeżywane przez wiernych jest spotkaniem Chrystusa-Oblubieńca z Kościołem-Oblubienicą, że są to zaślubiny. Oblubieniec poślubił Wspólnotę. Oddał za nią swoje życie. Oczyszczył ją z grzechów i przyozdobił cnotami. Zawarł z nią wieczyste i nierozzerwalne przymierze. Dokołał tego w tajemnicy paschalnej, obejmując swoją miłością cały Kościół, a w nim każdego człowieka¹⁶⁰. Szczególnym znakiem tego wymiaru Kościoła jest małżeństwo chrześcijańskie.

W eklezjologii wspólnoty w centrum działania Kościoła znajduje się liturgia jako jego „źródło i szczyt”. Jest ona bowiem epifanią Kościoła wspólnoty, jego wyrazistym i skutecznym znakiem. Realizując strategię małych grup, katolickie parafie mają zatem do dyspozycji wyjątkowe w swoim rodzaju „narzędzie”, które może odgrywać rolę zasady koncentracji w budowaniu parafii wspólnoty wspólnot. Łączy się to jednak bezpośrednio z odnową posług liturgicznych w perspektywie zarysowanej przez *Ministeria quaedam* i *Christifideles laici* (por. ChL 23.26), od nich bowiem w dużym stopniu zależy obraz objawiającego się w liturgii Kościoła, jak również podział urzędów, posług i funkcji we wspólnocie lokalnej Kościoła. Nie może być Kościoła ograniczonego do liturgii, ani też Kościoła pozbawionego liturgii. Chodzi więc w istocie o podział funkcji i posług we wspólnocie Kościoła¹⁶¹.

¹⁶⁰ S. Szczepaniec, *Rola i znaczenie posług liturgicznych...*, s. 347-350.

¹⁶¹ Tenże, *Ceremoniał posług liturgicznych. Tekst studyjny*, Kraków 1990, s. 3.

Dokumenty Kościoła rozróżniają między posługą (*ministerium*) a funkcją (*munus*). Takie rozróżnienie występuje przede wszystkim w Kodeksie prawa kanonicznego. W kanonie 230 czytamy:

„§ 1. Mężczyźni świeccy, posiadający wiek i przymioty ustalone zarządzeniem Konferencji Episkopatu, mogą być na stałe przyjęci, przepisany obrzędem liturgicznym, do posługi (*ministerium*) lektora i akolity, udzielenie jednak tych posług nie daje im prawa do utrzymania czy wynagrodzenia ze strony Kościoła.

§ 2. Świeccy mogą być czasowo wyznaczeni do pełnienia funkcji (*munus*) lektora w czynnościach liturgicznych, podobnie jak wszyscy świeccy mogą wykonywać funkcje komentatora, kantora lub inne, zgodnie z i sami prawa.

§ 3. Tam, gdzie to doradza konieczność Kościoła, z braku szafarzy także świeccy, chociażby nie byli lektorami lub akolitami, mogą wykonywać pewne obowiązki w ich zastępstwie, mianowicie: posługę słowa, przewodniczyć modlitwom liturgicznym, udzielać chrztu a także rozdziela Komunię świętą, zgodnie z przepisami prawa”.

Podobne myślenie widzimy w soborowej Konstytucji o liturgii (nr 28), w *Ogólnym Wprowadzeniu do Mszału Rzymskiego* (por. nr 59-63, 142-152) oraz w adhortacji *Christifideles laici* (por. nr 23).

Z powyższych tekstów jasno wynika, że do pełnienia funkcji świeccy są wyznaczeni czasowo, do posługi zaś są przyjęci na stałe. Funkcja dotyczy przede wszystkim obrzędu, zadań i czynności. Posługa z kolei odnosi się do osoby, jej powołania, jej miejsca we wspólnocie Kościoła. Do spełniania funkcji liturgicznych może być poproszony każdy ochrzczony, natomiast do podjęcia posługi-ministerium ustanawiani są tylko niektórzy (por. OWMR 65-66). Można powiedzieć, że w tym rozróżnieniu dotykamy relacji między funkcją spełnianą w liturgii a posługą rozumianą jako życiowe powołanie człowieka we wspólnocie Kościoła¹⁶². Posługi-ministeria są uczestnictwem w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Wyrastają ze wspólnego wszystkim chrześcijanom powołania chrzcielnego i dojrzewają jako szczególne powołanie dla wybranych mężczyzn i kobiet we wspólnocie Kościoła. Posługę-ministerium można otrzymać tylko jedną drogą: przez błogosławieństwo Kościoła. Nie jest to sprawa wyboru dokonana przez wspólnotę. Wspólnota może wskazać kandydata lub kandydatkę. Konieczne jest jednak ustanowienie „przepisanym obrzędem liturgicznym” (KPK 230, § 1). Posługa taka jest ustanawiana „dla budowania jedności Kościoła”, a nie tylko „dla wykonania określonych czynów”. Dlatego z przyjęciem posługi łączy się odpowiedzialność za konkretną wspólnotę wiernych¹⁶³.

Jeżeli liturgia ma być zasadą koncentracji działalności Kościoła, to przede wszystkim źródłem posług w Kościele musi być jego wewnętrzna tajemnica. Posługi mają za zadanie uczynić tę tajemnicę „widzialną” dla oczu. Mają one

¹⁶² Por. tenże, *Rola i znaczenie posług liturgicznych...*, s. 340.

¹⁶³ Por. tamże, s. 344.

ukształtować czytelny znak Kościoła. Idąc dalej, możemy stwierdzić, że najczytelniej znak Kościoła objawia się w zgromadzeniu eucharystycznym, w którym misterium Trójjedynego Boga oraz potrójne posłannictwo Chrystusa ukazują się w trojakiłej postaci: w proroczym słowie, kapłańskiej ofierze i królewskiej uczcie. Można wtedy powiedzieć, że z wnętrza bosko-ludzkiego misterium wyłania się widzialna postać trojakiłej posługi: posługi słowa (lektor), posługi „czynu” (akolita) i posługi „świętowania” czy też jednoczenia. Ów podział posług jest więc wcieleniem i „objawieniem” trojakiego posłannictwa Kościoła.

Jeśli chodzi o związek posług liturgicznych z funkcjami wykonywanymi we wspólnocie Kościoła, to lektor (nazwijmy go moderatorem ewangelizacji) jedno-czyłby w sobie i koordynował funkcję martyrii w parafii. W posłudze liturgicznej byłby on odpowiedzialny za liturgię słowa, zaś we wspólnocie parafialnej za szeroko pojętą formację liturgiczną i apostolską animatorów ewangelizacji. Akolita (nazwijmy go moderatorem miłosierdzia) koordynowałby funkcję diakonii czynu w parafii. Czuwałby więc nad posługą w liturgii ofiary oraz nad liturgiczną i diakonijną formacją animatorów miłosierdzia we wspólnotach parafialnych. Odpowiedzialny zaś za „świętowanie” w liturgii (nazwijmy go moderatorem świętowania), czuwałby nad animatorami odpowiedzialnymi za „świętowanie” w parafii, koordynując wszelkiego rodzaju posługi śpiewu, ładu, dekoratorstwa itp. Każdy moderator współpracowałby także z kobietą – moderatorką odpowiedzialną za posługi „żeńskie” w liturgii i odpowiedni sektor pracy w parafii¹⁶⁴. Moderatorzy – lektorzy i akolici pełniący najwyższe w świeckiej hierarchii posługi liturgiczne – stanowiliby pierwszą małą wspólnotę życia i posługi dla pasterza parafii. Łącznie z innymi wybranymi przedstawicielami parafii, byłiby ową „Dwunastką” we wspólnocie, która ogarnia wszystkie podstawowe wymiary życia wspólnoty. Wobec nich najpełniej realizowałyby się słowa Chrystusa: „Ja znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10,14).

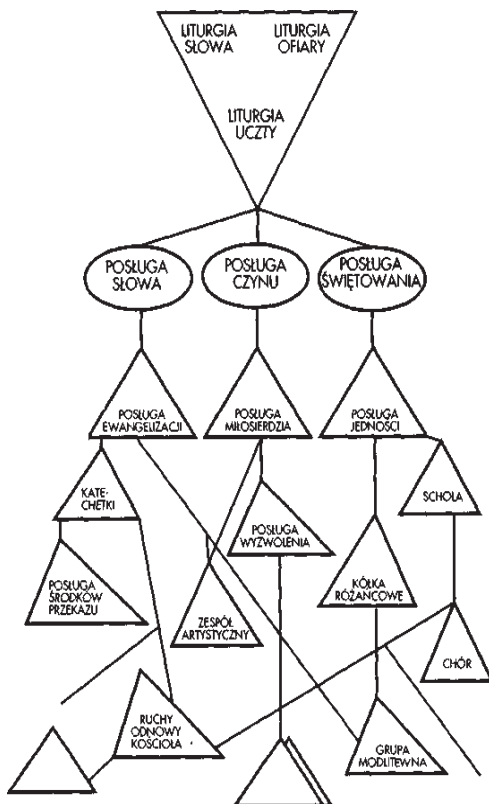
Dzięki zastosowaniu liturgicznej zasady koncentracji w budowaniu wspólnoty parafialnej, wszystkie posługi pojawiają się więc najpierw w liturgii. Tam objawiają się właściwe zadania członków parafii związane ze słowem, czynem i świętowaniem. Ta liturgiczna posługa rozciąga się następnie na paraliturgię, szczególną zaś konkretyzację znajduje we wspólnocie animatorów, którzy stojąc na czele swoich grup, podejmują odpowiedzialność za konkretny wymiar życia parafii. Grupy te docierają stopniowo do wszystkich zakątków parafii, niosąc ze sobą bogactwo Chrystusowego misterium zaczerpnięte z liturgii i przyswojone w paraliturgii. Szczególnie więc poprzez animatorów i ich grupy posługa kapłana i moderatorów rozciąga się na życie codzienne całej wspólnoty parafialnej.

Dzięki takiemu ujęciu Eucharystia nie tylko będzie formowała poszczególnych członków wspólnoty parafialnej, umacniając ich do posługi braciom, lecz będzie

¹⁶⁴ Moderatorką ewangelizacji (komentatorką), moderatorką diakonii miłosierdzia lub posługi darów, moderatorką śpiewu, moderatorką posługi ładu – zob. tenże, *Pytanie o posługi liturgiczne mężczyzn, kobiet i dzieci*, Kraków 1989 (mat. pow.), s. 30-31.

również organizować życie Kościoła lokalnego w wymiarze strukturalnym: „Z niej wypływają jak ze źródła trzy główne dary Boga: Prawda (liturgia słowa), Życie (liturgia ofiary) i Jedność (liturgia uczyty). Przechodząc w codzienność, rozgałęziają się coraz bardziej i docierają do wszystkich dziedzin życia człowieka. Stamtąd też zaczynają swoją drogę powrotną, która jest drogą na szczyt. Im bliżej szczytu, tym bardziej różnorodne formy posługi jednoczą się ze sobą, by w samej Eucharystii przybrać postać najdoskonalszą: prosty i czytelny znak potrójnego posłannictwa kryjącego w sobie tajemnicę Trójjedynego Boga. «Wcieleniem» tej jedności między liturgią a codziennością i jej «osobowym znakiem» zdają się być ci, którzy podejmują we wspólnocie trzy główne posługi przeznaczone dla świeckich katolików»¹⁶⁵.

PODZIAŁ POSŁUG WE WSPÓLNOTCIE PARAFIALNEJ (JEDNOŚĆ LITURGII I ŻYCIA)



¹⁶⁵ W przedstawionym schemacie Eucharystia jest źródłem posług we wspólnocie parafialnej. Miejscem spotkania kierunku odgórnego (objawienie i uobecnienie tajemnicy Kościoła w liturgii słowa, ofiary i uczyty) i oddolnego (potrzeby i problemy codziennego życia) są główne posługi we wspólnocie parafialnej, czyli posługa słowa (ewangelizacji), czynu (miłosierdzia) i świętowania (jedności) – zob. S. Szeżpaniec, *Ceremoniał posług liturgicznych...*, s. 16-18; por. B. Biela, *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993, aneks nr 10, s. 270.

Ujęcie to, synchronizujące posługi w liturgii z życiem, domaga się konsekwentnie przekroczenia dzisiejszych skojarzeń, związanych z wiekiem osób podejmujących posługę liturgiczną. Mogą je spełniać tylko osoby dojrzałe: mężczyźni i kobiety. Dzieci służyłyby jedynie do pomocy, stając się znakiem reprezentacji całego Ludu Bożego przy ołtarzu. Potwierdzeniem takiej męsko-żeńskiej wizji posług w liturgii może być odwołanie się do tajemnicy oblubieńczej relacji między Chrystusem i Kościołem. Według nauki biblijnej, rozwiniętej przez nauczanie Kościoła, znakiem tej tajemnicy jest oblubienczy związek mężczyzny i kobiety, czyli małżeństwo¹⁶⁶. W tej perspektywie można więc odnaleźć ważną zasadę dotyczącą podziału posług między mężczyzn i kobiety w liturgii. Naturalne cechy oblubienca i oblubienicy umożliwiają ukształtowanie znaku liturgicznego, ukazującego oczom zgromadzonych podstawową tajemnicę życia Kościoła: oblubieńczą miłość między Chrystusem i Kościołem. Znak ten staje się czytelny, gdy posługi przeznaczone dla mężczyzn zostaną związane z posługą kapłana reprezentującego Chrystusa – Oblubienca: „Dokonujący się w takiej sytuacji liturgiczny dialog rozbrzmiewa w męsko-żeńskiej tonacji, co dla rozumiejących znaki liturgiczne jest szczególnym objawieniem oblubieńczego wymiaru Misterium”¹⁶⁷.

Małżeństwo to jeden z podstawowych darów życia ziemskiego. Oblubieńcze relacje między mężczyzną a kobietą należą do największych przeżyć człowieka na tej ziemi. Nic więc dziwnego, że różnica płci i skierowanie ku sobie mężczyzny i kobiety mówią nam najwięcej o relacjach osobowych, w tym także o relacji człowieka do Boga i Boga do człowieka. Do tej relacji odwołują się natchnieni autorzy świętych Ksiąg (por. Iz 54,5; Oz 2,18; Ap 21,2.9) i cała tradycja Kościoła. Na przedłużeniu tej tajemnicy rodzą się pytania: Jaką rolę odgrywa różnica płci w celebracji liturgicznej? Czy jest obojętne, jakie zadania w liturgii podejmie kobieta, a jakie mężczyzna? Czy istnieje jakieś teologiczne kryterium podziału posług między mężczyzną a kobietą?

Odpowiedzi na te pytania są ważne choćby w kontekście coraz większego wpływu ideologii gender, wkraczającej we wszystkie dziedziny życia i społeczeństwa, także Kościoła. Skoro w rozwoju życia ziemskiego tak istotne znaczenie ma różnica płci, skoro do małżeńskiej relacji odwołuje się Bóg w Starym i Nowym Testamencie, to dlaczego w liturgii ta różnica płci ma stać się nieważna? Czy rzeczywistość nie ma ona w liturgii nic do powiedzenia? Uznanie w nauce o oblubieńczej relacji Chrystusa do Kościoła podstawowej racji teologicznej, stanowiącej zasadę podziału posług między mężczyzn i kobiety w liturgii, ułatwiłaby także sprowadzenie dyskusji na ten temat z płaszczyzny walki o miejsce przy ołtarzu, prowadzonej w duchu emancypacji kobiet, na płaszczyznę znaku liturgicznego, który w podziale posług między mężczyzn i kobiety ukazałby „widzialność” oblubieńczej relacji między Chrystusem i Kościołem. Tym znakiem jest podział posług

¹⁶⁶ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Watykan 1986, s. 337-457.

¹⁶⁷ S. Szczepaniec, *Ceremoniał posług liturgicznych...*, s. 28.

między mężczyzn i kobiety. Dlatego też należałoby związać posługi spełniane przez zespół męski z posługą kapłana, który reprezentuje Chrystusa-Oblubieńca, a posługi spełniane przez zespół żeński z posługą całej wspólnoty, będącej Oblubienicą: „Jeśli Chrystus, ustanawiając Eucharystię, związał ją tak wyraźnie z kapłańską posługą Apostołów, to mamy prawo żywić przekonanie, że chciał w ten sposób wyrazić zamierzoną przez Boga relację pomiędzy mężczyzną i kobietą, pomiędzy tym, co «kobiece», a tym, co «męskie», zarówno w tajemnicy Stworzenia jako i Odkupienia. Przede wszystkim w Eucharystii wyraża się sakramentalny odkupieńczy czyn Chrystusa-Oblubieńca w stosunku do Kościoła-Oblubienicy. Staje się to przejrzyste i jednoznaczne wówczas, gdy sakramentalną posługę Eucharystii, w której kapłan działa *in persona Christi* – wypełnia mężczyzna” (MD 26). W praktyce oznacza to podjęcie przez mężczyzn posług w prezbiterium, a przez kobiety posług wśród zgromadzonego ludu. Trzeba tylko zadbać o to, aby w najważniejszych posługach określić równorzędne zadania dla obydwu grup. Może więc w liturgii zabrzmieć od strony zgromadzenia głos kobiety (komentatorki), a z prezbiterium odpowiedzieć jej głos mężczyzny (lektora). Może do ołtarza przynieść dary żona (niosąca chleb), a przy ołtarzu może kapłanowi pomóc w ich przyjęciu mąż (akolita). Może wśród ludu zaśpiewać kobieta lub schola kobiet, przy ołtarzu natomiast posługę śpiewu mogą spełniać mężczyźni. Z drugiej strony pełniejsze zaangażowanie mężczyzn i kobiet, a szczególnie małżonków, w celebrację liturgiczną pozwoliłoby im samym lepiej zrozumieć, w jaki sposób sakrament małżeństwa jest udziałem w „tajemnicy Chrystusa i Kościoła”. Także wszyscy zgromadzeni mogliby natomiast na nowo odkryć, że uczestniczą w tajemnicy „zaślubin Baranka” (por. Ap 19,7) i powinni odnaleźć się w roli Oblubienicy¹⁶⁸.

Urzeczywistnianie się Kościoła w parafii, wynikające z eklezjologii komunii, powinno objawiać Kościół w jego hierarchicznej strukturze, w jego charyzmatkach oraz w jego oblubieńczym zjednoczeniu z Chrystusem. Hierarchiczność domaga się między innymi konsekwentnego kształtowania autentycznej hierarchiczności w strukturze ludu Bożego. Winna ona obejmować zarówno hierarchię, jak i laikat, wśród którego powinny istnieć różnego rodzaju stopnie urzędów, posług i funkcji. Nie wynika to jednak w pierwszym rzędzie z konkretnej potrzeby, ale z konieczności uobecniania wspólnoty Kościoła, w całej jej komplementarności darów. Problem ten nabiera szczególnego znaczenia w naszej polskiej rzeczywistości, kiedy mamy coraz częściej do czynienia z posługą nadzwyczajnego szafarza Komunii św. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w sposobie wprowadzania tej posługi w życie racja praktyczna zdaje się górować nad racją teologiczną. Dotyczy to także powszechnego nastawienia do diakonatu, pojmowanego w zasadzie wyłącznie jako stopień w drodze do kapłaństwa. Jego misja ograniczona jest wtedy wyłącznie do czynności liturgicznych. Wobec tego pozaliturgiczne funkcje, które w diecezji czy parafii powinni wykonywać diakoni, muszą wykonywać biskupi i prezbiterzy.

¹⁶⁸ Tenże, *Rola i znaczenie posług liturgicznych...*, s. 347-351.

Podobna sytuacja widoczna jest w relacji kapłani–świeccy. Można zaryzykować twierdzenie, że ponad 50% zadań spełnianych przez kapłanów to „działalność zastępcza”. Według tego myślenia ukształtowane są dzisiejsze struktury Kościoła i cały styl duszpasterstwa. Jesteśmy na etapie dziejów Kościoła, który można nazwać „budzeniem uśpionego olbrzyma”. Dlatego tym bardziej trzeba realizować postulat Vaticanum II, aby „każdy wykonywał wszystko to i tylko to, co do niego należy” (por. KL 28). Realizacja tej zasady wymaga jednak zdecydowanej odpowiedzi na pytanie: Co jest „posługą własną”, a co jest „posługą zastępczą” dla biskupów, prezbiterów, diakonów, akolitów, lektorów i wielu innych osób we wspólnocie Kościoła? Albo inaczej stawiając pytanie: Czy parafia może być dojrzałą misyjną wspólnotą, jeżeli nie ma w niej wykorzystanych różnego rodzaju urzędów, funkcji, posług i charyzmatów?

W pogłębionej refleksji na temat podziału posług wśród świeckich katolików może pomóc także spojrzenie na podział posług wśród duchownych. Wszelkie bowiem posługi w Kościele rodzą się z uczestnictwa w tajemnicy kapłaństwa Chrystusowego. Sposób zaś uczestnictwa w kapłaństwie, określa i warunkuje sposób posługiwania w Kościele (por. ChL 20-24). Dlatego też podział funkcji i posług między duchownymi oraz specyfika jednych w relacji do drugich (funkcji do posług i odwrotnie), mogą być wzorcowe dla wszelkiej działalności katolików, wypływającej z ich udziału w kapłaństwie Chrystusa. Chodzi tu o określenie rodzaju posługi czy funkcji. Jeden rodzaj to „być głową wspólnoty”, drugi rodzaj to „pomagać tym, którzy prowadzą wspólnoty”. Świeccy katolicy niewątpliwie są także powołani do tego, aby prowadzić wspólnoty. Stają oni na czele różnorodnych grup jako ich animatorzy albo liderzy. Podejmują wobec nich autentyczną posługę wiary i wprowadzają ich w tajemnicę Kościoła, począwszy od rodziców, którzy czynią to w stosunku do swoich dzieci.

Wiele światła na to zagadnienie rzuca historia tworzenia się posług i powstania wspólnot w Kościele. Człowiek, który otrzymał misję Kościoła, zawsze gromadził wokół siebie wspólnotę, a jeśli rodziła się ona wewnątrz ludu Bożego, potrzebowała człowieka posłanego przez władzę kościelną. Przez wieki rodziły się i nadal powstają w ten sposób wspólnoty Kościoła. Fundamentem i głową każdej z nich jest biskup. On jest pierwszym kapłanem Kościoła zgromadzonego w określonym miejscu i czasie. Jego Kościół – diecezja – jest wspólnotą wspólnot. Te mniejsze wspólnoty to parafie. Na czele każdej z nich stoi kapłan, którego biskup wysławił i posłał, aby w jego imieniu jej przewodził. Tą drogą wzrastał i powinien wzrastać Kościół. Dziś, w dobie promocji udziału świeckich w życiu Kościoła, droga ta nie może się odwrócić. Skoro różnego rodzaju urzędy i posługi są sposobem uczestnictwa w kapłaństwie Jezusa Chrystusa, to mogą się ukształtować tylko jedną drogą: przez „wyłonienie się” z wnętrza tajemnicy Kościoła. Wydaje się, iż problem ten ma decydujące znaczenie dla urzeczywistniania się parafii jako wspólnoty wspólnot. Nie powstaną bowiem w parafii autentyczne wspólnoty eklezjalne,

jeżeli nie będzie miał kto stać na ich czele. Nie da się również ukształtować posług mających w pełni kościelny charakter, jeżeli nie będzie z tą posługą związana odpowiedzialność za określoną wspólnotę. Dlatego nie można wyobrazić sobie parafii wspólnotowej bez udziału świeckich, których posługa powinna mieć z jednej strony charakter bezpośredniej pracy z małą grupą o określonym profilu zaangażowania, z drugiej zaś strony posługa powinna mieć charakter koordynujący i jednoczący posługę animatorów. Taka hierarchiczna struktura parafii pozwala dopiero jej pierwszemu pasterzowi – proboszczowi – stać się jej prawdziwym ojcem, gdyż umożliwia bezpośredni kontakt i przepływ życia na „grupę Dwunastu”, formującą z kolei innych we wspólnotach parafialnych¹⁶⁹.

To, co dotychczas zostało powiedziane jest niemożliwe do zrealizowania bez „środowisk” formacyjnych. Nie sposób przecenić w tym kontekście roli różnego rodzaju ruchów czy innych zrzeszeń w budowaniu Kościoła wspólnoty. Wydaje się jednak, że ich obecność w parafii w świetle liturgicznej zasady koncentracji nie wystarcza. Nie są one bowiem w stanie – z małymi wyjątkami – uformować zespołu dorosłych: mężczyzn i kobiet (moderatorów i animatorów), zdolnych do liturgiczno-diakonijnego animowania życia w parafii. Jawi się więc konkretny postulat tworzenia centrów formacji, które by wdrażały w życie wiary (to z powodzeniem robią ruchy odnowy religijnej), a równocześnie przygotowywały mężczyzn i kobiety do pełnienia konkretnej misji i posługi we wspólnocie parafialnej. Do tworzenia różnego rodzaju „wspólnot wychowawczych” i szkół formacyjnych zachęcał bardzo mocno Jan Paweł II. Poświęcił on formacji katolików świeckich cały piąty rozdział w adhortacji *Christifideles laici*. Nazwanie przez papieża odkrywania „osobistego powołania i misji” w Kościele oraz przygotowywanie do podjęcia zadań zgodnych z posiadaniem charyzmatem, „środkiem ciężkości całego dzieła formacji”, jest wyraźnym wytyczeniem drogi dla duszpasterskiej działalności Kościoła (por. nr 58, 62, 63)¹⁷⁰. Dobitnie zwraca na to uwagę także II Synod Archidiecezji Katowickiej, zalecając powołanie do życia Archidiecezjalnego Centrum Formacji Pastoralnej¹⁷¹.

¹⁶⁹ Por. B. Biela, *Kościół – wspólnota*, s. 236-239. Warto w tym miejscu wskazać na raczej niezauważone i w konsekwencji nierealizowane w praktyce pastoralnej Kościoła w Polsce wskazania *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej* przygotowane przez Podkomisję ds. Służby Liturgicznej działającą przy Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski z 27.11.2008 r. *Dyrektorium* – bazując na integralnej i dynamicznej wizji urzeczywistniania się Kościoła w parafii – wychodzi z założenia, że we wspólnocie wierzących podejmowane są różnorodne dzieła ewangelizacyjne, formacyjne, modlitewne, charytatywne, misyjne i inne. Każde z nich jednak powinno być oparte o osoby, które Bóg wybrał i umocnił specjalną łaską, aby to zadanie dobrze spełniały w Jego imieniu i w imieniu Kościoła. Ustanowienie kogoś do posługi we wspólnocie jest bowiem uczynieniem go filarem, na którym można oprzeć konkretne dzieło apostołskie realizowane w parafii. Osiąga ono swój szczyt i wyraża się najpełniej w liturgii, a z niej rozciąga się na wszystkie obszary życia wspólnoty parafialnej (por. nr 50) – zob. M. Nolywajka, *Posługa diakona stałego w misji nowej ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. B. Biela, Katowice 2011, s. 265-291.

¹⁷⁰ Zob. B. Biela, *Kościół – wspólnota*, s. 239-243.

¹⁷¹ O powołaniu i zadaniach Archidiecezjalnego Centrum Formacji Pastoralnej mówią uchwały synodalne nr 8, 11, 20, 45, 47, 51, 54, 276, 301, 307, 370, 393, 394, 408, 409, 410, 412, 414.

ZAKOŃCZENIE

Właściwa wizja Kościoła jest nie tylko punktem docelowym, ale jest również punktem wyjścia w kształtowaniu parafii wspólnotowej. Dlatego też trzeba podkreślić, że kluczem do jej realizacji jest świadomość i akceptacja tego modelu parafii przez tych, którzy za jej rozwój są szczególnie odpowiedzialni. Jeśli proboszcz nie będzie miał krytycznego spojrzenia na braki i niedomagania tradycyjnego modelu życia chrześcijańskiego i parafialnego, to nie podejmie inicjatywy w przeprowadzeniu nieodzownych reform zapoczątkowujących systematyczną i długofalową pracę nad odnową parafii. Nie bez znaczenia jest także fakt, że realizacja modelu parafii wspólnotowej ma fundamentalny wpływ na styl pracy i życia duszpasterzy. Jeżeli bowiem koncepcja jest zdrowa i odpowiada obiektywnej prawdzie, to wynika z niej także styl życia, który będzie logiczny, konsekwentny i organizacyjnie scalony. Jeżeli zaś brak w życiu kapłańskim jasnej i zwartej koncepcji kapłaństwa i duszpasterstwa, to z konieczności i styl duszpasterskiego życia jest nie zrównoważony, „niepozbierny”, przypadkowy. I to się odbija potem na wszystkich elementach składowych życia kapłańskiego. Dlatego też można powiedzieć, że duszpasterz, a zwłaszcza proboszcz, to człowiek, który jest budowniczym parafii ogarniającym całość. On musi wiedzieć, do czego działalność duszpasterska zmierza, na jakim etapie znajduje się budowana wspólnota oraz jakie procesy muszą być uruchomione. Koordynowanie, kierowanie tym procesem według pewnej wizji to jest jego główne zadanie¹⁷².

Realizacja posoborowego modelu parafii domaga się energicznych działań tym bardziej, że patrząc na rzeczywistość naszych parafii prawie 50 lat po Soborze Watykańskim II, nietrudno zauważyć, że przypominają one ciągle instytucje zarządzane przez proboszczów dla zapewnienia społeczności katolickiej usług religijnych. Ciągle jeszcze dominuje styl duszpasterstwa kultycznego i autorytatywnego¹⁷³. Nadal funkcjonuje podejście aktywistyczne, koncentrujące się wokół

¹⁷² Instrukcja Kongregacji ds. Duchowieństwa *Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej* podkreśla, że kapłan z jednej strony jest na służbie wspólnoty, będąc przez nią jednocześnie podtrzymywany, z drugiej zaś strony jest tym, który w sposób szczególny winien być tkaczem więzów komunii parafii z Kościołem partykularnym i z Kościołem powszechnym (nr 16).

¹⁷³ Zob. E. Firlit, *Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998, s. 159-194; J. Mariański, *Kościół i parafia w świadomości diecezjan katowickich*, w: *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji katowickiej*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Katowice 1999, s. 76-102; M. Przeworski, *Religijność Polaków*, „Wiadomości KAI” 15/16 (2003), s. 19-21; B. Biela, *Pastoralne nawrócenie...*, s. 36-76.

szeregu różnych „akcji”, kosztem pracy ewangelizacyjno-katechumenalnej¹⁷⁴. Tymczasem posoborowa parafia musi charakteryzować się dynamizmem misyjnym, dostosowując swoją organizację, swoje struktury i inicjatywy do wymogów eklezjologii komunii i znaków czasu. Nie dziwi zatem, że II Synod Archidiecezji Katowickiej *wysłuchany w Duchu* usilnie zachęca w swoich uchwałach do odnowy parafii, mając świadomość, że pomyślna realizacja odnowy różnych obszarów duszpasterstwa w archidiecezji katowickiej „zależać będzie w dużej mierze od dojrzałości w wierze poszczególnych członków Kościoła, czyli w praktyce również od poziomu ich eklezjalnej świadomości. Z tego powodu najważniejsze zadania wyznaczone przez II Synod Archidiecezji Katowickiej określają sposoby, za pomocą których możliwe stanie się u osób duchownych, świeckich i konsekrowanych katowickiego Kościoła dalsze pogłębianie zrozumienia i umiejętności realizacji posoborowego modelu parafii – wspólnoty wspólnot”¹⁷⁵. W związku z powyższym II Synod Archidiecezji Katowickiej zarządza „powołanie Archidiecezjalnego Centrum Formacji Pastoralnej, którego zadaniem jest wypracowywanie programów formacyjnych służących realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot oraz formowanie duszpasterzy, osób świeckich i konsekrowanych dla realizacji tej wizji”¹⁷⁶. Do jego zadań ma należeć m.in. „pogłębianie zrozumienia i umiejętności realizacji posoborowego modelu parafii – wspólnoty wspólnot” (nr 8), „wypracowanie programów formacyjnych służących realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot oraz formowanie duszpasterzy, osób świeckich i konsekrowanych dla realizacji tej wizji” (nr 11), wspieranie wielowymiarowej formacji wiernych koordynując przygotowanie świeckich do roli animatorów grup parafialnych (nr 51), stworzenie programu formacyjnego dla kandydatów przygotowujących się do przyjęcia posługi lektora i akolity, niebędących alumnaми seminarium duchownego oraz dla nadzwyczajnych szafarzy komunii świętej (nr 409, 412).

Niesłuchanie istotnym, a zarazem bardzo konkretnym dla realizacji odnowy wspólnoty parafialnej jest zarządzenie synodu, aby w parafiach został opracowany przez proboszcza, parafialną radę duszpasterską oraz przedstawicieli Rejonowego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji plan działań ewangelizacyjnych, obejmujący wszystkie środowiska społeczne na terenie parafii¹⁷⁷. Ów plan powinien uwzględniać: „diagnozę sytuacji duszpasterskiej parafii; opis działań, jakie należy

¹⁷⁴ Por. F. Blachnicki, *Etapy realizacji wspólnotowego modelu parafii. Wizja Ruchu Światło-Życie*. „Koinonia” 2 (1979), s. 14; tenże, *Formacja służby liturgicznej jako jedna z form młodzieżowego deuterokatechumenatu w parafii*, „Collectanea Theologica” 46 (1976), f. 4, s. 49.

¹⁷⁵ *Duszpasterstwo w Kościele katowickim*, nr 8.

¹⁷⁶ Warto podkreślić, że powstanie Archidiecezjalnego Centrum Formacji Pastoralnej postulowały takie komisje synodalne jak: Komisja do spraw Duszpasterstwa, Komisja do spraw Świeckich i Komisja do spraw Katechezy i Wychowania Katolickiego (zob. nr 11, przyp. 9).

¹⁷⁷ Taki plan – zgodnie z sugestią synodu – może powstać także dla kilku parafii łącznie, koordynowany na przykład przez dziekana – zob. *Nowa ewangelizacja w Kościele katowickim*, nr 319.a.

podjąć, by dotrzeć zwłaszcza do osób, które oddaliły się od Kościoła lub nigdy nie były z nim związane; określenie ewentualnej pomocy, jakiej parafia oczekuje ze strony Rejonowego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji lub Archidiecezjalnego Zespołu do spraw Nowej Ewangelizacji (na przykład w zakresie formacji animatorów); harmonogram, zgodnie z którym wskazane działania powinny być podjęte¹⁷⁸. Godnym podkreślenia jest także zarządzenie, aby sposób realizacji planu działań ewangelizacyjnych był przedmiotem corocznej refleksji w ramach posiedzeń parafialnej rady duszpasterskiej oraz w trakcie wizytacji kanonicznej parafii¹⁷⁹. Warto w tym miejscu przywołać sugestię II Polskiego Synodu Plenarnego, aby organizować tzw. synody parafialne¹⁸⁰. Synody te, gromadząc zaangażowanych parafian, określałyby cele oraz środki, jakimi chciałyby dążyć do jej odnowy. Byłoby to także miejsce opracowania albo wybrania jednego z już istniejących projektów budowania parafii umożliwiających ewangelizację środowiska oraz pomoc w zaistnieniu na terenie parafii podstawowych wspólnot kościelnych¹⁸¹.

¹⁷⁸ Tamże, nr 319.b. Podobnie w dokumencie *Duszpasterstwo w Kościele katowickim* czytamy, że „celem realizacji modelu parafii jako wspólnoty wspólnot zaleca się proboszczom – wraz z parafialnymi radami duszpasterskimi – opracowywanie i realizowanie planu duszpasterskiego, uwzględniającego harmonogram działań ewangelizacyjnych formacyjnych w świetle wskazań Kościoła powszechnego, ogólnopolskiego programu duszpasterskiego Konferencji Episkopatu Polski oraz programu duszpasterskiego dla archidiecezji katowickiej” (nr 14).

¹⁷⁹ *Nowa ewangelizacja w Kościele katowickim*, nr 319.c. W tym przypadku uchwała zarządza, aby odpowiednie pytania włączyć do protokołu wizytacji kanonicznej.

¹⁸⁰ Zob. *Zakończenie dokumentu Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*.

¹⁸¹ Fundamentem modelu parafii jako wspólnoty wspólnot jest rodzina, ale potrzebuje ona wsparcia w małych grupach typu: ewangelizacyjnego, deuterokatechumenalnego, środowiskowego i diakonijnego – zob. *Duszpasterstwo w Kościele katowickim*, nr 14; por. ChL 26, EN 68.

CZĘŚĆ DRUGA

Aby rodzina stawała się coraz bardziej podmiotem duszpasterstwa

por. II SAK, 62

Ukierunkowanie Kościoła na rodzinę, które zawsze było obecne w jego działalności, współcześnie nabiera szczególnego znaczenia (zob. LdR 3)¹⁸². Szybkie przemiany społeczno-kulturowe stanowią nowy kontekst dla funkcjonowania rodziny¹⁸³, a także wpływają na jej wewnętrzne zróżnicowania¹⁸⁴. Przemiany te przynoszą – zdaniem papieża Franciszka – nowe wyzwania, problemy i zagrożenia dla życia rodzinnego (por. EG 67)¹⁸⁵.

Warto wskazać choćby na niektóre z nich: płynące ze współczesnych prądów kulturowych – jak choćby liberalizm – rozpowszechnienie indywidualistycznego modelu antropologii; narzucanie przez współczesną kulturę wzorców, które

¹⁸² Na ten temat mówiono m.in. na obradującym od 5 do 19.10.2014 r. w Rzymie III Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów na temat rodziny. W *Relatio Synodi* podkreślono: „Rodzina, łono radości i prób, głębokich uczuć i czasami poranionych relacji jest «szkołą człowieczeństwa» (por. *Gaudium et spes*, 52), której potrzebę tak bardzo dostrzegamy. Pomimo wielu oznak kryzysu instytucji rodziny w różnych kontekstach «globalnej wioski» pragnienie rodziny jest stale żywe, zwłaszcza wśród ludzi młodych, i motywuje Kościół, mający bardzo wielkie doświadczenie w sprawach ludzkich i wierny swojej misji, do głoszenia nieustannie i z głębokim przekonaniem «Ewangelii rodziny», która została mu powierzona wraz z objawieniem miłości Boga w Jezusie Chrystusie i nieprzerwanie nauczana przez Ojców Kościoła, mistrzów duchowości i Magisterium Kościoła. Rodzina ma dla Kościoła zupełnie wyjątkowe znaczenie i w chwili kiedy wszyscy wierni są zachęcani do wyjścia ku innym, trzeba, aby rodzina odkryła siebie jako niezwykły podmiot dla ewangelizacji” – http://episkopat.pl/dokumenty/6230.1,quot_Relatio_Synodi_quot_III_Nadzwyczajnego_Zgromadzenia_Ogolnego_Synodu_Biskupow.html,2 [dostęp: 12.08.2018]; A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę po drugiej wojnie światowej*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2 (2003), s. 41-42.

¹⁸³ W adhortacji apostołskiej *Ewangelii gaudium* papież Franciszek pisze: „Rodzina przechodzi głęboki kryzys kulturowy, podobnie jak wszystkie wspólnoty oraz więzi społeczne. W przypadku rodziny kruchość więzi staje się szczególnie poważna, ponieważ chodzi o podstawową komórkę społeczeństwa, o miejsce, gdzie człowiek uczy się współżycia w różnorodności i przynależności do innych oraz gdzie rodzice przekazują dzieciom wiarę” (EG 66); por. P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła domowego*, „Studia Pastoralne” (2009), nr 5, s. 46.

¹⁸⁴ Z tego też względu rodziny potrzebują dziś szczególnego wsparcia ze strony parafii, ponieważ niewiele otrzymują go ze strony społeczeństwa i mają coraz słabsze oparcie w tradycjach rodzinnych, które niegdyś stanowiły solidny zestaw wartości. Wspólnota parafialna powinna zatem stać się „rodzinnym domem”, by jej członkowie mogli tam czuć się „u siebie” – por. A. Pietrowa-Wasilewicz, *Parafia przyszłości – dom otwartych drzwi*, w: *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, red. E. Szczotok, R. Kempny, Katowice 2000, s. 168-170; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny po nowej ewangelizacji. Plan działania w dzieleniu się wiarą*, Gubin 2013, s. 72; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła w kształtowaniu dojrzałości ludzkiej małżonków i rodziców. Aspekt pastoralny*, „Studia Aloizjana” 2 (2011), nr 1, s. 77-78; A. Jucewicz, *Ideologia postmodernizmu a współczesne zagrożenia rodziny*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. Buchta, Katowice 2010, s. 229-241.

¹⁸⁵ Por. K. Świąś, *Spoleczno-religijne uwarunkowania duszpasterstwa rodzin*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 17; A. Skreczko, *Parafia jako środowisko wychowawczego wsparcia rodziny*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 2,

s. 279; R. Hajduk, *Kościół w służbie wartości, czyli o aksjologii postmodernizmu i jej pastoralnych implikacjach*, „Keryks” 7 (2008), s. 305-326; F. Benz, *Seelsorge in einer pluralistischen Gesellschaft*, Freiburg im Breisgau 1967, s. 45-47.

są sprzeczne z chrześcijańską wizją rodziny¹⁸⁶; współczesna atomizacja rodziny, za którą idzie brak relacji międzypokoleniowych; zakłócenia relacji osobowych w rodzinie oraz ich powierzchowność; tendencje denatalistyczne¹⁸⁷; zagrażające rodzinie czynniki społeczne i ekonomiczne w polskiej rzeczywistości; migracja zarobkowa (przyczyniająca się często do wyobcowania w nowym środowisku i do przejmowania negatywnych wzorców życia rodzinnego)¹⁸⁸, a co za tym idzie małżeństwa i rodziny na odległość¹⁸⁹. Dotkliwym zjawiskiem gnębiącym rodziny jest także problem narastającego bezrobocia. Brak pracy przyczynia się do utrudnienia i uniemożliwienia rodzinie nie tylko wypełnienia zadań i obowiązków rodziny, lecz także realizacji zadania powierzonego jej przez Stwórcę¹⁹⁰. Inne zagrożenia to plaga rozwodów¹⁹¹ oraz wzrastający krąg osób uzależnionych od używek (alkoholizm, narkomania, nikotynizm) i społecznie nieprzystosowanych, które wynikają z niedojrzałości osobowej. Odkładanie małżeństwa na późniejszy czas nie wpłynęło także na pełniejsze osiągnięcie dojrzałości do osiągnięcia życia

¹⁸⁶ Warto przypomnieć, że w historii pojawiały się również próby zmarginalizowania, lub nawet zanegowania rodziny. Były one jednak zawsze następstwem działania różnych nurtów religijnych lub filozoficznych, mających swe źródło poza chrześcijaństwem. Kościół stanowczo przeciwstawiał się takim zjawiskom. Zob. M. Ozorowski, *Błędne koncepcje dotyczące ciała i płciowości człowieka*, „Studia nad Rodziną UKSW” 1(1997), nr 1, s. 63–72; zob. J. Stala, *Die Erziehungsmission der Familie: aktuelle Herausforderungen und neue Konzeptionen*, „The Person and the Challenges” 7(2017), nr 1, s. 133-134.

¹⁸⁷ Otwarcie się Polaków na styl życia ponowoczesnych społeczeństw zachodnich, w których rodzina przeżywa głęboki kryzys, przyniosło w Polsce nowe zagrożenia w postaci relatywizmu moralnego, szczególnie w dziedzinie miłości, małżeństwa i prokreacji. Świadczy o tym przede wszystkim duży odsetek osób akceptujących antykoncepcję i „wolną miłość” – por. A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 45; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji prospołecznej i wolontarystycznej dzieci*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 4 (2012), s. 37; H. Wrońska, *Ruchy i grupy eklezjalne wspierające rodzinę*, „Roczniki Teologiczne” LXII (2015), z. 11, s. 80-81.

¹⁸⁸ Zob. A. Püttmann, *Familie – das beliebteste „Auslaufmodell“ aller Zeiten*, „Psychotherapie und Seelsorge” (2014), nr 1, s. 10-15; L. Roussel, *Ehen und Ehescheidungen*, „Familiendynamik” 1980, nr 3, s. 168-293.

¹⁸⁹ Por. S. Dyk, *Rekolekcje rodzin w parafii*, w: *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 77; A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 45; W. Kasper, *Die Zukunft der Familie aus christlicher Sicht*, w: *Familie. Auslaufmodell oder Garant unserer Zukunft?*, red. G. Augustin, R. Kirchdörfer, Freiburg i. Br. 2014, 181-198; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 72-73.

¹⁹⁰ Por. B. Mierzwiński, *Duszpasterz wobec sytuacji współczesnej polskiej rodziny*, „Teologia Praktyczna” 4 (2003), s. 290; A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 45; tenże, *Pomoc Kościoła...*, s. 78-79; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska w nauczaniu Jana Pawła II*, Toruń 2015, s. 30.

¹⁹¹ Według Tomasza Terlikowskiego, w Polsce „coraz więcej dzieci wychowuje się w rodzinach rozbitych czy w konkubinatach, w których nikt za nikogo nie jest odpowiedzialny”. Częstsze są również przypadki rodzin „wielokrotnie rozłożonych”. Zmienia się też struktura rodzin, widoczna między innymi w zaniku rodzin wielopokoleniowych. Z kolei „kobiety stymulowane do rozwoju zawodowego i ograniczane w prawach macierzyńskich zmuszane są przez pracodawców i otoczenie do powrotu do pracy cztery miesiące po narodzinach dziecka”. Do wymienionych zjawisk dolicza się także zmasowaną kampanię medialną „mającą na celu zmianę definicji małżeństwa i sprawienie, by nazwą tą określane mogły być także pary jednopłciowe” – T. Terlikowski, *Przyszłość małżeństwa*, „Więź” 49 (2006), nr 575, s. 11.

małżeńskiego¹⁹². Także związki nieformalne stają się coraz częstsze nie tylko z powodu odrzucenia wartości małżeństwa i rodziny, ale również dlatego, że małżeństwo postrzegane jest jako luksus ze względu na rozwijającą się biedę materialną¹⁹³.

Współczesna cywilizacja sprawiła, że człowiek stał się integralną częścią maszyn i urządzeń, które sam stworzył. Wiele zjawisk niepokoi człowieka. Jednym z nich jest pustka egzystencjalna, która polega na tym, że ludzi ogrania poczucie bezradności i bezsensu, a następnie beznadziejność i nuda. Oprócz tego pojawia się dzisiaj kryzys na tle decyzji, który łączy się z kolejnym problemem związanym z nadmiarem wolności. Prócz pustki egzystencjalnej występuje dzisiaj jeszcze pewien rodzaj nerwic psychogennych, które łączą się z zakwestionowaniem wartości, którymi człowiek starał się dotychczas żyć. W psychice ludzkiej istnieje jeszcze jeden problem nowej umysłowości. Jest to umysłowość analityczna, gdzie podstawowe znaczenie ma rachunek, eksperyment i fakt. Człowiek posiadający taką umysłowość czuje się suwerenem ziemi, wszystko wiedzającym, który wszystko pragnie poznać intelektem¹⁹⁴.

Wartości religijne przestają być postrzegane jako czynniki sensów i stają się niepożądane przez ludzi, zwłaszcza przez młodzież. Bardzo niekorzystne jest także zanikanie autorytetu rodziców wśród dzieci. Rodzice przestają być pierwszym i najważniejszym autorytetem dla swoich dzieci, co wynika z tego, że ich zaangażowanie w życie rodzinne staje się często bardzo powierzchowne. Trzeba zwrócić także uwagę na szczególnie widoczny atak mediów na rodziców. Podkreślanie niekompetencji rodziców, wskazywanie na patologie nie służy budowaniu autorytetu rodziców wśród dzieci. Wolność dziecka, zwłaszcza dorastającego, bardzo akcentowana w mediach, przekreśla podporządkowanie się rodzicom. Bardzo często dochodzi też do konfliktu między wartościami, jakie promuje dom, a tym, co dziecko postrzega poza nim¹⁹⁵.

Dynamicznie rozwijające się społeczeństwa kształtuje osobowość komercyjna, w której coraz częściej bardziej liczy się „mieć” niż „być”, co zmienia stosunek do wartości duchowych. Zwiększa się także oferta możliwości spędzenia wolnego

¹⁹² Por. B. Czupryn, *Desakralizacja rodziny a błąd antropologiczny*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 151-152; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 18-21; A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 45; zob. R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 73.

¹⁹³ Por. J. Dyduch, *Posłannictwo rodziny w Kościele i świecie w świetle XIV Synodu Biskupów*, „Polonia Sacra” 21 (2017), nr 1 (46), s. 69-70; R. Bucher, *Pluralität als epochale Herausforderung*, w: *Handbuch Praktische Theologie*, t. 1: *Grundlegungen*, red. H. Haslinger, Mainz 2000, s. 91-101; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 30-31; J. Stala, *Die Erziehungsmission der Familie...*, s. 137.

¹⁹⁴ Por. C. Parzyszek, *Nowa ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, „Studia Theologica Varsaviensia” 53 (2015), nr 1, s. 39; J. Bramorski, *Postmodernizm jako wyzwanie dla moralności chrześcijańskiej*, „Collectanea Theologica” 3 (2002), s. 73-90.

¹⁹⁵ Rodzina przestaje być również wspólnotą religijną. Niepokojące jest zanikanie (zwłaszcza wśród młodzieży) świadomości sakralnego charakteru małżeństwa – por. B. Czupryn, *Desakralizacja rodziny...*, s. 151-152; A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 45; J. Stala, *Die Erziehungsmission der Familie...*, s. 135-136.

czasu poza strukturami kościelnymi, przy równoczesnej mało atrakcyjnej ofercie instytucji religijnych. Spór między laickim a religijnym stanowiskiem wobec kwestii moralnych powoduje dezorientację i wejście laikatu w świat własnych systemów wartości¹⁹⁶.

Wiele uwagi temu tematowi poświęcił papież Jan Paweł II, który wielokrotnie podkreślał, że obecne czasy odebrały małżeństwu i rodzinie świadomość godności. Nastąpiła laicyzacja, oderwanie od naturalnych fundamentów, czego wyrazem są: zabijanie nienarodzonych dzieci, eutanazja, uleganie chorobom społecznym, troski materialne, kłótnie rodzinne oraz bunt i nieposłuszeństwo dzieci i młodzieży. W adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* papież zauważył, że rodzina potrzebuje nowego wsparcia, dlatego: „trzeba podjąć każdy wysiłek, aby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo rodzin (...), bo przyszłość zależy w wielkiej mierze od Kościoła domowego” (FC 65). Jan Paweł II określił duszpasterstwo rodzin jako dziedzinę pierwszoplanową i najważniejszą. Według niego „żaden program duszpasterstwa organicznego nie może nigdy, na żadnym poziomie, pominać duszpasterstwa rodzin” (FC 70). Rozwijając tę myśl w encyklice *Evangelium vitae*, Jan Paweł II stwierdził, że Kościół powinien „niestrudzenie rozwijać duszpasterstwo rodzin zdolne pobudzić każdą rodzinę do odkrycia i przeżywania (...) misji wyznaczonej przez Ewangelię życia” (EV 94). Także deklaracja o rodzinie z II Światowego Spotkania Rodzin w Rio de Janeiro określa duszpasterstwo rodzin jako posługę najistotniejszą¹⁹⁷.

Również papież Benedykt XVI¹⁹⁸ w adhortacji apostolskiej *Verbum Domini* zwraca uwagę na konieczność większej troski o rodzinę: „Głosząc słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Pana. Stąd nie można nigdy zapomnieć, że słowo Boże jest u początków małżeństwa (por. Rdz 2,24) i że sam Jezus włączył małżeństwo do instytucji swego królestwa (por. Mt 19,4-8), wynosząc do rangi sakramentu, co pierwotnie wpisane było w ludzką naturę” (por. VD 65)¹⁹⁹.

¹⁹⁶ Por. S.H. Zięba, *Laikat katolicki w Polsce. Pasywny czy aktywny aktor życia religijnego*, w: *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, red. J. Baniak, Poznań 2010, s. 59; M. Fiałkowski, *Naturalne planowanie rodziny a antykoncepcja. Różnica metod czy postaw*, „Zeszyty Naukowe KUL” 24 (1981), nr 2-4, s. 115-126.

¹⁹⁷ Podobnie o znaczeniu rodziny w tej misji Kościoła zaświadczyły również synody o rodzinie (nadzwyczajny – 2014 r. i zwyczajny – 2015 r.). Podkreśliły one, że rodziny katolickie są powołane, by być aktywnym podmiotem duszpasterstwa rodzin – por. III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów (3–19 X 2014). *Relatio synodi – Wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście ewangelizacji*, nr 29 i 35, OsRomP 35 (2014), nr 11, s. 8-18.

¹⁹⁸ Więcej na temat nauczania papieża Benedykta na temat rodziny jako Kościoła domowego zob. P. Kwiatkowski, *Nel cuore della Chiesa, io sarò l'amore. Chiesa domestica ed evangelizzazione nel magistero di Benedetto XVI*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 33, s. 141-158.

¹⁹⁹ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo rodzin jako działalność zbawcza Kościoła*, „Roczniki Teologiczne”, LXI (2014), z. 6, s. 102; J. Goleń, *Umacnianie duszpasterstwa rodzin w parafii*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 189.

Papież Franciszek w adhortacji apostolskiej *Amoris laetitia* nie pozostawia wątpliwości, że: „orędzie Kościoła o małżeństwie i rodzinie jest wyraźnym, jasnym odzwierciedleniem nauczania i postawy Pana Jezusa” (AL 38). Stawia on jako paradygmat dla działalności Kościoła przykład Jezusa, którego życie i działalność związane były z wieloma rodzinami (por. AL 64). Papież podkreśla, że duszpasterstwo rodzin „(...) powinno umożliwiać doświadczenie, że Ewangelia rodziny jest odpowiedzią na najgłębsze pragnienia człowieka: jego godności i pełnej realizacji we wzajemności, w jedności i płodności” (AL 201). Podczas wizyty biskupów polskich *ad limina Apostolorum* Franciszek przypomniał im, że duszpasterstwo rodzin jest priorytetem zbawczej posługi Kościoła (zob. AL 202)²⁰⁰.

Parafia jest podstawową strukturą działalności kościelnej i miejscem urzeczywistniania się Kościoła, w którym najintensywniej aktualizuje się zbawcze misterium Kościoła²⁰¹. Jest wspólnotą uczniów Chrystusa, którzy słuchają Jego słowa, składają cześć Bogu i służą sobie nawzajem. Można więc powiedzieć, że parafia jest wspólnotą wiary, kultu i miłości braterskiej²⁰². To wspólnota, w której obecny jest Jezus (por. Mt 18,20; DA 18) – choć nie pochodzi z Jego ustanowienia, jak cały Kościół powszechny, to jednak jest rzeczywistością nadprzyrodzoną, bo dzięki niej mistyczny charakter Kościoła staje się dostępny dla wiernych, którzy za jej pośrednictwem odnajdują swoje miejsce w Chrystusowym Kościele²⁰³. Stanowi sprawdzoną formę urzeczywistniania się Kościoła w danym miejscu i czasie, w określonym kontekście geograficzno-społecznym i kulturowym, choć nie wyczerpuje całej działalności duszpasterskiej (por. DA 10). „Zasada parafialna”

²⁰⁰ Por. J. Goleń, D. Lipiec, *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 14; Franciszek, *Boże miłosierdzie nikogo nie wyklucza*. Przemówienie do polskich biskupów przybyłych do Watykanu z wizytą „ad limina Apostolorum”, *OsRomP* 35 (2014), nr 2, s. 27-29.

²⁰¹ Wielką wspólnotą jest Kościół powszechny, w ujęciu teologicznym wspólnotą jest Kościół lokalny – diecezja. Podstawową jednak wspólnotą eklezjalną w strukturze Kościoła jest parafia. Trafnie ujął to Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici*, dostrzegając w parafii „niejako ostateczne umiejscowienie Kościoła” (ChL 26) – zob. J. Goleń, *Umacnianie duszpasterstwa rodzin...*, s. 189.

²⁰² Także w Kościele polskim parafia pozostaje ciągle podstawową strukturą duszpasterską oraz uprzywilejowanym miejscem ewangelizacji o szczególnym znaczeniu. Według ks. Janusza Mariańskiego, „parafie stanowią kościelną i rodzinną wspólnotę. Wierni przeżywają Kościół nie *in abstracto*, ale konkretnie, we wspólnotach parafialnych” – J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne*, Sandomierz 2014, s. 217-218; por. R. Kamiński, *Parafia w diecezji i Kościele powszechnym*, *RTK* 30 (1983), z. 6, s. 99-117; R. Kamiński, W. Przygoda, *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006, s. 201; M. Stępnia, *Duszpasterstwo i nowa ewangelizacja jako dwa kierunki misji Kościoła w Polsce. Perspektywa teologiczno-socjologiczna*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), nr 1, s. 92-93; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 74.

²⁰³ W adhortacji *Christifideles laici* Jan Paweł II zauważa, że parafia „ma być nie tyle «strukturą, terytorium, budynkiem», co «rodziną Bożą braci ożywionych duchem jedności», «domem rodzinnym, braterskim i gościnnym», «wspólnotą organiczną», «domem otwartym dla wszystkich i gotowym służyć każdemu»” (ChL 26) – por. J. Majka, *Socjologia parafii. Zarys problematyki*, Lublin 1971, s. 48; P.C. Bori, *Koinonia. L'idea della comunione nell'ecclesiologia recente e nel Nuovo Testamento*, Brescia 1972; R. Kamiński, *Parafia w diecezji...*, s. 99-117.

nigdy nie była i nie jest w Kościele absolutyzowana, bowiem dopuszcza się istnienie innych jeszcze form duszpasterskiego oddziaływania Kościoła²⁰⁴.

Pod wpływem zmian zaistniałych w ostatnich dziesiątkach lat otworzyły się przed Kościołem nowe perspektywy, ale i pojawiły się nowe wyzwania. Ze względu na dokonujące się przemiany, a zwłaszcza z uwagi na postępującą sekularyzację, model dotychczasowej działalności duszpasterskiej w parafii w wielu elementach przestaje już wystarczać. Nowe uwarunkowania narzucają bowiem Kościołowi potrzebę przesunięcia akcentów i punktów ciężkości w działaniu duszpasterskim, tak aby zdobyło ono cechy określone przez soborową naukę na temat Kościoła i jego misji w świecie²⁰⁵. Proces przemiany duszpasterstwa parafialnego domaga się dziś przede wszystkim głębokich przemyśleń ze strony samych duszpasterzy. Nie powinni oni całego zbawczego posłannictwa Kościoła brać tylko na siebie, lecz uznawać posługi i charyzmaty świeckich, aby i oni mogli, każdy na swój sposób, pracować zgodnie dla wspólnego dzieła (por. KK 30)²⁰⁶. Wszyscy bowiem jesteśmy pracownikami w winnicy Pańskiej (por. Mt 20,1-16), w której jedni pełnią specjalną służbę na rzecz wspólnoty parafialnej, posługę sakramentalną na podstawie przyjętego sakramentu święceń (por. KKK 1142), inni zaś posługi ustanowione bądź uznane przez Kościół, do których podstawą są przyjęte sakramenty chrztu i bierzmowania (por. KK 7, 32; DA 10)²⁰⁷.

Duszpasterskie posłanie Kościoła spełniane jest dzisiaj w nowych oraz zmieniających warunkach i dlatego, choć dokładnie określane przez samego Jezusa i z tego tytułu niezienne, oddane stałej posłudze łasce Bożej i przepowiadaniu zbawienia (por. DM 5)²⁰⁸. Bazujące na niezmiennym prawie miłości i powszechnego

²⁰⁴ Por. K. Rahner, *Friedliche Erwägungen über das Pfarrprinzip*, w: *Schriften zur Theologie*, t. 2: *Kirche und Mensch*, red. K. Rahner, Einsiedeln–Zürich–Köln 1964, s. 328.

²⁰⁵ Por. R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 14, 121; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 82; M. Fiałkowski, *Uwarunkowania społeczno-kulturowe duszpasterskiej pracy Kościoła w Polsce na początku XXI wieku*, w: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Być solą ziemi. Kościół domem i szkoła Komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na latach 2010–2013, rok 2012–2013*, red. S. Stułkowski, Poznań 2012, s. 230n.

²⁰⁶ Według kard. Karola Wojtyły teologia pastoralna nie może obecnie ograniczać się tylko do teologicznego opracowania zadań i działań samych duszpasterzy. Powinna ona uwidatniać również troskę o zbawienie, o wszechstronne – doczesne i wieczne – dobro ludzkiej osoby i wspólnoty, które zostało powierzone całemu Ludowi Bożemu i poszczególnym jego członkom wedle właściwego im powołania oraz „według miary daru Chrystusowego” (Ef 4,7) – por. K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne o rodzinie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 3 (1975), s. 59; H. Wrońska, *Ruchy i grupy eklezjalne...*, s. 83.

²⁰⁷ Zob. M. Gozzini, *Die Beziehung zwischen den Laien und der Hierarchie*, w: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche” des Zweiten Vatikanischen Konzils*, t. 2, red. G. Barauna, Frankfurt a. M. 1966, s. 327-348; M. Olszewski, *Rodzina jako podmiot duszpasterstwa w świetle programów duszpasterskich Episkopatu Polski*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 5 (2006), s. 188-190; M. Polak, *Pastoralna promocja wienych świeckich w kontekście duszpasterstwa rodzin*, „Roczniki Teologiczne” LXI (2014), z. 6, s. 139-152.

²⁰⁸ Wierni świeccy wnoszą w to posłanie Kościoła swoją własną specyfikę, a jest to m.in. właśnie specyfika życia małżeńskiego i rodzinnego – por. K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 62; R. Kamiński, *Zrzeszenia religijne a parafia*, w: *W prostocie prawdy, w pokorze miłości*.

braterstwa, powinno się posługiwać odnowionymi metodami w działaniu. Rolą Kościoła jest bowiem wychodzić na spotkanie konkretnego człowieka, dotykać codziennych ludzkich spraw, aby człowiek się przemienił i uświęcił. W adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* Jan Paweł II podkreśla, że zadaniem Kościoła jest zamieszkać w domach ludzi objętych współczesnymi procesami rozwoju, solidaryzować się z ich dążeniami, dramatami i różnorodnymi zagrożeniami (por. ChL 27)²⁰⁹.

Sztuka duszpasterstwa parafialnego polega więc na umiejętności tworzenia go w konkretnym środowisku. Nie można zatem ograniczyć się tylko do stosowania modeli z przeszłości. Konieczne jest nowatorstwo i ubogacanie dawnych modeli. Należy obecnie przejść od duszpasterstwa tradycyjnego, zamkniętego zwłaszcza w obrębie świątyni oraz skoncentrowanego na osobie duszpasterza, do duszpasterstwa wspólnotowego, realizowanego przy odpowiedzialnym zaangażowaniu wiernych świeckich, do duszpasterstwa na sposób stały ewangelizującego²¹⁰, troszczącego się o człowieka w konkretnych warunkach jego życia, szczególnie gdy jest to on najbardziej potrzebujący, nic po drodze nie tracąc z duszpasterskiej tradycji Kościoła, a nawet wychowując wiernych do lepszego jej rozumienia i przeżywania²¹¹. Patrząc na misję Kościoła tym kontekście, należy podkreślić, że małżeństwa i rodziny oraz pojedyncze osoby, żyjące w konkretnym miejscu, przynależą do wspólnot lokalnych Kościoła, wśród których podstawową strukturą jest parafia, będąca pierwszorzędnym miejscem spotkania człowieka wierzącego z Kościołem. W *Amoris laetitia* papież Franciszek pisze, że Kościół jest rodziną rodzin i powinien uczyć się od rodziny lepiej rozumieć swoją tajemnicę (por. AL 67), stając się bardziej rodzinnym. Dlatego współczesny człowiek – bardziej niż kiedykolwiek – pragnie dostrzegać we wszystkich wspólnotach kościelnych (przede wszystkim w parafiach) ducha rodzinnego²¹².

Studia i materiały dedykowane ks. prof. dr. hab. Janowi Walowi, red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski, Kraków 2008, s. 282-286.

²⁰⁹ Wspomniana adhortacja, wskazując środowiska kształtujące katolików świeckich, wymienia także różne osoby i wspólnoty będące współpracownikami Boga Wychowawcy. Spoczywa na nich wielka i doniosła odpowiedzialność systematycznej i spójnej formacji poszczególnego człowieka – ChL 61.

²¹⁰ W dziele nowej ewangelizacji należy więc dziś wyraźnie podkreślać odpowiedzialność i szczególnie w niej udział katolików świeckich. W ramach posługi duszpasterskiej Kościoła trzeba mówić również o wspólnotowo-instytucjonalnych podmiotach nowej ewangelizacji, takich jak rodzina, parafia, szkoła katolicka, organizacje i stowarzyszenia kościelne, zgromadzenia zakonne czy uczelnie teologiczne – por. A. Lewek, *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego*, t. 1, Katowice 1995, s. 111.

²¹¹ Formacja w parafii wynika z trzech przesłanek: „natury samej parafii, zaangażowania dorosłych świeckich w życie wspólnoty parafialnej oraz udzielania przez nią pewnych środków umożliwiających osiągnięcie dojrzałej wiary” – D. Kurzydło, *Koncepcja katechezy dorosłych we współczesnych dokumentach kościelnych*, Kraków 2003, s. 376; A. Żądło, *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999, s. 8-9.

²¹² Por. E. Firlit, *Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998, s. 9-10; A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 280; tenże, *Pomoc Kościoła...*, s. 78; J. Goleń, *Umacnianie duszpasterstwa rodzin...*, s. 190; M. Polak,

W *Katechizmie Kościoła katolickiego* czytamy, że to sakrament małżeństwa wprowadza do określonego stanu kościelnego, dając równocześnie określone prawa i nakładając obowiązki w Kościele między małżonkami i wobec dzieci (por. KKK 1631)²¹³. Małżonkowie, zakładając rodzinę, powinni więc tworzyć żywotną i podstawową komórkę Kościoła²¹⁴. W *Amoris laetitia* papież Franciszek stwierdza, że rodzina chrześcijańska wraz z całym Kościołem winna współpracować w „siejbie Pana”, pamiętając, że „reszta jest dziełem Boga” (AL 200). Takie podejście oznacza, że małżeństwa i rodziny powinny angażować się w budowanie ovczarni Chrystusowej i przyjmować odpowiedzialność w Kościele i za Kościół²¹⁵. Zwłaszcza współpraca między parafią i rodzinami jest dziś, w czasach wielkich przemian kulturowo-społecznych, szczególnie konieczna²¹⁶, gdyż obydwie strony czerpią z niej pomoc do wykonywania swoich specyficznych zadań²¹⁷.

Niniejsza refleksja pragnie podjąć próbę teologiczno-pastoralnego odczytania zaangażowania małżeństw i rodzin we wspólnotach parafialnych²¹⁸. Poszukując

Pastoralna promocja wiernych świeckich..., s. 146-147; A. Łaszczyk, *Duszpasterstwo rodzin w parafii w świetle „Dyrektorium duszpasterstwa rodzin”*, „Ateneum Kapłańskie” 142 (2004), z. 2, s. 245; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 46.

²¹³ Bóg chciał, aby człowiek stał się istotą rodzinną i dlatego duszpasterstwo Kościoła ma obowiązek głoszenia światu tego Bożego zamysłu, dotyczącego życia rodzinnego, wytrwale i z wiarą w jego zbawczą skuteczność – por. M. Polak, *Pastoralna promocja wiernych świeckich...*, s. 148.

²¹⁴ Na to zagadnienie winno się zwrócić uwagę w duszpasterstwie parafialnym już na etapie przygotowania nowożeńców do sakramentu małżeństwa, by widzieli oni w nim nie tylko swoją prywatną umowę wspólnego pożycia, ale przede wszystkim miejsce, w którym rodzą i wychowują się Chrystusowi wyznawcy, członkowie wspólnoty Kościoła oraz obywatele nieba – por. S. Dziekoński, *Korelacja wychowania w rodzinie, parafii, szkole – potrzeba i możliwości*, w: *Rodzina. Szkoła. Kościół*, red. P. Tomasiak, Warszawa 2003, s. 37-39.

²¹⁵ Por. Z. Zaremski, *Umacnianie podmiotowości rodziny w duszpasterstwie*, w: *Towarzystwo małżeństwu i rodzinie...*, s. 201; tenże, *Umacnianie podmiotowości rodziny w duszpasterstwie rodzin w świetle adhortacji „Amoris laetitia”*, „Studia Włocławskie” 19 (2017), s. 261-274.

²¹⁶ Uczeń Chrystusa, poszukujący Bożego planu na życie, powinien w rodzinie odnajdować wzorce, które później będzie powielał (świadomie bądź nieświadomie) w życiu dorosłym. Formacja powołanych do małżeństwa opiera się bowiem (jak na fundamencie) na formacji ludzkiej, która w istocie jest jedynie kontynuacją osobowościowych „szlifów”, jakie otrzymuje się w domu rodzinnym – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 76-77.

²¹⁷ Wypowiadając się na temat rodziny, myślimy zazwyczaj o jej zadaniach wychowawczych. Tymczasem niewiele się mówi o jej roli duszpasterskiej, jaką ma ona prawo wypełniać jako podmiot duszpasterstwa. Duszpasterstwo bowiem, wypełniające zbawcze posłannictwo Kościoła, nie jest zarezerwowane tylko dla osób duchownych, bo w Kościele, a zwłaszcza w parafii jako najmniejszej jego cząstce, wszyscy bez wyjątku powinni pełnić właściwą sobie funkcję. Podstawą do podejmowania i pełnienia należnych funkcji są sakramenty chrztu i bierzmowania, a prawo do pełnienia należytej każdemu wiernemu świeckiemu w Kościele roli wyrasta z jego podmiotowości – por. M. Olszewski, *Rodzina jako podmiot duszpasterstwa...*, s. 186; B. Mierzwiński, *Małżeństwo. Apostolat małżonków*, w: *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1982, s. 248; C. Rogowski, *Przekaz wiary w sytuacji współczesnego pluralizmu religijno-pedagogicznego*, „Ateneum Kapłańskie” 86 (1994), nr 513-514, s. 192-202.

²¹⁸ Papież Jan Paweł II zauważa, że zaangażowanie to powinno dokonywać się na sposób wspólnotowy: a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata. Powinni być w wierze jako „jeden duch i jedno serce”, poprzez ożywiającego ich ducha apostołskiego i poprzez współpracę, która włącza ich

odpowiedzi na pytanie, na czym polega i jak powinna wyglądać parafialna aktywność małżeństw i rodzin, wskażemy najpierw na rzeczywistość „Kościoła domowego” (por. KK 11)²¹⁹. Budowanie bowiem „domowego sanktuarium Kościoła” (por. DA 11) wydaje się być najważniejszym zadaniem małżonków złączonych sakramentem małżeństwa. Taki wysiłek jawi się też jako istotny przejaw ich aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła i parafii²²⁰. Jako „Kościół domowy” bowiem pozostają oni we wspólnocie z parafią, diecezją i Kościołem powszechnym, przyczyniając się do jego wzrostu i rozwoju²²¹.

Następnie zaprezentowane zostaną trzy podstawowe funkcje zaangażowania się małżeństw i rodzin w życiu wspólnoty parafialnej: nauczycielska, kapłańska i pasterska (por. FC 50; ChL 51)²²². Poprzez te funkcje Kościół wypełnia dziś swoje zadania, aktualizując i kontynuując dzieło zbawcze Chrystusa, stając się rzeczywistością konkretną i uchwytną, także w rodzinie jako domowym sanktuarium (por. DA 11), w którym to rodzice stają się szafarzami łaski Bożej oraz podmiotami prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa. Rodzina staje się w ten sposób podmiotem duszpasterstwa, zwłaszcza duszpasterstwa

w dzieło służenia wspólnocie kościelnej i obywatelskiej” (FC 150) – por. W. Kasper, *Das Zusammenwirken von Frauen und Männern im Leben und Dienst der Kirche*, w: *Als Mann und Frau schuf er sie. Über das Zusammenwirken von Frauen und Männern in der Kirche*, red. F.J. Bode, Paderborn 2013, s. 11-28.

²¹⁹ Małżonkowie, tworząc bowiem w domowym Kościele wspólnotę życia i miłości, która ze swej natury zmierza do prokreacji potomstwa, stają się żywą komórką Kościoła – Ciała Chrystusa. Małżeństwo chrześcijan, partycypując w bycie i misji Kościoła, Kościół ten realizuje i na tej podstawie małżeństwo, rozrastającemu się w rodzinę, przysługuje miano „Kościoła domowego” – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła w życiu rodziny*, „Seminare” 7 (1985), s. 39.

²²⁰ Z racji licznych zaniedbań na polu apostołskim Kościół katolicki powinien stale wzywać rodziców do budowania świadomości eklezjalnej oraz do odnalezienia własnego miejsca w Kościele lokalnym i parafii. Drogą do czynnego udziału w życiu wspólnoty parafialnej jest wzmocnienie osobistej wiary, gdyż człowiek, który słabo wierzy, nie będzie ewangelizował. Duszpasterze winni aktywizować rodziców do pracy przy parafii, zapraszać na spotkania przy okazji przygotowań dzieci do sakramentów świętych, włączać do liturgii, w działalność grup charytatywnych, prosić o pomoc w organizowaniu pielgrzymek, koncertów, festynów oraz motywować, by stawali się coraz bardziej odpowiedzialni za Kościół domowy i parafialny, w których posiadają niezastąpione role – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 90; J. Goleń, *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie...*, s. 195.

²²¹ Dlatego też rodzina, będąca domowym Kościołem, nie może rozwijać się w izolacji, ale w łączności z innymi domowymi Kościołami, różnego rodzaju wspólnotami wzajemnie się zębiającymi oraz wewnątrz parafii, Kościoła lokalnego i powszechnego. Rodzina powinna pozostać z nimi w ścisłym związku. Zwłaszcza pomiędzy Kościołem domowym a Kościołem Matką (parafią, diecezją i Kościołem powszechnym) powinna zachodzić wzajemna więź (por. FC 49) – zob. E. i M. Marczewscy, „Kościół domowy”. *Ocena pojęcia*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1985, s. 251-254; P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 182-198.

²²² Rodzina jest więc nie tylko podstawową komórką Kościoła, ale także rzeczywistością, w której Kościół faktycznie się tworzy. Rodzina jako „domowy Kościół” pozostaje we wspólnocie z parafią, diecezją i Kościołem powszechnym, przyczyniając się do jego wzrostu i rozwoju – por. J. Wilk, *Rodzina – Kościołem domowym*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 8 (1980), s. 199-204; K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 61.

rodzinnego²²³. Realizując te funkcje, rodzina jawi się też jako wydarzenie eklesjalne, stanowiąc jedną z form urzeczywistniania się Kościoła²²⁴. Jest ona zatem nie tylko podstawową komórką Kościoła, ale również rzeczywistością, w której Kościół faktycznie się tworzy²²⁵.

²²³ Aktualizacja ta widoczna jest głównie w nauczaniu kościelnym, podającym niezmienną prawdę Bożą i naukę Kościoła o powołaniu i zadaniach małżeństwa i rodziny, oraz w szeregu podejmowanych przez duchowieństwo i świeckich inicjatyw duszpasterskich na jej rzecz – por. E. Ozorowski, *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, red. K. Majdański, t. 2, Warszawa 1990, s. 42-43; Z. Zaremski, *Umacnianie podmiotowości rodziny...*, s. 202.

²²⁴ Rodzina, a przez to i małżeństwo, jako jej fundament, jest istotnym miejscem urzeczywistniania się misji danej Kościołowi przez Jezusa Chrystusa. Zakładając Kościół, powierzył On mu wyjątkową misję głoszenia Dobrej Nowiny. Misja ta jest urzeczywistniana w potrójnym wymiarze: pastoralnym, kapłańskim i królewskim. Rodzina jest najlepszą i najważniejszą przestrzenią wypełniania tego zadania, gdyż to właśnie w niej człowiek otrzymuje pierwsze doświadczenie miłości i wiary, a także w niej uczy się głównych wartości niezbędnych do dobrego funkcjonowania w społeczności oraz relacji z drugą osobą – por. A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie według Kodeksu Prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 6 (2017), nr 1, s. 23.

²²⁵ Małżonkowie chrześcijańscy, mocą chrztu wszczępieni w Chrystusa – Proroka, Kapłana i Króla, a mocą sakramentu małżeństwa włączeni jako „jedność dwojga” w oblubieńczą więź i miłość Chrystusa z Kościołem, są w specyficzny sposób powołani i zobowiązani do wykonywania funkcji właściwych całemu Kościołowi – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 40-41; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, Kraków 2017, s. 183.

Rozdział I

RODZINA JAKO KOŚCIÓŁ DOMOWY

Rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego²²⁶ posiada swoje miejsce oraz zadania w Kościele i we wspólnocie parafialnej²²⁷. Kościół buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając wobec niej misję, którą otrzymał od Chrystusa. Jezusa, będący źródłem i sprawcą każdej wspólnoty, jest stale obecny w życiu małżeńsko-rodzinnym. Tak, jak Chrystus umiłował Kościół, tak miłość małżonków jest znakiem i symbolem miłości oblubieńczej²²⁸. Wspólnota ta posiada charakter domowy, czyli realizuje się najpełniej w sytuacji, w jakiej żyje rodzina²²⁹. Kościół domowy to miejsce spełnienia się małżeńskiego i rodzicielskiego. Dzieje się to z racji prawa naturalnego. Rodzice mają obowiązek pełnić funkcję wychowawców²³⁰, ponieważ otrzymali i przekazali dziecku dar życia²³¹.

²²⁶ W wymiarze ogólnospołecznym i religijny rodzina jest najstarszą, powszechną i naturalną wspólnotą, która funkcjonuje we wszystkich kulturach. Jest ona najcenniejszym dobrem ludzkości (zob. FC 1), ponieważ stanowi egzystencjalny horyzont człowieka oraz jest źródłem wielorakich powołań. Jako podstawowa komórka społeczeństwa jest wspólnotą, w której człowiek uczy się współżycia w różnorodności i przynależności do innych oraz gdzie rodzice przekazują wiarę (zob. EG 66).

²²⁷ Pomiędzy parafią a rodziną istnieje częsty i wieloraki kontakt, który powinien być wykorzystany dla kształtowania w nich ducha wzajemnej wspólnoty. Rodzina przychodzi do kościoła parafialnego w ważnych dla niej momentach świątecznych: aby uczcić narodziny lub ważniejsze etapy wzrostu (pierwsza komunika, bierzmowanie), celebrować małżeństwo czy pogrzeb. Wydarzenia te w życiu ludzkim, celebrowane w środowisku rodzinnym, winny wyrażać ścisły związek rodziny z parafią – zob. M.P. Domingues, *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja*, red. L. Balter, Poznań 1993, s. 309.

²²⁸ Posłannictwo rodziny w Kościele i świecie, będące zarazem budowaniem Kościoła, ma być realizowane „razem”, czyli – jak pisze Jan Paweł II – „na sposób wspólnotowy: a więc wspólnie, małżonkowie jako para, rodzice i dzieci jako rodzina winni przeżywać swoją służbę dla Kościoła i dla świata” (FC 50) – por. Z. Zaremski, *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 203-204; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 39-41.

²²⁹ Pierwszym i podstawowym celem rodziny chrześcijańskiej jest komunika osób, a także wspólnota pokoleniowa, czyli komunika matki, ojca, dzieci i krewnych. Rodzina, zapoczątkowana w przymierzu małżeńskim, urzeczywistnia się w pełni w rodzicielstwie. Zatem rodzina ma obowiązek pogłębiać więź na „płaszczyźnie związku ciał i dusz, charakterów, serc, umysłów i dążeń osób ją tworzących”. *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, nr 1, II PSP, nr 10.

²³⁰ Kościół ma obowiązek pomagać rodzicom w wychowaniu ich dzieci zgodnie ze słowami Chrystusa: „Idźcie, więc i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego; uczcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem” (Mt 28,19). W ten sposób realizuje on swoją misję ewangeliczną. Kościół posiada bowiem misję zbawiania dusz, czyli macierzyństwa duchowego. „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16).

²³¹ Więcej na ten temat zob. R. Bieleń, *Kościół Katolicki w Polsce promotorem podnoszenia kultury pedagogicznej rodziców*, w: *Dzisiejsze aspiracje katechety*, red. J. Stala, Kielce 2005,

W Kościele zawsze przypisywano istotne miejsce dla rodziny. W relacjach rodzinnych wypełnionych postawą życzliwości i ofiarnej miłości uobecnia się kerigmat, czyli „Ewangelia życia”²³². W Kościele pierwszych wieków wiara była również od początku przekazywana w rodzinach. Często całe domy nawracały się na chrześcijaństwo²³³. Określenie „ekleziola”, czyli „Kościoł domowy” (zob. EN 71; FC 21, 52), zostało wprowadzone przez Jana Chryzostoma. Określa on rodzinę jako mały Kościół, wskazując tym samym, że modlitwa i nauczanie powinny towarzyszyć chrześcijanom również w domu, ponieważ dom jest małym Kościołem²³⁴. Z wypowiedzi Jana Chryzostoma wynika, że nazywając rodzinę domowym Kościołem, pragnął do niej przenieść atmosferę wspólnoty parafialnej, w której odprawiane były modły, sprawowana liturgia, w której śpiewano psalmy, odbywano czuwania nocne oraz czytano i komentowano Pismo Święte. Nauczano również prawd wiary, przeprowadzano kolekty dla biednych, zachęcano do gościnności. Jan Chryzostom wyeksponował przy tym rolę oraz autorytet ojca w rodzinie, który był przewodzącym w modlitwie kapłanem oraz odpowiedzialnym za życie w swoim domu²³⁵.

W Dziejach Apostolskich oraz w listach św. Pawła istnieją informacje o pierwszych nawróconych rodzinach lub domach chrześcijańskich jako wspólnotach miśyjnych i miejscach kultu²³⁶. Na samym początku życie chrześcijan skupiało się przede wszystkim w Kościele domowym²³⁷. Nie istniały wtedy jeszcze domy zebrań ani wspólnoty parafialne, dlatego nowo powstałe, zapewne niezbyt liczebne społeczności kościelne spotykały się w domach prywatnych. Do Kościoła domowego

s. 385-406; A. Skreczko, *Rola Kościoła w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 3 (2004), s. 35-49; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 53-54; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 184.

²³² Por. A. Skreczko, *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 6 (2007), s. 124; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 184; P. Tomasik, *Rodzina wspólnotą ewangelizującą – apostołat rodzinny*, „Communio” 1 (2013), s. 129-145.

²³³ W starożytności całą rodzinę tworzyli małżonkowie, ich dzieci, dziadkowie, ale również i dalsi krewni, a także niewolnicy, których traktowano na równi z krewnymi i często wyzwalano – por. M. Fiałkowski, *Rodzina jako Kościół domowy*, w: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013, s. 705; H.J. Klauck, *Hausgemeinde und Hauskirche im frühen Christentum*, „Theologisches Jahrbuch” 1985, nr 10, s. 144-213.

²³⁴ Por. D. Kwiatkowski, *Liturgia miejscem urzeczywistniania się Kościoła domowego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), nr 3, s. 127; J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 39; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 79; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 47-48.

²³⁵ Por. S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym” w tradycji patrystycznej*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 44-45; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 86-87; R. Fitt, *Die Kirche im Haus. Eine Rückkehr zur Einfachheit*, Stuttgart 2001, s. 17.

²³⁶ Także papież Franciszek odsyła wielokrotnie w *Amoris laetitia* do odkrywania prawdy o małżeństwie i rodzinie zawartej w księdze Pisma Świętego – zob. AL 8-30; 58-88; por. J.J. Perez-Soba, *La pastorale familiare. Tra programmazioni pastorali e generazione di una vita*, Siena 2013, s. 147-148; Z. Zaremski, *Umacnianie podmiotowości rodziny...*, s. 204.

²³⁷ W swoich Listach św. Paweł podkreślał, że Kościół istnieje w rodzinach. Pisał w nich wprost o Kościele w domu Akwili i Pryscyli (zob. 1 Kor 16,19; Rz 16,5), Nimfy (zob. Kol 4,15), Filemona w Kolosach (zob. Flm 2) i Gajusa (zob. Rz 16, 23).

należeli nie tylko sami członkowie rodziny, ale wszyscy ci, którzy przyjęli chrzest i przystali do niego²³⁸. W Kościele domowym gospodarz domu (*pater familias*) przewodniczył zebraniom i współdecydował o nich. Zgromadzeni nie czuli się zagrożeni ze strony otoczenia, lecz okazywali sobie wzajemne wsparcie i solidarność. Dom chrześcijański był miejscem, w którym rozwijało się samodzielne życie. Panowała w nim braterska atmosfera miłości i braterstwa. Braterskie obcowanie przyczyniło się do przewycięzania różnych kontrastów panujących między różnymi grupami społecznymi. Bliskość rodziny przyczyniała się do samodzielnego przeżywania wiary. Kościół domowy był też miejscem zdobywania doświadczenia przez przyszłych pretendenców, którzy mieli pełnić odpowiedzialne funkcje w społeczności kościelnej. Taki dom pełnił także funkcję misjonarską²³⁹.

Głębsza podstawa teologiczna odnosząca się do rodziny chrześcijańskiej znajduje się w historii Świętej Rodziny²⁴⁰. Święta Rodzina jest rodziną, dlatego że jest Kościołem w sensie pierwotnym i podstawowym ze względu na Chrystusa, który zarówno w sensie substancjalnym, jak i eschatologicznym jest Kościołem. Jeżeli Kościół jako świątynia stanowi mieszkanie Boga, to niewątpliwie jest nią Święta Rodzina, która jest domem Wcielonego Syna Bożego. Jeżeli świątynia jest miejscem, w którym Bóg udziela człowiekowi powołanemu do wspólnoty życia i miłości, to tym miejscem na pewno jest Święta Rodzina²⁴¹. Maryja i Józef otrzymali bowiem takie powołanie w najgłębszym tego słowa znaczeniu. Jeżeli w świętym miejscu woła Boża została objawiona ludziom, którzy w duchu całkowitego posłuszeństwa i miłości tę wolę przyjmują, to niewątpliwie tym miejscem jest Święta Rodzina. Jeżeli świątynia stanowi miejsce modlitwy, to dom Świętej Rodziny z Nazaretu jest miejscem, w którym modlitwa pełniła szczególną rolę. Święta Rodzina jako nazaretański Kościół domowy jest nie tylko pierwszą komórką Kościoła. To w niej Kościół powinien szukać swojego pierwowzoru. Potwierdza to starochrześcijańska ikonografia, w której Święta Rodzina jest przedstawiona jako symbol tajemnicy Kościoła. Dotyczy to zwłaszcza Maryi, która jest wzorem

²³⁸ Obok katechumenatu kościelnego dostrzec można więc było również katechumenat rodzinny (inaczej zwany domowym), który przetrwał aż do późnego średniowiecza. Dom chrześcijański w Kościele pierwotnym był zatem nie tylko miejscem przekazywania prawd wiary, ale również miejscem wprowadzania w życie liturgiczne Kościoła oraz kształtowania postawy apostołskiej. Świadczy to o bardzo żywym i głębokim zaangażowaniu rodziny w życie religijne zarówno w niej samej, jak i w jej otoczeniu – por. P. Poręba, *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, s. 94.

²³⁹ Por. S. Longosz, *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym”*..., s. 37-39; M. Fiałkowski, *Rodzina jako Kościół*..., s. 705; J. Kochel, *Katecheza rodzinna w Kościele starożytnym*, w: *Rodzina w trosce o życie*..., s. 38-48.

²⁴⁰ Duszpasterze winni dziś na rozmaite sposoby wskazywać rodzinom w parafii Świętą Rodzinę jako wzór, który warto naśladować. Warto także zaznaczać je z życiem świętych i błogosławionych. Wielu z nich było bowiem wielkimi wychowawcami (np. św. Jan Bosko, św. Matka Teresa z Kalkuty, św. Jan Paweł II) – por. S. Skreczko, *Parafia jako środowisko*..., s. 286.

²⁴¹ Zdaniem papieża Franciszka, przymierze miłości i wierności, którym żyła Święta Rodzina z Nazaretu, rzuca światło na zasadę, która nadaje kształt każdej rodzinie i pozwala jej lepiej radzić sobie ze zmiennymi kolejami życia i historii – zob. AL 66; por. A. Rybicki, *Duchowość rodziny w duszpasterstwie*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie*..., s. 279-280.

Kościola. W Niej bije blask Kościoła. Duch Święty spływa na nią i czyni z Maryi nową świątynią, czyli Kościół²⁴².

Zrozumienie znaczenia rodziny jest możliwe też w powiązaniu z osobą Jezusa Chrystusa²⁴³. W Chrystusie zawiera się bowiem cała prawda o człowieku, wywodząca się zarówno z tajemnicy stworzenia, jak i odkupienia. Ten, który był „obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1,15), był zarazem doskonałym człowiekiem. Chrystus, który objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i odsłania przed nim jego najwyższe powołanie (por. KDK 22), uczynił to najpierw w rodzinie i przez rodzinę. Urodził się w rodzinie z Maryi. Jego rodzina strzegła Go z miłością i wprowadziła w życie w posłuszeństwie wobec tradycji religijnych i prawa narodu. Towarzyszyła Mu aż do osiągnięcia dojrzałości ludzkiej i do rozpoczęcia działalności publicznej. W środowisku rodzinnym Jezus czynił też „postępy w mądrości, w latach i łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2,52)²⁴⁴.

Małżonkowie poprzez przyjęcie sakramentu małżeństwa stają się komunią osób, która przypomina Kościołowi o odkupieńczej śmierci Chrystusa. W realizacji codziennych obowiązków jawią się światu jako znak miłości bezwarunkowej i kształtują jego stosunek do Kościoła²⁴⁵. Małżonkowie przeżywają swoją wspólnotę życia jako świadkowie tajemnicy zbawienia. Ich świadectwo uczestnictwa w przymierzu Chrystusa jest skierowane także do ich dzieci. Sakrament małżeństwa to także uobecnienie łaski Bożej, to nieustanne przyjmowanie jej i wprowadzanie w życie wymogów miłości tak, jak to czynił Chrystus²⁴⁶.

Sobór Watykański II określa Kościół jako rodzinę Bożą, rodzinę dzieci Bożych (*Familia Dei*). Płodność Kościoła jest symbolizowana sakramentalnie poprzez płodność rodziny. Kościół żyje bowiem oraz znajduje swoje urzeczywistnienie w rodzinie, a rodzina żyje w Kościele. Rodzice stanowią początek nowej wspólnoty,

²⁴² Por. J. Bajda, *Bosko-ludzki charakter Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 57; K. Koch, *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 212-213.

²⁴³ Chrystus – Głowa Kościoła jest stale obecny w życiu małżeńsko-rodzinnym. Obecność ta nie ogranicza się jednak tylko do sakramentalnego aktu zawarcia małżeństwa czy do istotnych momentów życia rodzinnego. Chrystus i jego Duch, będący źródłem i sprawcą każdej miłości i wspólnoty, jest wciąż obecny w rodzinie ze swoim słowem, ze swoją łaską oraz miłością. Stale, czyli w codziennych szarych dniach walki o wytrwanie w wierności, o pogłębienie wspólnoty oraz o szczęście każdego z członków rodziny – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 40.

²⁴⁴ Por. W. Śmigiel, *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną i podmiotem ewangelizacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014), nr 3, s. 54; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 83.

²⁴⁵ Sakramentalność ta oznacza włączenie małżonków w działanie zbawcze samego Chrystusa, dokonywane stale przez Kościół, który według Soboru Watykańskiego II „jest w Chrystusie niejako sakramentem” i stanowi wieloraką społeczność Ludu Bożego, którą Chrystus „uczynił (...) królestwem i kapłanami Boga i Ojcu swemu” (Ap 1,6). Dlatego społeczność ta „aktualizuje się przez sakramenty i przez cnoty” (KK 11), wśród których sakrament małżeństwa posiada szczególne znaczenie – por. K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 62.

²⁴⁶ Por. A. Nadbrzeżny, *Sakramentalność małżeństwa jako fundament Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 77; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 23-24.

a rodzina chrześcijańska początkuje wspólnotę z Bogiem. Kościół jest tymczasem wspólnotą docelową²⁴⁷. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* nazywa rodzinę „niejako domowym Kościołem” (*quasi Ecclesia domestica*), a dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* „domowym sanktuarium Kościoła” (DA 11). Określenie małżeństwa i rodziny opiera się właśnie na tym sakramencie²⁴⁸. Jako domowy Kościół rodzina jest naturalnym miejscem rozwoju życia ludzkiego i chrześcijańskiego swoich członków. W niej bowiem człowiek od początku swojego życia powinien zdobywać autentyczne doświadczenie Kościoła. To właśnie te doświadczenia nabyte przez dzieci w domowym Kościele pozwolą im później włączyć się w sposób aktywny w życie większych wspólnot kościelnych (zob. LdR 16)²⁴⁹.

Rodzina jest powołana do budowania Królestwa Bożego. Zadanie to ma dziś – zdaniem papieża Franciszka – podejmować poprzez swój udział w życiu wspólnoty parafialnej²⁵⁰ oraz w jej posłannictwie, stając się w ten sposób Kościołem „w miniaturze”²⁵¹. Rodzina – domowy Kościół – nie rozwija się więc w izolacji, ale obok innych domowych Kościołów, różnego rodzaju wspólnot wzajemnie

²⁴⁷ Biologiczna płodność małżeństwa wspiera kontynuację dziejów ludzkości, a tym samym także naturalną podstawę bytu Kościoła i jego posłannictwa. Małżeństwo jest zatem dla Kościoła tym konstytutywnym elementem, który umożliwia mu zakotwiczenie w naturalnej rzeczywistości ekonomii stwórczej, jest miejscem, w którym na przestrzeni dziejów natura spotyka się i łączy z nadprzyrodzonością – por. J. Grzeškowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 40; J.S. Szymczak, *Ogólna koncepcja Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 133.

²⁴⁸ Por. M. Fiałkowski, *Aktywne uczestnictwo małżonków w życiu Kościoła*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 141; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 24-26; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 48-49.

²⁴⁹ Duszpasterstwo parafialne potrzebuje małych grup rodzinnych, natomiast rozwój grup rodzinnych wymaga wsparcia ze strony parafii. Potrzeba więc stałego dialogu wszystkich odpowiedzialnych za duszpasterstwo Kościoła. Koegzystencja parafii z grupami rodzinnymi, jak również ich wzajemny dialog powinny prowadzić do jakościowej przemiany obu stron. Grupy rodzinne jako środowiska chrześcijańskie przyczyniają się do rozbudzenia duszpasterstwa ogólnego, z kolei duszpasterstwo ogólnie oddziałuje na uaktywnienie małych grup parafialnych. W wyniku tego procesu wzmocniona wewnętrznie rodzina, jako podstawowe środowisko wychowawcze, zdolna będzie rozwijać wiarę dzieci i młodzieży – por. H. Wrońska, *Ruchy i grupy eklezjalne...*, s. 93; M. Fiałkowski, *Rodzina Kościołem domowym*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin 2000, s. 172; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 87.

²⁵⁰ Jej aktywny udział w działalności pastoralnej parafii stanowi – według Franciszka – szansę ożywienia lokalnej wspólnoty wiary – zob. AL 38, 58, 86, 183-184, 200, 207, 223-226, 232, 290.

²⁵¹ Zwłaszcza pomiędzy Kościołem domowym a Kościołem Matką (parafią, diecezją i Kościołem powszechnym) zachodzi wzajemna więź. Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* podkreśla, że: „Matka-Kościół rodzi, wychowuje, buduje rodzinę chrześcijańską, wypełniając wobec niej zbawczą misję otrzymaną od Pana. Głosząc Słowo Boże, Kościół objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Boga; sprawując sakramenty, Kościół wzbuca i umacnia rodzinę chrześcijańską łaską Chrystusa, ażeby ją uświęcić na chwałę Ojca; poprzez głoszenie z nową mocą nowego przykazania miłości Kościół pobudza i prowadzi rodzinę chrześcijańską do służby miłości, aby naśladowała i przeżywała tę samą miłość oddania i ofiary, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości” – FC 49; por. A. Pryba, *Duszpasterstwo rodzin działalnością ewangelizacyjną wobec rodzin*, „Teologia Praktyczna” 17 (2016), s. 114.

zazębiających się oraz wewnątrz parafii, Kościoła lokalnego i powszechnego²⁵². Uczestnictwo w różnych wspólnotach katolickich, zrzeszających zarówno dorosłych, jak i młodzież, świadczy o istniejącej w człowieku potrzebie przynależności do struktur, które zdolne są realizować jego oczekiwania²⁵³. Funkcjonowanie religijnych grup i wspólnot w wielu parafiach i powoływanie wciąż nowych, dowodzi dużego zaangażowania duchowieństwa i wychodzenia naprzeciw aktualnym potrzebom religijno-społecznym i kulturowym wielu środowisk²⁵⁴.

Dostrzegając znaczenie rodziny jako domowego Kościoła, Jan Paweł II pisał, że: „(...) międzyosobowe stosunki w obrębie rodzinnego sanktuarium powinny promieniować na zewnątrz, w przeciwnym bowiem razie ognisko rodzinne stałoby się miejscem ucieczki i więżą z kości słoniowej. Podejmując zobowiązanie miłowania się «według Chrystusa», każde młode małżeństwo zaczyna sobie przyswajać pewien styl życia małżeńskiego i rodzinnego, który będzie polegał na otwieraniu się na przyjęcie przyszłych dzieci, na swoją rodzinę, na swych przyjaciół i sąsiadów i na towarzyszy pracy. Włącza się ono w dynamizm miłości, która staje się coraz bardziej powszechna. Rodzice i dzieci wzbogacają się bardzo, wnosząc w różne sektory życia społecznego to wszystko, co mają i powinni wnieść w ramach własnego zaangażowania. Zagospodarowują i humanizują ogromne dzieło stworzenia, które jeszcze pozostaje w bólach rodzenia. Postępując w ten sposób, domowy Kościół staje się widzialnym znakiem obecności Boga wśród ludzi. Rodzice wraz z dziećmi dają światu nie tylko nadzieję, ale i pewność, że z Jezusem Chrystusem otrzymaliśmy wszystko. Ludzie dzisiejsi, patrząc

²⁵² Por. M. Fiałkowski, *Aktywne uczestnictwo...*, s. 141. W Polsce jest dużo zrzeszeń, które służą rodzinie. Można wśród nich wyróżnić zrzeszenia, które mają trwały dorobek i doświadczenie w pracy: Rodzina Rodzin, Kościół Domowy, Spotkania Małżeńskie, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Przymierze Rodzin. Następnie są zrzeszenia, które współpracują ze wspólnotami zakonnymi: Rodziny Szensztackie, Rodziny Urszulańskie. Kolejne to zrzeszenia obrony życia i stowarzyszenia. Wśród nich ważne miejsce zajmuje Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich oraz Polska Federacja Ruchów Obrony Życia. Poza tym jest wiele grup, które promują zdrowy obraz życia np. Droga Neokatechumenalna, Ruch Czystych Serc oraz Ruch Focolari – por. W. Śmigiel, *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną...*, s. 61; A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 287; tenże, *Pomoc Kościoła...*, s. 78.

²⁵³ Zwłaszcza w ruchach i wspólnotach rodzinnych łatwiej dojrzewa się w wierze, gdyż udzielana jest w nich człowiekowi bezpośrednia pomoc ze strony całej wspólnoty. Rola ich wzrasta również przez to, że przeciwdziałają one zagrożeniom dzisiejszej parafii, a szczególnie anonimowości i autorytaryzmowi. Możliwy jest w nich też dialog na tematy egzystencjalne interesujące rodziny i duszpasterza oraz wzajemny, bezpośredni kontakt. Dochodzi wtedy do głosu zasada partnerstwa. Poszczególne rodziny współdecydują, ale też dzielą odpowiedzialność za dzieło zbawienia ludzi, szczególnie rodzin – por. W. Śmigiel, *Ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty i grupy wspierające rodzinę jako Kościół domowy*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 457-460; H. Wrońska, *Ruchy i grupy eklezjalne...*, s. 81-82; Z. Zaremski, *Umacnianie podmiotowości rodziny...*, s. 213.

²⁵⁴ Złożona sytuacja współczesnej rodziny stanowi wielkie wezwanie dla duszpasterstwa rodzin, ruchów i wspólnot religijnych, stowarzyszeń i organizacji troszczących się o sprawy rodziny, a nade wszystko dla duszpasterzy i samych rodziców chrześcijańskich, aby dojrzałe traktować zaistniałe problemy i być świadomym znaczenia przygotowania młodego pokolenia do zawarcia sakramentu małżeństwa – zob. FC 2; por. S.H. Zaręba, *Laikat katolicki w Polsce...*, s. 55.

na życie małżonków chrześcijańskich, powinni jakoby namacalnie doświadczyć choć odrobiny powszechnej miłości Boga²⁵⁵.

Adhortacja apostołska *Amoris laetitia* zwraca uwagę na potrzebę towarzyszenia doświadczonych par młodszym, przy współudziale stowarzyszeń, ruchów kościelnych i nowych wspólnot (por. AL 223)²⁵⁶. Wpływ zrzeszeń rodzin katolickich jest wieloraki i zachodzi w wielu wymiarach. Pomiędzy małżonkami następuje wzrost wzajemnej jedności, pogłębienie miłości oraz dowartościowanie kobiety; pomiędzy rodzicami a dziećmi zauważa się u ojca i matki lepsze zrozumienie psychiki swoich dzieci i ich problemów, następuje serdeczniejszy kontakt z nimi i prowadzenie formacji religijnej. Między rodzinami w grupie dochodzi do tworzenia wspólnoty wiary i miłości; pomiędzy rodzinami a sąsiedztwem zaczyna się rozwijać otwarta postawa, chętne okazywanie pomocy oraz tworzenie środowiska chrześcijańskiego; w parafii wspólnoty te stanowią zaczyn odnowy religijnej, same często uczestniczą w duszpasterstwie rodzin oraz pomagają duchownym w dziele ewangelizacji²⁵⁷.

W wielu rodzinach liturgia domowa niemal nie istnieje lub istnieje tylko załączkowo. Wiele elementów współczesnego życia składa się dziś na poważne zawężenie oraz zubożenie bogactwa i wymowy rytuału rodzinnego. Wiele dawnych treści ustępuje przed beztróską towarzyską zabawą, ograniczającą się coraz częściej do swobodnej rozmowy przy stole, o ile tej rozmowy nie wypiera telewizor. Inną poważną przeszkodą w religijnym przeżywaniu uroczystości rodzinnych stał się obecny styl życia. Nowe osiągnięcia techniki wytworzyły pogoń za zaspokajaniem coraz to nowych potrzeb, a możliwość zdobycia nowoczesnego sprzętu stała się treścią codziennych i świątecznych rozmów i spotkań. To konsumpcyjne nastawienie do życia i względna samowystarczalność zamknęły poszczególne

²⁵⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do Narodowej Pielgrzymki Rodzin z Francji* (10.01.1980), w: Jan Paweł II, *Ku małżeństwu i rodzinie*, red. A. Sujka, Kraków–Ząbki 1997, s. 203-204; por. T. Borutka, *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, „Kwartalnik Diecezjalny” 3 (1994), nr 4, s. 221-230.

²⁵⁶ Zob. W. Śmigiel, *Podmiot duszpasterstwa rodzin*, w: *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 45; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 78; D. Lipiec, *Duszpasterskie towarzyszenie młodym małżonkom*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie...*, s. 325-328; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 46.

²⁵⁷ Por. W. Śmigiel, *Podmiot duszpasterstwa...*, s. 45. Wśród najbardziej znanych zrzeszeń rodzinnych w parafii należy wymienić Domowy Kościół. Jest to ruch wspólnot rodzinnych w ramach Ruchu Światło-Życie. Czerpie on z doświadczenia duchowości małżeńskiej ruchu odnowy małżeńskiej Equipes Notre Dame. Ruch ten powstał na terenie Polski w 1971 r. Jest to ruch poborowy, który służy dziełu odnowy i ożywiania Kościoła przez niesienie pomocy w formacji dojrzałego chrześcijaństwa. Formacja w ruchu dokonuje się poprzez spotkania kręgów. Spotkania te odbywają się pod przewodnictwem pary animatorskiej przy obecności moderatora, który pełni funkcję kierownika duchowego kręgu. Spotkania organizuje się raz na miesiąc w mieszkaniach tworzących krąg małżeństw. W ramach takich spotkań wymieniane są doświadczenia życia rodzinnego. Rozważane są wybrane fragmenty z Pisma Świętego oraz przeżywa się program formacyjny. Formacja zostaje dopełniona przez rekolekcje, które realizowane są w duchu dążenia do ideału dojrzałego małżeństwa chrześcijańskiego – por. D. Kwiatkowski, *Liturgia miejscem urzeczywistnienia się Kościoła...*, s.134.

osoby i rodziny w obrębie własnych domów. W świecie ludzkich uczuć oraz doznań uczestniczą one za pomocą środków masowego przekazu, a oglądanie telewizji oraz słuchanie radia staje się namiastką spotkania²⁵⁸.

Ważną rolę w formacji rodzin w parafii odgrywa duszpasterz²⁵⁹, który zdaniem R. Niparko „(...) prowadzi zorganizowaną działalność zbawczą w Kościele, polegającą na głoszeniu Słowa Bożego, sprawowaniu sakramentów, na prowadzeniu interpersonalnych kontaktów religijnych, a także na chrześcijańskim świadectwie życia, co umożliwi poszczególnym osobom włączenie się i trwanie we wspólnocie z Bogiem w Trójcy Jedynym i z ludźmi przez Jezusa Chrystusa w zmieniających się warunkach życia w celu osiągnięcia pełni eschatycznej”²⁶⁰.

W działalności duszpasterskiej parafii można wymienić wiele form pracy z rodzinami²⁶¹. Część formacji małżonków posiada charakter okazjonalny (np. spotkanie w kancelarii parafialnej – por. AL 230) i związana jest ze spontanicznymi spotkaniami duszpasterzy z członkami rodziny z okazji ich pobytu w kościele. Każda okazja sprzyja – zdaniem papieża Franciszka – nawiązaniu dialogu oraz podpowiedziom formacyjnym. Zasadnicza część formacji małżonków i rodziców jest zorganizowana i realizowana w sposób systematyczny (zob. AL 229). Duszpasterze przekazują wtedy małżonkom i rodzicom istotne dla nich treści formacyjne.

²⁵⁸ Por. J. Stala, *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego Kościoła*, „Liturgia Sacra” 17 (2011), nr 2, s. 287-288; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 78; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 71-72.

²⁵⁹ Istotną rolę w formacji pedagogicznej rodzin w parafii odgrywa osobowość samych duszpasterzy. Jeżeli emanuje z niej autorytet (osobowy, charyzmatyczny), wtedy istnieje realna możliwość wszechstronnego rozwoju parafii jako środowiska pedagogicznego – zob. E. Szafrowski, *Urzeczywistnianie się Kościoła w duszpasterstwie parafialnym*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego kodeksu prawa kanonicznego*. red. J. Syryjczyk, Warszawa 1985, s. 57-68; J. Mariański, *Życie parafii*, Wrocław 1984, s. 109-128; M. Polak, *Pastoralna promocja wiernych świeckich...*, s. 148-149.

²⁶⁰ R. Niparko, *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1985, kol. 390; A. Skreczko, *Przygotowanie przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin w warunkach współczesnych*, „Studia Teologiczne” 17 (1999), s. 121-134; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 54.

²⁶¹ Wśród nich należy wymienić poradnictwo parafialne, które jest ważnym elementem duszpasterstwa rodzin. Musi ono objąć swym działaniem całą strukturę rodziny, wszystkie jej elementy oraz role i funkcje, a szczególnie etap przygotowania do życia małżeńskiego i rodzinnego. Wśród obszernego zakresu zadań Katolickiej Poradni Rodzinnej wymienia się szczególnie: ukazywanie właściwego wymiaru miłości małżeńskiej i rodzinnej, kształtowanie postaw prorodzinnych; nauczanie zasad odpowiedzialnego rodzicielstwa; pomoc w rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich i rodzinnych oraz problemów wychowawczych i religijnych. Dlatego poradnia, jeśli ma skutecznie pomagać rodzicom w pracy nad wychowaniem dzieci, winna być poradnią nie tylko dla nich samych, ale i dla ich dzieci. Poradnia winna im w tym pomóc nie tylko wtedy, gdy się do niej zgłoszą rodzice, ale też wychodzić im naprzeciw. W *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* Episkopat Polski zaleca, aby „w każdej parafii zadbać o umieszczenie w programie duszpasterskim katechez, głoszonych systematycznie małżonkom i rodzicom, np. co miesiąc” (DDR 52). Proboszcz może, a nawet powinien co jakiś czas zlecać przeprowadzenie takiego spotkania pracownikom poradni, dobrze przygotowanym do omawiania problemów komunikacji małżonków ze sobą i z dziećmi, do pomocy w rozwiązywaniu ich kłopotów małżeńskich i wychowawczych oraz do wspierania ich na drodze chrześcijańskiego życia radą i świadectwem – zob. G. Koszałka, *Poradnictwo rodzinne. Organizacja i przygotowanie kadr*, „Sprawy Rodziny” 2003, nr 61-62, s. 111-117.

Zachęcają również ich do życia wiarą i pomagają w weryfikowaniu ich codziennego postępowania²⁶².

W duszpasterstwie zwyczajnym w parafii jest jeszcze wiele innych możliwości zatroszczenia się o rodzinę²⁶³. W parafii można też organizować rekolekcje lub dni skupienia dla rodzin (zob. AL 227). W przeprowadzeniu takich przedsięwzięć mogą być pomocni duszpasterze rodzin oraz świeccy, którzy są zaangażowani w dzieło odnowy rodziny, a także – jak to podkreśla papież Franciszek – członkowie poszczególnych zrzeżeń rodzinnych (por. AL 223). W parafiach wiejskich można stosować takie formy duszpasterstwa. Mają one charakter okazjonalny, mogą się też przyczyniać do stworzenia trwałych struktur parafialnych, które będą miały wpływ na formację rodziny. Osobnym zagadnieniem jest zorganizowanie w parafii katechezy rodzinnej. Podstawową troską parafii powinno być uświadomienie rodzinie znaczenia katechezy. Pomoc w tym kierunku powinna nadejść od duszpasterstwa parafialnego²⁶⁴.

Rola parafii, która organizuje katechezę rodzinną dla rodziców, polega głównie na ukazaniu im wartości i konieczności działań katechetycznych w rodzinie oraz odpowiedzialności, jaką z tego tytułu ponoszą²⁶⁵. Rodzice powinni być uświadomieni, że zadania katechetyczne, których się podejmują, w sposób bezpośredni związane są z chrześcijańskim rodzicielstwem. Podstawowy akcent musi zostać położony na domową katechezę, ponieważ posługa ta, wypełniana przez rodziców, jest zakorzeniona w jedynym posłannictwie Kościoła i powinna służyć także budowaniu i umacnianiu wspólnoty parafialnej (por. AL 200; FC 54)²⁶⁶.

²⁶² Por. A. Skreczko, *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie rodziny i Kościoła*, „Studia Elckie” 19 (2017), nr specjalny, s. 665; R. J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 165-166; J. Goleń, *Umocnienie duszpasterstwa rodzin...*, s. 195-196; D. Lipiec, *Duszpasterskie towarzyszenie...*, s. 326.

²⁶³ Kapłani jako duszpasterze rodzin powinni wiedzieć, że ich postawa w szafarstwie sakramentów i w innych czynnościach kultowych, posiadających charakter „rodzinny”, powinna zmierzać do tego, aby udzielony przez nich sakrament chrztu stał się tytułem do rzeczywistego ojcostwa duchowego wobec ochrzczonego oraz do nawiązania osobistego stosunku z rodzicami i całą rodziną. By przygotowanie do pierwszej spowiedzi i Komunii św. oraz nauczanie religii stało się okazją do wychowania sumień dzieci, do współdziałania z rodzicami w sprawach ich moralnego wychowania. Także by i spowiedź młodzieży i dorosłych stała się okazją do wnikania w konkretne sytuacje życiowo-rodzinne, uświadamiania obowiązków stanu; by przygotowanie do sakramentu małżeństwa stało się indywidualną drogą do nawiązania bezpośredniego kontaktu z nowo powstającą rodziną chrześcijańską. Również by zmienić stosunek do chorych i umierających (nie tylko „zaopatrywać”, ale zainteresować się, ludzką sytuacją chorego i rodziny, odwiedzać samotnie) – por. A. Skreczko, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 67.

²⁶⁴ Por. J. Goleń, *Umocnienie duszpasterstwa rodzin...*, s. 196; I. Celary, *Katecheza rodzinna*, „Teologia Praktyczna” 4 (2003), s. 278; D. Lipiec, *Duszpasterskie towarzyszenie...*, s. 329; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 59.

²⁶⁵ W *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* zwraca uwagę na konieczność wykorzystania do celów katechezy dorosłych posiedzeń lub okresowych spotkań dla rodziców w ramach przygotowań przed przyjęciem posiedzeń sakramentów przez ich dziecko, specjalnie organizowanych dla rodziców konferencji i nabożeństw w czasie rekolekcji i misji oraz spotkań przy okazji różnych uroczystości rodzinnych – por. DDR, nr 20).

²⁶⁶ Por. E. Osowska, *Katecheza rodzinna w polskich dokumentach katechetycznych*, „Studia nad Rodziną UKSW” 7 (2003), nr 1, s. 43; H. Stachowiak, *Rodzice a kościelna posługa nauczania*,

Katecheza domowa jest również wtopiona w rytm codziennego życia, a stanowią o niej zwłaszcza relacje między rodzicami a dziećmi (zob. AL 287-288). Rodzice powinni mieć pewność, że nie obciąża się wyłącznie ich odpowiedzialnością za religijne wychowanie dzieci, ale ich działania są kontynuowane i wspierane przez wspólnotę parafialną oraz nauczanie religii w szkole²⁶⁷.

Szczególną okazją do kształtowania kultury pedagogicznej rodziców jest wizyta duszpasterska w parafii (zob. AL 229). Pomimo tego, że jest to krótka wizyta, to zapewnia ona kapłanom bezpośrednie poznanie warunków rodzinnych oraz ułatwia lepsze nawiązanie relacji personalnej i głębsze poznanie problemów wychowawczych dzięki intymności, która związana jest z ograniczeniem spotkania do grona jednej rodziny. Stwarza to możliwość przekazania rodzicom ogólnych wskazówek wychowawczych. Oprócz wizyty duszpasterskiej zaleca się również: przywitanie nowo przybyłych do parafii, udział w uroczystościach rodzinnych, akcje charytatywne, odwiedziny chorych i niepełnosprawnych. Kontakt z rodzinami pozwala na zapoznanie się na miejscu z ich problemami i bolączkami materialnymi i duchowymi. Istotne jest również, aby odwiedzać rodziny zaniedbane wychowawczo. O potrzebie takiej działalności świadczy fakt, że rodzicom w czasach współczesnych coraz trudniej jest realizować funkcję wychowawczą²⁶⁸. Aktywizacji religijnej, która skierowana jest ku większemu zainteresowaniu życiem parafialnym, służą pozostawione podczas kolędy pamiątki. Należą do nich ulotki, które zawierają informacje o zrzeczeniach, które działają w parafii, o możliwości zaangażowania się rodzin w parafialnym zespole Caritas, klubie dla młodzieży czy klubie seniora²⁶⁹.

Poważnym obowiązkiem rodziców jest kształtowanie sumień dzieci. Ważnym środkiem ewangelizacyjnym w tej materii jest Internet²⁷⁰. W wizji chrześcijańskiej środki społecznego przekazu to wspaniałe narzędzie, które człowiek może wykorzystać do budowania ściślejszych więzi łączących jednostki oraz całą rodzinę

„Seminare” 1994, nr 10, s. 6; J. Dajczak, *Katecheza rodzinna*, „Katecheta” 5 (1961), nr 5, s. 269-273; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 131-133.

²⁶⁷ Dlatego bardzo ważna jest w tym zakresie aktywna współpraca katechetów z rodzicami. Parafia winna również organizować spotkania grup rodziców, którzy chcieliby znaleźć odpowiedź na nurtujące ich problemy wychowawcze. Chodzi tutaj tzw. parafialną pedagogizację rodziców. Zagadnienia poruszane podczas tych spotkań mogą dotyczyć problemów napotykanych w wychowaniu rodzinnym oraz istotnych kwestii dotyczących życia wiarą. Warto także zwrócić uwagę rodzicom na temat rozważania Słowa Bożego, które jest istotnym elementem wychowania, jak i systematycznego korzystania z sakramentów – por. A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 285.

²⁶⁸ Kolęda jest głęboko zakorzeniona w naszej polskiej tradycji. Powinna ona być przede wszystkim okazją do poznania stanu religijności rodzin oraz ich warunków życia – por. tenże, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 72; J. Przybyłowski, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, Lublin 2001, s. 209-235.

²⁶⁹ Por. D. Lipiec, *Wizyta duszpasterska zwana kolędą szansą aktywizacji religijnej*, w: *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 132-133; tenże, *Duszpasterskie towarzyszenie...*, s. 325-326; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 83; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 46.

²⁷⁰ Więcej na ten temat zob. E. Osewska, *Komunikacja wiary w rodzinie wobec wyzwań Internetu*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 33, s. 197-214.

ludzka. Cyfryzacja umożliwia katolikom dostęp do tradycji i nauczania Kościoła, do słów Pisma Świętego, nauczania wielkich mistrzów duchowych oraz do wielu innych źródeł naszej wiary. Rodzice mogą poprzez Internet poszerzyć swoją wiedzę na temat wychowania o wiedzę naukową. Internet w ogromnym stopniu służy bowiem aktywizacji religijnej osób świeckich poprzez swobodny dostęp do rekolekcji internetowych lub kursów religijnych. Ogromne znaczenie w sieci mają osoby duchowne, które nie boją się wychodzić z własnymi inicjatywami społecznymi, pokazując w ten sposób, że starają się odpowiadać na potrzeby człowieka. Służą temu m.in. blogi internetowe, strony internetowe parafii²⁷¹.

W Kościele polskim istnieje wiele pism katolickich, które mają istotny wpływ na kształtowanie poziomu kultury pedagogicznej rodziców. Tematyka wychowania w rodzinie jest obecna również w przeważającej większości programów katolickich, a także w katolickich publikacjach²⁷². Duszpasterze w parafii, chcąc zatem promować dobre programy i publikacje, które wspierają rodziny w ich powołaniu wychowawczym, będą stale zachęcać je do oglądania programów oraz słuchania audycji i czytania prasy katolickiej²⁷³. Wiele parafii prowadzi też sieć bibliotek, klubów parafialnych, w których można wypożyczyć odpowiednią literaturę z dziedziny kształtowania kultury pedagogicznej rodziców²⁷⁴.

Wzajemne więzy, które łączą Kościół z rodziną, sprawiają, że jest ona odbiciem tajemnicy Kościoła²⁷⁵. Na podobieństwo Kościoła Chrystusowego winna ona

²⁷¹ Por. P. Przysucha, *Ewangelizacja w cyberprzestrzeni w nauczaniu papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka*, „Studia Sandomierskie” 2017, nr 24, s. 237, 243; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 77-78.

²⁷² Pogłębieniu wiedzy religijnej służą również katechezy emitowane przez katolickie rozgłośnie radiowe oraz telewizję. Są one prowadzone systematycznie, przygotowane profesjonalnie z udziałem osób kompetentnych (np. audycje w radiu „Maryja” i telewizji „Trwam”). Ponadto wielu rodziców, mając kontakt z Internetem, posiada możliwość czytania różnych katechez, felietonów i artykułów odnoszących się do kwestii małżeńsko-rodzinnych. Poleca się strony: www.familiae.pl – internetowa strona Krajowego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, której patronuje Fundacja „Vita Familiae”; www.kdślzdr.katowice.opoka.org.pl – internetowa strona Krajowego Duszpasterstwa Służby Zdrowia; www.prolife.com.pl – internetowa strona Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia; www.michael.swiebodzin.pl – internetowa strona Stowarzyszenia „Wiara i Światło”; www.mateusz.pl; www.wspólnoty.jezuici.pl; www.wiara.pl; www.oaza.pl; www.erodzina.com.

²⁷³ Duszpasterze powinni zachęcać rodziny do czytania prasy katolickiej, np. poprzez ciekawie przedstawianie wybranych artykułów w ogłoszeniach parafialnych. Takie wsparcie może np. pomóc rodzicom w sięgnięciu po dobre artykuły o tematyce wychowawczej i zachęcić ich do systematycznej lektury – por. A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 285.

²⁷⁴ Jest to bardzo ważne zadanie, ponieważ coraz częściej zarówno rodzice, jak i dzieci bezkrytycznie przyjmują przedstawiane przez media błędne wzorce życia rodzinnego – por. *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie...*, s. 671-672; tenże, *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę...*, s. 71.

²⁷⁵ Rodzinę jako wspólnotę ewangelizowaną i ewangelizującą należy zawsze postrzegać w kontekście eklesjalnym. Każdy zatem członek Kościoła, rozumianego jako żywy organizm,

realizować swoje powołanie, pełniąc funkcje nauczycielską, kapłańską i królewską we wspólnocie parafialnej. W ten sposób rodzina zostaje upoważniona i włączona do uczestnictwa w podstawowym apostołacie Kościoła: w ewangelizacji, w której nic i nikt nie jest w stanie jej zastąpić, ponieważ prawda chrześcijańska, w niej przekazywana zarówno przez słowa, jak i czyny, ukazuje swoje piękno (por. ChL 51)²⁷⁶.

Współcześnie przez określenie „domowy Kościół” rozumie się rodzinę, która tworzy zgromadzenie liturgiczne w domu. Poprzez Kościół domowy rodziny nabywają odpowiednie przygotowania do pojęcia zadań w parafii i społeczności lokalnej, dlatego ważne jest, aby towarzyszyć małżonkom i rodzinom na drodze ich religijnego życia. W tym zakresie istotne jest współdziałanie w parafii rodzin z duszpasterzami, zrzeczeniami katolickimi, które swoim doświadczeniem mogłyby wzbogacić działalność pastoralną rodzin realizowaną na tym polu. We wspólnotach religijnych, w ruchach oraz organizacjach katolickich rodziny odnajdują bowiem swoje powołanie apostołowania. Wizyta duszpasterska ma na celu pogłębienie aktywności religijnej. Chodzi o to, aby pogłębić życie religijne wewnątrz rodziny i pogłębić zaangażowanie jej członków w Kościele²⁷⁷.

jest nauczany i jednocześnie jest wezwany do tego, by nauczać. Na taki obraz Kościoła wskazał też papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* – por. W. Śmigiel, *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną...*, s. 53.

²⁷⁶ W ten sposób rodzina staje się dziś uprzywilejowanym miejscem przekazywania wiary, wspólnotowej modlitwy, wspólnego przeżywania sakramentów – por. W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 88; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 182.

²⁷⁷ Dobrze, gdy rodzice angażują się np. w radę parafialną oraz inne formy zarządzania parafią. Ważna jest też pomoc w przygotowaniu uroczystości i imprez parafialnych. Niekiedy duszpasterze proszą rodziny o wsparcie np. na festynie parafialnym, ognisku czy loterii fantowej. Dzieci, dostrzegając zaangażowanie rodziców w życie parafii, mają również szansę nauczyć się bycia aktywnym członkiem wspólnoty parafialnej oraz troszczyć się o jej rozwój – por. H. Wistuba, *Problem katechizowania rodziców*, „Katecheta” 25 (1981), nr 6, s. 261; A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 285.

Rozdział II

RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA JAKO NATURALNE ŚRODOWISKO WYCHOWANIA W WIERZE

Człowiek całą swoją egzystencją, poświęceniem dla dobra drugiej osoby, uczestniczy w prorockim wymiarze urzeczywistniania się Kościoła²⁷⁸. W rodzinie przychodzi on na świat, z niej wynosi wychowanie oraz zdobywa podstawowe wartości. To w rodzinie, która jest „Kościółem domowym” uczy się zatem miłości, ciepła, poświęcenia oraz z niej powinien wynieść pierwsze „doświadczenia” Boga²⁷⁹. Z natury bowiem człowiek jest istotą religijną. Dzięki objawieniu się Boga, które dokonało się w osobie Jezusa Chrystusa, może on spotkać się z Bogiem. Poprzez to spotkanie rodzi się wiara człowieka²⁸⁰. Akt wiary ogarnia całe życie człowieka i staje się początkiem jego życia duchowego (zob. AL 314-324)²⁸¹. Rolą rodziców jest zatem wprowadzenie dziecka w życie społeczne (zob. FC 73; AL 230), a z drugiej strony zjednoczenie z Chrystusem, czyli wychowanie do życia religijnego (zob. FC 2; KKK 2228)²⁸². Za pomoc w tym wychowaniu odpowiedzialna jest

²⁷⁸ Funkcja prorocza spełniana w małżeństwie i rodzinie sprawia, że urzeczywistnia się w niej Kościół, co można zauważyć w codziennym życiu, poprzez przyjęcie praw i obowiązków małżeńskich i rodzicielskich, przez przekazywanie podstawowych wartości, a także zgłębianie prawd wiary i świadectwo o niej innym – por. K. Więsyk, K. Wojacek, *Urzeczywistnienie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafranski, Lublin 1985, s. 207-221.

²⁷⁹ W rodzinie dziecko uczy się podstawowych cnót społecznych, a w rodzinie chrześcijańskiej, budowanej na fundamencie Jezusa Chrystusa, dzieci powinni uczyć się Dobrej Nowiny oraz przylgnięcia do zbawczej miłości. Rodzice, jako pierwsi, wprowadzają dzieci do społeczności ludzkiej i społeczności Kościoła – por. DWCH 3; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 27.

²⁸⁰ W nocie Kongregacji Nauki Wiary pt. *Wskazania duszpasterskie na Rok Wiary* czytamy, że „Wiara jest aktem osoby i zarazem wspólnoty: jest darem Boga, a żyje się nim w wielkiej wspólnotie Kościoła i musi on być przekazywany światu” (Tarnów 2000, s. 41). Przekazywanie wiary jest realizacją misji Chrystusa, jaką wyznaczył Apostołom, a przez nich całej wspólnotie Ludu Bożego. Przestrzenią dawania świadectwa wierze jest życie społeczne, rodzinne, działalność polityczna i gospodarcza – por. M. Stępiak, *Duszpasterstwo i nowa ewangelizacja...*, s. 93; M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin w wychowaniu do wiary*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie...*, s. 363-365.

²⁸¹ Por. A. M. Sicari, *Życie duchowe chrześcijanina*, Poznań 1999, s. 40; zob. A. Rybicki, *Duchowość rodziny...*, s. 280-281.

²⁸² Dokonuje się to przez wychowanie, które w każdych warunkach życia jest niezbywalnym prawem rodziców w stosunku do swoich własnych dzieci. Mają oni też prawo do ich wychowania religijnego, chrześcijańskiego, co ściśle łączy się z ich misją ewangelizacyjną. Prawo to mocno podkreślał papież Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi*: „W zasięgu apostołstwa właściwego

przede wszystkim parafia²⁸³. Dziecko bowiem przez chrzest staje się prawnym członkiem Kościoła i wspólnoty parafialnej²⁸⁴. Aby mogło się opowiedzieć za przynależnością do Kościoła od najmłodszych lat, musi czerpać właściwe wzorce²⁸⁵. Rodzice są dla swoich dzieci pierwszymi przekazicielami wiary²⁸⁶. Nikt nie może zastąpić ich w wypełnianiu tego obowiązku, poprzez który rodzina staje się szkołą autentycznej wiary (por. KK 11) i realizuje funkcję nauczycielską, stając się w ten sposób wspólnotą wierzącą i ewangelizującą (por. FC 51). Głoszenie wiary musi jednak znaleźć swoje odzwierciedlenie w codziennym życiu rodziny i w jej świadectwie wiary²⁸⁷. Postawa rodziców w środowisku domowym powinna tworzyć

ludziom świeckim koniecznie trzeba dostrzec udział rodziny. Słusznie nazywa się pięknym mianem «Kościoła domowego», co uznał sam Sobór Watykański II. Oznacza to, że w każdej rodzinie chrześcijańskiej należy odkryć różne postacie i rysy Kościoła Powszechnego. Poza tym rodzinę podobnie jak i Kościół, należy uznać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia” – EN 7; por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 77.

²⁸³ To w parafii bowiem ma miejsce spotkanie z Bogiem: na modlitwie, w sakramentach czy też kształtowanie naszej wiary. To także na niej spoczywają różnorodne zadania, mające wymiar wychowawczy. W parze z nimi idzie często komunikacja wiary, która dokonuje się nie tylko w stosunku do dzieci i młodzieży, ale też dorosłych – por. S. Dziekoński, *Korelacja wychowania w rodzinie...*, s. 37.

²⁸⁴ W rodzinie więc dziecko powinno otrzymać pierwsze doświadczenie Kościoła. Od najmłodszych lat należy je włączać w życie Kościoła, przez co wejdzie ono w życie sakramentalne i wychowanie w wierze – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 44; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 28.

²⁸⁵ Rodzice, wychowując swoje dzieci w wierze, powinni je również zachęcać do uczestnictwa w życiu grup parafialnych, np. ministrantach, w grupie oazowej, scholi czy też w ruchach ukierunkowanych na nową ewangelizację. Dzieci z tych wspólnot podejmują często wiele zadań, które mogą przyczynić się również do ich wewnętrznego rozwoju. Jednym bowiem z odstawowych celów wspólnot powstających w parafii jest pogłębienie wiedzy religijnej i formowanie postawy apostołowskiej – por. H. Wistuba, *Praca z małymi wspólnotami w parafii*, „Katecheta” 26 (1982), nr 4, s. 214-218; A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 286.

²⁸⁶ W *Familiaris consortio* Jan Paweł II podkreśla, że być stać się prorokiem w życiu małżeńskim i rodzinnym dla innych, trzeba najpierw odczytywać w swoim życiu ten wymiar małżeństwa, który objawia wiara. Chodzi tu o odkrywanie zamysłu Bożego względem małżeństwa, przekraczanie biologicznego, czysto ludzkiego wymiaru małżeństwa i dzięki zmysłowi wiary i łasce słowa sięganie do jego wymiaru transcendentnego – boskiego, trynitarnego, chrystologicznego i eklezjalnego, jednym słowem: zbawczego, bo Chrystus uczynił życie małżeńskie i rodzinne „świętym i uświęcającym” – FC 51.

²⁸⁷ W *Christifideles laici* czytamy, że „Także rodzina chrześcijańska, będąc Kościołem domowym, jest naturalną i podstawową szkołą wiary. Ojciec i matka otrzymują w sakramencie małżeństwa łaskę i zadanie chrześcijańskiego wychowania dzieci, wobec których świadczą i którym przekazują wartości tak ludzkie, jak religijne. Dzieci już wraz z pierwszymi słowami uczą się chwalić Boga, którego bliskość odczuwają jako bliskość kochającego i opiekuńczego Ojca, a wraz z pierwszymi gestami miłości uczą się także otwarcia wobec innych i odkrywają w darze z siebie sens ludzkiego życia. W codziennym życiu rodziny prawdziwie chrześcijańskiej dzieci zdobywają pierwsze doświadczenie Kościoła, które następnie potwierdza się i pogłębia wraz z ich stopniowym, aktywnym i odpowiedzialnym włączaniem się w życie szerszej wspólnoty kościelnej i społeczności świeckiej” – ChL 62; por. M. Olszewski, *Rodzina jako podmiot duszpasterstwa...*, s. 192; I. Celary, *Die christliche Familie als Ort des Evangelisationswerkes der Übermittlung des Glaubens an die junge Generation*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 30 (2010), s. 247-261.

wspólnotę, która wypełniona jest miłością²⁸⁸. Wprowadzenie czynnika duchowego w życie rodziny powoduje, iż staje się ona jeszcze mocniejszą siłą Chrystusową²⁸⁹.

Źródeł duchowości małżeńskiej należy poszukiwać w Biblii. Papież Franciszek ukazuje powołanie do małżeństwa w oparciu o wydarzenie stworzenia pierwszych rodziców. Cytując Księgę Rodzaju: „złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem” (Mt 19,5; zob. Rdz 2,24), papież wyjaśnia, że zjednoczenie małżeńskie nie następuje tylko w wymiarze seksualnym i cielesnym, ale też w jego dobrowolnym obdarowaniu miłością. Owocem związku pomiędzy kobietą a mężczyzną jest to, że: „stają się jednym ciałem – w uścisku fizycznym oraz w jedności serc i życia”²⁹⁰.

Odrębność między mężczyzną a kobietą podkreśla kontrast i różnorodność dwojga. W tej dwubiegowości jest miejsce nie tylko na zdolność nawiązywania relacji między obiema osobami, ale także na kruchość, która im zagraża. Człowiek musi się realizować w przestrzeni tych relacji. Oddzielenie i różnorodność są częścią wspólnego życia, które opiera się na fakcie, że każdy z małżonków jest inny, ale jednocześnie każde z nich rozpoznaje drugą stronę jako część samego siebie. Zaakceptowanie przez kobietę i mężczyznę różnorodności jest niezbędnym warunkiem założenia wspólnoty²⁹¹. Realizacja uprawnień i obowiązków małżeńskich, która ma na celu dobro drugiej osoby, obejmuje wzajemne oddziaływanie na siebie i przekazywanie osobistych wartości współmałżonkowi. Wzmacnia się to jeszcze bardziej, gdy na świat przychodzą dzieci, które mobilizują rodziców do doskonalenia się²⁹².

²⁸⁸ Misja prorocka rodziny chrześcijańskiej – jak podkreśla Anna Liskowacka – „musi być zakonferowana nie tylko w boskim źródle prawdy, ale i objąć miłością, wytrwałą służbą i wnikliwą troską tych, których prawdą chce obdarzyć. W tym tkwi sens misji prorockiej rodziny chrześcijańskiej – przyjąć prawdę, żyć nią i obdarzać prawdą wszystkich członków rodziny, inne rodziny, wspólnotę ludzką – głosząc prawdę być jej świadkiem. Taki jest sens tego, małżeństwo i rodzina jest wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą – podmiotem i przedmiotem misji i życia Kościoła” – A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego, *Program duszpasterski na rok 1993/1994*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 298; K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 67-68.

²⁸⁹ Por. F. Wronowski, *Zarys teologii pastoralnej*, Warszawa 1984, s. 230-232; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 91-92.

²⁹⁰ Cyt. za: A.J. Sobczyk, *Koncepcja duchowości małżeństwa i rodziny w świetle adhortacji „Amoris laetitia”*, „Teologia i Człowiek” 35 (2016), nr 3, s. 182.

²⁹¹ W pomocnym rozwiązaniu tych i innych zagadnień mogą służyć organizowane w parafii spotkania młodych z pedagogiem lub psychologiem. Specjalistami powinny być osoby, która są odpowiednio przygotowane do tego zadania – por. A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 285; G. Witaszek, *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 23.

²⁹² Na to zagadnienie zwraca miin. uwagę papież Paweł VI w *Evangelii nuntiandi*, pisząc, że w rodzinie „wszyscy członkowie ewangelizują i wszyscy podlegają ewangelizacji” – EN 71. Głosząc dzieciom Ewangelię, sami rodzice również są jej odbiorcami od swoich dzieci, które żyjąc w atmosferze religijnej, wyrażają ją niesłuchanie głęboko swoim życiem. Uczestnicząc w dobrze prowadzonej katechizacji, dzieci potrafią modlić się i mówić o Bogu ze świeżością i spontanicznością, która automatycznie ożywia wiarę rodziców. Wszyscy w rodzinie winni również głosić Ewangelię innym rodzinom oraz całemu środowisku, w którym żyją – por. A.F. Dziuba, *Kościół domowy w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 103.

Sobór Watykański II widział w rodzicach drogę wiodącą do Boga. Jak stwierdzili Ojcowie soborowi w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*: „(...) sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu, aby wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością zbliżali się coraz bardziej do osiągnięcia własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga” (KDK 48)²⁹³. Działalność wychowawcza jest odbiciem stwórczego dzieła Ojca. O tym obowiązku przypomina również odnowiona liturgia chrztu w słowach celebransa: „Prosząc o chrzest dla swoich dzieci, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania ich w wierze, aby zachowując Boże przykazania, miłowały Boga i bliźniego, jak nas nauczył Jezus Chrystus. Czy jesteście świadomi tego uprawnień obowiązku?”²⁹⁴.

Rodzina ma największy związek z podejmowaniem tematyki wychowania²⁹⁵. Przybliżając kwestię wychowania w rodzinie, warto na wstępie odnieść się do terminu „wychowanie”. Zdaniem J. Nagórnego wiąże się ono „z doświadczeniem wspólnoty międzyludzkiej, wyrasta z relacji międzyosobowych i te relacje dalej tworzy, pogłębia i doskonali. Wychowanie jest najpierw spotkaniem o charakterze codziennej miłości, prostocie, konkretnym życiu i świadectwie dawanym swoim dzieciom każdego dnia. Dzięki tej pedagogii rodzina przekazuje najważniejsze wartości Ewangelii. Tą metodą wiara przenika w sposób rzeczywisty i przemienia (...) człowiek nie tylko chce dzielić się z drugim określonymi wartościami, ale w którym człowiek rozpoznaje i uznaje drugiego człowieka jako wartość”²⁹⁶. Każde wychowanie powinno dążyć do osiągnięcia człowieczeństwa i realizacji prawidłowego kształtowania charakterów²⁹⁷. Myśl tę podejmuje konstytucja duszpasterska

²⁹³ Rodzina jako wspólnota wiary i miłości powinna przygotowywać młode pokolenie na słuchanie Dobrej Nowiny i przyjęcie jej. Wtedy też życie rodzinne jako szkoła egzystencji chrześcijańskiej przyczyni się do umacniania się młodych ludzi w osiągnięciu dojrzałej wiary – por. M. Ostaszewski, *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej jako kościoła domowego*, „Studia Elbląskie” XVI (2015), s. 264; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 182-183.

²⁹⁴ Por. Skreczko, *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie...*, s. 656; M. Fijałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 363-364; J. Zimny, *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 398-400; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 184.

²⁹⁵ Należy tu zaakcentować – omawianą już wcześniej – szczególną doniosłość katechezy rodzinnej, którą w ramach całościowej katechizacji Sobór Watykański II postawił na pierwszym miejscu – zob. DWCH 3. To rodzice są bowiem pierwszymi katechetami, „pierwszymi głosicielami Ewangelii wobec dzieci” – FC 39. Oni również jako pierwsi uczą dziecko o Bogu, w atmosferze miłości przekazują pierwsze prawdy o Nim. Są też pierwszymi i niezastąpionymi nauczycielami wiary, a spełniając ten fundamentalny obowiązek, czynią to nie tylko we własnym imieniu, lecz w imieniu Kościoła, ponieważ „posługa ewangelizacyjna i katechetyczna Kościoła domowego wyrasta i pochodzi z jedyne go posłannictwa Kościoła i jest podporządkowana budowaniu jednego Ciała Chrystusowego” – FC 53.

²⁹⁶ J. Nagórny, *Wychowanie do wartości*, Lublin 2012, s. 18; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 77-78; J. Majka, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków 2010, s. 44-45.

²⁹⁷ Por. A. F. Dziuba, *Kościół domowy*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 107; M. Wrzeszcz, *Rodzina – szkołą pełnego człowieczeństwa*, „Życie i Myśl” 30 (1980), nr 11, s. 77-83.

Gaudium et spes, w której mowa jest m.in o tym, że „Dzieciom należy zapewnić takie wychowanie, aby osiągnąwszy wiek dorosły, z pełnym poczuciem odpowiedzialności mogły pójść za swym powołaniem, także duchownym i wybrać stan życia, by jeżeli połączą się węzłem małżeńskim, mogły założyć własną rodzinę w sprzyjających dla siebie warunkach moralnych, społecznych i gospodarczych” (KDK 52)²⁹⁸.

Jednym z najbardziej groźnych społecznie zjawisk jest rezygnacja rodziców z wychowania własnych dzieci. Obecnie przecenia się bowiem możliwości dzieci i młodzieży i ignoruje potrzebę pracy nad sobą. Sytuacja kultury w czasach współczesnych, która wynika z kryzysu ojcostwa ściśle powiązanego z kryzysem rodziny, wiąże się jest z zanikaniem tendencji do pielęgnowania wartości związanych z przygotowaniem do odpowiedzialnego rodzicielstwa. Mentalność współczesnego pokolenia ujawnia unifikację autorytetów oraz redukowanie celów do zaspokajania jedynie potrzeb hedonistycznych. Zagubiony autorytet powoduje, iż młode pokolenie nie potrafi dojrzewać wśród wartości²⁹⁹.

Dlatego w liście ogłaszającym Rok Wiary papież Benedykt XVI podkreślił, że „potrzebna jest wzmożona refleksja na temat wiary, aby pomóc wszystkim wierzącym w Chrystusa uczynić bardziej świadomym i ożywić ich przywiązanie do Ewangelii, zwłaszcza w okresie głębokiej przemiany, jaka ludzkość przeżywa obecnie. Będziemy mieli sposobność wyznawać wiarę w zmartwychwstałego Pana w naszych katedrach i kościołach całego świata; w naszych domach i rodzinach, aby każdy silnie odczuł potrzebę lepszego zrozumienia i przekazywania przyszłym pokoleniom odwiecznej wiary”³⁰⁰. W ahortacji *Christifideles laici* Jan Paweł II, postrzegając obojętność na sprawy wiary w świecie współczesnym, pisał: „Wiara (...) traci swe miejsce w najistotniejszych momentach ludzkiej egzystencji, takich jak narodziny, cierpienie i śmierć” (ChL 34). Dostrzegając jednak w wierze nierozzerwalność i świętość rodziny, w *Liście do rodzin* papież apelował: „Nie lękajcie się żadnych zagrożeń! Boże moce są niepomierne większe od waszych trudności” (LdR 18).

²⁹⁸ Jan Paweł II podkreśla, że współcześnie rodzina chrześcijańska, wsparta działalnością duszpasterską, jest wezwana do pozytywnego i dojrzałego ukazywania młodym ludziom wartości komunii małżeńskiej i rodzinnej oraz ich znaczenia w powołaniu człowieka. Tylko rodziny trwale i Bogiem silne mogą z większym powodzeniem wypełnić to zadanie i ukazać przez to prawdziwe szczęście, do którego Stwórca przeznaczył małżonków. W *Familiaris consortio* papież napisał, że „bardziej niż kiedykolwiek, w naszych czasach konieczne jest przygotowanie młodych do małżeństwa i życia rodzinnego” – FC 66. Dlatego Kościół, służąc rodzinie, przypomina, iż zaangażowanie rodziny jest nieodzowne do wychowania prorodzinnego potomstwa, w tym ukazania oblicza prawdziwej miłości, przygotowania do odpowiedzialnego wyboru drogi życiowej oraz uzdolnienia do podjęcia podstawowych praw i obowiązków małżeńsko-rodzicielskich – zob. H. Sławiński, *Problemy wychowania prorodzinnego w rodzinie katolickiej na przełomie tysiącleci*, „Studia Włocławskie” 3 (2000), s. 274-275.

²⁹⁹ Por. K. Parzych-Blakiewicz, *Teologiczny obraz Boga Ojca u podstaw chrześcijańskiego wychowania do rodzicielstwa*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 2012, nr 2, s. 115-116; H. Skorowski, *Rodzina jako kategoria aksjologiczna*, „Seminare” 11 (1995), s. 61-74.

³⁰⁰ Cyt. za: I. Zielonka, *Małżeństwo w kontekście nowej ewangelizacji*, „Teologia i Moralność” 12 (2012), s. 123.

Na kształtowanie obrazu Boga w dziecku duży wpływ wywiera posiadany przez nie obraz matki i ojca³⁰¹. Oprócz tego ważne znaczenie mają kontakty z otoczeniem, atmosfera domu rodzinnego. Poza tymi czynnikami istotną rolę odgrywa doświadczenie zaufania, przyjaźni, a także miłości. Dziecko zdobywa je poprzez kontakt z członkami rodziny, głównie z rodzicami. Doświadczenia te sprzyjają otwieraniu się dziecka na Boga oraz nawiązywaniu z Nim kontaktu. Mają też wpływ na odkrycie wewnętrznego zobowiązania do okazywania Bogu szacunku³⁰². Pielęgnowanie religijnego obrazu Boga Ojca sprzyja głębszej refleksji nad metafizycznym wymiarem ojcostwa, a przez to i macierzyństwa, gdyż o ludzkim ojcostwie nie da się mówić bez macierzyństwa, podobnie jak o macierzyństwie bez ojcostwa. Te dwa wymiary ludzkiego rodzicielstwa przenikają się wzajemnie³⁰³.

Młodzi ludzie szukają osób, które są dla nich wartościowe. Rodzice mają odpowiedzialne zadanie, jakim jest wpajanie podopiecznym umiejętności rozróżniania między dobrem a złem. Młodzi już od najmłodszych lat swojego życia powinni uczyć się chrześcijańskiej postawy w różnych sytuacjach. Rodzice mogą stać się niejako moderatorami dla swoich dzieci. Powinni oni skutecznie zachęcać dzieci do czynienia praktyk religijnych i przygotowywać je do odkrycia i zrealizowania powołania, jakie Bóg im wyznaczył (por. FC 53; KKK 1285)³⁰⁴.

Świadcami wiary dla dzieci w rodzinie są także dziadkowie. Starsze pokolenie ma wielki wpływ na wychowanie. Ukazuje ono religijny wymiar życia oraz pomaga młodym przeżywać dni święte i tradycje religijne³⁰⁵. Wiara dziadków w sposób zasadniczy różni się od wiary młodego pokolenia. Różaniec, książka z modlitwami czy udział w tradycyjnych nabożeństwach parafialnych bardzo często pomagają przeżywać wiarę ludziom starszym³⁰⁶. Młodzież preferuje pielgrzymki, medytacje

³⁰¹ Dziecku bowiem najłatwiej poznać Boga przez doświadczenie relacji rodzinnych, przez kontakt z ojcem i matką, przez życie w klimacie wzajemnej miłości rodziców oraz rodziców do dziecka. Ten splot więzów miłości, ciepło bliskości, tliwości i intymności, poczucie bezpieczeństwa, nastrój emocjonalny oraz cały duchowy klimat życia rodzinnego uważa się obecnie za uprzywilejowaną, niezwykle ważną drogę do wiary, do rozpoznania Boga, do ukształtowania sobie prawidłowego obrazu Boga – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 45; A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 83-84.

³⁰² Odpowiedzialni rodzice powinni pomóc dzieciom w odkryciu ich społecznego posłannictwa, a szczególnie życiowego powołania. Dotyczy to przede wszystkim odkrycia i realizacji powołania do życia poświęconego Bogu – por. W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 94; tenże, *Proces inicjacji chrześcijańskiej dziecka w rodzinie*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 357.

³⁰³ Por. K. Parzych-Blakiewicz, *Teologiczny obraz Boga Ojca...*, s. 117; J. Zimny, *Wychowanie religijne...*, s. 397-398.

³⁰⁴ Por. M. Ostaszewski, *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej...*, s. 270-271; F. Fiałkowski, *Wspieranie rodziny...*, s. 363-365; I. Celary, *In Sorge um ein religiöses Klima in der Familie*, „Studia Pastoralne” 8 (2012), s. 108-118.

³⁰⁵ Por. J. Szkodoń, *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 237; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 50-52; zob. R. Hajduk, *Katolicy „w jesieni życia” jako podmioty w dziele ewangelizacji*, „Studia Elbląskie” 16 (2015), s. 193-206.

³⁰⁶ Po zakończeniu aktywności zawodowej starsi, chorzy i niepełnosprawni członkowie rodziny mogą stać się dla dzieci przykładami życia modlitwy oraz nauczycielami poszczególnych modlitw. Mogą stać się również dla nich autorytetami w przekazywaniu właściwej hierarchii

biblijne lub modlitwę charyzmatyczną. Dlatego w tym względzie dziadkowie nie mogą zastąpić dzieciom rodziców. Istotna jest jednak pomocnicza rola dziadków i ich współdziałanie z rodzicami, które pozwoli połączyć mądrość starszego pokolenia i dynamikę młodszego, wypracowując w ten sposób ciekawy obraz wiary³⁰⁷.

Żyjący bez ślubu nie mogą dać pełnego świadectwa o Chrystusie, ale mogą wypraszać łaskę przebaczenia oraz nawrócenia. Obecnie wychowanie zostało zastąpione wychowaniem indywidualistycznym, które prowadzi do podporządkowania egoistycznym skłonnościom człowieka. Istotnym elementem odpowiedzialnego wychowania jest pomaganie wychowankowi, aby odkrył i zrozumiał podstawowe wartości, które odnoszą się do poszczególnych sfer życia z jednoczesnym postawieniem odpowiednich wymagań. Chodzi o to, aby pomóc rodzicom w rozumieniu wychowania, gdyż każdy chętnie podejmuje się tylko tych zadań, które potrafi wykonać w kompetentny sposób. Dojrzałe wychowanie polega na ofiarowaniu miłości i wsparcia. Dzięki wartościom człowiek potrafi w realistyczny sposób poznać świat i w mądry sposób kierować swoim własnym zachowaniem. Młody człowiek nie ma wpojonych wartości. Rozwija je dopiero wraz z rozwojem psychofizycznym. Wychowanie dzieci i młodzieży nie jest procesem krótkotrwałym. Niekiedy efekty sumiennego wychowania można dostrzec dopiero u kresu etapu dojrzewania. Zamysłem rodzin katolickich jest to, aby dzieci mimo negatywnych doświadczeń stawały się lepszymi ludźmi. Ważną i podstawową wartością jest szczerłość i otwartość młodych wobec własnych rodziców. Młodzi powinni zaakceptować pozytywne wartości, które mają wpływ na budowanie prawidłowego sumienia a także prowadzą ku pełniejszemu miłowaniu Boga i swoich bliźnich³⁰⁸.

Wiara w rodzinie umocniona jest poprzez wzajemną modlitwę, udział w Eucharystii. W przeszłości wielkim oparciem dla rodzin byli krewni bliźsi lub dalsi. Obecnie kontakty rodzinne są rzadsze, dlatego tzw. wielka rodzina utraciła swoją dawną rolę. Duże znaczenie mogą mieć jednak grupy przyjaciół lub znajomych. Jeżeli są to więzy głębsze, nie bazują jedynie na wspólnych zainteresowaniach, to jest szansa na to, że rodziny te będą dla siebie oparciem w tym, co życiu jest istotne i wartościowe. W rozwoju życia religijnego ważną rolę odgrywa czytanie dzieciom książek religijnych, opowiadanie historii biblijnych, oglądanie filmów

wartości oraz w motywowaniu do żarliwej modlitwy. Także świadectwo ich choroby i cierpienia może pomóc młodym ludziom w ugruntowaniu ich postawy dojrzałego zaufania Bogu i uciekania się do Jego Opatrzności w chwilach prób i doświadczeń – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą modlitwy*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 5 (2013), s. 197.

³⁰⁷ Por. G. Kaszak, *Rola dziadków w budowaniu Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 438; A. Biela, *Rola babci i dziadka w opinii młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 6, s. 38-39; M. Mann, *Rodzice i dziadkowie jako prawzory*, „Wychowawca” 2008, nr 1, s. 24-25; U. Parnicka, *Wnuki potrzebują dziadków*, „Wychowawca” 2008, nr 1, s. 22-24; J.A. Pielkova, *Nowe podejście do starszego pokolenia*, „Małżeństwo i Rodzina” 2004, nr 3, s. 8-12.

³⁰⁸ Por. M. Ostaszewski, *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej...*, s. 270-271; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 186-188; P. Mąkosa, *Preewangelizacja pierwszym i koniecznym etapem formacji chrześcijańskiej*, „Katecheta” 7-8 (2010), s. 25-34.

religijnych. Ważną funkcję w rozwoju wiary dziecka pełni także aktywny udział w niedzielnych mszach św., rozmowy rodziców z dziećmi na temat homilii, a także wyjazdy do miejsc pielgrzymkowych³⁰⁹.

Istotnym czynnikiem realizowanym w ramach wychowania religijnego jest formacja sumienia. Całość nauczania papieża Jana Pawła II o rodzinie jako środowisku budzenia w dziecku wiary dotyka również formacji sumienia. W dokumentach Kościoła na ten temat czytamy, że formację sumienia dziecka należy rozpocząć jak najwcześniej. Rodzice powinni pomagać dziecku w samodzielnym odkrywaniu dobra i realizowaniu go w życiu. Wychowanie sumienia należy w sposób integralny łączyć z formacją religijną, ponieważ odwołanie się do Boga, który jest źródłem godności ludzkiej, pozwala mu przyjąć nakazy moralne, które zeń wypływają³¹⁰.

Cenną pomocą dla rodziny są działające w parafii stowarzyszenia, ruchy, wspólnoty oraz grupy rodzinne, które stanowią wsparcie dla rodzin w rozwoju życia religijnego oraz pomagają w rozwiązywaniu problemów rodzinnych oraz służą rodzinom, które przeżywają kryzysy wiary³¹¹. Ważność tych zrzeczeń postrzegali Jan Paweł II, który w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* pisał, iż oferują one: „(...) rozbudzanie w wiernych żywego poczucia solidarności, ułatwienie prowadzenia życia inspirowanego Ewangelią i wiarą Kościoła, kształtowanie sumień według chrześcijańskich wartości, a nie według opinii publicznej, zachęcanie do dzieł wzajemnej miłości oraz miłości do innych w duchu otwarcia, który sprawia, że rodzina chrześcijańska staje się prawdziwym źródłem światła i zdrowym zaczymem dla innych rodzin” (FC 72).

Wspólnotowość jest w chwili obecnej jedną z głównych zasad pastoralnej działalności Kościoła. Obecnie dąży się do zamiany parafii jako instytucji we wspólnotę małych wspólnot, w których ludzie przeżywają wiarę i wzajemnie służą sobie pomocą. Zrzeszenia zajmujące się pomocą rodzinom stają się w parafii zaczymem odnowy religijnej. Pomagają w duszpasterstwie rodzin, a także w duchowym dziele ewangelizacji³¹².

³⁰⁹ Por. J. Szkodoń, *Ewangelizacja w rodzinie...*, s. 236, 242; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 140-143.

³¹⁰ Por. S. Dziekoński, *Rodzina jako przedmiot katechezy*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 358; M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 362.

³¹¹ Liczba ruchów, stowarzyszeń i wspólnot religijnych znacznie wzrosła po 1989 r. Sporo zrzeczeń posiada w swoim programie elementy formacji rodzin. Istnieją również zrzeczenia o zasięgu wyłącznie diecezjalnym lub nawet parafialnym oraz grupy nieformalne skupiające rodziny. Przyjmuje się, że obecnie w Polsce istnieje około 130 takich zrzeczeń – zob. J. Kamiński, *Zadania duszpasterstwa rodzin w świetle adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” i dokumentów Kościoła w Polsce. Studium z duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2009, s. 202; H. Wrońska, *Ruchy i grupy eklezjalne...*, s. 84-85.

³¹² Zadaniem tych zrzeczeń jest pomoc w pogłębieniu duchowości małżeńskiej i rodzinnej, a także modlitwa i życie wewnętrzne. Rodzina uczy się w nich modlitwy, aby stawać się szkołą modlitwy dla swoich członków i samej siebie oraz podejmuje posługę na rzecz innych rodzin, przekazując im swój przykład oraz doświadczenie przyjmowania i spełniania woli Bożej

Rodzina jest miejscem szczególnej syntezy i przenikania prawdy teologicznej i antropologicznej. Wspólnota ta posiada swoje korzenie w planie Boga, który związał z nią specjalne powołanie i obdarzył wyjątkowymi możliwościami³¹³.

We wspólnocie tej szczególne miejsce zajmuje dziecko. Rodzice posiadają pierwsze prawo do wychowania swojego potomstwa. Budzą wiarę w swoich dzieciach poprzez pierwsze zwiastowanie im Ewangelii. Wiara zrodzona z ewangelizacji musi się rozwijać i pogłębiać. Modlitwa jest jednym z najważniejszych przejawów życia religijnego. Poprzez modlitwę małżonkowie i dziecko uczą się pełniej przeżywać obecność Boga w swoim życiu, dlatego stanowi ona najlepszy środek rozwoju duchowego rodziców oraz dzieci³¹⁴. Codzienna modlitwa stanowi najlepsze przygotowanie do przeżywania liturgii w Kościele. Ważną rolę w rozwoju życia religijnego dziecka winna odgrywać także literatura religijna i aktywne uczestnictwo rodziny w parafialnej liturgii niedzielnej³¹⁵.

na co dzień – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 193; W. Nowacki, *Ruchy kościelne w perspektywie eklezjologicznej*, w: *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 78; W. Jankowski, *Ruchy prorodzinne*, „Studia nad Rodziną UKSW” 7 (2003), nr 1, s. 247-248.

³¹³ Wspólne przeżywanie w rodzinie dnia codziennego, jak i wyjątkowych, doniosłych okazji (np. rocznice, święcenia, wizyty, przyjęcia), stwarza okazję do poszukiwania wszystkim jej członkom głębszego sensu rzeczywistości. Rodzice chrześcijańscy powinni wtedy m.in. pomagać swym dzieciom w odkryciu tej prawdy, jak wielką tajemnicą jest człowiek, jego egzystencja w świecie i powołanie – por. R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 182.

³¹⁴ W *Familiaris consortio* czytamy, że modlitwa rodzinna jest najpierw modlitwą wspólną męża i żony, a następnie rodziców z dziećmi. Według Jana Pawła II „zasadniczym i niezastąpionym elementem wychowania do modlitwy jest konkretny przykład, żywe świadectwo rodziców: tylko modląc się wspólnie z dziećmi, wypełniając swoje królewskie kapłaństwo, ojciec i matka zstępują w głąb serc dzieci, pozostawiając ślady, których nie zdołają zatrzeć późniejsze wydarzenia życiowe” – FC 60.

³¹⁵ Z racji zaniedbania katechezy w rodzinach oraz w następstwie narastającej sekularyzacji życia postuluje się konieczność pogłębiania wiedzy religijnej przez rodziców. Dobrze byłoby, aby w rodzinach czytano Pismo Święte, Katechizm Kościoła katolickiego, inne dokumenty Kościoła oraz literaturę katolicką – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 84-85; zob. U. Dudziak, *Kształtowanie moralności małżeńskiej i rodzinnej poprzez katechezę w szkole*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz, Lublin 2009, s. 37-49.

Rozdział III

KOŚCIÓŁ DOMOWY I JEGO FUNKCJA KAPŁAŃSKA

Parafia jako podstawowa struktura kościelna urzeczywistnia się także w małżeństwie i rodzinie poprzez spełnianie funkcji kapłańskiej³¹⁶. Dokonuje się to przez wzajemną współpracę członków rodziny, pogłębianie prawd wiary oraz świadczenie o przynależności do Jezusa. Zarówno małżonkowie, jak i całe rodziny należą do kapłaństwa powszechnego i powinni spełniać powierzone sobie zadania, m.in. poprzez uczestnictwo w życiu liturgicznym parafii³¹⁷, a także przez wspólną rodzinną modlitwę oraz poświęcenie dla innych³¹⁸. Małżeństwo chrześcijańskie oraz budowana na nim rodzina wyrastają bowiem z ducha kapłańskiego. Wychodzą od Chrystusa i do Niego kierują się jako do celu. Rodzice chrześcijańscy wypełniają wtedy swoje powołanie, które wynika z sakramentu małżeństwa³¹⁹ i wobec dzieci pełnią funkcję kapłańską³²⁰. W małżeństwie chodzi więc o wspólnotowe

³¹⁶ Przypomniał o tym Sobór Watykański II, podkreślając, że funkcja kapłańska nie jest zarezerwowana tylko dla hierarchii, ale również i świeccy uczestniczą w niej na mocy powszechnego kapłaństwa ludu Bożego. Cały lud Boży, wcielony przez chrzest i bierzmowanie w Chrystusa i stanowiący Jego Mistyczne Ciało, uczestniczy bowiem zarówno w godności, jak i w funkcji kapłańskiej Jezusa Chrystusa – zob. KK 10, 11; DA 3; por. M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 365.

³¹⁷ W *Amoris laetitia* papież Franciszek podkreśla, że małżonkowie, urzeczywistniając Kościół w swoim życiu, nie mogą pominąć posługi liturgicznej, poprzez którą dokonuje się uświęcenie całej rodziny i jej ewangelizacja. Ważne jest zaangażowanie rodziny w życie liturgiczne parafii. Potrzebny tu jest jednak wysiłek ewangelizacyjny i katechetyczny skierowany do wnętrza rodziny, który dawałby jej wskazówki w tej dziedzinie – por. AL 200, 223.

³¹⁸ Wszelkie bowiem uczynki świeckich, ich apostołskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, praca i wypoczynek, a nawet utrapienia znoszone w cierpliwości mogą stać się duchowymi ofiarami składanymi Bogu przez Jezusa Chrystusa – por. KK 34.

³¹⁹ W życiu sakramentalnym rodziny na najważniejszym miejscu należy postawić przeżywanie przez małżonków samego sakramentu małżeństwa, który stale niesie z sobą rzeczywistość zbawienia, tzn. „dar Jezusa Chrystusa (...), który towarzyszy małżonkom przez całe ich życie” – FC 56. Ten dar (= łaska) przenika i uświęca całe ich życie małżeńskie i rodzinne, zobowiązując do pielęgnowania autentycznej i głębokiej duchowości małżeńskiej i rodzinnej, czerpiącej inspirację z motywów stworzenia, przymierza, krzyża i zmartwychwstania. Wypełniane w tym duchu przez małżonków powszechne powołanie do świętości sprawia, że rodzina staje się wspólnotą zbawczo-kultyczną – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 49; K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 65-66.

³²⁰ Papież Jan Paweł II wiąże uczestnictwo rodziny w kapłańskiej funkcji Chrystusa z powszechnym, chrzcielnym kapłaństwem wszystkich wiernych – zob. FC 59; por. J. Krucina, *Rodzina jako społeczność uświęcająca*, „Chrześcijanin w Świecie” 1979, nr 3, s. 16-18; J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 48.

upodobnienie się do Chrystusa Kapłana w dialogu miłości. Wymaga to służby, miłości i ofiary, które nie mogą być tylko wysiłkiem osobistym, ale i wspólnotowym (por. ChL 14)³²¹.

Kapłaństwo rodzin to towarzyszenie rodzinom przez sakramenty, modlitwę, słowo Boże oraz świadectwo życia chrześcijańskiego. W rodzinie obok liturgii³²² istnieją także inne formy kultu, które należą do pobożnych praktyk wiernych. Należą do nich liturgia godzin (jest to modlitwa wspólnotowa Kościoła oraz modlitwa wspólnoty i z tego powodu stanowi szczególnie skuteczne narzędzie budowania, jednoczenia i uświęcania wspólnoty rodzinnej) oraz niektóre sakramenty i błogosławieństwa związane z macierzyństwem i ojcostwem³²³. Na rodzinie do tego stopnia spoczywa obowiązek właściwego wprowadzenia dziecka w życie sakramentalne, że od fundamentów położonych w domowym Kościele zależy w dużej mierze intensywność przeżywania sakramentów przez dziecko w jego dorosłym życiu³²⁴.

Kapłaństwo występuje niemal we wszystkich religiach. Szczególne znaczenie ma kapłaństwo Starego Przymierza. Ważnym było rozróżnienie między kapłaństwem hierarchicznym (pokolenie Lewiego) i powszechnym ludu Bożego. Tradycja prorocka posłużyła się instytucją małżeństwa, aby w sposób bardziej czytelny wyrazić przymierze Boga ze swoim ludem. Bóg zawarł przymierze z Izraelem. Oparte ono było na modelu miłości i wierności małżeńskiej. W ten sposób przymierze nabrało nowych wymiarów. Izrael i Bóg byli powiązani ze sobą nie tylko poprzez prawo, ale także za pośrednictwem serca. W konsekwencji tego relacje z Izraelem stanowiły przykład relacji między kobietą a mężczyzną w małżeństwie³²⁵.

³²¹ Kapłaństwo wiernych nie wyczerpuje się w życiu sakramentalnym, lecz opiera się też na składaniu ofiar duchowych z życia – por. KK 10. Również życie małżeńskie i rodzinne stanowi rozległe pole „ofiar życia codziennego” – por. FC 56. Zobowiązuje ono do wielu wyrzeczeń małżonków w stosunku do siebie nawzajem oraz rodziców wobec dzieci (np. troska o jedność i stały wzrost miłości, trudy związane z troską o dom, pokarm i odzież, sprawy związane z ładem moralnym, planowanie poczęć, problemy wychowawcze). Wszystkie te ofiary mają być włączone w sakramentalny wymiar małżeństwa – por. J. Grzeškowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 54; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 28-29.

³²² Należy pamiętać, że liturgia jako szczyt modlitwy chrześcijańskiej stanowi istotny element budujący wspólnotę kościelną i parafialną. Buduje ona też Kościół domowy, jakim jest każda rodzina chrześcijańska. Małżeństwo oraz wspólnota rodzinna uświęcają się poprzez uczestnictwo w celebracji misterium paschalnego Jezusa Chrystusa. Odkrywanie i pogłębianie relacji uświęcania poprzez liturgię jest zatem szczególnym zadaniem rodziny chrześcijańskiej – zob. FC 57; por. P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 54-55.

³²³ Wielkim zwłaszcza darem dla rodziny winno się okazać odkrycie uświęcającej wartości liturgii godzin, a szczególnie najważniejszych jej części, jakimi są jutrznia i nieszpory – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 186; M. Fiałkowski, *Aktywne uczestnictwo małżonków...*, s. 143.

³²⁴ Przygotowanie do sakramentów powinno w szerszym stopniu niż dotychczas uwzględniać fakt, iż przyjmujący łaskę sakramentu człowiek ma nią żyć w konkretnym środowisku rodzinnym, ze wszystkimi okolicznościami z tym związanymi – zob. P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 55.

³²⁵ Por. G. Witaszek, *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny...*, s. 24; K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 75.

Jezus Chrystus stał się nowym i wiecznym kapłanem Nowego Przymierza (por. Hbr 7,7-28). Jego kapłaństwo wypełniało kapłaństwo Starego Prawa. Był kapłanem, ponieważ od wcielenia został namaszczony Duchem Świętym i wobec Ojca przyjął postawę posłuszeństwa i miłości oraz złożył na krzyżu paschalną ofiarę. W kapłaństwie Chrystusa uczestniczy Kościół jako lud Boży Nowego Przymierza – odwzorowuje on postawę, jaką przyjął Jezus względem swego Ojca³²⁶.

Znaczenie kapłaństwa rodzin w adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* podkreślił Jan Paweł II w słowach: „(...) domowe sanktuarium Kościoła (...) [rodzina] włączona w Kościół, lud kapłański poprzez sakrament małżeństwa (...) jest stale ożywiona przez Chrystusa Pana i przez Niego zobowiązana do dialogu z Bogiem poprzez życie sakramentalne, ofiarę życia i modlitwę (...) jest to zadanie kapłańskie (...) Rodzina chrześcijańska jest wezwana do uświęcenia siebie i do uświęcenia wspólnoty kościelnej i świata” (FC 55). Rodzice wypełniają swoją funkcję kapłańską wobec dzieci poprzez wprowadzenie ich do sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego, czyli: chrztu, bierzmowania oraz Eucharystii³²⁷. Sakrament chrztu jest udzielany dzieciom w wierze Kościoła, która jest wyznawana publicznie przez rodziców, chrzestnych oraz innych uczestników³²⁸. Zadaniem rodziców jest również obecność podczas sakramentów przyjmowanych przez ich dzieci: przygotowanie ich do godnego przyjęcia sakramentu, modlitwa w ich intencji, przyjęcie Komunii św., zaproszenie gości czy też przygotowanie przyjęcia po uroczystościach w kościele parafialnym³²⁹.

³²⁶ Por. A.F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2009, nr 10, s. 165-166; J. Gründel, *Die Zukunft der christlichen Ehe. Erwartungen – Konflikte – Orientierungshilfen*, München 1978, s. 59-60.

³²⁷ Wszystkie sakramenty włączone są w pewien sposób w kapłańską funkcję rodziny. To oni decydują o chrzcie dziecka oraz przygotowują się duchowo do tego, istotnego dla całej rodziny, aktu liturgicznego. Są też zatroskani o odpowiednie przygotowanie swoich dzieci do pełnego uczestnictwa we mszy św. (I Komunia św., sakrament pokuty) oraz do przyjęcia darów Ducha Świętego w sakramencie dojrzałości chrześcijańskiej (bierzmowanie). W momencie, gdy któryś z członków rodziny zostaje doświadczony ciężką chorobą, cała rodzina powinna być zainteresowana tym, aby przez sakrament chorych (modlitwę i namaszczenie olejem) nadać sens jego cierpieniom oraz prosić Boga o całkowity powrót do zdrowia. W rodzinie także budzi się i wzrasta powołanie kapłańskie i dlatego cała rodzina powinna żyć tym darem i pielęgnować go, ciesząc się razem w dniu święceń kapłańskich – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 49.

³²⁸ Ważne jest tu zaangażowanie się rodziców parafii w przygotowaniu swych dzieci do tych wydarzeń. Przygotowanie to obejmuje wtedy zarówno dzieci i ich rodziców – por. *Od kiedy zacząć wychowywać religijnie*, „Katecheta” 25 (1981), nr 1, s. 109; C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 253.

³²⁹ Konieczne jest dziś w podejmowanych działaniach duszpasterskich oraz w pogłębionej refleksji teologicznej uwypuklenie „rodzinno-twórczego” sensu sakramentów, ponieważ eklezjalny charakter małżeństwa i rodziny pozostanie w pewnym stopniu niezrozumiałą, gdy pominiemy sakramentalny wymiar życia członków Kościoła domowego i to nie tylko w odniesieniu do sakramentu małżeństwa, ale także do pozostałych znaków Bożej łaski, które są im udzielane – por. S. Dziekoński, *Korelacja wychowania w rodzinie, parafii, szkole...*, s. 36; S. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 284; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 55.

Wychowanie do udziału w liturgii mszy św. w parafii powinno dokonywać się najpierw poprzez modlitwę, a następnie poprzez wspólne uczestnictwo w Eucharystii już od najwcześniejszych lat życia dziecka³³⁰. Istotne znaczenie posiada zwłaszcza rodzinne przygotowanie się do przeżywania niedzielnej Eucharystii³³¹, co może się dokonywać przez wspólnotowe rozważanie czytań biblijnych oraz tekstów liturgicznych przewidzianych na daną celebrację³³². Dzieci powinny zatem osobiście poznać i doświadczyć takich wartości ludzkich, jakie związane są z celebracją Eucharystii, jak: działanie, powitanie, wypraszanie sobie i udzielania przebaczenia, a także rozumienia wdzięczności oraz działań symbolicznych. Ważne jest również doświadczenie wspólnego posiłku i doświadczenie uroczystego spotkania³³³.

W Eucharystii sprawowanej w kościele parafialnym małżonkowie znajdują pomoc we właściwym prowadzeniu życia rodzinnego³³⁴. Tutaj odnajdują swoje korzenie. Eucharystia odnawia i ożywia ich małżeńskie przymierze. W sakramencie Eucharystii Chrystus daje życie i miłość, a rodzina daje życie i miłość nowym ludziom. Dlatego można powiedzieć, że Eucharystia i małżeństwo są sakramentami

³³⁰ Duszpasterze (zwłaszcza katecheci) powinni zachęcać rodziny do świętowania niedzieli w parafii. Także rodziny powinny zadbać o odpowiednie przeżywanie jej w swoim domu. Obok świętowania niedzieli warto też pamiętać o rocznicach ślubu, narodzin i chrztu dziecka, zgonu bliskich osób, Dnia Matki, Dnia Ojca, Dnia Babci itp. – por. S. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 286; T. Wielebski, *Troska Kościoła w Polsce o niedzielę jako czas budowania komunii*, w: *Kościół naszym domem. Program duszpasterski Kościoła w Polsce 2011/2012*, red. S. Stużkowski, Poznań 2011, s. 261-285.

³³¹ Należy stale o tym przypominać wiernym, że Kościół, znając wartość Eucharystii dla swojego życia i rozwoju, wybrał zgodnie z tradycją apostołską niedzielę jako dzień, w którym wspólnie obchodzi zbawcze dzieło swojego Zbawiciela. W trakcie niedzielного zgromadzenia wiernych wokół ołtarza parafia ukazuje się jako wspólnota i znajduje wówczas widzialny wyraz jako kapłański lud wszystkich ochrzczonych. Świętowanie niedzielne, z Eucharystią w centrum, związane jest więc nie tyle z indywidualną pobożnością wiernych, ile ze świadomością wspólnoty – por. B. Wolański, *W trosce o dzień Pański w rodzinie i wspólnocie parafialnej*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 4 (2012), s. 328; J. Czerski, *Dzień święty w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 21-31; A. Dylus, *Niedziela w epoce globalizacji gospodarki*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 33-44.

³³² Przypomina o tym również *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*. W tym celu dobrze byłoby czytać w sobotę fragmenty słowa Bożego przypadającego na daną niedzielę oraz korzystać z komentarzy w aktualnych czasopismach czy Internecie. Pogłębieniem przeżyć liturgicznych mogłaby być dyskusja nawiązująca do usłyszonej homilii po powrocie ze Mszy Świętej – DDR 55.

³³³ Por. C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny...*, s. 253.; J. Kobak, *Rodzina szkolą...*, s. 187; M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 367.

³³⁴ Eucharystia to najistotniejsza celebracja liturgiczna. Duszpasterze powinni zatem stale przypominać swoim parafianom, że wszelka formacja religijna w rodzinie powinna być sprostowana do pogłębienia świadomego i pełnego uczestnictwa w niej, wraz ze wszelkimi tego konsekwencjami. Eucharystia powinna bowiem dla rodziny być nie tylko zewnętrzną praktyką duchową, ale przede wszystkim źródłem komunii z Bogiem oraz między sobą. Przypomina o tym papież Benedykt XVI w adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis*, pisząc: „Eucharystia wzmacnia w sposób niewyczerpany jedność i nierozzerwalną miłość każdego chrześcijańskiego małżeństwa” – SC 28.

życia i miłości³³⁵. Eucharystia rozwija i pogłębia w członkach rodziny przemianę w nowego człowieka, który zdolny jest do miłości wzorowanej na miłości Chrystusa, która w sposób najbardziej pełny ukazała się w ofierze krzyżowej i zmarłych wstaniu³³⁶. Rodzina z jednej strony uczestniczy w Eucharystii i korzysta z innych sakramentów, które zasadniczo sprawowane są w Kościele, a z drugiej strony to w domu rodzinnym powinno następować przygotowanie do nich³³⁷.

Także obrzęd bierzmowania potwierdza, że zadaniem rodziców jest wprowadzenie dzieci w życie sakramentalne. W sakramencie bierzmowania następuje szczególnie wylanie Ducha Świętego. W ten sposób dopełnia się dzieło Boże, które zostało zawarte podczas chrztu świętego poprzez wzrost i pogłębienie łaski uświęcającej. Duch Święty wzmacnia wiernych swoimi darami oraz upodabnia ich do Chrystusa, by wiernie naśladowali Jego posłuszeństwo wobec Boga Ojca i miłość³³⁸. Przed udaniem się do świątyni parafialnej w dniu uroczystości bierzmowania rodzice powinni udzielić błogosławieństwa dzieciom w domu. Po liturgii bierzmowania w kościele parafialnym wypada również w Kościele domowym urządzić agapę rodzinną³³⁹. W kulcie religijnym, czyli w liturgii, ma miejsce wprowadzenie jednostki we wspólnotę w życie teologicznego rozumienia życia łaski w Kościele – ona jest miejscem dyskretnego otwarcia ludzi wobec siebie w obliczu nieskończonej miłości Boga³⁴⁰. Poza uczestnictwem w Eucharystii

³³⁵ W *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI przypomina: „Eucharystia wzmacnia w sposób niewyczerpany jedność i nierozzerwalną miłość każdego chrześcijańskiego małżeństwa. W nim, na mocy sakramentu, węzeł małżeński jest wewnętrznie powiązany z jednością eucharystyczną Chrystusa – Oblubienicą z Kościołem – Oblubienicą (por. Ef 5,31-32). (...) Rodzina – Kościół domowy – jest podstawową przestrzenią życia Kościoła, szczególnie ze względu na jej decydującą rolę w chrześcijańskim wychowywaniu dzieci” – SC 27; por. I. Celary, *Znaczenie Eucharystii dla formacji życia rodzinnego*, „Teologia Praktyczna” 6 (2005), s. 158; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 96; J. Królikowski, *Małżeństwo i Eucharystia*, w: *Rodzina w trosce o życie...*, s. 127-136.

³³⁶ Por. J. Walczak, *Nowy człowiek w Chrystusie*, „Homo Dei” 33 (1964), nr 3, s. 157-162; B. Wolański, *W trosce o dzień Pański...*, s. 331.

³³⁷ Funkcja ta w rodzinie wiąże się też z odpowiednim przeżywaniem życia sakramentalnego przez wszystkich jej członków. Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego wyznaczają bowiem swoisty rytm rozwoju przyjmujących je osób oraz całej rodziny, która jako wspólnota uczestniczy w przygotowaniu do ich przyjęcia. Istotne jest właściwe wyeksponowanie nadprzyrodzonego charakteru tych sakramentów, który nie może być przysłonięty przez zewnętrzne i świeckie świętowanie. Chcąc tego uniknąć, należy położyć w przygotowaniu parafialnym nacisk na duchowe przygotowanie, co dokonuje się przez udział całej rodziny w odpowiedniej katechezie poprzedzającej ich udzielenie – por. W. Nowak, *Rodzina – domowy Kościół jako podmiot i przedmiot liturgii Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 270-272; M. Marczewski, *Eucharystia a małżeństwo i rodzina*, „Chrześcjanin w Świecie” 1998, nr 3, s. 39-40; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 96.

³³⁸ Por. *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*, red. J. Kudasiewicz, Warszawa 1981, s. 171, 176; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXIV (2011), nr 1, s. 191.

³³⁹ Por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny. Aby rodzina była bardziej Kościołem*, Olsztyn 1990, s. 481-483, 487; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 191.

³⁴⁰ Por. J. Surzykiewicz, *Dynamika przemian społeczności Kościoła katolickiego*, w: *Studia nad życiem społeczno-kulturalnym Polaków w Niemczech*, red. W. Misiak, J. Surzykiewicz, Toruń 2012, s. 302.

i innych sakramentach istotnym jest, by małżonkowie odkryli ogrom łask i dobra. Wypływają one z uczestnictwa w adoracji Najświętszego Sakramentu. Wspólne przebywanie z Jezusem w skupieniu daje możliwość silnego zespolenia się z Jezusem, który obecny jest w Najświętszym Sakramencie³⁴¹.

Chrześcijańska rodzina nie tylko uczestniczy w liturgii parafialnej, lecz także sama sprawuje liturgię, zwaną „liturgią domowego Kościoła”. Rodzina, będąc częścią społeczności Kościoła, ukierunkowana na dążenie ku świętości, ma prawo do liturgii domowej³⁴². Jest także podstawową liturgiczną wspólnotą i jako sanktuarium Kościoła nie tylko uczestniczy w życiu liturgicznym parafii, ale sama może sprawować liturgię rodzinną i nią żyć. W liturgii domowej dokonuje się więc uświęcenie całej rodziny i jej ewangelizacja³⁴³. Liturgia domowego Kościoła pozostaje – zdaniem Jana Pawła II – w ścisłym związku z publiczną liturgią Kościoła powszechnego (por. FC 61). W liturgii domowego Kościoła biorą udział wszyscy członkowie wspólnoty rodzinnej, a miejscem sprawowania jest dom rodzinny³⁴⁴.

Do liturgii domowej można zaliczyć wszystkie zwyczaje, które związane są z obchodami okresów liturgicznych roku kościelnego, świąt kościelnych, rocznic oraz własnych uroczystości rodzinnych, np. jubileuszy, dni urodzin oraz imienin, wyprowadzenia się z domu, rocznic śmierci bliskich osób³⁴⁵. Przejawem świętowania rodziny jest również zasiadanie do wspólnego stołu. Na liturgię domową składają się także sakramentalia, szczególnie błogosławieństwa i poświęcenia,

³⁴¹ W ten sposób życiowe postawy i wybory członków rodziny są ściśle zakorzenione w Eucharystii. Z jej celebracją wiąże się również rodzinna formacja do adoracji Najświętszego Sakramentu, która może stanowić zarówno dobre przygotowanie do właściwego przeżycia Mszy św. i skutecznego przyjęcia jej owoców – zob. KL 29; por. M. Ostaszewski, *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej...*, s. 267; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 96.

³⁴² Warto, by znaki i symbole używane w liturgii Kościoła znalazły się także po odpowiedniej adaptacji w środowisku rodzinnym (np. ołtarz domowy, krzyż, paschał rodzinny, świeca chrzcielna, obrazy religijne, woda święcona, Pismo święte, teksty modlitw i błogosławieństw, itd.) – por. J. Grzeškowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 57; J. Wysocki, *Rytuał rodzinny...*, s. 21-22; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 33.

³⁴³ Liturgia rodzinna przyczynia się również do tworzenia wspólnoty Kościoła parafialnego, a przez to również powszechnego – por. M. Tschuschke, *Małżeństwo i rodzina w świetle odnowionej liturgii sakramentu małżeństwa*, „Ateneum Kapłańskie” 396 (1975), z. 1, s. 92; A. Durak, *Celebrować Słowo Boże w rodzinie*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J. Kłysł, Szczecin 1995, s. 75-81; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 28-29.

³⁴⁴ Wspólnotowa celebracja sakramentów, do których sprawowania upoważnieni są także świeccy (zob. KL 79), daje okazję do pogłębienia wiary w dzieciach, jest uwielbieniem Boga i uświęca życie rodziny – por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny...*, s. 174-175.

³⁴⁵ Tym wydarzeniom i uroczystościom należy nadać specjalną oprawę liturgiczną. Powinny one mieć charakter religijny i należy je wykorzystać do pogłębienia więzi z Bogiem i komunii rodzinnej. Wspólny udział we mszy, uroczysty posiłek i wspólna modlitwa za jubilatów, solenizantów czy zmarłych winny być przeżywane w duchu wdzięczności Bogu za dobro otrzymane w minionym czasie. Autentyczne bowiem zaangażowanie się wszystkich członków rodziny w liturgię ogniska rodzinnego włącza całe życie rodzinne w zbawczą ofiarę Chrystusa, pogłębia wiarę i kształtuje postawy prawdziwie chrześcijańskie – por. J. Grzeškowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 57-58.

które w domowym Kościele w określonych przypadkach mogą być sprawowane przez rodziców³⁴⁶.

Rodzina wypełnia funkcję kapłańską także wtedy, gdy pielęgnuje modlitwę³⁴⁷, która jest dialogiem człowieka z Ojcem przez Chrystusa w Duchu Świętym, w którym obok słów do Boga wypowiedzianych jest również miejsce na wsłuchiwanie się w Jego głos oraz na trwanie w Jego obecności. Chrześcijanin uczy się modlitwy we wspólnocie, a bez przykładu wyniesionego z domu rodzinnego trudno jest nauczyć modlitwy dzieci oraz młodzież (zob. KKK 2685)³⁴⁸. Wspólna modlitwa „domowego Kościoła” odciska w głębi serca człowieka niezatarte ślady, które z trudem mogą zostać zaprzepaszczane przez późniejsze życiowe doświadczenia (zob. FC 59)³⁴⁹. Modlitwa przygotowuje małżonków do tego, aby byli mistrzami życia duchowego w rodzinie³⁵⁰. Istotne jest, aby modlitwa wypływała z potrzeby serca. Powinna być wpisana w codzienność chrześcijańskiego życia rodzinnego. Modlitwa nie może pozostać aktem okazjonalnym, który wykorzystywany jest wyłącznie w trudnych momentach życiowych. Rodzice powinni wskazywać potomstwu na wielką wartość modlitwy. Modlitwa bowiem integruje, przyspiesza dojrzewanie i dopełnia³⁵¹.

Proces wychowania do modlitwy opiera się na przeżyciach modlitewnych małżonków i rodziców. Dziecko, które reaguje na modlitwę, chłonie tajemnice Boże.

³⁴⁶ Wszystkie te przeżywane w rodzinie zwyczaje mają również istotne znaczenie wychowawcze – por. J. Wysocki, *Rytuał rodzinny*, s. 532, 536-537; M. Fiałkowski, *Aktywne uczestnictwo małżonków...*, s. 143-144; B. Wolański, *W trosce o dzień Pański...*, s. 330.

³⁴⁷ Modlitwę rodzinną określa się często mianem „liturgii domowej” lub „liturgii rodzinnej”. Rozumie się przez nią różnorodność form modlitwy rodzinnej oraz w ogóle taki sposób chrześcijańskiego życia rodziny, który jest ożywiony liturgią Kościoła. Zadaniem liturgii rodzinnej jest najpierw przygotowanie do aktywnego uczestnictwa w liturgii Kościoła. Liturgia rodzinna jest też kontynuacją liturgii Kościoła w środowisku rodzinnym – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 54-55.

³⁴⁸ Jest ona modlitwą wspólną małżonków oraz ich dzieci. Wiąże się również z modlitwą osobistą każdej z tworzących rodzinę osób. Stanowi owoc sakramentalnego daru komunii otrzymanego w sakramencie chrztu oraz małżeństwa. Modlitwa rodzinna jest istotnym warunkiem podtrzymywania i wzrostu tejże komunii, zajmuje też istotne miejsce w procesie wychowania dzieci. Zadanie to dotyczy przede wszystkim współmałżonków, którzy powinni być wobec siebie nauczycielami i świadkami modlitwy. Poprzez modlitwę rodzinną rodzice i dzieci powinni również odkrywać swoje wezwanie do rozwijania daru modlitwy w ramach powołania do apostołatu oraz ewangelizacji swojego otoczenia we wspólnocie parafialnej i w świecie – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 186; A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 306-307; M. Fiałkowski, *Aktywne uczestnictwo małżonków...*, s. 144.

³⁴⁹ Por. S. Wilkanowicz, *Życie religijne rodziny*, „Znak” 30 (1978), nr 289-290, s. 900-903; R. Karwacki, *Nauka o modlitwie rodzinnej zawarta w adhortacji apostołskiej „Familiaris consortio”*, „Wiadomości Diecezjalne Siedleckie” 63 (1994), nr 11, s. 387; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 96-97.

³⁵⁰ Por. I. Werbiński, *Modlitwa małżonków*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 278-279; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 189.

³⁵¹ Por. Papieska Rada do Spraw Rodziny, *Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Wrocław 2000, nr 56; M. Ostaszewski, *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej...*, s. 265; M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 367.

Odpowiednio wdrażane w klimat modlitwy potrafi też głębiej niż człowiek dorosły przeżywać obecność Boga w swoim życiu (zob. FC 59; AL 288). Widząc modlących się rodziców, będzie ich naśladować w tym, co robią i to będzie jego własny dialog z Panem (zob. FC 62). Obraz modlących się rodziców głęboko zapada w podświadomość młodego człowieka i jest pierwszą niezastąpioną lekcją modlitwy, dlatego dziecko powinno już od pierwszych miesięcy życia widzieć swoich rodziców modlących się. W ten sposób zdobywa już pierwsze doświadczenie Boga. Na tym doświadczeniu będą opierać się kolejne³⁵².

Treść i forma modlitwy winny odpowiadać duchowym potrzebom męża i żony, a także uwzględniać zmieniającą się sytuację lub okoliczności codziennego życia rodziny, dlatego dominującą cechą takiej modlitwy jest zwrócenie jej ku życiu oraz ku potrzebom i obowiązkom rodziny. Ważne jest również, aby małżonkowie poprzez modlitwę pragnęli podporządkować swoją wolę woli Bożej oraz uzyskać łaskę tego, czego przede wszystkim Bóg od nich pragnie. Niezależnie bowiem, jakich sfer życia rodzinnego dotyczą zabiegi dorosłych, jeśli mają one odniesienie do życia nadprzyrodzonego, to wtedy prośba o ich skuteczność nabiera wyraźnego wymiaru chrześcijańskiej modlitwy rodzinnej³⁵³.

Katolicka rodzina winna rozpoczynać i kończyć dzień modlitwą, którą odmawiają wszyscy członkowie rodziny. Nie należy nigdy odkładać modlitwy wieczornej z małymi dziećmi na ostatnią chwilę, gdy dzieci są senne i zmęczone. Dzieci młodsze powinny odmawiać modlitwę wieczorną pod opieką rodziców, tymczasem dzieci starsze i młodzież mogą po cichu odmówić modlitwę. Realizowanie powyższych wskazówek ma istotne znaczenie w sytuacji kryzysu modlitwy we współczesnym świecie. Rodzina, która spełnia liturgię domowego Kościoła, przypomina w ten sposób współczesnemu człowiekowi o potrzebie łączności z sacrum przez modlitwę w jej bogactwie. Modlitwa powinna się również zmieniać. We wspólnej modlitwie rodzinnej należy tworzyć pole inicjatywy dla każdego, także dzieci, proponując im również przewodniczenie w niej. Praktykowanie modlitwy rodzinnej wymaga dojrzałości i wewnętrznego zaangażowania wszystkich członków rodziny³⁵⁴.

Katechizm zachęca do tego, aby dla modlitwy osobistej był wyznaczony w domu „kącik modlitewny” z Pismem Świętym³⁵⁵ i obrazami, by trwać tak „w ukryciu” przez Bogiem (por. Mt 6,6). W rodzinie chrześcijańskiej tego rodzaju małe

³⁵² Por. A. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa...*, s. 179; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 97; tenże, *Proces inicjacji chrześcijańskiej...*, s. 365.

³⁵³ Por. tenże, *Proces inicjacji chrześcijańskiej...*, s. 362; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 189.

³⁵⁴ Por. J. Stala, *Rodzina wspólnotą...*, s. 291; W. Łużyński, *Proces inicjacji chrześcijańskiej...*, s. 363; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 189.

³⁵⁵ Papież Benedykt XVI podkreśla w adhortacji apostołskiej *Verbum Domini*, że rodzinna modlitwa słowem Bożym znajduje zakorzenienie w indywidualnej modlitwie i lekturze Biblii każdego z jej członków. Należy więc zadbać o wystarczającą ilość czasu na osobisty kontakt ze słowem Bożym. Kościół kładzie szczególny nacisk na praktykę modlitewnego czytania Pisma Świętego *lectio divina* – zob. VD 86; por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 57.

oratorium w sposób szczególny sprzyja wspólnej modlitwie³⁵⁶. Rodzina powinna więc czynić słowo Boże pokarmem modlitwy i na nim budować swoje życie³⁵⁷. Liturgii domowego Kościoła nie powinny być obojętne również chwile trudne, zwłaszcza dla starszych i chorych członków rodziny. W tym przypadku wspólnota domowego Kościoła powinna zjednoczyć się na wspólnej modlitwie w intencji chorego, w sytuacji poważnej choroby lub niebezpieczeństwa śmierci³⁵⁸.

Rok liturgiczny przeżywany we wspólnocie parafialnej przynosi też wiele okazji do urzeczywistnienia liturgii rodzinnej. Istotne miejsce w życiu wspólnoty domowego Kościoła zajmuje sakrament pokuty i pojednania³⁵⁹, szczególnie spowiedź świąteczna, zwłaszcza wielkanocna oraz spowiedź pierwszopiątkowa. Rodzina jest bardzo często podmiotem celebrowania błogosławieństw jako formy sprawowania sakramentaliów. Wiele spośród błogosławieństw przypisanych jest do wydarzeń życia rodzinnego, traktując w ten sposób rodzinę jako szczególnie ich przedmiot. Niektóre obrzędy błogosławieństw mogą być dokonywane przez świeckich członków Kościoła domowego na mocy wspólnego kapłaństwa, które stało się ich udziałem poprzez sakramenty chrztu oraz bierzmowania. Sprawować je mogą w sytuacjach nadzwyczajnych, za zgodą biskupa ordynariusza, ale na mocy swoich uprawnień, np. jako rodzice wobec swoich dzieci³⁶⁰. Ważną rolę w tym względzie – oprócz codziennych modlitw porannych i wieczornych czy modlitw przy posiłku – odgrywa wspólna lektura i rozważanie słowa Bożego³⁶¹.

³⁵⁶ Powinno to być miejsce odpowiednio przyozdobione. Powinny się tu znaleźć również znaki religijne sprzyjające modlitwie, a zwłaszcza krzyż, świeca, wizerunek Najświętszej Maryi Panny, świętych patronów itp. Pomocny może się też okazać kalendarz z zamieszczonymi sigłami czytań mszalnych na poszczególne dni roku liturgicznego – por. C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny...*, s. 247; J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 191.

³⁵⁷ Zob. B. Nadolski, *Odnowa liturgii w rodzinie*, „Ateneum Kapłańskie” 64 (1972), z. 3, s. 472-475; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 188.

³⁵⁸ Modlitwa w rodzinie pomaga również odnaleźć sens cierpienia i śmierci. Dzieje się to zwłaszcza poprzez odpowiednie przeżywanie tych bolesnych wydarzeń w kontekście sakramentu namaszczenia chorych oraz chrześcijańskiego pogrzebu – por. W. Nowak, *Rodzina – domowy Kościół...*, s. 274.

³⁵⁹ W *Familiaris consortio* Jan Paweł II przypomina, że rodzina chrześcijańska powinna odkrywać, że sakrament pojednania i pokuty nie jest jedynie drogą indywidualnego powrotu do Boga konkretnych ludzi, ale stanowi też sakrament uzdrowienia komunii małżeńskiej i rodzinnej – por. FC 58. Wszyscy członkowie rodziny budują się świadectwem oraz dobrym przykładem przeżywania spowiedzi. Dlatego pomocne jest tu także wspólne przygotowanie się do tego sakramentu. Może ono polegać na dialogu małżeńskim i rodzinnym, który pozwala oceniać własne zachowanie w sposób bardziej obiektywny oraz dostrzec ukryte przed daną osobą grzechy i ich konsekwencje. Tak kształtowana rozmowa, jeśli odbywa się w atmosferze modlitwy oraz wzajemnego szacunku, pomaga lepiej przeprowadzić rachunek sumienia – por. M. Jakubiec, *Rola rodziny w kształtowaniu sumienia dziecka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, s. 298-300.

³⁶⁰ Por. C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny...*, s. 292; D. Kwiatkowski, *Liturgia miejscem urzeczywistniania się Kościoła...*, s. 131; A. Skreczko, *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie...*, s. 664.

³⁶¹ Papież Paweł VI w *Evangelii nuntiandi* stwierdza, że rodzina, jako najmniejsza wspólnota Kościoła, jest miejscem, na którym głoszona jest Ewangelia i dzięki któremu rozrasta się na inne

Duże znaczenie dla życia modlitwy ma pielęgnowanie nabożeństwa do Matki Bożej³⁶², do Serca Jezusowego³⁶³, udział w parafii w rekolekcjach dla rodzin oraz w innych praktykach duchowych³⁶⁴. Ważne jest także odmawianie różańca jako wyjątkowej modlitwy wspólnoty rodzinnej³⁶⁵. Prawdziwa pobożność maryjna sprzyja rozwojowi duchowości małżeńsko-rodzinnej, a Matka Chrystusa i Kościoła, przyzywana i czczona, staje się w szczególności sposobem Matką chrześcijańskiej rodziny – Kościoła domowego³⁶⁶. Bardzo często rodziny sięgają też do liturgii godzin, która jest źródłem pobożności i ożywienia modlitwy osobistej, a także uświęca czas (zob. DWCH 2; DA 16)³⁶⁷. Istotne w duszpasterstwie rodzin jest właściwe przeżycie patronalnego święta rodzin, które przypada w styczniu, w Niedzielę Świętej Rodziny. Podczas Mszy św. czytane jest każdego roku „orzędzie Episkopatu o małżeństwie i rodzinie”³⁶⁸.

jednostki Kościoła. Każdy, kto Pismo Święte uważa za życiodajną księgę, potrafi w codziennym życiu znaleźć czas na jej czytanie, rozważanie i stosowanie. W dzisiejszym świecie ciągłego pośpiechu i braku czasu, rodzice powinni mieć świadomość wielkiej odpowiedzialności i misji głoszenia Słowa dzieciom. Stojąc przed trudem przekazywania Ewangelii, rodziny powinny być uzbrojone w czujność, gotowość do głoszenia Słowa i radość przepowiadania – zob. A. Durak, *Celebrować Słowo Boże...*, s. 75-81.

³⁶² W Polsce parafialny kult maryjny w maju znajduje również swój wyraz w rodzinnym i sąsiedzkim gromadzeniu się przy kapliczkach oraz śpiewie Litanii Loretańskiej do Najświętszej Maryi Panny. Praktyki te, mocno osadzone w pobożności ludowej, posiadają wielką wartość wychowawczą, ponieważ przedstawiają dzieciom Boga jednoczącego ludzi wokół siebie i udzielającego łaski harmonijnego życia ze sobą oraz ze światem przyrody – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 195.

³⁶³ Należałoby tu jeszcze dodać różne formy kultu Miłosierdzia Bożego, ze szczególnym uwzględnieniem Koronki do Miłosierdzia Bożego – zob. Penitencjaria Apostolska, Dekret z dnia 12 stycznia 2002 r. „Anamnesis” 29 (2002), s. 54-55.

³⁶⁴ Istotną rolę w wychowaniu do modlitwy odgrywa również ruch pielgrzymkowy. Przybiera on różne formy i przynosi głębokie owoce sprzyjające umocnieniu wspólnoty rodzinnej. Pielgrzymka ze względu na swój charakter wymaga od człowieka pełnego zaangażowania, gdyż dotyczy zarówno sfery duchowej, jak i materialnej. Poprzez konieczność wysiłku i bogactwo znaków człowiek, zwłaszcza młody, jest wprowadzany w świat *sacrum*, które odczytuje jako coś istotnego i wzniosłego, a jednocześnie bliskiego – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 195; H. Wiśtuba, *Problem katechizowania...*, s. 260; J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 55; S. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 285; B. Wolański, *W trosce o dzień Pański...*, s. 331.

³⁶⁵ W liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae* Jan Paweł II przypomina, że różaniec był zawsze modlitwą rodziny i za rodzinę. W modlitwie różańcowej papież dostrzega też źródło jedności małżeńskiej i rodzinnej. Píše: „Rodzina, która modli się zjednoczona, zjednoczona pozostaje. Różaniec święty, zgodnie z dawną tradycją, jest modlitwą, która szczególnie sprzyja gromadzeniu się rodziny. Kierując wzrok na Jezusa, odzyskują na nowo również zdolność patrzenia sobie w oczy, by porozumiewać się, okazywać solidarność, wzajemnie sobie przebaczać, by żyć z przymierzem miłości odnowionym przez Ducha Bożego” – RVM 41; por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 56.

³⁶⁶ Por. K. Burski, *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie...*, s. 127; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 194.

³⁶⁷ Por. W. Śmigiel, *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną...*, s. 58; J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 55; W. Nowak, *Liturgia w rodzinie...*, s. 192.

³⁶⁸ Por. A. Skreczko, *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie...*, s. 660.

Szczególną rolę winny odgrywać także błogosławieństwa, które związane są z obchodami roku liturgicznego oraz z kultem świętych. Rytuał *Obrzędy błogosławieństw* zachęca duszpasterzy i rodziców do udzielenia błogosławieństwa dzieciom³⁶⁹ z okazji różnych obchodów roku liturgicznego oraz okoliczności życia społecznego: Narodzenia Pańskiego, Święta Młodzianków, Nowego Roku, uroczystość Objawienia Pańskiego, Dnia Dziecka, na początku i na końcu roku szkolnego, a także przed wyjazdem na wakacje³⁷⁰.

Także rekolekcje parafialne stają się kolejną szansą na ukazywanie wartości i piękna powołania małżeńskiego oraz rodzicielskiego. Dlatego istotne jest, aby podczas rekolekcji nie zabrakło nauk stanowych dla mężczyzn, kobiet oraz małżonków i młodzieży, która przygotowuje się do zawarcia sakramentu małżeństwa. Istotne jest, aby rekolekcionista uwrażliwił obecnych na wielką rolę, jaką odgrywają małżonek i małżonka, ojciec oraz matka. Kapłan może zachęcić obecnych na takim spotkaniu do poszerzenia wiedzy o rodzinie przez wskazanie lektur i prasy katolickiej. Bardzo ważnym elementem rekolekcji jest przeprowadzenie nabożeństwa pokutnego, podczas którego duszpasterz powinien wskazać na ważność sakramentu pokuty i pojednania w małżeństwie, omówić problemy i zagadnienia etyczne, które związane są z pełnieniem roli małżonków, dzieci oraz młodzieży, a także umożliwić przystąpienie do sakramentu pokuty i pojednania³⁷¹.

Funkcja kapłańska rodziny wypełniona jest przez rodziców poprzez wprowadzenie ich do sakramentów chrztu, bierzmowania oraz Eucharystii. W rodzinie chrześcijańskiej Eucharystia powinna być stałym elementem życia religijnego. Wychowanie do wspólnoty eucharystycznej rozpoczyna się w domu. W domowym Kościele rodzice mogą przewodniczyć pewnym czynnościom liturgicznym, sakramentaliom i błogosławieństwom³⁷². Aby rodzina mogła być

³⁶⁹ Do tych błogosławieństw należą: błogosławieństwo dzieci ochrzczonych i jeszcze nieochrzczonych, błogosławieństwo synów lub córek, błogosławieństwo kobiety przed lub po urodzeniu dziecka, błogosławieństwo chorych dorosłych i chorych dzieci – por. C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny...*, s. 259; J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 190; J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 57.

³⁷⁰ Por. C. Krakowiak, *Funkcja kapłańska rodziny...*, s. 259-260; M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 365.

³⁷¹ *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* zaleca, by w coniedzielnym przepowiadaniu było odniesienie do problematyki małżeńskiej i rodzinnej, aby rekolekcyjniści poruszali zagadnienia duchowości małżeńskiej i rodzinnej, a także by katechezy dla rodziców zostały wpisane na stałe w parafialne programy duszpasterskie i odbywały się systematycznie raz w miesiącu – zob. DDR 52; por. S. Dyk, *Rekolekcje rodzin w parafii*, w: *Duszpasterstwo rodzin...*, s. 78-85; M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Lublin 2010, s. 332-335; J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 192; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 46.

³⁷² W praktyce duszpasterskiej w parafii warto zwrócić m.in. uwagę na to, że odrodzenie się we wspólnocie rodzinnej praktyki błogosławieństw może mieć pozytywny wpływ na dzieci

do tego odpowiednio przygotowana, musi zostać zaopatrzona w odpowiednie teksty liturgiczne. Liturgia domowego Kościoła powinna prowadzić do udziału w liturgii parafialnej podczas mszy świętej oraz Liturgii Godzin (zob. FC 61)³⁷³.

w dziedzinie wychowania do modlitwy. Dzięki błogosławieństwom przypomnana jest bowiem najmłodszym prawda o Bożym ojcostwie oraz o nieustannej Bożej obecności i Opatrzności, której widzialnym znakiem i narzędziem są rodzice – por. I. Kosmana, *Posługa słowa w udzielaniu błogosławieństw osobom*, Kraków 2010, s. 39-43.

³⁷³ Mając na uwadze duże wymagania, jakie niesie ze sobą wprowadzenie liturgii godzin do modlitewnego rytmu życia rodzinnego, warto zwłaszcza – zdaniem biskupa Wiesława Śmigła – docenić wkład stowarzyszeń i ruchów religijnych, które w ramach swojej formacji proponują rodzinom modlitwę brewiarzową, a także uczą tej modlitwy, wyjaśniają zawarte w niej treści oraz przekonują o jej doniosłym znaczeniu. Stanowią one także miejsce, w którym same rodziny posługują innym rodzinom, podejmując zadanie stawania się szkołą modlitwy, również modlitwy Liturgią Godzin. W ten sposób rodzina, uczestnicząc w modlitwie Kościoła, coraz pełniej staje się domowym Kościołem – zob. W. Śmigiel, *Ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty...*, s. 460-461; por. K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 66; B. Wolański, *W trosce o dzień Pański...*, s. 330-331.

Rozdział IV

RODZINA CHRZEŚCIJAŃSKA W REALIZACJI FUNKCJI KRÓLEWSKIEJ

Wymiar królewski urzeczywistniania się parafialnej wspólnoty kościelnej w małżeństwie i rodzinie realizuje się poprzez miłość (zob. KDK 48)³⁷⁴. Znajduje on swój fundament w sakramencie małżeństwa, który rodzinę chrześcijańską wszczepia w misterium miłości Chrystusa i Kościoła³⁷⁵. Miłość ta inspirowana jest Duchem Jezusa, rozlanym w sercach członków rodziny (por. Rz 5,5) przez chrzest z wody i z Ducha, przez bierzmowanie i sakrament małżeństwa. Miłość małżeńska i rodzinna, realizująca prawo miłości ewangelicznej, czyli nowe przykazanie, jest więc owocem Ducha Świętego; oczyszczona i zbawiona jest wraz z darem Ducha głęboko wpisana w serca małżonków i dzieci³⁷⁶. Funkcja ta polega na postawie służebnej wobec członków rodziny, innych ludzi i całego stworzenia. Nie ma bowiem lepszego użycia daru wolności jak wypełnienie jej miłością bliźniego, która urzeczywistnia się w oddaniu i w służbie (por. RH 21; zob. KK 36; AL 167)³⁷⁷.

³⁷⁴ Pełnienie tej funkcji łączy się z walką duchową, walką z grzechem, nieustannym zmaganiem się o wewnętrzną wolność. Królewskość oznacza też „panowanie” nad sobą, właściwe wykorzystanie wolności, walkę z grzechem i walkę o wewnętrzną wolność. Funkcja ta oznacza również życie królestwem prawdy i życia, królestwem świętości i łaski, królestwem sprawiedliwości, miłości i pokoju – zob. KK 36; por. J. Wilk, *Katecheza jako podstawowa funkcja katechumenatu rodzinnego*, „Seminare” 2 (1977), s. 79; A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 34.

³⁷⁵ W *Amoris laetitia* papież Franciszek podkreśla, że miłość małżeńska według zamysłu Boga jest znakiem obłubieńczej miłości Chrystusa do Kościoła – zob. AL 71. Na mocy sakramentu małżeństwa małżonkowie otrzymują autentyczną misję, aby mogli uwidaczniać, poczynawszy od rzeczy prostych, pospolitych, „miłość, jaką Chrystus kocha swój Kościół, dając wciąż życie za niego” – AL 121; por. W. Przygoda, *Dowartościowanie miłości i miłosierdzia w duszpasterstwie rodzin*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie...*, s. 149, 154.

³⁷⁶ Należy pamiętać, że to parafia buduje się na fundamencie położonym przez rodzinę. Więcej na ten temat zob. R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 152-155; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 184; M. Kluz, *Rodzina chrześcijańska podstawą budowania domu i szkoły komunii w Kościele i świecie*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2012), s. 16.

³⁷⁷ W *Familiaris consortio* Jan Paweł II podkreśla, że rodzina służy życiu najpierw przez zadania prokreacyjne, a następnie stwarzając dziecku wszelkie potrzebne warunki, by się mogło w pełni rozwinąć, chroniąc życie kruche: dzieci, chorych, jak i najstarszych członków rodziny – por. W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 52-53; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 40; U. Dudziak, *Wspieranie rodzin w przyjęciu i trosce o życie*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie...*, s. 331-332.

Funkcja królewska rodziny uczestniczy w królewskości Chrystusa i Kościoła i polega na postawie służebnej wobec ludzi³⁷⁸. To również „codzienny trud tworzenia autentycznej wspólnoty osób, której podstawą jest i którą zasila wewnętrzna komunია miłości” (FC 64)³⁷⁹. Trud ten powinien rozlewać się z małżeństwa i rodziny³⁸⁰ na całą wspólnotę Kościoła (a zwłaszcza na parafię), dzięki czemu komunია Kościoła nabiera charakteru bardziej braterskiego³⁸¹. Miłość w rodzinie jest zatem tak istotna, że stanowi jej podstawowe posłannictwo³⁸². Taką interpretację ewangelicznej królewskości przekazał uczniom sam Chrystus (por. Mk 10,45). Swoimi czynami i słowami Jezus potwierdził sens, wartość i charakter służby bliźniemu³⁸³. Do uczestnictwa w swojej służbie Chrystus powołał wszystkich

³⁷⁸ Trzeba jednak odróżnić miłość prawdziwą, szczerą i przepojoną dążeniem ku dobru drugiego człowieka, od pseudomiłości, która cechuje się egoizmem i żądzą. Dzisiaj bowiem często pod tym pojęciem dostrzega się jedynie zaspokajanie egoistycznych potrzeb oraz przedmiotowe traktowanie człowieka. Tymczasem prawdziwa miłość to służba, poświęcenie oraz pragnienie nie swego szczęścia, ale drugiej osoby. Kochający się zatem małżonkowie winni przekazać miłość potomstwu, które przyszło na świat, jako dowód miłosnej komunii. Członkowie rodzin dojrzewają we wzajemnej miłości i emanują nią na społeczeństwo, w którym żyją, gdyż to od zdrowej rodziny zależy zdrowie społeczeństwa – por. A. Rogalski, *Urzeczywistnianie się Kościoła...*, s. 34.

³⁷⁹ W *Liście do Rodzin* Jan Paweł II pisze: „Poprzez rodzinę toczą się dzieje człowieka, dzieje zbawienia ludzkości (...) rodzina znajduje się pośrodku tego wielkiego zmagania pomiędzy dobrem i złem, między życiem a śmiercią, między miłością a wszystkim, co jest jej przeciwieństwem. Rodzinom powierzone jest zadanie walki przede wszystkim o to, ażeby wyzwolić siły dobra, których źródło znajduje się w Chrystusie, Odkupicielu człowieka, aby te siły uczynić własnością wszystkich rodzin, ażeby – jak to powiedziano w polskim Mileniu chrześcijaństwa – rodzina była «Bogiem silna»” – LdR 23.

³⁸⁰ Troszczenie się na co dzień o rozwój miłości w rodzinie domaga się stałej pracy nad sobą wszystkich jej członków. Łączy się to z pokonywaniem zła, zwalczaniem egoizmu, walką z grzechem i wadami, opowiedzeniem się za prawdą i sprawiedliwością i to nie tylko w rodzinie, ale również środowisku życia i aktywności zawodowej – por. M. Fiałkowski, *Wspieranie rodzin...*, s. 367.

³⁸¹ Według papieża Franciszka, braterstwo pielęgnowane w rodzinie przyjmuje z czasem kształt braterstwa chrześcijańskiego, które realizuje się w postawie szczególnej wrażliwości wobec ludzi ubogich i słabych. „Dziś bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest przywrócenie braterstwu centralnego miejsca w naszym technokratycznym i biurokratycznym społeczeństwie; wówczas również wolność i równość zyskają właściwy wymiar” – Franciszek, *Z tego samego ciała. Audyencja generalna* (4.03.2015), OsRomP 36 (2015), nr 3-4, s. 38; por. M. Kluz, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 21.

³⁸² Zgodnie z zamysłem Bożym względem małżeństwa i rodziny, miłość małżeńska winna stać się obrazem miłości Chrystusa do Kościoła. Zadaniem rodziny chrześcijańskiej jest kształtowanie postawy miłości wszystkich jej członków i pielęgnowanie jej na co dzień poprzez wzajemną postawę względem siebie, wyrażającą się cierpliwością, duchem służby i troską, zwłaszcza względem chorych, niepełnosprawnych i starszych – por. A.F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa...*, s. 168; W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 97.

³⁸³ Jezus, stając się człowiekiem, przyjął postać sługi (zob. Flp 2,6). Sam doświadczając niejednokrotnie ludzkiej biedy, potrafił współczuć ludzkim słabościom (zob. Hbr 4,15). Chociaż był Panem i Królem wszechświata, wykazał wolę służenia bliźnim (zob. Mk 10,45). Jezus karmi także głodnych (zob. Mt 14,13-21; Mk 6,34-44; Łk 9,12-17; J 6,1-15), wskrzesza umarłych (zob. J 11,1-44; Mt 9,18-26), uzdrawia chorych na ciele i duszy (zob. Mt 15,30-31; 12,15; Mk 6,53-56; Dz 10,38), a w czasie Ostatniej Wieczerzy umywa swoim uczniom nogi (zob. J 13,5). Kiedy zaś nadeszła godzina Jego przejścia z tego świata do Ojca, umiłował ludzi „do końca” (J 13,1) i oddał swoje życie na okup za wielu (zob. Mk 10,45) – por. W. Przygoda, *Funkcja królewska rodziny – apostołat*

swoich uczniów, także tych, którzy żyją w rodzinach (por. FC 53)³⁸⁴. Królewska służba innym czyniona na wzór Chrystusa nobilituje wszystkich członków rodziny, ponieważ pozwala urzeczywistnić dojrzałe człowieczeństwo³⁸⁵ i przyczynia się do budowania Kościoła jako wspólnoty braterskiej³⁸⁶. Powinna być ona świadczona i praktykowana w każdej społeczności³⁸⁷, ale przede wszystkim we wspólnocie małżeńskiej i rodzinnej (zob. ChL 14; FC 63; RH 21)³⁸⁸.

W małżeństwie i rodzinie ma ona również prowadzić ku wspólnotowego uświęcaniu świata³⁸⁹. W pedagogice rodzinnej dziecko wprowadzone jest

w rodzinie i przez rodzinę, w: *Rodzina jako Kościół...*, s. 281; tenże, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 40-41.

³⁸⁴ Zasada królewskiej służby pozwala małżonkom w właściwy sposób ustawić na przykład sprawy ich współżycia cielesnego. Ta sfera komunii małżeńskiej musi być tak uporządkowana, by ich intymne akty małżeńskie były wyrazem służby, wzajemnej miłości i służby życiu, a nie wyrazem panowania i uprzedmiotowienia współmałżonka – por. J. Grześkowiak, *Podstawowe funkcje Kościoła...*, s. 61.

³⁸⁵ Funkcja królewska wyraża się także w dążeniu do świętości życia. Troska o rozwój miłości na co dzień we wspólnocie rodzinnej domaga się ustawicznego wysiłku w pracy nad sobą wszystkich jej członków. Łączy się to z pokonywaniem zła, zwalczaniem egoizmu, walką z grzechami i wadami, opowiedzeniem się za prawdą i sprawiedliwością, i to nie tylko w domu rodzinnym, ale również i w środowisku życia i pracy. Przez chrześcijański styl życia wierni świeccy przepajają otaczający ich świat wartościami duchowymi, budując tym samym cywilizację miłości. Własnym zaś życiem, dążeniem do świętości, praktykowaniem bezinteresownej miłości i cierpliwym pokonywaniem swoich słabości, rodzina jako domowy Kościół przyciąga do Chrystusa i Kościoła ludzi wątpiących lub niewierzących – zob. E. i M. Marczewscy, „*Kościół domowy*”..., s. 251-254; J. Wilk, *Rodzina – Kościołem...*, s. 199-204.

³⁸⁶ Dzięki twórczemu udziałowi rodziców we wspólnocie parafialnej (zwłaszcza poprzez aktywność we wspólnotach kościelnych) wspólnota ta wspiera ich w pracy nad sobą i pedagogizacji, a jednocześnie ich aktywność przyczynia się do ożywienia całego życia parafialnego i Kościoła lokalnego – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 90-91; W. Przygoda, *Dowartościowanie miłości...*, s. 159.

³⁸⁷ Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* przypomina, że rodzina żyjąca miłością do Boga i bliźniego nie może być zamknięta i skupiona wyłącznie na sobie, lecz winna dostrzegać i otwierać się na innych, ucząc się szacunku, świadczenia bezinteresownej pomocy i wczuwania się w potrzeby innych. Służba i pomoc winna obejmować ludzi z najbliższego otoczenia, a także wszystkich innych, niezależnie do poglądów, wyznania czy odległości, jaka dzieli rodzinę od potrzebujących – zob. DA 8; por. E. Budzyńska, *Rodzina środowiskiem wychowania prospołecznego*, w: *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2000, s. 253-262; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 44; M. Kluz, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 16.

³⁸⁸ Kodeks Prawa Kanonicznego podkreśla, że także „Proboszcz uznaje i popiera własny udział wiernych świeckich w misji Kościoła, udzielając również poparcia ich stowarzyszeniom o celach religijnych. Współpracuje z własnym biskupem i diecezjalnym prezbiterium, zabiegając także o to, by wierni troszczyli się o parafialną wspólnotę, czuli się członkami zarówno diecezji, jak i Kościoła powszechnego, oraz uczestniczyli w rozwijaniu lub podtrzymywaniu tej wspólnoty” – KPK 529 § 2; por. W. Łużyński, *Rodzina chrześcijańska...*, s. 98; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 186.

³⁸⁹ Rodzina powinna służyć każdemu człowiekowi, niezależnie czy jest on jej członkiem, czy nie. Funkcję królewską powinna ona spełniać zarówno *ad intra* i *ad extra*, czyli we własnym wnętrzu oraz w zewnętrznym środowisku, w którym funkcjonuje – zob. KK 36; FC 63; por. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie*, Kraków 2002, s. 431-432; A.F. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa...*, s. 168.

wszelkimi przez rodziców w służbę drugiemu człowiekowi³⁹⁰. Miłość małżeńska zmierza ku zrodzeniu dzieci, w miłości i uczestnictwie w Bożych mocach stwórczych³⁹¹. Wzmacnia to naturalne więzy rodzinne. Rodzina jako społeczność rodziców i dzieci stanie na wysokości zadania wtedy, gdy rodzice będą wypełniać obowiązki nałożone przez tradycję rodzinną, a dzieci będą współdziałać z rodzicami (zob. AL 173 i 176)³⁹². Z kolei sposobem, by żyć, rozwijać się i wyrażać miłość w małżeństwie i życiu rodzinnym, jest dialog. Wymaga on długiej praktyki szukania czasu i uważnego słuchania, aż druga osoba wyrazi wszystko, co pragnie wyrazić oraz uszanowania osoby i jej zdania. Skuteczność dialogu zależy też od bogactwa wewnętrznego rozmówców. To z kolei nakłada obowiązek odpowiedniej lektury, osobistej refleksji, modlitwy³⁹³ oraz otwartości na innych³⁹⁴. Ważna jest również troska o integralny rozwój dzieci³⁹⁵. Matki w sposób szczególny mają powołanie do ochrony życia (zob. KDK 52). Wzorem jest dla nich Matka Jezusa. Miłość ojcowska powinna wyrażając się w trudzie

³⁹⁰ Rodzice przygotowują dzieci do życia w społeczeństwie, udzielając im potrzebnego wsparcia, aby mogły one dojść do pełni rozwoju osobowego i mogły realizować swoje życiowe powołanie. Stanie się to możliwe, gdy dzieci nauczą się otwartości na wartości transcendentne, a także bezinteresownej służby ludziom potrzebującym (np. chorym) oraz praktykowania gościnności, która jest wyrazem solidarności wobec ludzi w potrzebie. Por. S. Stefanek, „(...) lecz od początku tak nie było”, w: *Rodzina jako kościół...*, s. 18; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 185.

³⁹¹ Dłatego w encyklice *Caritas in veritate* papież Benedykt XVI stwierdza wyraźnie: „Należy przykładać wagę do odpowiedzialnej prokreacji, stanowiącej między innymi faktyczny wkład w integralny rozwój ludzki (...). Moralnie odpowiedzialne otwarcie na życie stanowi bogactwo społeczne” – CV 44; por. K. Majdański, *Zadania rodziny chrześcijańskiej: tworzenie wspólnoty osób i służba życiu*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1984), z. 1, s. 5-19; J. Bajda, *Rodzina w służbie życiu*, „Colloquium Salutis” 25 (1993), s. 265-280.

³⁹² Por. Jan Paweł II, *Nierozzerwalne małżeństwo fundamentem zdrowej i odpowiedzialnej rodziny*, OsRomP 18 (1997), nr 12, s. 19; T. Kukołowicz, *Rodzina w procesie uspołecznienia człowieka*, „Zeszyty Naukowe KUL” 14 (1971), nr 1, s. 37-44; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 37.

³⁹³ Naturalną formą apostołatu modlitwy rodzinnej jest obecność rodziny chrześcijańskiej w świecie i przenikanie jego struktur za pomocą świadectwa życia ewangelicznego – por. G. Pyżlak, *Rodzina miejscem i szkołą apostołstwa*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 1 (2009), s. 74.

³⁹⁴ Rodzina jest wezwana do promieniowania darem modlitwy na otoczenie przyjacielskie, sąsiedzkie, kulturalne i zawodowe, na Kościół i świat, w którym jest wielu ludzi niewierzących lub poszukujących Boga. Należy tu również podkreślić znaczenie apostołatu modlitwy rodzinnej we wspomnianych już wcześniej ruchach i wspólnotach religijnych, w których rodziny mogą rozwijać swoje życie modlitwy oraz realizować zadania apostołskie w tym zakresie – por. J. Kobak, *Rodzina szkołą...*, s. 197; A.J. Sobczyk, *Koncepcja duchowości...*, s. 188.

³⁹⁵ Wszelkie dziedziny wychowania ludzkiego są przeniknięte wychowaniem do miłości. Nie można go oddzielić od wychowania intelektualnego, moralnego, społecznego, religijnego, sfery emocjonalnej i seksualnej. Różne niedociągnięcia w dziedzinach wychowawczych rzutują na wychowanie do miłości, na umiejętność kochania oraz bycia kochanym. Dziecko przez obserwację rodziców przejmuje od nich pewne zdolności, a także wchłania atmosferę rodziny oraz jej duchowy i emocjonalny klimat. To od rodziców i ich koncepcji miłości i człowieka zależy cały proces wychowawczy dziecka – zob. B. Parysiewicz, *Wychowanie do miłości*, w: *Współczesna rodzina polska – jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*, red. H. Cudak, H. Marzec, Piotrków Trybunalski 2001, s. 215-222.

pracy³⁹⁶. Jan Paweł II pisał tak na ten temat w *Familiaris consortio*: „Mężczyzna, ukazując i przeżywając na ziemi ojcostwo samego Boga, powołany jest do zabezpieczenia równego rozwoju wszystkim członkom rodziny. Spełni to zadanie przez wielkoduszną odpowiedzialność za życie poczęte pod sercem matki, przez troskliwe pełnienie obowiązku wychowania, dzielonego z współmałżonką, przez pracę, która nigdy nie rozbija rodziny, ale utwierdza ją w spójni i stałości, przez dawanie świadectwa” (FC 53).

W nauczaniu Kościoła szczególną rolę w apostołacie wewnątrzrodzinnym powierza się również ludziom starszym, gdyż to oni – jak czytamy w liście do rodzin – są „strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego” (LdR 10)³⁹⁷. Kontakty z wnukami przyczyniają się także do rewitalizacji dziadków. Stymulują ich do podejmowania dalszego, nowego etapu aktywności życiowej. Wnuki z kolei zdobywają – zdaniem papieża Franciszka – pierwsze doświadczenie apostołskie, biorąc przykład z ich zaangażowania społecznego³⁹⁸. Szczególnym zdaniem rodziny jest rozwijanie sumień dzieci. W rodzinie jest pielęgnowany zdrowy obyczaj ojczysty oraz chrześcijański, dlatego powinna ona promieniować duchem rodzinności, zachowywać obyczaje, które są znakami miłości ku narodowi oraz ku chrześcijaństwu³⁹⁹.

Konkretnym przejawem miłości wobec innych jest również podejmowana w parafii przez rodziny działalność charytatywna, czyniona wobec ludzi cierpiących biednych lub oczekujących pomocy. W *Amoris laetitia* papież Franciszek mówi o potrzebie dawania przez rodzinę świadectwa solidarności z ubogimi (por. AL 290). Rodzina, która podejmuje działalność charytatywną, służy drugiemu człowiekowi⁴⁰⁰. Priorytetem służby charytatywnej są obecnie rodziny wielodzietne,

³⁹⁶ Por. A. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa...*, s. 169; U. Dudziak, *Wspieranie rodzin...*, s. 340; K. Wojtyła, *Rozważania pastoralne...*, s. 71-72; R. Hajduk, *Preewangelizacja*, s. 186-187; B. Mierzwiński, *Rola ojca w rodzinie*, „Communio” 6 (1986), s. 64-65.

³⁹⁷ Więcej na ten temat zob. M. Szpringer, A. Dąbrowska, *Misja dziadków w rodzinach XXI wieku – nowe role, wyzwania, oczekiwania*, „Studia nad Rodziną UKSW” 15 (2011), nr 28-29, s. 247-254.

³⁹⁸ Dziadkowie mogą przyczynić się również do budowania więzi rodzinnych przez przykład właściwej hierarchii wartości, troskę o przekaz wiary, pokój wewnętrzny i zgodę w rodzinie. Swoją zaś wiedzą, dojrzałością oraz doświadczeniem mogą służyć młodemu pokoleniu radami w dziedzinie życia społecznego, gospodarczego, politycznego, kulturalnego itp. – por. W. Przygoda, *Dowartościowanie miłości...*, s. 156-157.

³⁹⁹ Por. A. Dziuba, *Ewangelizacja małżeństwa...*, s. 169; M. Tyszkowa, *Spoleczne role dziadków i babć w rodzinie*, „Problemy Rodziny” 1998, nr 1, s. 16; G. Kaszak, *Rola dziadków...*, s. 429-442; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 43; R. Hajduk, *Preewangelizacja w rodzinach chrześcijańskich*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, red. M. Tunkiewicz, H. Tryk, Olsztyn 2015, s. 52.

⁴⁰⁰ Rodzina daje w ten sposób świadectwo solidarności i miłości i staje się dla swoich członków szkołą takiej działalności, skutecznie jej uczy i w nią wprowadza – por. W. Przygoda, *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998, s. 51-79; Z. Zaremski, *Umacnianie podmiotowości rodziny...*, s. 207; W. Przygoda, *Praca charytatywna w kręgu rodziny w świetle nauczania Kościoła współczesnego*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne”

matki, które samotnie wychowują dzieci⁴⁰¹ oraz społeczne sieroty⁴⁰². Przykazanie miłości bliźniego wzywa chrześcijan do pomocy szczególnie dzieciom, które pozbawione są środków do życia, dostępu do edukacji. Rodziny chrześcijańskie mogą swoją służbę skonkretyzować poprzez formę adopcji, która może przywrócić dzieciom ciepło uczuć rodzinnych i poczucie bezpieczeństwa⁴⁰³. Cennym rodzajem pomocy jest adopcja na odległość, która polega na pomocy ekonomicznej rodzinie, która nie jest w stanie utrzymać oraz wychować swoje dzieci bez konieczności wzięcia ich ze środowiska naturalnego. Inne dzieła apostołatu to przyjmowanie przybyszów, pomaganie narzeczonym w przygotowaniu do małżeństwa, pomoc w katechizacji, troska o ludzi chorych, starszych i samotnych oraz wyjście naprzeciw rodzinom przeżywającym kryzysy (por. DA 11).

Wyniesiona z domu postawa prospołeczna może być utrwalana w grupach wolontariackich⁴⁰⁴. Należą do nich szkolne i akademickie koła Caritasu. Ich członkowie wyrabiają w sobie wrażliwość na ludzką biedę i przezwyciężają lęk przed człowiekiem chorym i potrzebującym pomocy⁴⁰⁵. Podstawowym zadaniem kół Caritasu jest praktyczna realizacja przykazania miłości bliźniego w odniesieniu do każdej osoby, która rozpatrywana jest w integralnym powiązaniu z działalnością Caritasu, prowadzoną przez parafię lub diecezję. Młodzież, która angażuje się w posługę osobom biednym, szerzy w swoim środowisku poczucie braterstwa i solidarności z potrzebującymi⁴⁰⁶. W ramach wolontariatu związanego

2 (2003), nr 2, s. 123-141; J. Przybyłowski, *Nowa ewangelizacja i duszpasterstwo na tle przemian w środowisku młodzieżowym*, „Studia Włocławskie” 3 (2000), s. 254; P. Pacholak, *Ku duszpasterstwu Kościoła...*, s. 50.

⁴⁰¹ Rozbicie rodziny, problemy wychowawcze z dziećmi, konieczność przejścia pewnych ról męskich i liczne trudności związane z prowadzeniem domu stanowią wezwanie do organizowania grup wsparcia. Pomocne inicjatywy winny pochodzić przede wszystkim od dalszej rodziny, sąsiadów, przyjaciół z pracy oraz od zajmujących się duszpasterstwem rodzin. Działania te powinny duchowo wspierać matki, udzielać im rad wychowawczych oraz „wyrwać” z izolacji społecznej. Samotne matki warto też w miarę możliwości aktywizować w środowisku parafialnym, zapraszając do pewnych przedsięwzięć lub włączając do ruchów religijnych – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 90; W. Przygoda, *Troska Kościoła o rodziny w sytuacjach trudnych*, „Ateneum Kapańskie” 148 (2007), nr 2, s. 240-243.

⁴⁰² Zdaniem Franciszka, wielkodusznej trosce duszpasterskiej winny dziś również podlegać rodziny w sytuacjach szczególnych, trudnych i nieprawidłowych – por. AL 241-252).

⁴⁰³ Papież Franciszek podsuwa małżonkom chrześcijańskim w *Amoris laetitia* dwie formy adopcji, jako dwie konkretne formy apostołatu małżeńsko-rodzinnego. Po pierwsze, wskazuje na adopcję dzieci, które są pozbawione odpowiedniego środowiska rodzinnego – zob. AL 179. I po drugie, wielodzietność jako poszerzoną formę płodności – zob. AL 181; por. Franciszek, *Nadzieja dla społeczeństwa. Przemówienie do rodzin wielodzietnych* (28.12.2014), OsRomPol 36 (2015), nr 1, s. 46; W. Przygoda, *Funkcja królewska rodziny...*, s. 287-288.

⁴⁰⁴ Rodzina, będąc wspólnotą miłości, uczy swoich członków stawania się darem dla siebie nawzajem, a następnie darem dla innych w szerszym życiu społecznym – por. W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 47; E. Budzyńska, *Rodzina środowiskiem wychowania...*, s. 259-262.

⁴⁰⁵ Por. W. Przygoda, *Funkcja królewska...*, s. 191-192; R.J. Hater, *Przewodnik parafialny...*, s. 144-145.

⁴⁰⁶ Dobroczynna rola tych ruchów i wspólnot parafialnych odnosi się nie tylko do rodziców, ale również i do ich dzieci. Polem zainteresowania ojców i matek winny być zatem także ruchy

z najbliższym otoczeniem prowadzone są akcje przez Caritas diecezji i parafii. Młodzież i dzieci pomagają parafialnym zespołom charytatywnym w podejmowaniu dzieł miłosierdzia. Służą również pomocą w organizowaniu wypoczynku dla dzieci z rodzin ubogich. Inną formą pomocy jest zaangażowanie w pomoc osobom, które zostały poszkodowane w wyniku kataklizmów i trudnych sytuacji losowych. Oprócz tego młodzież podejmuje współpracę ze środowiskiem lokalnym, pomagając osobom starszym, samotnym potrzebującym nie tylko pomocy materialnej, ale także rozmowy, spotkania z drugim człowiekiem⁴⁰⁷.

W praktyce wielu młodych, którzy przynależą do szkolnych kół Caritasu, pozyskuje środki finansowe na rzecz ubogich, przeprowadzając różne kwesty, organizując imprezy kulturalne np. koncerty muzyki religijnej, spektakle teatralne, wernisaże, spotkania poetycko-muzyczne, a także wieczornice. Młodzież ze szkolnych kół chętnie uczestniczy także w organizacji festynów parafialnych, podczas których bierze udział w organizacji konkursów piosenek religijnych czy loterii fantowych. Godne uwagi są również działania przeprowadzane na terenie parafii np. obchody Tygodnia Miłosierdzia, przygotowania dnia św. Mikołaja dla dzieci z parafialnej świetlicy socjoterapeutycznej, pomoc przy Wigilijnym Dziele Pomocy Dzieciom oraz opieka nad dziećmi, które przygotowują się do I Komunii Świętej, podczas nabożeństw i prób odbywających się w kościele⁴⁰⁸.

Szeroką płaszczyzną pełnienia przez rodzinę funkcji królewskiej jest działalność polityczna oraz społeczna. Chodzi o to, aby wprowadzić ład Boży we wszystkie struktury życia społecznego, ekonomicznego, kulturowego i międzynarodowego. W świecie współczesnym niszczone są wartości chrześcijańskie, rodzina powinna więc wyzwolić w sobie energie, które będą w stanie pokonać antywartości (por. FC 44)⁴⁰⁹.

Istotą funkcji królewskiej jest miłość służebna. Małżonkowie, stając się świadkami Chrystusa, są powołani do szerzenia miłości w rodzinie, wraz ze swoimi

i wspólnoty młodzieżowe, aby zachęcać własne dzieci do udziału w nich. Czynny udział młodego człowieka w procesie formacji takich grup religijnych będzie również korzystnie wpływał na ukształtowanie postaw potrzebnych do dobrego przygotowania się do sakramentu małżeństwa – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 91.

⁴⁰⁷ Formacja wolontarystyczna młodych w parafii powinna uwzględniać fakt, że dla chrześcijanina wolontariat jest narzędziem apostołatu. Dlatego też Sobór Watykański II zaleca w *Apostolicam actuositatem*, by „wierni nauczyli się od dzieciństwa współczuć braciom i wspانياłomyślnie wspomagać potrzebujących, (...) ponieważ uczynki miłości i miłosierdzia dają wspaniałe świadectwo życia chrześcijańskiego” – DA 31c.

⁴⁰⁸ Zob. A. Zellma, *Szkolne koło Caritas jako forma wychowania młodzieży do wolontariatu chrześcijańskiego*, „Katecheta” 2010, nr 12, s. 4-13; J. Korał, *Szkolne Kola Caritas jako przykład wolontariatu młodzieży*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5 (2001), s. 39-58.

⁴⁰⁹ Zob. E. Leszczuk, *Wychowanie prospołeczne*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, s. 301; W. Przygoda, *Rodzina środowiskiem formacji...*, s. 39.

dziećmi wobec innych rodzin oraz wobec osób pozbawionych rodzin. Do zaangażowania apostołskiego w rodzinie są powołani wszyscy jej członkowie⁴¹⁰. Podstawowym zadaniem rodziny wobec społeczeństwa jest ukazywanie nadrzędnej wartości człowieka. Rodzina, która żyje miłością do Boga i bliźniego, otwiera się na potrzeby innych (zob. KDK 48). Ważnym elementem jest posługa na rzecz potrzebujących. Chodzi o to, aby pomóc i wesprzeć te osoby, które przeżywają swoją izolację i zostali zepchnięci na margines życia społecznego⁴¹¹.

⁴¹⁰ Potrzeba ta staje się szczególnie ważna w obecnych czasach, by w ten sposób ukazywać również młodemu pokoleniu wartość trwałej komunii małżeńskiej oraz ukształtować w nim zdolność do jej przyjęcia. Najdoskonalszą drogą w osiągnięciu tego celu będzie troska o dojrzałą atmosferę domu kształtowaną głównie przez więzi uczuciowe łączące członków rodziny – por. A. Skreczko, *Pomoc Kościoła...*, s. 93.

⁴¹¹ Dlatego dobrze jest, gdy duszpasterze częściej niż tylko raz w roku (podczas kolędy) odwiedzają rodziny mieszkające na terenie ich parafii. Lepiej wtedy będą mogli wniknąć w sytuację bytową, religijną i moralną tych rodzin. W ten sposób będą starali się też zapobiegać problemom rodzinnym poprzez poznawanie i usuwanie różnych przyczyny nieporozumień, które się w nich pojawiają. Mogą wspierać je swoją modlitwą i radą. W razie konieczności mogą również umożliwić kontakt z doradcami ze specjalistycznych poradni rodzinnych, wskazać Katolicki Ośrodek Adopcyjny lub ośrodki Caritasu – por. A. Skreczko, *Parafia jako środowisko...*, s. 286; tenże, *Pomoc Kościoła...*, s. 91.

ZAKOŃCZENIE

Obserwowana w świecie współczesnym desakralizacja rodziny wynika z fałszywie pojętej wolności. Poważne zagrożenia życia małżeńskiego i rodzinnego spowodowały zwiększającą się liczbę rozwodów, rozwinęły praktykę sztucznej regulacji urodzeń. Wrogie nastawione do człowieka ideologie próbują pozbawić rodzinę ich podstawowych praw do zrodzenia, a następnie do wychowania potomstwa.

Rodzina jest wyjątkowym miejscem przenikania się życia ludzkiego i Bożego. Stając się środowiskiem Bożym i ludzkim, pełni funkcję szkoły miłości. Bez niej nie byłoby miejsca na codzienne wypełnianie woli Bożej, nie byłoby Kościoła i wspólnoty parafialnej. Rodzice chrześcijańscy są zobowiązani do religijnego wychowania swoich dzieci poprzez sakrament małżeństwa, w którym Chrystus przekazuje wychowawcze zadania rodzicom.

Aby rodzina chrześcijańska mogła realizować zadania jej powierzone, musi być do tego w odpowiedni sposób przygotowana. Konieczne jest wskazywanie możliwości apostolskiego zaangażowania się rodziny w życie parafii i diecezji. Radą w tej materii winni służyć pasterze Kościoła, zajmując się sprawą posługiwania w Kościele oraz zagadnieniami związanym z formacją rodziny.

Znaczenie rozumienia rodziny jako Kościoła domowego pojawiło się u pierwszych chrześcijan, którzy rozważając słowo Boże i celebrując Eucharystię, spotykali się w swoich domach. Pod wpływem nauczania Soboru Watykańskiego II współcześni chrześcijanie dążą do przeżycia swojego życia rodzinnego jako doświadczenia wspólnoty kościelnej. Współczesne rozumienie Kościoła domowego obejmuje obok zgromadzenia liturgicznego w domu także całą rodzinę, czyli ojca, matkę oraz dzieci.

Rodzina uczestniczy w tajemnicy wspólnoty Kościoła, dlatego powołana jest do podstawowych funkcji przez niego sprawowanych: nauczycielskiej, kapłańskiej i królewskiej. Prorocka misja rodziny polega na tym, że rodzice stają się dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami wiary. Dojrzałe wychowanie polega na ofiarowaniu miłości i wsparcia. Udział w misji prorockiej to nie tylko przekazywanie wiary do wewnątrz. Rodzice, dając świadectwo wiary swoim dzieciom, powinni je składać słowem i przykładem życia wobec swojej rodziny i innych osób. W rodzinie dziecko dzięki świadectwu życia swoich rodziców otrzymuje potrzebne wzorce postępowania i życia opartego na uniwersalnych wartościach. Funkcję pomocniczą w wychowaniu religijnym dzieci winni spełniać także dziadkowie.

W ten sposób kształtuje się świadectwo zdrowej więzi między pokoleniami, które jest bardzo istotne szczególnie w czasach współczesnych, gdy ludzie starsi są często niedostrzeżeni i spychani na margines życia społecznego.

Udział rodziny w kapłańskiej misji Chrystusa to przede wszystkim trwanie z Nim w nieustannym dialogu. Jest ono wspierane poprzez udział w Eucharystii, sakramentach, zwłaszcza w sakramencie pokuty i codzienne pielęgnowanie modlitwy. Realizacja funkcji królewskiej w rodzinie dokonuje się poprzez służbę oraz urzeczywistnianie przykazania miłości w życiu wobec swoich najbliższych oraz innych rodzin, które tworzą środowisko parafialne. Małżonkowie są bowiem powołani do tego, aby stać się autentycznymi świadkami miłości Chrystusa do Kościoła najpierw w rodzinie, a następnie wobec innych osób w społeczeństwie. Wzorem dla rozwoju życia duchowego każdej chrześcijańskiej rodziny jest Święta Rodzina, w której Maryja z Józefem w swoim życiu zawsze starali się wypełniać wolę Bożą, coraz bardziej zbliżając się w ten sposób do Boga.

Aby obronić rodzinę, należy promować ją jako miejsce doświadczenia bycia z innymi i dla innych. W klimacie otwartości i pełnej akceptacji drugiego człowieka łatwiej bowiem otworzyć się na Boga, który jest ostatecznym celem i źródłem świętości w rodzinie. W świecie współczesnym, w którym ludzie nie opierają swojego życia na wspólnotcie bycia dla drugich, powstaje jeszcze pilniejsza potrzeba ewangelizacji.

STRESZCZENIE

Podstawową wspólnotą Kościoła, będącą jego ostatecznym umiejscowieniem, jest parafia (por. ChL 26). Od niej przede wszystkim zależy, na ile i w jakim stopniu Kościół będzie realizował swoje podstawowe powołanie, jakim jest ewangelizacja (por. EN 14). Dlatego wypowiedzi Magisterium Ecclesiae nie tylko wskazują na rolę parafii w urzeczywistnianiu się Kościoła *hic et nunc*, ale także zachęcają do jej bardziej stanowczej odnowy. W to wezwanie wpisuje się zakończony w 2016 r. II Synod Archidiecezji Katowickiej, który stawia sobie jasny cel. W pierwszym dokumencie, wprowadzającym w całość uchwał synodalnych – *Duszpasterstwo w Kościele katowickim* – czytamy, że II Synod Archidiecezji Katowickiej ma przyczynić się do odnowy duszpasterstwa lokalnego Kościoła w świetle Ewangelii i znaków czasu: „Każda parafia, idąc za głosem Ducha Świętego, jest wezwana do przeobrażania się w Kościół wyruszający w drogę, Kościół misyjny, który nie czeka, lecz wychodzi i zaprasza wszystkich, troszcząc się w wyjątkowy sposób o tych, którzy oddalili się od jego żywego centrum. Wymaga to odejścia od kryterium «zawsze się tak robiło»” (nr 3). Pomyślna zaś realizacja odnowy parafii i innych obszarów duszpasterstwa zależeć będzie w dużej mierze od poziomu eklezjalnej świadomości wszystkich wiernych oraz od pogłębiania „rozumienia i umiejętności realizacji posoborowego modelu parafii – wspólnoty wspólnot” (nr 8).

Do zrozumienia i pogłębienia posoborowego modelu parafii pragnie przyczynić się przedstawione opracowanie. Tytuł „*Wysłuchani w Ducha*”. *Ku odnowie wspólnoty parafialnej – rodziny Bożej* nawiązuje do pragnienia II Synodu Archidiecezji Katowickiej, aby parafie stawały się wspólnotami wspólnot. Wskazuje także, iż to rodzina jest fundamentem takiego modelu parafii. W związku z powyższym pierwsza część opracowania, pt. *Aby parafia stawała się coraz bardziej wspólnotą wspólnot*, w pierwszym rozdziale ukazuje parafię w świetle współczesnego nauczania Kościoła. Następnie w świetle magisterium Kościoła zostaje naświetlony podmiot duszpasterstwa w parafii, a więc rola i znaczenie posługi prezbiterów, diakonów i wiernych świeckich. Zrozumienie roli, jaką każdy z tych podmiotów odgrywa oraz ich wzajemna współpraca ma bowiem istotne znaczenie w budowaniu wspólnoty parafialnej. Realizację modelu parafii wspólnotowej ukazuje ostatni rozdział. Najpierw jest przedstawiona wizja parafii jako wspólnoty wspólnot oraz wynikające z tego konsekwencje dla *cura pastoralis*. Przede wszystkim chodzi o wspieranie rodziny poprzez prowadzenie w parafii duszpasterstwa małych grup

typu: ewangelizacyjnego, deuterokatechumenalnego, środowiskowego czy diakonijnego. Obecność małych grup w strukturze parafii jest szczególnie widoczna w niektórych kościołach protestanckich realizujących strategię małych grup. Polega ona na tym, że w budowaniu parafii nie tyle chodzi o to, aby istniały w niej małe grupy, lecz aby wspólnota parafialna w oparciu o nie funkcjonowała. Grupy te koncentrują się na wypełnianiu pięciu celów: budowaniu relacji braterskich, byciu uczniami Chrystusa, służbie, ewangelizacji i uwielbieniu. Uzupełnieniem niejako strategii małych grup jest propozycja pastoralna wychodząca z założenia, aby liturgię uczynić zasadą koncentracji w budowaniu wspólnoty parafialnej.

Jako że fundamentem modelu parafii jako wspólnoty wspólnot jest rodzina, dlatego też niezwykle istotnym jest, aby pomiędzy rodzinami a parafią istniała wzajemna więź. Rodzina jest bowiem nie tylko podstawową komórką Kościoła, ale także rzeczywistością, w której Kościół faktycznie się tworzy. Dokonuje się to poprzez realizację trzech podstawowych funkcji Kościoła: prorockiej, kapłańskiej i pasterskiej. Poprzez nie Kościół wypełnia swoje zadania, aktualizując i kontynuując dzieło zbawcze Chrystusa. Dzięki tym podstawowym funkcjom Kościół staje się rzeczywistością konkretną i uchwytą, także w rodzinie. Druga część opracowania pt. *Aby rodzina stawiała się coraz bardziej podmiotem duszpasterstwa*, jest próbą odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób parafia żyje i znajduje swoje urzeczywistnienie w rodzinie, a rodzina żyje w we wspólnocie parafialnej. Stąd też ukazany został najpierw rozwój idei rodziny jako Kościoła domowego, następnie omówiono eklezjalny wymiar rodziny, a na końcu opisano realizację trzech podstawowych funkcji Kościoła w rodzinie chrześcijańskiej. Głosząc bowiem słowo Boże, parafia objawia rodzinie chrześcijańskiej jej prawdziwą tożsamość, to, czym ona jest i czym powinna być wedle zamysłu Boga; sprawując sakramenty, wzbogaca i umacnia rodzinę chrześcijańską łaską Chrystusa, ażeby ją uświęcić na chwałę Ojca; poprzez głoszenie z nową mocą nowego przykazania miłości pobudza ona i prowadzi rodzinę chrześcijańską do służby miłości, aby naśladowała i przeżywała tę samą miłość oddania i ofiary, którą Chrystus żywi dla całej ludzkości. Z drugiej zaś strony rodzina chrześcijańska uczestniczy w zbawczym posłannictwie parafii, ponieważ stanowi część Ludu Bożego i Ciała Chrystusa, a w jej życiu i działaniu objawia się nadchodzące królestwo Boże.

SUMMARY

The basic community of the Church, which is her final location, is the parish (compare: ChL 26). It is the parish that decides if, and to what extent, the Church will realise her essential mission that is to evangelize (compare: EN 14). This is why the statements of *Magisterium Ecclesiae* not only point at realisation of the Church *hic et nunc*, but also encourage more radical renewal. This call goes in line with the Second Synod of the Archdiocese of Katowice concluded in 2016, the aim of which is clear. The first document – an introduction to all the resolutions of the synod – entitled *Pastoral ministry in the Church of Katowice* says that the second synod of the Archdiocese of Katowice is meant to renew pastoral service of the local Church in the light of the Gospel and the signs of the time. “Each parish, following the voice of the Holy Spirit, is called to be transformed into the Church embarking on the journey, the missionary Church that does not wait, but reaches out and welcomes all, caring especially for those who drifted away from her living centre. It requires abandonment the “it has always been like this” attitude (No. 3). Efficient execution of the renewed parish and other areas of pastoral care depends largely on the level of ecclesiastic awareness of all the faithful and increased “understanding and ability to implement the post-conciliar model of the parish – a communion of communities” (No. 8).

This study wishes to contribute to understanding and deeper implementation of the post-conciliar model of the parish. Its title – “*Listening to the Spirit – towards renewal of the parish community – the family of God*” – refers to the desire of the second Synod of the Archdiocese of Katowice to make every parish a communion of communities. It also points to the fact that it is the family that is a foundation of such a model of the parish. In view of the above the first part of the study entitled “Making the parish a communion of communities” describes the parish in the light of the contemporary teaching of the Church. Then a subject of pastoral services in the parish is shown in the light of the teaching of the Church, which is the role and significance of the service of priests, deacons and lay faithful. Understanding a role of each of the subjects and their mutual cooperation has an essential role in building the parish community. Implementation of a model of the communal parish is described in the last chapter of the study. First a vision of the parish as a communion of communities is presented together with its consequences for *cura pastoralis*. Most of all what is at stake is supporting the family through introduction of a pastoral ministry of small groups of in the parish, be it groups of evangelisation, deuterocatechumenal, social or diaconal type. Presence of small

groups in the parish structure is specifically visible in some Protestant churches that adopted a strategy of small groups. The strategy is that the focus is not on existence of small groups in the parish, but rather on existence and operation of the parish being based on small groups. Such groups are focused on fulfilment of five aims: building brotherly relations, being disciples of Christ, service, evangelisation and worship. A completion of the strategy of small groups is a pastoral offer that makes the liturgy the rule of concentration in building the parish community.

Since the foundation of a model of the parish as a communion of communities is the family, a mutual bond between families and a parish is extremely important. Not only is the family the fundamental particle of the Church, but also a reality in which the Church is indeed created. This is done through realisation of the three major functions of the Church: prophetic, priestly and kingly one. It is through them that the Church is fulfilling her task actualising and continuing the redemptive work of Christ. Thanks to these major functions the Church becomes a reality that is both concrete and tangible, also in the family. The second part of the study entitled "Making the family the subject of the pastoral service" is an attempt to answer the question on how the parish exists and is implemented in the family and the family lives in the parish community. Therefore firstly development of the idea of the family as the domestic Church is presented, followed by a description of an ecclesial dimension of the family and implementation of three major functions of the Church in the Christian family. Proclaiming the word of God the parish reveals the Christian family its true identity, what it really is and what it should become according to God's plan. Celebrating the sacraments the parish enriches and strengthens the Christian family by the grace of Christ to sanctify it for the glory of the Father; proclaiming with the new power the new commandment of love it stimulates and leads the Christian family to the service of love to follow and experience the same love of dedication and sacrifice that Christ has for the entire mankind. On the other hand the Christian family participates in the salvific mission of the parish, since it is a part of the people of God and the Body of Christ, and in its life and actions the approaching kingdom of God is revealed.

BIBLIOGRAFIA

- III Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów (3–19 X 2014). „*Relatio synodi*” – *Wyzwania duszpasterskie związane z rodziną w kontekście ewangelizacji*, nr 29 i 35, OsRomP 35 (2014), nr 11, s. 8-18.
- Alberich E., Binz A., *Forme e modelli di catechesi con gli adulti*, Torino 1995, s. 173-187.
- Altan A., *Il prete dalle mani bucate*, Reggio Emilia 2000.
- Altana A., *Przywrócenie diakonatu i jego współczesny rozwój*, w: *Diakon w Kościele współczesnym*, red. M. Marczewski, Suwałki 1992, s. 23-51.
- Andrzej M., *Ku diakonatowi stałemu w Polsce*, „Diakon” 1 (2004), s. 13-19.
- Bajda J., *Rodzina w służbie życia*, „Colloquium Salutis” 25 (1993), s. 265-280.
- Bajda J., *Bosko-ludzki charakter Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 55-66.
- Bakalarz J., *Model parafii w świetle Nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Kościół i prawo*, t. 7, red. J. Krukowski, F. Lempa, Lublin 1990, s. 137-152.
- Benz F., *Seelsorge in einer pluralistischen Gesellschaft*, Freiburg im Breisgau 1967.
- Biela A., *Rola babci i dziadka w opinii młodzieży*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” (2003), nr 6, s. 38-39.
- Biela B., *Kościół – wspólnota*, Katowice 1993.
- Biela B., „*Czynić Kościół domem*” – *ku holistycznej wizji urzeczywistniania wspólnoty parafialnej*, w: *Teologia w służbie społeczności górnośląskiej*, red. M. Kubista-Wróbel, Katowice 2003, s. 13-27.
- Biela B., *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła*, Katowice 2006.
- Biela B., *Pastoralne nawrócenie w teorii i praktyce parafialnej*, Katowice 2014.
- Biela B., *Pojęcie, typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Kościoła*, w: *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, red. tenże, Katowice 2017, s. 15-40.
- Biela B., *Nabożeństwa dla zdechrystianizowanych i poszukujących*, *Studia Pastoralne* 14 (1918), s. 454-470.
- Bieleń R., *Kościół Katolicki w Polsce promotorem podnoszenia kultury pedagogicznej rodziców*, w: *Dzisiejsze aspiracje katechezy*, red. J. Stala, Kielce 2005, s. 385-406.

- Benedykt XVI, *Parafia i świeccy w centrum uwagi Kościoła. Przesłanie Benedykta XVI do trzeciej grupy biskupów polskich przybyłych do Watykanu z wizytą „ad limina Apostolorum”*, „Wiadomości KAI” 51/52 (2005), s. 23.
- Blachnicki F., *Parafia wspólnotą – wspólnoty w parafii*, „Biblioteka Animatora” z. I, Krościenko 1970, s. 96-100.
- Blachnicki F., *Formacja służby liturgicznej jako jedna z form młodzieżowego deuterokatechumenatu w parafii*, „Collectanea Theologica” 46 (1976), f. 4, s. 87-93.
- Blachnicki F., *Etapy realizacji wspólnotowego modelu parafii. Wizja Ruchu Światło-Życie*, „Koinonia” 2 (1979), s. 12-20.
- Blachnicki F., *Charyzmat „Światło-Życie” w służbie odnowy Kościoła lokalnego. Charyzmat „Światło-Życie”. Teksty podstawowe*, Światło-Życie 1987.
- Blachnicki F., *Oaza rekolekcyjna Diakonii Ruchu Światło-Życie*, Światło-Życie 1987.
- Blachnicki F., *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi*, Lublin 1991.
- Bori P.C., *Koinonia. L'idea della comunione nell'ecclesiologia recente e nel Nuovo Testamento*, Brescia 1972.
- Borutka T., *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, „Kwartalnik Diecezjalny” 3 (1994), nr 4, s. 221-230.
- Bramorski J., *Postmodernizm jako wyzwanie dla moralności chrześcijańskiej*, „Collectanea Theologica” 3 (2002), s. 73-90.
- Bucher R., *Pluralität als epochale Herausforderung*, w: *Handbuch Praktische Theologie*, t. 1: Grundlegungen, red. H. Haslinger, Mainz 2000, s. 91-101.
- Budzyńska E., *Rodzina środowiskiem wychowania prospołecznego*, w: *Rodzina: źródło życia i szkoła miłości*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 2000, s. 253-262.
- Burski K., *Wspólna modlitwa małżonków*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyźlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 115-137.
- Celary I., *Katecheza rodzinna*, „Teologia Praktyczna” 4 (2003), s. 271-279.
- Celary I., *Znaczenie Eucharystii dla formacji życia rodzinnego*, „Teologia Praktyczna” 6 (2005), s. 157-168.
- Celary I., *Die christliche Familie als Ort des Evangelisationswerkes der Übermittlung des Glaubens an die junge Generation*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 30 (2010), s. 247-261.
- Celary I., *In Sorge um ein religiöses Klima in der Familie*, „Studia Pastoralne” 8 (2012), s. 108-118.
- Charytański J., *Parafia wspólnotą przekazu wiary i życia chrześcijańskiego*, w: *Ewangelizacja*, red. J. Krucina, Wrocław 1980.
- Chrapek J., *Od potrydenckiego do powatykańskiego modelu parafii*, „Collectanea Theologica” 49 (1979) f. 1, s. 141-150.
- Congar Y., *Die Stellung des Diakonats in einer Theologie der Ämter*, w: *Autorität der Freiheit*, Bd. 2, hrsg., J.C. Hampe, München 1967, s. 209-216.

- Congar Y., *Diakonia w duchu Soboru Watykańskiego II*, „Novum“ 1979, nr 4-5, s. 78-84.
- Czerski J., *Dzień święty w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 21-31.
- Czupryn B., *Desakralizacja rodziny a błąd antropologiczny*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 147-156.
- Dajczak J., *Katecheza rodzinna*, „Katecheta” 5 (1961), nr 5, s. 269-273.
- Domingues M.P., *Parafia jako miejsce ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja*, red. L. Balter, Poznań 1993, s. 21-33.
- Dudziak U., *Kształtowanie moralności małżeńskiej i rodzinnej poprzez katechezę w szkole*, w: *Rodzina wobec współczesnych wyzwań społeczno-kulturowych*, red. J. Gorbaniuk, B. Parysiewicz, Lublin 2009, s. 37-49.
- Dudziak U., *Wspieranie rodzin w przyjęciu i trosce o życie*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 331-341.
- Dunajski A., *Wierni świeccy w parafii – obawy czy nadzieje?*, AK 86 (1994), t. 122, s. 43-54.
- Durak A., *Celebrować Słowo Boże w rodzinie*, w: *Nauki o rodzinie*, red. J. Kłys, Szczecin 1995, s. 75-81.
- Dyduch J., *Posłannictwo rodziny w Kościele i świecie w świetle XIV Synodu Biskupów*, „Polonia Sacra” 21 (2017), nr 1, s. 67-81.
- Dyk S., *Rekolekcje rodzin w parafii*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Golń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 77-96.
- Dylus A., *Niedziela w epoce globalizacji gospodarki*, w: *Niedziela w społeczeństwie pluralistycznym*, red. E. Mateja, R. Pierskała, Opole 2001, s. 33-44.
- Dziekoński S., *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2000.
- Dziekoński S., *Korelacja wychowania w rodzinie, parafii, szkole-potrzeba i możliwości*, w: *Rodzina – Szkoła – Kościół*, red. P. Tomasik, Warszawa 2003, s. 27-46.
- Dziekoński S., *Rodzina jako przedmiot katechezy*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 349-362.
- Dziekoński S., *Wychowanie w nauczaniu Kościoła*, Warszawa 2000.
- Dziuba A.F., *Ewangelizacja małżeństwa i rodziny*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2009, nr 10, s. 155-181.
- Dziuba A.F., *Kościół domowy w świetle nauczania Soboru Watykańskiego II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 91-113.
- Ecclesiae de mysterio*. Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w urzędowej posłudze kapłanów. Kongregacja Nauki Wiary (1997).

- Fiałkowski M., *Naturalne planowanie rodziny a antykoncepcja. Różnica metod czy postaw*, „Zeszyty Naukowe KUL” 24 (1981), nr 2-4, s. 115-126.
- Fiałkowski M., *Rodzina Kościołem domowym*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. 1: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin 2000, s. 171-176.
- Fiałkowski M., *Aktywne uczestnictwo małżonków w życiu Kościoła*, w: *W trosce o owocowanie sakramentu małżeństwa*, red. M. Wyżlic, A. Czaja, Lublin 2010, s. 139-151.
- Fiałkowski M., *Uwarunkowania społeczno-kulturowe duszpasterskiej pracy Kościoła w Polsce na początku XXI wieku*, w: Komisja Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, *Być solą ziemi. Kościół domem i szkoła Komunii. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na latach 2010-2013, rok 2012-2013*, red. S. Stułkowski, Poznań 2012, s. 228-239.
- Fiałkowski M., *Rodzina jako Kościół domowy*. W: *Duszpasterstwo rodzin. Refleksja naukowa i działalność pastoralna*, red. R. Kamiński, G. Pyżlak, J. Goleń, Lublin 2013, s. 703-717.
- Fiałkowski M., *Działalność apostołstwa rodziny w środowisku lokalnym*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 153-167.
- Fiałkowski M., *Wspieranie rodzin w wychowaniu do wiary*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 361-371.
- Firlit E., *Parafia rzymskokatolicka w Polsce w okresie transformacji systemowej. Studium socjologiczne*, Warszawa 1998.
- Fitt R., *Die Kirche im Haus. Eine Rückkehr zur Einfachheit*, Stuttgart 2001.
- Franciszek, *Boże miłosierdzie nikogo nie wyklucza*. Przemówienie do polskich biskupów przybyłych do Watykanu z wizytą „ad limina Apostolorum”, OsRomP 35 (2014), nr 2, s. 27-29.
- Franciszek, *Nadzieja dla społeczeństwa. Przemówienie do rodzin wielodzietnych* (28.12.2014), OsRomP 36 (2015), nr 1, s. 46.
- Franciszek, *Z tego samego ciała. Audiencja generalna* (04.03.2015), OsRomP 36 (2015), nr 3-4, s. 38.
- Galagher M., *Participation in RENEW: Why and Why Not?* „The Living Light” 21 (1984), nr 4, s. 320-327.
- Gawlik M., *Charyzmat diakona stałego w ujęciu księdza Alberto Altany*, „Diakon” 1 (2004), s. 66.
- Giffard P.A., *Wzrastanie Kościoła. Narzędzia i sposoby ożywienia wiary w parafii*, Gubin 2013.
- Gladen S., *Małe grupy świadome celu. Jak tworzyć zdrowe wspólnoty?*, Gubin 2016.
- Goleń J., Lipiec D., *Wprowadzenie*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 11-14.

- Goleń J., *Umacnianie duszpasterstwa rodzin w parafii*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 189-199.
- Gozzini M., *Die Beziehung zwischen den Laien und der Hierarchie*, w: *De Ecclesia. Beiträge zur Konstitution „Über die Kirche“ des Zweiten Vatikanischen Konzils*, t. 2, red. G. Barauna, Frankfurt a. M. 1966, s. 327-348.
- Gründel J., *Die Zukunft der christlichen Ehe. Erwartungen – Konflikte – Orientierungshilfen*, München 1978.
- Grześkowiak J., *Podstawowe funkcje Kościoła w życiu rodziny*, „Seminare” 7 (1985), s. 39-69.
- Hajduk R., *Kościół w służbie wartości, czyli o aksjologii postmodernizmu i jej pastoralnych implikacjach*, „Keryks” 7 (2008), s. 305-326.
- Hajduk R., *Katolicy „w jesieni życia” jako podmioty w dziele ewangelizacji*, „Studia Elbląskie” 16 (2015), s. 193-206.
- Hajduk R., *Preewangelizacja w rodzinach chrześcijańskich*, w: *Rodzina we współczesnej Europie – stabilność i zmiana*, red. M. Tunkiewicz, H. Tryk, Olsztyn 2015, s. 53-65.
- Hajduk R., *Preewangelizacja*, Kraków 2017.
- Hater R. J., *Przewodnik parafialny po nowej ewangelizacji. Plan działania w dziele niu się wiarą*, Gubin 2013.
- http://episkopat.pl/dokumenty/6230.1,quot_Relatio_Synodi_quot_III_Nadzwyczajnegoh_Zgromadzenia_Ogolnego_Synodu_Biskupow.html,2 [dostęp: 12.08.2018].
- Łużyński W., *Proces inicjacji chrześcijańskiej dziecka w rodzinie*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 353-375.
- Jankowski W., *Ruchy prorodzinne*, „Studia nad Rodziną UKSW” 7 (2003), nr 1, s. 111-130.
- Jakubiec M., *Rola rodziny w kształtowaniu sumienia dziecka*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 292-305.
- Jan Paweł II, *Przemówienia. Homilie. Polska 2 VI 1979 – 10 VI 1979*, Kraków 1979.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Narodowej Pielgrzymki Rodzin z Francji 10 I 1980 r.*, w: *Jan Paweł II. Ku małżeństwu i rodzinie*, red. A. Sujka, Kraków-Ząbki 1997, s. 202-205.
- Jan Paweł II, *Nierozzerwalne małżeństwo fundamentem zdrowej i odpowiedzialnej rodziny*, OsRomP 18 (1997), nr 12, s. 19-20.
- Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Watykan 1986.
- Jan Paweł II, *Ku wspólnemu budowaniu Kościoła*, OsRomP 15 (1994) nr 8, s. 22.
- Jeżyna K., *Moralne przesłanie nowej ewangelizacji*, Lublin 2002.
- Jucewicz A., *Ideologia postmodernizmu a współczesne zagrożenia rodziny*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. Buchta, Katowice 2010, s. 229-241.

- Kamiński J., *Zadania duszpasterstwa rodzin w świetle adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” i dokumentów Kościoła W Polsce. Studium z duszpasterstwa rodzin*, Lublin 2009.
- Kamiński R., *Parafia w diecezji i Kościele powszechnym*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30 (1983), z.6, s. 3-30.
- Kamiński R., *Przynależność do parafii katolickiej*, Lublin 1987.
- Kamiński R., *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997.
- Kamiński R., *Parafia miejscem realizacji duszpasterstwa*, w: *Teologia pastoralna*, t. 2, red. R. Kamiński, Lublin 2002.
- Kamiński R., Przygoda W., *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fijałkowski, Lublin 2006, s. 838-847.
- Kamiński R., *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007.
- Kamiński R., *Zrzeszenia religijne a parafia*, w: *W prostocie prawdy, w pokorze miłości. Studia i materiały dedykowane ks. prof. dr. hab. Janowi Walowi*, red. T. Borutka, A. Baczyński, M. Ostrowski, Kraków 2008, s. 281-287.
- Kamiński R., *Duszpasterstwo rodzin jako działalność zbawcza Kościoła*, „Roczniki Teologiczne” LXI (2014), z. 6, s. 99-107.
- Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty*, Kongregacja ds. Duchowieństwa (1999).
- Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej*, Instrukcja Kongregacji ds. Duchowieństwa (2002).
- Karwacki R., *Nauka o modlitwie rodzinnej zawarta w adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio”*, „Wiadomości Diecezjalne Siedleckie” 63 (1994), nr 11, s. 386-389.
- Kasper W., *Das Zusammenwirken von Frauen und Männern im Leben und Dienst der Kirche*, w: *Als Mann und Frau schuf er sie. Über das Zusammenwirken von Frauen und Männern in der Kirche*, red. F.J. Bode, Paderborn 2013, s. 11-28.
- Kasper W., *Die Zukunft der Familie aus christlicher Sicht*, w: *Familie. Auslaufmodell oder Garant unserer Zukunft?*, red. G. Augustin, R. Kirchdörfer, Freiburg i. Br. 2014, s. 181-198.
- Kaszak G., *Rola dziadków w budowaniu Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 429-442.
- Klauck H. J., *Hausgemeinde und Hauskirche im frühen Christentum*, „Theologisches Jahrbuch” (1985), nr 10, s. 144-213.
- Kluz M., *Rodzina chrześcijańska podstawą budowania domu i szkoły komunii w Kościele i świecie*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 2 (2012), s. 7-22.
- Kobak J., *Rodzina szkołą modlitwy*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 5 (2013), s. 185-199.
- Koch K., *Rodzina jako Kościół domowy w myśli Benedykta XVI*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 207-230.

- Kochel J., *Katecheza rodzinna w Kościele starożytnym*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. Buchta, Katowice 2010, s. 38-48.
- Koral J., *Szkolne Koła Caritas jako przykład wolontariatu młodzieży*, „Roczniki Naukowe Caritas” 5 (2001), s. 39-58.
- Kosmana I., *Posługa słowa w udzielaniu błogosławieństw osobom*, Kraków 2010.
- Koszalka G., *Poradnictwo rodzinne. Organizacja i przygotowanie kadr*, „Sprawy Rodziny” 2003, nr 61-62, s. 111-117.
- Krakowiak C., *Posługi kościelne w nauczaniu Kościoła powszechnego i w praktyce Kościoła w Polsce*, „Diakon” 1 (2004), s. 36-51.
- Krakowiak C., *Funkcja kapłańska rodziny – liturgia domowa*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 245-263.
- Kramer H., *Nowy typ diakona*, NOK, s. 110-120.
- Królikowski J., *Małżeństwo i Eucharystia*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. Buchta, Katowice 2010, s. 127-136.
- Krucina J., *Rodzina jako społeczność uświęcająca*, „Chrześcijanin w Świecie” 1979, nr 3, s. 16-38.
- Kukołowicz T., *Rodzina w procesie uspołecznienia człowieka*, „Zeszyty Naukowe KUL” 14 (1971), nr 1, s. 37-44.
- Kurzydło D., *Koncepcja katechezy dorosłych we współczesnych dokumentach kościelnych*, Kraków 2003.
- Kwiatkowski D., *Liturgia miejscem urzeczywistniania się Kościoła domowego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), nr 3, s. 125-137.
- Kwiatkowski P., *Nel cuore della Chiesa, io sarò l'amore. Chiesa domestica ed evangelizzazione nel magistero di Benedetto XVI*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 33, s. 141-158.
- Leszczuk E., *Wychowanie prospołeczne*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 298-310.
- Lewek A., *Nowa ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego*, t. 1, Katowice 1995.
- Lipiec D., *Wizyta duszpasterska zwana kolędą szansą aktywizacji religijnej rodzin w parafii*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 119-133.
- Lipiec D., *Duszpasterskie towarzyszenie młodym małżonkom*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 321-330.
- Liskowacka A., *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji apostołskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/1994*, red. E. Szczotok, A. Liskowacka, Katowice 1993, s. 284-296.
- Longosz S., *Geneza pojęcia „rodzina Kościołem domowym”*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 35-45.

- Łaszczyk A., *Duszpasterstwo rodzin w parafii w świetle „Dyrektorium duszpasterstwa rodzin”*, „Ateneum Kapłańskie” 142 (2004), z. 2, s. 242-252.
- Łużyński W., *Rodzina chrześcijańska w nauczaniu Jana Pawła II*, Toruń 2015.
- Majdański K., *Zadania rodziny chrześcijańskiej: tworzenie wspólnoty osób i służba życiu*, „Ateneum Kapłańskie” 76 (1984), z. 1, s. 5-19.
- Majka J., *Socjologia parafii. Zarys problematyki*, Lublin 1971.
- Majka J., *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie*, red. F. Adamski, Kraków 2010, s. 52-67.
- Mann M., *Rodzice i dziadkowie jako prawzory*, „Wychowawca” 2008, nr 1, s. 24-25.
- Mariański J., *Życie parafii*, Wrocław 1984.
- Mariański J., *Kościół i parafia w świadomości diecezjan katowickich*, w: *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji katowickiej*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Katowice 1999, s. 76-102.
- Mariański J., *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian. Studium socjologiczne*, Sandomierz 2014.
- Marczewscy E. i M., „*Kościół domowy*”. *Ocena pojęcia*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1985, s. 239-254.
- Marczewski M., *Diakonat stały w dokumentach Soboru Watykańskiego II i posoborowego prawodawstwa Kościoła powszechnego*, RTK 40 (1993) z. 6, s. 135-148.
- Marczewski M., *Eucharystia a małżeństwo i rodzina*, „Chrześcijanin w Świecie” 1998, nr 3, s. 30-46.
- Martin C., *RENEW. Leadership Book*, New York–Ramsey 1980.
- Martini N., *Parrocchia 2000. Una risposta concreta all'appello della nuova evangelizzazione*, Torino 1993.
- Mąkosza P., *Preewangelizacja pierwszym i koniecznym etapem formacji chrześcijańskiej*, „Katecheta” 7-8 (2010), s. 25-34.
- Michniewicz A., *Bibliografia literatury teologicznej na temat diakonatu stałego (1960-1999)*, w: *Diakonat*, red. M. Marczewski, Lublin 2000, s. 213-229.
- Michniewicz A., *Starania o wprowadzenie diakonatu stałego w Polsce po Vaticanum II*, w: *Diakonat*, red. M. Marczewski, Lublin 2000, s. 187-209.
- Mierzwiński B., *Duszpasterz wobec sytuacji współczesnej polskiej rodziny*, „Teologia Praktyczna” 4 (2003), s. 281-295.
- Mierzwiński A., *Małżeństwo. Apostolat małżonków*, w: *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Poznań 1982, s. 242-249.
- Mierzwiński B., *Rola ojca w rodzinie*, „Communio” 6 (1986), s. 56-73.
- Mroczkowski I., *Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce*, RTK 38-39 (1991) z. 3, s. 61-72.
- Murawski Cz., *Przepowiadanie o domowym Kościele*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wiczorek, Lublin 2010, s. 353-380.

- Nadbrzeżny A., *Sakramentalność małżeństwa jako fundament Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 75-89.
- Na drogach Soboru. Orędzie Synodu do Ludu Bożego*, w: *Apostolstwo świeckich (3), Synod Biskupów 1987*, Warszawa 1987.
- Nadolski B., *Odnowa liturgii w rodzinie*, „Ateneum Kapłańskie” 64 (1972), z. 3, s. 470-491.
- Nagórny J., *Wychowanie do wartości*, Lublin 2012.
- Niparko R., *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, Lublin 1985, kol. 390.
- Nolywajka M., *Posługa diakona stałego w misji nowej ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. B. Biela, Katowice 2011, s. 265-291.
- Nowacki W., *Ruchy Kościelne w perspektywie eklezjologicznej*, w: *Dziś i jutro ruchów kościelnych*, red. W. Nowacki, J. Czaplicki, Pelplin 2005, s. 77-97.
- Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. B. Biela, Katowice 2011.
- Nowak W., *Rodzina – domowy Kościół jako podmiot i przedmiot liturgii Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 265-280.
- Nowak W., *Liturgia w rodzinie po Soborze Watykańskim II*, „Warszawskie Studia Teologiczne” XXIV (2011), nr 1, s. 185-198.
- Od kiedy zacząć wychowywać religijnie*, „Katecheta” 25 (1981), nr 1, s. 106-112.
- Olszewski M., *Rodzina jako podmiot duszpasterstwa w świetle programów duszpasterskich Episkopatu Polski*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 5 (2006), s. 185-198.
- Osewska E., *Katecheza rodzinna w polskich dokumentach katechetycznych*, „Studia nad Rodziną UKSW” 7 (2003), nr 1, s. 35-48.
- Osewska E., *Komunikacja wiary w rodzinie wobec wyzwań Internetu*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 33, s. 197-214.
- Ostaszewski M., *Aspekty pastoralne wspólnoty małżeńskiej jako kościoła domowego*, „Studia Elbląskie” XVI (2015), s. 263-277.
- Ozorowski E., *Kościół domowy w Kościele powszechnym*, w: *Teologia małżeństwa i rodziny*, red. K. Majdański, t. 2, Warszawa 1990, s. 41-49.
- Ozorowski M., *Błędne koncepcje dotyczące ciała i płciowości człowieka*, „Studia nad Rodziną UKSW” 1 (1997), nr 1, s. 63-72.
- Pacholak P., *Ku duszpasterstwu Kościoła domowego*, „Studia Pastoralne” 2009, nr 5, s. 45-58.
- Parnicka U., *Wnuki potrzebują dziadków*, „Wychowawca” 2008, nr 1, s. 22-24.

- Parysiewicz B., *Wychowanie do miłości*, w: *Współczesna rodzina polska – jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*, red. H. Cudak, H. Marzec, Piotrków Trybunalski 2001, s. 215-222.
- Parzych-Blakiewicz K., *Teologiczny obraz Boga Ojca u podstaw chrześcijańskiego wychowania do rodzicielstwa*, „*Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie*” 19 (2012), nr 2, s. 115-127.
- Parzyszek C., *Drogi nowej ewangelizacji w rodzinie i przez rodzinę*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 53 (2015), nr 1, s. 37-56.
- Pawlina K., *Ewangelizować – ale jak?*, „*Niedziela*” nr 14 (6.04.2003), s. 20.
- Penitencjaria Apostolska, Dekret z dnia 12 stycznia 2002 r., „*Anamnesis*” 29 (2002), s. 54-55.
- Perez-Soba J.J., *La pastorale familiare. Tra programmazioni pastorali e generazione di una vita*, Siena 2013.
- Petrowa-Wasilewicz A., *Parafia przyszłości – dom otwartych drzwi*, w: *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, red. E. Szczotok, R. Kempny, Katowice 2000, s. 168-174.
- Pękalski J., *Specyfika struktur prawnych wspólnoty parafialnej*, w: *Dziś i jutro parafii*, red. A. Lepa, Łódź 1991.
- Pielkova J.A., *Nowe podejście do starszego pokolenia*, „*Małżeństwo i Rodzina*” 2004, nr 3, s. 8-12.
- Pluta W., *Wspólnota parafialna i jej zespoły apostołskie*, RTK 32 (1985), z. 6, s. 93-98.
- Polak M., *Pastoralna promocja wiernych świeckich w kontekście duszpasterstwa rodzin*, „*Roczniki Teologiczne*” LXI (2014), z. 6, s. 139-152.
- Pokrywka M., *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Lublin 2010.
- Poręba P., *Rodzina chrześcijańska „małym Kościołem”*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Kraków 1984, s. 182-199.
- Potrzeba i zadania nowej ewangelizacji na przełomie II i III Tysiąclecia Chrześcijaństwa*, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001.
- Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*, nr 1, w: *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, s. 29-48.
- Pryba A., *Duszpasterstwo rodzin działalnością ewangelizacyjną wobec rodzin*, „*Teologia Praktyczna*” 17 (2016), s. 107-117.
- Program dla Kościoła w Polsce. Jan Paweł II do polskich biskupów. Wizyta Ad limina 1998*, Kraków 1998.
- Przecziszewski M., *Religijność Polaków*, „*Wiadomości KAI*” 15/16 (2003), s. 19-21.
- Przybyłowski J., *Laikat w Kościele polskim – obowiązki czy przywileje?* AK 82 (1990), t. 114, s. 428-439.
- Przybyłowski J., *Nowa ewangelizacja i duszpasterstwo na tle przemian w środowisku młodzieżowym*, „*Studia Włocławskie*” 3 (2000), s. 247-263.

- Przybyłowski J., *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży*, Lublin 2001.
- Przygoda W., *Funkcja charytatywna Kościoła po Soborze Watykańskim II*, Lublin 1998.
- Przygoda W., *Praca charytatywna w kręgu rodziny w świetle nauczania Kościoła współczesnego*, „Perspectiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2 (2003), nr 2, s. 123-141.
- Przygoda W., *Troska Kościoła o rodziny w sytuacjach trudnych*, „Ateneum Kapałńskie” 148 (2007), nr 2, s. 239-253.
- Przygoda W., *Funkcja królewska rodziny – apostołat w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 281-292.
- Przygoda W., *Rodzina środowiskiem formacji prospołecznej i wolontarystycznej dzieci*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 4 (2012), s. 37-52.
- Przygoda W., *Rodzina szkołą miłosierdzia chrześcijańskiego*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 169-192.
- Przygoda W., *Dowartościowanie miłości i miłosierdzia w duszpasterstwie rodzin*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 149-162.
- Przygotowanie do sakramentu małżeństwa*, Papieska Rada do Spraw Rodziny, Wrocław 2000.
- Przysucha P., *Ewangelizacja w cyberprzestrzeni w nauczaniu papieża Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka*, „Studia Sandomierskie” 2017, nr 24, s. 235-247.
- Püttmann A., *Familie – das beliebteste „Auslaufmodell” aller Zeiten*, „Psychotherapie und Seelsorge” 2014, nr 1, s. 10-15.
- Pyźlak G., *Rodzina miejscem i szkołą apostołstwa*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 1 (2009), s. 68-78.
- Rahner K., *Die Theologie der Erneuerung des Diakonats*, w: *Diaconia in Christo. Über die Erneuerung des Diakonates*, Hrsg. von K. Rahner, H. Vorgrimler. Freiburg–Basel–Wien 1962, s. 285-324.
- Rahner K., *Friedliche Erwägungen über das Pfarrprinzip*, w: *Schriften zur Theologie*, t. 2: *Kirche und Mensch*, red. K. Rahner, Einsiedeln–Zürich–Köln 1964, s. 299-338.
- Rahner K., Vorgrimler H., Kramer J., *Zur Erneuerung des Diakonats in Deutschland*, „Stimmen der Zeit” 180 (1967), s. 145-153.
- Rak R., *Duszpasterstwo w Kościele po II Soborze Watykańskim*, w: *Parafia jako podstawowa wspólnota w duszpasterskiej działalności Kościoła*, red. E. Warchoł, Sandomierz 1999, s. 226-230.

- Relacja końcowa II Nadzwyczajnego Synodu Biskupów w dwudziestolecie Soboru Watykańskiego*, w: *Nadzwyczajny Synod Biskupów. Dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1986, s. 7-38.
- Rogalski A., *Urzeczywistnianie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie według Kodesu Prawa kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 6 (2017), nr 1, s. 23-42.
- Rogowski C., *Przekaz wiary w sytuacji współczesnego pluralizmu religijno-pedagogicznego*, AK 86 (1994), nr 513-514, s. 192-202.
- Roussel L., *Ehen und Ehescheidungen*, „Familiendynamik” 1980, nr 3, s. 168-293.
- Różański T., *Z problematyki przemian i zagrożeń współczesnej rodziny*, „Teologia i Człowiek” 32 (2015), nr 4, s. 129-141.
- Rybicki A., *Duchowość rodziny w duszpasterstwie*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostołskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 275-283.
- Sacrum diaconatus ordinem* ustalające normy ogólne dla przywróconego w Kościele łacińskim stałego diakonatu. Motu proprio Pawła VI (1967).
- Sarmiento A., *Małżeństwo chrześcijańskie*. Kraków 2002.
- Seremak W., *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja*, Lublin 2002.
- Sicari A.M., *Życie duchowe chrześcijanina*, Poznań 1999.
- Skorowski H., *Rodzina jako kategoria aksjologiczna*, „Seminare” 11 (1995), s. 61-74.
- Skreczko A., *Przygotowanie przyszłych kapłanów do duszpasterstwa rodzin w warunkach współczesnych*, „Studia Teologiczne” 17 (1999), s. 121-134.
- Skreczko A., *Troska Kościoła katolickiego w Polsce o rodzinę po drugiej wojnie światowej*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 2 (2003), s. 41-73.
- Skreczko A., *Rola Kościoła w kształtowaniu kultury pedagogicznej rodziców*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 3 (2004), s. 35-49.
- Skreczko A., *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 6 (2007), s. 118-128.
- Skreczko A., *Pomoc Kościoła w kształtowaniu dojrzałości ludzkiej małżonków i rodziców. Aspekt pastoralny*, „Studia Aloizjana” 2 (2011), nr 1, s. 75-93.
- Skreczko A., *Parafia jako środowisko wychowawczego wsparcia rodziny*, „Studia nad Rodziną UKSW” 17 (2013), nr 2, s. 277-289.
- Skreczko A., *Rodzicielstwo jako wspólne zadanie rodziny i Kościoła*, „Studia Ełckie” 19 (2017), nr specjalny, s. 655-673.
- Skworc W., *Wprowadzenie do Uchwał II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, w: *Wysłuchani w Ducha. Uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, red. G. Strzelczyk, M. Józwick, Katowice 2017, s. 7-10.
- Sławiński H., *Problemy wychowania prorodzinnego w rodzinie katolickiej na przełomie tysiącleci*, „Studia Włocławskie” 3 (2000), s. 274-288.
- Sobczyk A.J., *Koncepcja duchowości małżeństwa i rodziny w świetle adhortacji Amoris Laetitia*, „Teologia i Człowiek” 35 (2016), nr 3, s. 181-198.

- Stachowiak H., *Rodzice a kościelna posługa nauczania*, „Seminare” 1994, nr 10, s. 5-21.
- Stala J., *Rodzina wspólnotą i miejscem wzrastania w wierze przez liturgię domowego kościoła*, „Liturgia Sacra” 17 (2011), nr 2, s. 285-293.
- Stala J., *Die Erziehungsmission der Familie: aktuelle Herausforderungen und neue Konzeptionen*, „The Person and the Challenges” 7 (2017), nr 1, s. 133-147.
- Stefanek St., „[...] lecz od początku tak nie było”, w: *Rodzina jako kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 17-18.
- Stępnia M., *Duszpasterstwo i nowa ewangelizacja jako dwa kierunki misji Kościoła w Polsce. Perspektywa teologiczno-socjologiczna*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 24 (2015), nr 1, s. 91-101.
- Surzykiewicz J., *Dynamika przemian społeczności Kościoła katolickiego*, w: *Studia nad życiem społeczno-kulturalnym Polaków w Niemczech*, red. W. Misiak, J. Surzykiewicz, Toruń 2012, s. 263-315.
- Szczepaniec S., *Pytanie o posługi liturgiczne mężczyzn, kobiet i dzieci*, Kraków 1989 (mat. pow.).
- Szczepaniec S., *Ceremoniał. posług liturgicznych. Tekst studyjny*, Kraków 1990.
- Szczepaniec S., *Rola i znaczenie posług liturgicznych w budowaniu Kościoła*, w: *Ewangelizacja i Eucharystia. Program duszpasterski na rok 1992/93*, Katowice 1992, s. 339-353.
- Szkodoń J., *Ewangelizacja w rodzinie i przez rodzinę*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 233-243.
- Szpringer M., Dąbrowska A., *Misja dziadków w rodzinach XXI wieku – nowe role, wyzwania, oczekiwania*, „Studia nad Rodziną UKSW” 15 (2011), nr 28-29, s. 247-254.
- Sztafrowski E., *Urzeczywistnianie się Kościoła w duszpasterstwie parafialnym*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego kodeksu prawa kanonicznego*, red. J. Syryjczyk, Warszawa 1985, s. 57-68.
- Szymczak J.S., *Ogólna koncepcja Kościoła domowego*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 133-146.
- Śmigiel W., *Ruchy, stowarzyszenia, wspólnoty i grupy wspierające rodzinę jako Kościół domowy*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 453-464.
- Śmigiel W., *Rodzina wspólnotą ewangelizowaną i podmiotem ewangelizacji*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014), nr 3, s. 53-63.
- Śmigiel W., *Podmiot duszpasterstwa rodzin*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 35-48.
- Święś K., *Społeczno-religijne uwarunkowania duszpasterstwa rodzin*, w: *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. J. Goleń, D. Lipiec, Lublin 2016, s. 17-33.
- Terlikowski T., *Przyszłość małżeństwa*, „Więź” 49 (2006), nr 575, s. 8-16.

- Tomasik P., *Rodzina wspólną ewangelizującą – apostołat rodzinny*, „Communio” 1 (2013), s. 129-145.
- Tschuschke M., *Małżeństwo i rodzina w świetle odnowionej liturgii sakramentu małżeństwa*, AK 396 (1975), z. 1, s. 89-99.
- Tyszkowa M., *Spoleczne role dziadków i babć w Rodzinie*, „Problemy Rodziny” 1998, nr 1, s. 11-20.
- Walczak J., *Nowy człowiek w Chrystusie*, „Homo Dei” 33 (1964), nr 3, s. 157-162.
- Warren R., *Kościół świadomy celu. Rozwój w oparciu o bezkompromisowe przesłanie i misję*, Ustroń 2005.
- Werbiński I., *Modlitwa małżonków*, w: *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, Warszawa–Łomianki 1999, s. 278-279.
- Wielebski T., *Troska Kościoła w Polsce o niedzielę jako czas budowania komunii*, w: *Kościół naszym domem. Program duszpasterski Kościoła w Polsce 2011/2012*, red. S. Stułkowski, Poznań 2011, s. 261-285.
- Więsyk K., Wojaczek K., *Urzeczywistnienie się Kościoła w małżeństwie i rodzinie*, w: *Małżeństwo i rodzina w świetle nauki Kościoła i współczesnej teologii*, red. A. Szafranski, Lublin 1985, s. 207-221.
- Wilk J., *Katecheza jako podstawowa funkcja katechumenatu rodzinnego*, „Seminare” 2 (1977), s. 75-91.
- Wilk J., *Rodzina – Kościołem domowym*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 8 (1980), s. 183-204.
- Wilkanowicz S., *Życie religijne rodziny*, „Znak” 30 (1978), nr 289-290, s. 429-444.
- Wistuba H., *Problem katechizowania rodziców*, „Katecheta” 25 (1981), nr 6, s. 259-262.
- Wistuba H., *Praca z małymi wspólnotami w parafii*, „Katecheta” 26 (1982), nr 4, s. 214-218.
- Witaszek G., *Biblijno-teologiczne ujęcie rodziny jako Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 19-34.
- Wojaczek K., *Świeccy w powojennym Kościele w Polsce: czy wykorzystana szansa?*, AK 85 (1993), t. 121, s. 59-74.
- Wojaczek K., *Wspólnota rodzinna jako fundament domowego Kościoła*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 67-73.
- Wojtyła K., *Rozważania pastoralne o rodzinie*, „Roczniki Nauk Społecznych” 3 (1975), s. 59-76.
- Wolański B., *W trosce o dzień Pański w rodzinie i wspólnocie parafialnej*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 4 (2012), s. 325-337.
- Woronowski F., *Zarys teologii pastoralnej*, Warszawa 1984.
- Wskazania duszpasterskie na Rok Wiary*. Nota Kongregacji Nauki Wiary, Tarnów 2012.

- Wysłuchani w Ducha. Uchwały II Synodu Archidiecezji Katowickiej*, red. G. Strzelczyk, M. Józwick, Katowice 2016.
- Wysocki I., *Rytuał rodzinny. Aby rodzina była bardziej Kościołem*, Olsztyn 1990.
- Wrońska H., *Ruchy i grupy eklezjalne wspierające rodzinę*, „Roczniki Teologiczne” LXII (2015), z. 11, s. 80-94.
- Wrzeszcz M., *Rodzina – szkołą pełnego człowieczeństwa*, „Życie i Myśl” 30 (1980), nr 11, s. 77-83.
- Vanzan P., Auletta A., *La parrocchia per la nuova evangelizzazione; tra corresponsabilità e partecipazione*, Roma 1998.
- Zaremski Z., *Kościół domowy w nauczaniu Jana Pawła II*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 189-205.
- Zaremski Z., *Umacnianie podmiotowości rodziny w duszpasterstwie*, w: *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. J. Goleń, Lublin 2017, s. 201-214.
- Zaremski Z., *Umacnianie podmiotowości rodziny w duszpasterstwie rodzin w świetle adhortacji „Amoris laetitia”*, „Studia Włocławskie” 19 (2017), s. 261-274.
- Zaręba S.H., *Laikat katolicki w Polsce. Pasywny czy aktywny aktor życia religijnego*, w: *Laikat i duchowieństwo w Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, red. J. Baniak, Poznań 2010, s. 47-64.
- Zellma A., *Szkolne koło Caritas jako forma wychowania młodzieży do wolontariatu chrześcijańskiego*, „Katecheta” (2010), nr 12, s. 4-13.
- Zielonka I., *Małżeństwo w kontekście nowej ewangelizacji*, „Teologia i moralność” 12 (2012), s. 122-133.
- Zimny J., *Wychowanie religijne w rodzinie*, w: *Rodzina jako Kościół domowy*, red. A. Tomkiewicz, W. Wieczorek, Lublin 2010, s. 395-407.
- Żądło A., *Parafia w trzecim tysiącleciu*, Kielce 1999.

Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Dotychczas ukazały się:

1. Morcinek Jan, *Program nowej ewangelizacji Ruchu Dzieci Maryi w świetle encykliki Jana Pawła II „Redemptoris missio”*, Katowice 2001.
2. Salamonowicz Górská Iwonna, *Język łaciński dla teologów*, Katowice 2001 (Skrypty i Podręczniki).
3. Uciecha Andrzej, *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002.
4. Sosna Krzysztof, *Chrześcijański model wychowania młodzieży w polskich publikacjach Akcji Katolickiej w latach 1930-1939*, Katowice 2002.
5. Kołek Andrzej, *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie biskupa Herberta Bednorza (1967-1989)*, Katowice 2002.
6. *Górny Śląsk na przełomie wieków: nadzieje i niepokoje, świadkowie wiary*, red. Jan Górecki, Henryk Olszar, Katowice–Piekary Śląskie 2002.
7. Górecki Jan, *Pielgrzymowanie Górnolązaków na Górę świętej Anny w latach 1859-1914. Studium teologicznopastoralne*, Katowice 2002.
8. Cuda Jerzy, *Wiary godna antropologia. Hermeneutyczny zarys teologii fundamentalnej*, Katowice 2002 (Skrypty i Podręczniki).
9. Mozgól Andrzej, *Teologia Arki Przymierza w psalmach i tradycji prorockiej (Ps 132; Jr 3,14-18; Mch 2,1-8)*, Katowice 2003.
10. Krzysteczko Henryk, *W małej grupie religijnej. Wpływ przynależności do małej grupy religijnej a poczucie uczestnictwa w życiu społecznym. Studium pastoralne*, Katowice 2003.
11. Krętosz Józef, *Katedra obrządku łacińskiego we Lwowie i jej proboszcz o. Rafał Kiernicki OFM Conv w latach 1948-1991*, Katowice 2003.
12. *Nowe oblicza bł. Emila Szramka*, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz, Jerzy Myszor, Katowice 2003.
13. Błasiak Dominika, *Duszpasterstwo akademickie jako środowisko społeczno-kulturowe: proces stawania się członkiem grupy od „Oni” do „My”*, Katowice 2003.
14. *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, oprac. Jerzy Myszor i Jan Konieczny, Katowice 2003.
15. Szoltyś Piotr, *Wzajemne relacje między Kościołem a państwem w nauczaniu społecznym Kościoła*, Katowice 2004.
16. *Represje wobec duchowieństwa kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w krajach byłego bloku wschodniego*, red. Jerzy Myszor, Adam Dziurok, Katowice 2004.
17. Małecki Zdzisław, *Peszery do Księgi Izajasza*, Katowice 2004.
18. Kozyra Józef, *Geneza Ewangelii*, Katowice 2004.
19. Buchta Roman, *Znajomość przypowieści ewangelicznych u katechizowanych maturzystów liceów ogólnokształcących w Rudzie Śląskiej*, Katowice 2004.
20. *Spoleczna aktualizacja tożsamości człowieka: teologia fundamentalna w interdyscyplinarnym dialogu*, red. Jerzy Cuda, Katowice 2004.
21. *On his way: studies in Honour of Professor Klemens Stock. S.J. on the Occasion of his 70-th Birthday*, red. Artur Malina, Katowice 2004.
22. *Mistagogia a duchowość*, red. Andrzej Żądło, Katowice 2004.

23. Reginek Antoni, „*Pieśni nabożne*” Franciszka Karpińskiego oraz psalmy w jego tłumaczeniu w przekazach źródłowych i tradycji ustnej: studium teologiczno-muzykologiczne, Katowice 2005.
24. *Matka Boża w ludzie Bożym*, red. Jan Górecki, Katowice 2005.
25. Tkocz Elżbieta, *Chrześcijańska formacja młodzieży w świetle orędzi Jana Pawła II na Światowe Dni Młodzieży*, Katowice 2005.
26. *Nowy kontekst misji „ad gentes”*, red. Jan Górski, Katowice 2005.
27. *Kościół wobec granic. Praca dedykowana ks. prof. dr. Lotharowi Ullrichowi*, red. Jacek Kempa, Katowice 2005.
28. Biela Bogdan, *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła. Studium teologiczno-pastoralne*, Katowice 2006.
29. Sobański Remigiusz, *Europa obojga praw*, Katowice 2006.
30. Strzelczyk Grzegorz, *Jesus Christ – person and offices – bibliography 2001-2002; Jezus Chrystus – osoba i dzieło – bibliografia 2001-2002*, Katowice 2006.
31. Wilk Janusz, „*Teologia kontaktu*” na podstawie Listu św. Pawła do Filipian i Dziejów Apostolskich 16, Katowice 2006.
32. *Wierność i aggiornamento. Wokół recepcji Soboru Watykańskiego II*, red. Grzegorz Kucza, Katowice 2006.
33. *Dydaktyka teologii*, red. Krzysztof Sosna, Katowice 2006.
34. Malina Artur, *Chrzest Jezusa w czterech Ewangeliach. Studium narracji i teologii*, Katowice 2007.
35. Panek Marek, *Pojęcie supozycji sądu*, Katowice 2007.
36. „*Śpiewajmy i grajmy Panu*” (por. Ps 27,6). I Archidiecezjalny Kongres Muzyki Liturgicznej 21-22 X 2005 r. *Materiały pokongresowe*, red. Antoni Reginek, Wiesław Hudek, Katowice 2007.
37. *Etyczne i duchowe potrzeby osób niepełnosprawnych*, red. Roman Buchta, Krzysztof Sosna, Katowice 2007.
38. *Charyzmat osoby i autorytet urzędu. Wokół pytania o „gatunki literackie” współczesnych wypowiedzi papieskich oraz Stolicy Apostolskiej*, red. Grzegorz Strzelczyk, Katowice 2007.
39. Wita Grzegorz, *Istoty nadnaturalne ludu Aszanti w Ghanie*, Katowice 2007.
40. Skowronek Ryszard, *Dobro w czasach postmoderny. Etyka postmodernizmu a nauczanie moralne Jana Pawła II*, Katowice 2007.
41. *Ethos and Exegesis*, red. Anna Kucz, Artur Malina, Katowice 2007.
42. Krętosz Józef, *Wschodnie katolickie obrządki w Polsce*, Katowice 2008.
43. Kudelka Magdalena, „*System parafialnych komórek ewangelizacyjnych*” jako nowa propozycja dla duszpasterstwa. *Studium pastoralne*, Katowice 2008.
44. Strzelczyk Grzegorz, *Jesus Christ – person and offices – bibliography 2003-2004; Jezus Chrystus – osoba i dzieło – bibliografia 2003-2004*, Katowice 2008.
45. *Antropologia miejscem spotkania i dialogu międzyreligijnego*, red. Grzegorz Kucza, Grzegorz Wita, Katowice 2008.
46. Surmiak Wojciech, *Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologicznomoralne w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2009.
47. *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, red. Henryk Olszar, Bogumiła Warzachowska, Katowice 2009.

48. Szewczyk Leszek, *Odnowa przepowiadania słowa Bożego w (archi)diecezji katowickiej po Soborze Watykańskim II. Studium homiletyczne*, Katowice 2009.
49. Szendzielorz Łukasz, *Teologie agapé jako metoda. Agapetologiczna struktura dzieła teologicznego Josefa Zvěřiny*, Katowice 2009.
50. Urbank Beata, *Rola głosu Jezusa w dziele Objawienia. Studium z teologii Ewangelii według św. Jana*, Katowice 2009.
51. Bartoszek Antoni, *Seksualność osób niepełnosprawnych. Studium teologicznomoralne*, Katowice 2009.
52. Pawłowicz Weronika, *Księgozbiory polskiego duchowieństwa katolickiego na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku (do 1939 r.)*, Katowice 2009.
53. Kempa Jacek, *Konieczność zbawienia. Antropologiczne założenia soteriologii Anzelm z Canterbury*, Katowice 2009.
54. Ks. Franciszek Blachnicki – katechetyk i pastoralista *W dwudziątą rocznicę śmierci Sługi Bożego*, red. Roman Buchta, Katowice 2009.
55. Małecki Zdzisław, *Prorocy VIII i VII wieku przed Chrystusem obrońcami sprawiedliwości społecznej w Judzie i Izraelu*, Katowice 2009.
56. *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. Roman Buchta, Katowice 2010.
57. Krzysteczko Henryk, *We wspólnocie parafialnej. Poczucie więzi z parafią i Kościołem powszechnym*, Katowice 2010.
58. Strzelczyk Grzegorz, *Jesus Christ – person and offices – bibliography 2005-2006*, Katowice 2010.
59. Górecki Jan, *Ks. Biskup Juliusz Bieniek (1895–1978). Studium historyczno-pastoralne*.
60. Bednarski Damian, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945-1989)*, Katowice, 2011.
61. *Wychowanie w wierze w kontekście przemian współczesności*, red. ks. Roman Buchta, ks. Stanisław Dziekoński, Katowice 2011.
62. Krzysteczko Henryk, *Towarzystwo małżeństwu i rodzinie przez powierników rodzin*, Katowice 2011.
63. Studia Teologiczne i Humanistyczne 1,1 (2011): *Teologia i polityka. Czy istnieje w Polsce teologia polityczna?*, [red. nauk. numeru Grzegorz Noszczyk, Arkadiusz Wuwer].
64. Studia Teologiczne i Humanistyczne 1,2 (2011): *Familiaris splendor. Piękno życia rodzinnego jako wyzwanie dla społeczeństwa i Kościoła*, [red. nauk. numeru Antoni Bartoszek].
65. Studia Teologiczne i Humanistyczne 1,3 (2011): *Obszary wychowania moralnego: wychowanie moralne czy do moralności?* [red. nauk. numeru ks. Krzysztof Sosna].
66. Studia Teologiczne i Humanistyczne 1,4 (2011): *Osoby niepełnosprawne a życie rodzinne*, [red. nauk. numeru Antoni Bartoszek].
67. Wuwer Arkadiusz, *Zasada subsydiarności. Perspektywa nauczania społecznego Kościoła*, Katowice 2011.
68. Studia Teologiczne i Humanistyczne 2,1 (2012): *Zbawieni przez ofiarę? Historia i perspektywy centralnej kategorii soteriologicznej* [red. nauk. numeru Jacek Kempa].
69. Studia Teologiczne i Humanistyczne 2,2 (2012): *Dom, w którym rodzi się wspólnota: rodzina, społeczeństwo, Kościół* [red. nauk. numeru Mariola Teresa Kozubek].
70. *Jaka rodzina, takie społeczeństwo: wspólnototwórczy wymiar wychowania integralnego*, red. Mariola Teresa Kozubek, Katowice 2012.

71. Reginek Antoni, *Kancjonal rękopiśmienny jako przekaz tradycji śpiewów kościelnych na Górnym Śląsku*, Katowice 2012.
72. Warząchowska Bogumiła, *Książka, prasa i biblioteka w działalności Kościoła katolickiego w województwie śląskim (1922-1939)*, Katowice 2012.
73. Kucza Grzegorz, *Osoba ludzka integralna jako „locus eschatologicus”. Personalistyczna (re)interpretacja eschatologii chrześcijańskiej*, Katowice 2013.
74. *Studia Teologiczne i Humanistyczne* 2,3 (2012): „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. *Afirmacja osoby ludzkiej odpowiedzią nauk teologicznych na ideologiczną uzurpację genderyzmu* [red. nauk. numeru Andrzej Pastwa].
75. *Kryzys i prawda. Imperatywy przywracanego porządku*, red. Grzegorz Noszczyk, Cezary Smuniewski, Katowice 2013.
76. *Starość – nie radość? Aktywność osób starszych i solidarność międzypokoleniowa*, red. Mariola Kozubek, Katowice 2013.
77. *Gratias agamus domino deo nostro. Księga Honorowa dedykowana Księdzu Jerzemu Palińskiemu Rektorowi Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach w latach 2006-2013*, red. Marek Panek, Janusz Wilk, Katowice 2014.
78. *Kobieta w Kościele i w społeczeństwie*, red. Andrzej Pastwa, Katowice 2014.
79. Ciuła Grzegorz, *Uwarunkowania czynu ludzkiego. Studium teologicznomoralne na podstawie polskiej posoborowej literatury teologicznej i pozateologicznej*, Katowice 2014.
80. *W orbicie zasady odpowiedzialnego rodzicielstwa. Adekwatne rozumienie pojęcia bonum prolis wyzwaniem dla współczesnej kanonistyki*, red. nauk. numeru Andrzej Pastwa, Katowice 2014.
81. Wilk Janusz, *Charakterystyka i zadania przełożonego wspólnoty chrześcijańskiej według Listów Pasterskich. Studium biblijno-pragmatyczne*, Katowice 2015.
82. Maliszewska Anna, *Kobieta wyzwolona. Maryja w teologii Elizabeth A. Jonhson*, Katowice 2015.
83. *Wykluczenie społeczne jako problem wielowymiarowy*, red. Ireneusz Celary, Grzegorz Polok, Katowice 2016.
84. Krzysteczko Henryk, *Z rodziny do rodziny*, Katowice 2016.
85. *Nowa ewangelizacja w archidiecezji katowickiej*, red. Bogdan Biela, Katowice 2017.
86. Buchta Roman, *Mistagogia w polskiej refleksji i praktyce katechetyczno-duszpasterskiej po II Soborze Watykańskim*, Katowice 2017.
87. Kuźnik Bartłomiej, *Moją pustynią jest świat. Studium dorobku kaznodziejskiego księdza doktora Stanisława Bisty (1929-1985)*, Katowice 2017.
88. *Media w rodzinie w perspektywie pastoralno-społecznej*, red. Ireneusz Celary, Grzegorz Polok, Katowice 2018.
89. Szwarzczyńska Ewa, *Genderowa rodzina. Perspektywa chrześcijańska*, Katowice 2018.